

Już dziś
specjalne
dodatki:

PORADNIK PACJENTA



MISTRZOWIE HANDLU



Środa
29.04.2026

Wydanie 3
Nr 99 (23.609)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

9 mln zł zapłaci miasto szpitalowi za budynek, który oddało uczelni
wyższej **str. 8**



Toruń

Trasa staromostowa w centrum miasta jest już prawie gotowa
str. 9

Toruń

Mieszkańcy i firmy wsparli Fundację Cancer Fighters
str. 10



SPORT

Piłka nożna Sędzia Szymon Marciniak opowiada o tym, że mecze na mundialu mogą trwać nawet kilka godzin, a także o nadchodzących zmianach w przepisach **str. 16**

Urząd Marszałkowski w Toruniu rozdał 50 milionów złotych

Pieniądze trafią do samorządów, instytucji i organizacji ze wszystkich zakątków województwa kujawsko-pomorskiego. Na liście znalazło się 31 przedsięwzięć. **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Rośnie zainteresowanie rolnictwem ekologicznym **str. 5**

REGION JESTEŚMY W CZOŁÓWCE LICZBY SKARG NA PRACODAWCÓW

Nie płacą pensji: aż ponad 14 milionów złotych długu!

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Do inspekcji pracy w regionie wpłynęło w ubiegłym roku 3074 skarg. To kolejny rok wzrostu - liczba zgłoszeń zwiększa się o kilkadziesiąt rocznie. Dane z początku 2026 roku wskazują, że ten trend, niestety, się utrzymuje.

Najczęściej zgłaszane sprawy dotyczą wynagrodzeń, czasu pracy i warunków zatrudnienia - problemy z wypłatami, nadgodzinami albo nieprawidłowościami przy umowach. W skali kraju

okręg bydgoski znajduje się w ścisłej czołówce i zajmuje trzecie miejsce pod względem liczby skarg. Znaczącą ich część stanowią anonimowe.

Efektom kontroli są m.in. decyzje płacowe. W 2025 roku wydano ich 382, dla 3160 pracowników. Łączna kwota należności przekracza 14 mln zł, z czego do tej pory wyegzekwowano około 4,5 mln zł. Pozostałe należności są dochodzone w postępowaniach egzekucyjnych, m.in. przez urzędy skarbowe.

Łącznie inspektorzy wydali ponad 8600 decyzji, z czego 4408 to decyzje ustne - realizowane od razu w trakcie kontroli. Część decyzji dotyczyła bezpo-

średnio bezpieczeństwa pracy i była objęta rygiem natychmiastowej wykonalności.

W 2025 roku przeprowadzono 2624 kontrole. Największy odsetek dotyczył najmniejszych przedsiębiorstw - zatrudniających do 9 osób. Łącznie zdecydowana większość działań obejmowała firmy z sektora mikro i małych przedsiębiorstw. Najczęściej kontrolowane branże to handel i naprawy, przetwórstwo przemysłowe oraz budownictwo. To właśnie w tych sektorach najczęściej pojawiają się problemy zgłaszane przez pracowników. ©©

Więcej czytaj na stronie 4

GRUDZIĄDZ

Tłumy odwiedzały piknik naukowy w szkole rolniczej



Atrakcji było mnóstwo, więc i odwiedzających wielu. Grudziądzki Zespół Szkół Rolniczych, podobnie jak w ubiegłych latach, „drzwi otwarte” zorganizował w formie pikniku naukowego, podczas którego prezentowano nie tylko ofertę edukacyjną placówki na nowy rok szkolny, ale także m.in. nowoczesny sprzęt rolniczy. Imprezę uświetniły kiermasz roślin i koncerty. Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz

Jutro w „Pomorskiej” Puls

● Fenomen Łatwoganga i zbiórki na rzecz fundacji Cancer Fighters ● Dziecko wypada z okna. Dochodzi do tragedii. Jak rodziców, opiekunów oceniają prokuratura i sąd?

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Marek Mazurkiewicz
publicysta



TEGO JESZCZE NIE GRALI

Zwykle scenariusze filmowe inspirowane są życiem albo przedstawiają wymyślony świat po to, żeby widza przenieść chociaż na kilkadziesiąt minut do innej rzeczywistości. Zwykle też widzowie rozumieją filmową fikcję, która ma ich zaciekać albo nadać obrazowi lepszą dynamikę. Takie są filmy Quentina Tarantino. Jego filmy to fikcyjne historie z oryginalnymi dialogami, które zawierają wiele odniesień do popkultury i historii.

Większość z nas jednak rozumie zabiegi artystyczne albo typowe dla tego reżysera „przerysowanie”. Tarantino pewnie nawet nie śniło się, że „Pulp Fiction”, choć już z nazwy fikcyjny - może być traktowany bardzo poważnie. Obecny rząd amerykański „przyzwyczaił” nas do tego, że - delikatnie mówiąc - w niekonwencjonalny sposób podchodzi do prowadzenia polityki w kraju i za granicą. Nie trzeba byłoby sobie zaprzątać tym głowy, gdyby nie fakt, że międzynarodowe skutki wypowiedzi czy decyzji Donalda Trumpa i jego współpracowników rzutują na nasze bezpieczeństwo i portfele. Nawet najbardziej wytrawni obserwatorzy polityki międzynarodowej powstrzymują się od prognozowania rozwoju sytuacji na świecie, bo w gruncie rzeczy nie wiadomo, na co mogą wpaść amerykańscy rządzący.

Ich pomysł budowy nowego porządku światowego przypomina na bieżąco pisany scenariusz kiepskiego filmu, którego koszty „produkcji” ponosi cały świat. W Iranie groźby bombardowań, które miały doprowadzić do zniszczenia cywilizacji, przeplatane są tak zwanym „miłosierdnym” czasowym zawieszeniem broni. Na nieprzewidywalny rytm wojny i pokoju sinoidalnie reagują światowe giełdy i ceny ropy naftowej. W mijającym tygodniu ceny na polskich stacjach benzynowych wróciły już do znośnych poziomów, ale wcale niewykluczone, że przed nami kolejny niespodziewany zwrot akcji. Na domiar złego Donald Trump i Pete Hegseth do swoich politycznych decyzji w osobiwy sposób wplatają wątki religijne. Trump przedstawia się jako Zbawiciel, a Hegseth publicznie modli się za poległych lotników w Iranie modlitwą..., która jest „żywem” wyjęta z „Pulp Fiction”. W polityce międzynarodowej czegoś takiego jeszcze nie grali.

©©

POGODA W REGIONIE

Środa

11°C
-2°C



Imieniny obchodzą

Dziś:

Piotr, Robert,
Bogusław, Rita

Jutro:

Katarzyna, Jakub,
Marian, Bartłomiej

Czwartek

16°C
2°C



Piątek

22°C
6°C



Urząd Marszałkowski rozdał 50 mln. 10 mln trafi do fundacji z Torunia

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Ponad 48,7 milionów złotych trafi do samorządów, instytucji i organizacji z Kujaw i Pomorza. Pieniądze pójdą m.in. na ośrodek dla osób z autyzmem, spichlerze i remizy.

Umowy odebrali w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu beneficjenci programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Na liście znalazło się 31 przedsięwzięć. Największe dotacje otrzymują Fundacja Autyzm Polska w Toruniu oraz Grudziądz.

Fundacja, spichlerze i zabytek

Największym projektem w zestawieniu jest budowa i wyposażenie dziennego ośrodka wsparcia dla dorosłych osób w spektrum autyzmu i osób z innymi niepełnosprawnościami w Toruniu. Inwestycję przygotowuje Fundacja Autyzm Polska. Całkowita wartość zadania to ponad 17 mln zł, a dofinansowanie wynosi 10 mln zł.

Ośrodek ma powstać przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 84B. Według opisu projektu będzie to pierwsze w regionie miejsce dziennego wsparcia dostosowane do potrzeb dorosłych osób z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi. Drugą dużą inwestycją jest przystosowanie grudziądzkich spichlerzy do nowych funkcji kulturalnych. Miasto otrzyma na ten cel prawie 10 mln zł. Projekt obejmuje Spichlerz nr 37, gdzie ma powstać Muzeum, a także Centrum Edukacyjne. W planach jest także budowa tarasów.

Na liście jest również gmina Łysomice, która dostała prawie 1,5 mln zł dofinansowania na drugi etap adaptacji budynku Spichlerza przy ul. Sadowej 11. Chodzi o prace wewnętrzne w obiekcie objętym ochroną konserwatorską.

Szkoły, seniorzy i lokalne centra

Część pieniędzy trafi do szkół. Powiat brodnicki



Beneficjenci programu regionalnego FEKP 2021-2027 odebrali umowy

otrzyma ponad 813 tys. na projekt „Kompetencje kluczem do kariery - edycja II”, obejmujący I Liceum Ogólnokształcące w Brodnicy oraz liceum w Zespole Szkół w Jabłonowie Pomorskim.

Podobne projekty edukacyjne będą realizowane w Pakości, Kruszewie, Janikowie i gminie Lipno. W Janikowie wsparcie przekracza 1,35 mln zł. Uczniowie mają korzystać m.in. z zajęć z języka angielskiego, informatyki, robotyki, edukacji ekologicznej i doradztwa zawodowego. Nauczyciele przejdą szkolenia m.in. z nowych technologii, dobrostanu i emisji głosu.

Osobną grupę stanowią projekty społeczne. Gmina Golub-Dobrzyń otrzyma pieniądze na dwa centra integracji międzypokoleniowej - w Podzamku Golubskim i Cieszytach. W obu przypadkach chodzi o wykorzystanie istniejących budynków świetlicowych i stworzenie miejsc dla mieszkańców, w tym klubów seniora.

W Kruszewie w gminie Włocławek dofinansowane zostanie wyposażenie Centrum Integracji Społecznej. Kupione mają być m.in. nagłośnienie, oświetlenie sceniczne i telebim wewnętrzny.

Remizy i bezpieczeństwo

W zestawieniu jest kilka projektów dotyczących ochotniczych straży pożarnych. Gmina Nakło nad Notecią otrzyma 500 tys. na budowę nowej remizy

OSP w Paterku. Umowę odebrał burmistrz Sławomir Napierała.

Modernizację i przebudowę remiz zaplanowano także w Dobrczu, Karnkowie, Szubinie, Drzycimiu i Krzewiu w gminie Lubień Kujawski. W Dobrczu prace mają poprawić dostępność budynku dla osób z niepełnosprawnościami. W Karnkowie chodzi o świetlicę wiejską i remizę OSP, a w Szubinie o pomieszczenia jednostki przy ul. Paderewskiego 12.

Ścieżki rowerowe i przestrzeń publiczną

Kilka samorządów otrzymało dofinansowanie na trasy rowerowe. Największy z takich projektów zrealizuje Grudziądz. Miasto dostało ponad 3 mln zł na budowę drogi dla rowerów wzdłuż ul. Dębowej, wraz z oświetleniem i odwodnieniem.

Gmina Radomin otrzyma ponad 2 mln na budowę ścieżek rowerowych przy drodze wojewódzkiej nr 534 oraz od tej drogi do Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni. Radomin dostał też ponad 663 tys. na modernizację Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu. Łączne dofinansowanie obu zadań wynosi prawie 2,7 mln zł, a razem z wkładem własnym ich wartość przekracza 3,1 mln zł.

- Cieszę się, że te projekty rozmieszczone są w całym regionie, bo to oznacza, że w sposób zrównoważony działamy na rzecz rozwoju województwa

- mówił Przemysław Sznajdrowski, wiceprzewodniczący sejmiku.

Nowe miejsca rekreacji

Wśród mniejszych projektów są też inwestycje w parki, place zabaw i przestrzenie rekreacyjne.

Gmina Unisław otrzyma ponad 586 tys. na odnowę przestrzeni publicznej i doposażenie placów zabaw.

Wielkiej Nieszawce przypadło ponad 693 tys. na zielony skwer w centrum miejscowości, w pobliżu urzędu gminy i nowego ośrodka zdrowia.

Gmina Włocławek zrealizuje drugi etap odnowy przestrzeni publicznej, obejmujący m.in. Modzerowo i Kruszyn. Gmina Kowal otrzyma pieniądze na teren rekreacyjno-wypoczynkowy w Wieszawicach oraz remont świetlicy w Grabkowie i przebudowę sceny plebrowej w Krzewencie.

W Lipnie dofinansowano także przywracanie funkcji zdegradowanym terenom w Radomicach. Projekt dotyczy parku, w tym pielęgnacji starodrzewu i poprawy bezpieczeństwa po zniszczeniach spowodowanych przez anomalie pogodowe.

Podczas tego samego spotkania podpisano list intencyjny dotyczący organizacji regionalnego sympozjum bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wydarzenie zaplanowano na 22-23 września.

©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY PRONAR SP. Z O.O.

0011508894

Bezpieczeństwo zaczyna się od samorządu. Wielka konferencja w Centrum Wystawowym Pronar w Siemiatyczach

27 kwietnia w Centrum Wystawowym Pronar w Siemiatyczach odbyła się konferencja „Bezpieczny samorząd – ochrona ludności, strategiczne zarządzanie infrastrukturą i obiektami publicznymi w sytuacjach kryzysowych”. Wydarzenie zorganizowane przez samorząd miasta i powiatu Siemiatyckie oraz firmę Pronar zgromadziło przedstawicieli administracji, służb oraz ekspertów zajmujących się zarządzaniem kryzysowym.



Spotkanie miało charakter praktyczny – poprzedziło je zwiedzanie zakładów Pronaru w Siemiatyczach, gdzie produkowane są m.in. maszyny komunalne i recyklingowe wykorzystywane w utrzymaniu infrastruktury oraz w działaniach po klęskach żywiołowych.

„W samorządzie nie ma nic pewnego”

Jednym z głównych tematów była nieprzewidywalność sytuacji kryzysowych, z którymi mierzą się lokalne władze.

– „W samorządzie nie ma nic pewnego. Każdy dzień przynosi nowe niespodzianki” – podkreślał mecenas Maciej Kielbus, ekspert prawa komunalnego. Zwracał on uwagę, że system reagowania kryzysowego w Polsce często opiera się na doraźnych rozwiązaniach legislacyjnych.

– Zamiast systemowych rozwiązań mamy sytuacje „łatane” specustawami – wska-

zywał, przywołując m.in. pandemię COVID-19, kryzys uchodźczy i powódź.

Samorząd jako fundament bezpieczeństwa

Prezes Pronaru Sergiusz Martyniuk przypomniał znaczenie reformy samorządowej i jej wpływ na rozwój Polski lokalnej.

– „Ich reforma nie potrzebuje żadnej reanimacji. Nie byłoby w Polsce demokracji, gdyby nie było samorządów” – mówił, odnosząc się do twórców reformy administracyjnej. Dodał również, że współczesność wymaga gotowości na różne scenariusze:

– „Musimy być na wszystko przygotowani” – podkreślał, wskazując na rosnącą liczbę zjawisk kryzysowych, takich jak wichury czy awarie infrastruktury.

Bezpieczeństwo jak tlen

Starosta siemiatycki Mariusz Cieślak zwrócił uwagę na za-

grożenia wynikające z położenia regionu.

– „Żyjemy w takim miejscu, że cały czas jesteśmy narażeni na ataki ze wschodu, czy to drogowe, czy związane z cyberbezpieczeństwem” – zaznaczył.

Burmistrz Siemiatycz Piotr Siniakowicz podkreślił natomiast, że bezpieczeństwo jest elementem niewidocznym, ale kluczowym.

– „Bezpieczeństwo nie da się dotknąć, zobaczyć, sfotografować. A tak naprawdę jest jak tlen. Jeśli go brakuje, zaczynamy je odczuwać” – mówił.

Dodał również, że samorządy muszą stale doskonalić procedury i wymieniać doświadczenia, aby skutecznie reagować na kryzysy.

Kryzysy wymagają współpracy

Eksperti wskazywali, że samorządy są pierwszą linią reagowania, ale nie mogą działać samodzielnie.

– Potrzebne jest wsparcie administracji rządowej i spójne systemowe rozwiązania – podkreślał mecenas Kielbus.

Przedstawiciel Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego Adam Czuby zwrócił uwagę, że mimo incydentalnych działań kryzysowych istnieją plany reagowania w różnych instytucjach.

Doświadczenia z katastrof

Swoimi doświadczeniami podzielił się Tomasz Nowicki, burmistrz Łądko-Zdroju, który w 2024 roku mierzył się ze skutkami powodzi w Kotlinie Kłodzkiej.

– „Powodzie zdarzają się u nas regularnie. Pytanie brzmi nie czy, ale kiedy” – mówił.

Zwracał uwagę na znaczenie komunikacji i dostępu do informacji w sytuacjach kryzysowych:

– „Ani procedura, ani najlepszy sprzęt nie zadziałają, jeśli nie będziemy

mieli dostępu do informacji” – podkreślił.

Sprzęt i infrastruktura

Jednym z poruszanych tematów była konieczność inwestowania w sprzęt komunalny, który może być wykorzystywany zarówno na co dzień, jak i w sytuacjach kryzysowych.

– Koparki, pompy czy pojazdy techniczne są dziś podstawą sprawnego reagowania – wskazywano podczas debaty. Eksperti zwracali uwagę, że wydatkowanie środków publicznych w obszarze bezpieczeństwa wymaga równowagi między natychmiastową potrzebą a długofalową efektywnością.

Odpady po katastrofach

Druga część konferencji poświęcona była problemowi odpadów powstających po klęskach żywiołowych. Przykład Nysy pokazał skalę wyzwania – w czasie powodzi ilość odpadów wzrosła tam wielokrotnie w stosunku do

standardowych poziomów rocznych.

Podkreślano, że zarządzanie odpadami kłeskowymi staje się jednym z kluczowych elementów systemu bezpieczeństwa lokalnego.

Wnioski z Siemiatycz

Konferencja w Siemiatyczach pokazała, że bezpieczeństwo zaczyna się na poziomie lokalnym, a skuteczne zarządzanie kryzysowe wymaga współpracy, przygotowania i elastyczności systemu.

Wydarzenie odbyło się pod patronatem m.in. Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Infrastruktury, MSWiA, Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz władz wojewódzkich Podlasia i Lubelszczyzny.

Organizatorzy podkreślali, że celem spotkania było nie tylko omówienie zagrożeń, ale przede wszystkim wypracowanie praktycznych rozwiązań wzmacniających odporność samorządów na sytuacje kryzysowe.



Nasza Inspekcja Pracy ma mnóstwo pracy. Pod względem skarg region jest wśród rekordzistów

Adam Willma, AG
adam.willma@polskapress.pl

3 tysiące skarg od pracowników, 14 mln zł niewypłaconych wynagrodzeń i 8 ofiar śmiertelnych wypadków przy pracy - tak wyglądał 2025 rok w regionie według Państwowej Inspekcji Pracy.

Informację o działalności Okręgowego Inspektoratu Pracy w Bydgoszczy przedstawiono na sesji sejmiku. Inspektorat obejmuje całe województwo i działa nie tylko w Bydgoszczy, ale także w oddziałach w Toruniu, Grudziądzu i Włocławku. Za wszystkie kontrole, rozpatrywanie skarg i działania nadzorcze w regionie odpowiada 103 pracowników, w tym 77 inspektorów pracy.

Najczęściej podpadają małe firmy

W 2025 roku przeprowadzono 2624 kontrole. Największy odsetek dotyczył najmniejszych przedsiębiorstw - zatrudniających do 9 osób. Łącznie zdecydowana większość dzia-

łań obejmowała firmy z sektora mikro i małych przedsiębiorstw. Najczęściej kontrolowane branże to handel i naprawy, przetwórstwo przemysłowe oraz budownictwo. To właśnie w tych sektorach najczęściej pojawiają się problemy zgłaszane przez pracowników. Przy tej skali zadań liczba inspektorów pozostaje ograniczona. Na jednego przypadają setki spraw - zarówno kontroli, jak i innych działań.

Ponad 14 mln zł do odzyskania

Efektom kontroli są m.in. decyzje płać. W 2025 roku wydano ich 382, dla 3160 pracowników. Łączna kwota należności przekracza 14 mln zł, z czego do tej pory wyegzekwowano około 4,5 mln zł. Pozostałe należności są dochodzone w postępowaniach egzekucyjnych, m.in. przez urzędy skarbowe.

Łącznie inspektorzy wydali ponad 8600 decyzji, z czego 4408 to ustne - realizowane od razu w trakcie kontroli. Część decyzji dotyczyła bezpo-



Liczba wypadków od kilku lat utrzymuje się na podobnym poziomie - między 80 a 100 rocznie

średnio bezpieczeństwa pracy i była objęta rygiem natychmiastowej wykonalności.

8 niepotrzebnych śmierci

Inspekcja bada przede wszystkim najpoważniejsze zdarzenia - wypadki śmiertelne, ciężkie i zbiorowe. Ich liczba od kilku lat utrzymuje się na podobnym poziomie - między 80 a 100 rocznie. W 2025 roku odno-

towano 8 wypadków śmiertelnych. Łącznie poszkodowanych zostało kilkadziesiąt osób, w tym kilkanaście ciężko rannych.

Wskaźnik poszkodowanych na 1000 pracujących wyniósł w województwie kujawsko-pomorskim 3,83 i był wyższy niż średnia krajowa. Najwięcej wypadków odnotowuje się w przetwórstwie przemysłowym, na drugim miejscu znajduje się budownictwo. Przy-

czyny są powtarzalne. Najczęściej wskazywane są czynniki ludzkie - brak uwagi, przemęczenie, lekceważenie zasad bezpieczeństwa.

Najświeższy wypadek przy pracy w regionie pochodzi z poniedziałku, 27 kwietnia. Tuż po godzinie 9 w Płużnicy, przy remoncie budynku gminnego jeden z robotników spadł z rusztowania z wysokości 6 metrów.

Mężczyzna odniósł obrażenia. Poszkodowany ma 33 lata. Na miejscu pojawiły się służby ratunkowe. - Został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Grudziądzu. Sprawą zajmują się policjanci z Wąbrzeźna. O wypadku powiadomiono także Państwową Inspekcję Pracy - przekazał nam asp. Mateusz Żurawski z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

44 sprawy dla prokuratora

W 2025 roku inspektorzy sporządzili 46 wniosków o ukaranie obejmujących 120 wykroczeń. Nałożyli 679 mandatów na kwotę 937 700 zł. Do prokuratury skierowano 44 zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Najczęściej dotyczyły utrudniania lub udaremniania kontroli. Część takich spraw kończy się jednak umorzeniem - problemem jest trudność w wykazaniu, że pracodawca celowo unikał kontaktu z inspektorem lub świadomie utrudniał kontrolę. ©

Zarząd Dino nie rozmawia ze związkami. Spór się zaostrza

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Strajk generalny ma być odpowiedzią na postawę zarządu Dino, który nie pojawił się w rozmowach ze związkami i mediatorem wyznaczonym przez ministerstwo pracy.

27 kwietnia o godz. 14 w Warszawie związkowcy reprezentujący pracowników sieci Dino mieli się spotkać z zarządem firmy.

Rozmowy zaplanowano w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, podległego Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z udziałem mediatora wyznaczonego przez ten resort.

Setki marketów uczestniczyły w strajku

22 kwietnia reprezentanci Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Konfederacja Pracy w Handlu spotkali się z Agnieszką Dziemianowicz-Bąk, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

- Rozmawialiśmy o tym, jak zagwarantować pracownikom konstytucyjne prawo

do zrzeszania się i do strajku, zwłaszcza w kontekście toczącego się sporu zbiorowego - informuje resort.

Przypomnijmy, że w ramach tego sporu 25 kwietnia odbył się ogólnopolski strajk ostrzegawczy w Dino. W godz. 12-14 pracownicy odeszli od stanowisk z pracy i wyszli przed markety z transparentami.

- W proteście wzięły udział setki marketów (sieć Dino liczy 3094 sklepy - przyp. red.) - informuje Konfederacja Pracy w Handlu. - Pracownicy pokazali zarządowi Dino Polska żółtą kartkę. Strajk ostrzegawczy to wyraźny sygnał: czas na realne zmiany.

Zarząd zerwał rozmowy ze związkowcami

Miały je uruchomić poniedziałkowe rozmowy w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog, ale...

Z uwagi na brak dialogu z zarządem Dino, ruszają intensywne przygotowania do strajku generalnego, bezterminowego

- Zarząd spółki nie pojawił się na mediacjach i zerwał rozmowy, mimo że są uregulowane w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Sporządzony został protokół rozbieżności! - informuje Konfederacja Pracy w Handlu.

Strajk generalny, bezterminowy

Wcześniej związkowcy przekazali zarządowi swoje postulaty. Domagają się:

- podwyżek wynagrodzeń o 900 zł,
- utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Społecznych
- uzupełnienia braków kadrowych w magazynach i marketach.

- Z uwagi na brak dialogu, wkrótce zaplanujemy pierwsze protesty. Równolegle ruszają intensywne przygotowania do strajku generalnego, bezterminowego - ostrzega Konfederacja Pracy w Handlu. - Nie wykluczamy również protestów pod siedzibą spółki w Krotoszynie.

Zarząd Dino nie rozmawia też z mediami. „Gazeta Pomorska” wystąpiła o jego stanowisko. Bez odpowiedzi. ©

Kolejny przekręt „na ZUS”. Seniorzy znaleźli się na celowniku przestępców

BB
redakcja@polskapress.pl

Oszuści znów podszywają się pod Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dzwonią do starszych osób, podając się za pracowników instytucji, oferując rzekome zwiększenie emerytury, a następnie wysyłają SMS-y z prośbą o wpłatę pieniędzy na wskazane konto bankowe.

Do jednej z placówek ZUS w kraju zgłosił się starszy mężczyzna. Senior odebrał telefon od osoby, która podawała się za pracownika ZUS. Oszust namawiał go do przystąpienia do „programu emerytalnego” i w ten sposób zwiększenia swojej emerytury.

Oplata za tę usługę miała wynosić 800 zł. Następnie klient otrzymał dwa SMS-y: z potwierdzeniem rejestracji w programie oraz przypomnieniem o płatności - informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

ZUS apeluje do wszystkich, a szczególnie do osób starszych, o zachowanie ostrożności podczas rozmów telefonicz-



Elektronicznie lub SMS-em ZUS kontaktuje z tymi klientami, którzy mają konto na eZUS i wybrali taką formę komunikacji

W ostatnich latach oszuści działają coraz częściej i wykorzystują do tego różne sposoby kontaktu oraz narzędzia AI

nych. Informacje przekazywane w ten sposób mogą zostać wykorzystane na ich niekorzyść.

Elektronicznie lub SMS-em Zakład Ubezpieczeń Społecznych kontaktuje się wyłącznie z tymi klientami, którzy mają konto na eZUS i wybrali taką formę komunikacji.

W ostatnich latach oszuści działają coraz częściej i wykorzystują do tego różne sposoby kontaktu oraz narzędzia AI. Dzięki nim potrafią tworzyć strony i wiadomości bardzo podobne do oficjalnych, a także podszywać się pod znane osoby. W przypadku kontaktu telefonicznego, którego sami nie inicjowaliśmy, często próbują wywołać pośpiech, mówią, że czasu jest mało, straszą utratą pieniędzy i naciskają na szybkie podjęcie decyzji. To powinno zwiększyć naszą czujność - dodaje rzeczniczka.

Osoby, które mają wątpliwości co do tożsamości rozmówcy podającego się za pracownika ZUS, mogą to zweryfikować. W tym celu należy skontaktować się z najbliższą placówką ZUS lub zadzwonić na infolinię pod numer 22 560 16 00. Można też napisać na adres e-mail: cot@zus.pl. ©

Coraz więcej rolników chce prowadzić gospodarstwa ekologiczne. Przede wszystkim ze względu na pieniądze

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Rośnie zainteresowanie rolnictwem ekologicznym. Czy to powód do radości? Niekoniecznie. Bo niektórym chodzi tylko o zyski z produkcji bio i wyższe dopłaty. I o to, by oszczędzić na inwestycjach.

Do ekologicznego gospodarstwa Bartłomieja Piskorskiego z Kołodziejewa (pow. inowrocławski) coraz częściej przyjeżdżają właściciele konwencjonalnych gospodarstw, by zobaczyć na czym polega produkcja bio. Słuchają, podpatrują, dopytują.

- Pokazuję im ekologię, nie namawiam - mówi gospodarz, który podkreśla, że prowadzenie takiej produkcji musi być związane z pasją. - Jeśli rolnik konwencjonalny nie zmieni sposobu myślenia, to jest skazany na niepowodzenie.

Potrzebna zmiana sposobu myślenia

Bartłomiej Piskorski przyznaje, że coraz więcej rolników

konwencjonalnych zamierza przejść na ekologię.

Co takiego się stało, że myślą o zmianie?

- Przede wszystkim brak opłacalności produkcji w rolnictwie konwencjonalnym i wyższe dopłaty w rolnictwie ekologicznym - mówi gospodarz z Kołodziejewa, który twierdzi, że dla zdecydowanej większości z nich pieniądze są najważniejszym argumentem.

- W dodatku niektórzy chcą przestawić się na ekologię, by oszczędzić na inwestycjach! - mówi pan Bartłomiej. - To błędne myślenie, ponieważ w gospodarstwie ekologicznym trzeba inwestować m.in. w maszyny do usuwania chwastów takie jak chwastowniki czy pielniki. Przecież nie usunie się ich chemicznymi środkami!

Koszt zakupu 6-metrowego chwastownika zaczyna się na przykład od ok. 40 tys. zł. Jednak są i droższe wersje - ceny dochodzą do 100 tys. zł.

W gospodarstwie w Kołodziejewie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego



Bartłomiej Piskorski uważa, że rolnicy konwencjonalni, jeśli nie zmieniają sposobu myślenia, nie odnajdą się w ekologii

zorganizował niedawno kilka szkoleń na temat produkcji bio. Była mowa także o wyzwaniach w ekologii.

Agnieszka Dobosz-Idzik, kierownik Działu Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska w KPODR uważa, że gospodarze konwencjonalni, którzy zdecydowali się na ekologię tylko ze

względem na pieniądze, mogą nie podołać wymogom produkcji bio. - Obawiam się, że to może podważyć zaufanie do produktów ekologicznych - mówi.

Dodaje, że nie brakuje też dobrych przykładów. - W ostatnim roku w województwie kujawsko-pomorskim przybyło około 50-ciu gospodarstw eko-

logicznych. Prowadzą je świadomi rolnicy.

Na razie w Kujawsko-Pomorskiem jest ok. 500 gospodarstw produkujących żywność w zgodzie z naturą.

Konwencjonalna uprawa jak randka w ciemno

Jest szansa, że przynajmniej niektórzy z rolników konwencjonalnych - zainteresowanych produkcją ekologiczną - sprawdzą się, złapią tego bakcyli. Dotyczy to szczególnie tych, którzy już wcześniej, nie licząc na dodatkowe dopłaty, dbali o glebę, starali się wykorzystywać jak najwięcej naturalnych nawozów, środków biologicznych.

Nad przejściem z rolnictwa konwencjonalnego na ekologiczne zastanawia się m.in. Grzegorz Drewczyński, gospodarz ze Świątkatowa w powiecie świeckim. - Nie chcę uprawiać zbóż tak jak dotąd, czyli bez gwarancji, że uzyskam chociaż minimalny zysk - mówi pan Grzegorz. - Bo ostatnio ten rodzaj produkcji jest jak randka w ciemno - nie wiadomo, jaki będzie finał.

Do rolnictwa ekologicznego skłania go m.in. rachunek ekonomiczny. - Biorąc pod uwagę dzisiejsze koszty nawozów sztucznych i innych środków stosowanych w konwencjonalnym rolnictwie, to produkcja ekologiczna bardziej się opłaca. W dodatku są wyższe dopłaty.

Gospodarz ze Świątkatowa nigdy nie przesadzał z nawozami mineralnymi - stosował ich tyle, ile trzeba, a czasami nawet mniej, bo wykorzystywał inne środki stosowane również w rolnictwie ekologicznym. - Ziemia to organizm żywy i trzeba obserwować, czego potrzebuje - dodaje.

Grzegorz Drewczyński był już na kilku szkoleniach na temat rolnictwa ekologicznego, jednak wciąż ma pewne obawy. - Okres konwersji trwa pięć lat. Nie jestem już młodzieniaszkiem i boję się, co się stanie, gdy zachoruję w tym czasie i nie będę w stanie spełnić wymogów? Dlatego muszę to dobrze przemyśleć, zasięgnąć dodatkowych informacji w ośrodku doradztwa.

©EP

MATERIAL INFORMACYJNY TOTALIZATORA SPORTOWEGO

0011513737

Jak zachować cyfrową higienę w świecie smartfonów i mediów społecznościowych?

Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach to przestrzeń dyskusji o szeroko rozumianym rozwoju, a także szansach i zagrożeniach, jakie czekają na nas w przyszłości. Wśród tegorocznych dyskusji pojawiła się debata poświęcona higienie cyfrowej.

Coraz więcej osób zmagają się z tym, że ma problem z odłożeniem z ręki telefonu. Dla czego tak się dzieje? Ekspert biorący udział w dyskusji w Katowicach zgodnie podkreślali, że za taki stan rzeczy bardziej niż nasza słaba wola, odpowiadają platformy, które są zaprojektowane tak, by być „jak najbardziej uzależniające”. Co gorsza, wciągające mechanizmy działają szczególnie niebezpiecznie na osoby młode, które nie zawsze mają narzędzia, by poradzić sobie z napływem zindywidualizowanych treści i „superstrumieniem świadomości”.

Prelegenci jako problem wskazali również to, że dzieci dostają swój telefon wraz „z pierwszym dzwonkiem, a w ostatnich latach jeszcze wcześniej”. Gdy dziecko już ma w rękach telefon i wpada w mechanizmy uzależnienia, zachowanie cyfrowej higieny jest znacznie trudniej-

sze. Badania amerykańskich naukowców mówią, że jako dorośli dotykamy telefon średnio 2600 razy w ciągu dnia. Dopiero telefon odłożony do innego pokoju przestaje zabierać uwagę i oddaje koncentrację. Z kolei badania polskich organizacji pozarządowych jasno pokazują, że dzieci i młodzież sięgają po telefony przez stres oraz po to, żeby się lepiej poczuć, czyli by regulować i panować nad emocjami.

- To jest bardzo trudny temat. Mówimy dzieci, ale patrzymy szerzej - nastolatki. Od pandemii minęło pięć lat i to my, dorośli, trochę pod wpływem sytuacji, wtoczyliśmy dzieci w świat cyfrowy, to my im pozwoliliśmy tam być, bo nam zaczęło być wygodnie, że tam są - mówi Marek Orzechowski, prezes Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej.

Brak komunikacji między dziećmi i rodzicami leży u podstaw różnych kryzysów, które wywołuje brak cyfrowej higieny.

- To jest problem, który zauważyliśmy kilkanaście miesięcy temu. Razem z naszym partnerem, Fundacją Mentalna Równi, przygotowaliśmy pilotażowy program „Mów do mnie. Talk to me”



i chcieliśmy zobaczyć, co się dzieje w młodym społeczeństwie - mówi Marek Orzechowski. - Zaczęliśmy mówić do nastolatków poprzez młodych psychologów, by łatwiej do nich dotrzeć - dodaje.

Wyniki badań, które przedstawił prezes Fundacji LOTTO, szokują. Aż 80 proc. uczniów w szkołach średnich deklaruje, że nie rozmawia z rodzicami. Kolejnym zagrożeniem w cyberprzestrzeni, na które wskazał Marek Orzechowski, są mikropłatności w grach. Badania na grupie 1800 dzieci pokazały, że wydają 380-500 zł rocznie na opłaty w grach, które mają w sobie losowy, hazardowy komponent.

- Zdiagnozowaliśmy problem, że gry wciągają i uzależ-

nają. Są tam skomplikowane mechanizmy i algorytmy, które wciągają. Objęliśmy programem 10 tys. nastolatków i zapytaliśmy ich o ten temat. Z odpowiedzi wyszło, że rocznie wydają od 380 do 500 złotych na zakup lootboxów (losowy bonus w grze za niewielką płatność, red.) - mówi Marek Orzechowski. - To wszystko są mikropłatności, które idą z naszych kont, ale nie zwracamy na nie uwagi, bo co to jest złoty pięćdziesiąt - dodaje.

Według badań przeprowadzonych na 1800 młodych uczestnikach programu około 20% uczniów w wieku 15-16 lat i ok. 25% uczniów w wieku 17-18 lat deklaruje uczestnictwo kiedykolwiek w życiu w grach losowych, w których

stawia się pieniądze. 76,6% uczniów deklaruje kontakt z treściami zachęcającymi do zakupu lootboxów. Aż 55,5% młodych ludzi podąża za komunikatami influencerów-gamerów, zachęcających do korzystania z lootboxów. Dla młodych ludzi są oni istotniejszym źródłem informacji i rekomendacji niż rodzice.

Ekspert w Katowicach wyjaśniał, że sięganie po telefon stało się nawykiem - robimy sobie w ten sposób przyjemność, bo dostajemy zastrzyk dopaminy. Bywa i tak, że po telefonie każe sięgać fomo, czyli zjawisko mówiące o lęku przed przegapieniem czegoś. Podczas dyskusji na EKG mocno wybrzmiało to, że problem jest nie w dzieciach, a w dorosłych, bo to oni kreują ten świat. Warto również pamiętać, że problem z higieną cyfrową zaczął się już w latach 80., kiedy to pojawiły zjawiska takie jak technostres czy overloading.

W dbałości o cyfrową higienę często nie pomaga praca - wiele osób, może w niej fizycznie nie być, ale cały czas muszą być w niej online. Czas spędzony w Internecie również przypadkowy, bowiem wszystkie kanały i platformy chcą, byśmy spędzili go u nich jak najwięcej. Ekspert

podkreślali, że w Sieci nie jest nic za darmo - to my jesteśmy walutą i płacimy własną uważnością, a to właśnie przekłada się na przychody z reklam dla cyfrowych gigantów.

Czy zatem jesteśmy w beznadziejnej sytuacji, a media społecznościowe zyskują nowy „rząd dusz”? Ekspert w Katowicach przekonywał, że niekoniecznie, wskazując przy tym, że np. tytoń udało się wyregulować z przestrzeni publicznej. W przywróceniu równowagi między czasem spędzanym w telefonie a tym poświęcanym realnej rzeczywistości może pomóc wprowadzanie mody, jak udało się to zrobić np. w kwestii zdrowej żywności. Jak można działać samodzielnie, tu i teraz? Można np. spokojnie zobaczyć występ dziecka, a nie cały czas nagrywać, poszukując najlepszego kadru. Warto też np. umówić się, że na spacer z psem, nie bierzemy telefonów. Najprościej można sobie pomóc wprowadzając ograniczenie czasu użytkowania telefonu. Ekspert podkreślił też, że warto również pamiętać, że nie na każde połączenie trzeba odpowiadać od razu i nie ma nic złego w oddzwonieniu później.

Zła sytuacja finansowa, mobbing, nepotyzm... Komendant szpitala wojskowego w Bydgoszczy odpiera zarzuty

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Otrzymaliśmy e-maile z mocnymi zarzutami dotyczącymi funkcjonowania 10 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ. Komendant zapewnia, że placówka działa stabilnie i realizuje swoje zadania.

Z korespondencji, która dotarła do redakcji wynika, że po objęciu funkcji komendanta przez płka dra n. med. Sławomira Wawrzyniaka szpital coraz bardziej zadłuża się i traci płynność finansową. Szefowi zarzucają też nepotyzm i zatrudnianie wybranych osób z pominięciem obowiązujących procedur oraz mobbing, w wyniku którego z placówki odeszło kilku uznanych specjalistów. Jako przykład podano wiele nazwisk (do wiadomości redakcji).

Wysłaliśmy do szpitala pytania dotyczące wymienionych zarzutów. Odpowiedzi udzieliła nam płk Marzena Wyszowska, szef Pionu Admini-



FOT. DARIUSZ BLOCH

Rok obrotowy 2024 szpital zamknął stratą w wysokości 11 608 489,51 zł. To aż o 9 826 846,59 zł więcej rok do roku

stracyjnego i nieetatowy rzecznik prasowy 10 WSK.

Rok obrotowy 2024 bydgoski szpital zamknął stratą w wysokości 11 608 489,51 zł. To aż o 9 826 846,59 zł więcej rok do roku (w roku obrotowym 2023 strata wynosiła 1 781 642,92) i o 10 046 117,10 zł więcej niż dwa lata wcześniej (w roku obrotowym 2023 strata wynosiła 1 562 372,41 zł).

W „Raportcie o sytuacji ekonomiczno-finansowej za 2024

rok” czytamy m.in., że od 7 lutego do 7 sierpnia 2024 roku Oddział Udarowy czasowo zaprzestał prowadzenia działalności z powodu braków kadrowych.

Szpital dokonał aktualizacji rezerw na świadczenia pracownicze w wysokości 5 957 834,00 zł. Istotny wpływ na sytuację miał też fakt udzielenia świadczeń ponad przyznany w umowie limit w ramach ryczałtu PSZ oraz większa dynamika wzrostu kosztów niż przychodów.

Płynność finansowa zachowana

Pułkownik Marzena Wyszowska zapewnia jednak, że placówka zachowuje płynność finansową i funkcjonuje stabilnie. Stan finansów nie wpływa na jakość ani dostępność świadczeń, a kontrakt Narodowego Funduszu Zdrowia realizowany jest na bieżąco.

Dalej dowiadujemy się, że wynagrodzenia pracowników zatrudnionych na podstawie

umów o pracę są wypłacane w terminie.

Z kolei u części pracowników zatrudnionych na umowach cywilno-prawnych rachunki były regulowane z kilkunastodniowym opóźnieniem.

W sprawie zarzutów o nepotyzm i zatrudnianie wybranych osób z pominięciem obowiązujących procedur oraz mobbing szef Pionu Administracyjnego i nieetatowy rzecznik prasowy 10 WSK pisze natomiast: „Zatrudnienie w szpitalu odbywa się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nie ma potwierdzonych informacji, aby odejścia lekarzy były związane z mobbingiem. Rotacja kadry jest zjawiskiem naturalnym w systemie ochrony zdrowia, szczególnie w ostatnim czasie. Dodatkowo w ciągu ostatnich 2 lat zatrudniono nowych lekarzy o wysokich kwalifikacjach”.

Zarządzanie szpitalem dziś to praca w warunkach rosnących kosztów i niedoszacowanych świadczeń. Mimo to placówka działa stabilnie, realizuje swoje zadania i zapewnia pacjentom ciągłość leczenia. Pro-

wadzimy działania naprawcze i inwestycyjne, koncentrując się na bezpieczeństwie pacjentów i jakości świadczeń - przekazuje z kolei komendant „Wojskowego” płk. dr n. med. Sławomir Wawrzyniak.

Poseł pisze do ministra

Interpelację do Władysława Kosiniaka-Kamysza, szefa Ministerstwa Obrony Narodowej w sprawie sytuacji finansowej, organizacyjnej oraz infrastrukturalnej 10 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Bydgoszczy (podlega pod MON) wystosował Piotr Król.

Bydgoski poseł Prawa i Sprawiedliwości pisze, że docierają do niego niepokojące informacje dotyczące funkcjonowania placówki - wskazuje przede wszystkim na narastające problemy finansowe. Parlamentarzysta pyta m.in. ministra, czy obecna sytuacja szpitala była możliwa do przewidzenia i czy podjęto odpowiednie działania zapobiegawcze oraz czy istnieje kompleksowy plan naprawczy placówki. ©©

Zakupy w Chinach? Został miesiąc, jeśli chcesz uniknąć opłat i dłuższego czekania

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Planowałeś zakupy na chińskich platformach? Warto się pospieszyć, bo już niebawem zmienią się zasady importu małych przesyłek do Unii Europejskiej

Już za dwa miesiące zniknie zwolnienie z cła dla paczek o wartości do 150 euro. W jego miejsce pojawi się uproszczona opłata naliczana przy odprawie. Tym samym wzrosną koszty dla osób zamawiających z zagranicznych platform, w tym popularnych serwisów jak AliExpress czy Temu.

Każdy drobiazg liczony z osobna

To jednak tylko część zmian, które odczują kupujący. Dotąd ogromna część drobnych przesyłek trafiała do Polski w uproszczonym trybie. Nie każda była szczegółowo sprawdzana, a wiele przechodziło przez system bez pełnej odprawy.

Od lipca każda paczka - nawet najtańsza - będzie musiała zostać formalnie zgłoszona i przypisana do konkretnej kategorii towaru.

Nowa należność wyniesie około 3 euro, ale nie będzie naliczana od całej przesyłki. Liczyć się będzie liczba kategorii towarów, czyli kilka identycznych rzeczy w jednej paczce oznacza jedną opłatę, ale zestaw różnych produktów - osobne opłaty dla każdej. W praktyce drobne, mieszane zamówienia będą odczuwalnie droższe niż dotąd, mimo niewielkiej wartości.

Kiedy zamawiać, żeby zdążyć przed zmianą

Druha zmiana dotyczy czasu dostawy. Skoro każda przesyłka będzie musiała przejść odprawę, zwiększa się ryzyko zatorów. Mowa o miliardach paczek rocznie, z których zdecydowana większość trafia do UE właśnie z Azji. W pierwszych miesiącach działania nowych przepisów można spodziewać się sporych opóźnień, zwłaszcza przy tańszych for-

mach wysyłki, które i tak trwały kilka tygodni.

Uwaga! W przypadku tej zmiany liczy się moment odprawy celnej, a nie złożenia zamówienia. Jeśli paczka trafi do Unii po tej dacie, nowe zasady obejmą ją niezależnie od tego, kiedy została kupiona. Przy standardowej, taniej wysyłce z Chin rozsądna granica zamówienia przesuwa się zatem na początek czerwca.

Zmiany unijne nie są jedynymi, jakie pojawiły się w ostatnich miesiącach. Część państw zaczęła wprowadzać własne rozwiązania wcześniej. We Francji od marca obowiązuje opłata w wysokości 2 euro, liczona według tej samej zasady - od kategorii towaru.

Prześciowa opłata ma zniknąć po wdrożeniu systemu unijnego. Na poziomie UE przyjęto bowiem wyższą stawkę - 3 euro - która ma obowiązywać jako rozwiązanie tymczasowe do czasu pełnej reformy systemu celnego, planowanej na kolejne lata. W innych krajach trwają przygotowania do nowych zasad, ale kierunek jest podobny - odejście od zwolnienia dla tanich przesyłek i większa kontrola nad tym, co trafia na rynek. ©©

Zniknie zwolnienie z cła dla paczek o wartości do 150 euro. W jego miejsce pojawi się uproszczona opłata naliczana przy odprawie.

Grupa ratownicza Bizon z Solca zbiera pieniądze na „Mietka”

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Grupa poszukiwawczo-ratownicza GRS OP BIZON wiele razy ruszała z pomocą. Teraz jej członkowie sami potrzebują pomocy. Skrzynia biegów w jednym z pojazdów ratowniczych odmówiła posłuszeństwa, a koszty naprawy popularnego „Mietka” są zbyt wysokie dla członków grupy.

Grupa Ratownictwa Specjalistycznego Organizacja Proobronna BIZON Solec Kujawski prowadzi zbiórkę środków na naprawę jednego ze swoich kluczowych pojazdów ratowniczych - Mercedesa Benz GD 290, który od lat bierze udział w akcjach ratowniczych.

Jesteśmy niezwykłą grupą ludzi, którzy poświęcają swój czas i wysiłek, aby chronić nasze społeczności i pomagać w nagłych sytuacjach. Jako członkowie GRS OP BIZON, codziennie stawiamy czoła trudnym wyzwaniom. Poszukujemy zaginionych osób, udzielamy pomocy w przypadku klęsk żywiołowych i ratujemy życie w sytuacjach kryzysowych. Nasza determinacja i od-



FOT. GR BIZON

„Mietek” potrzebuje naprawy. Trwa zbiórka pieniędzy

waga są nieocenione dla naszego społeczeństwa. Aktualnie „Mietek” zmagają się z obrażeniami wynikającymi z poświęcenia podczas akcji, poprzez dojazd do wymagających miejsc awarii uległa między innymi skrzynia biegów która potrzebuje całkowitej wymiany. Kwota za leczenie naszego „Mietka” wynosi 20 000 zł co w znacznym stopniu przerasta nasze możliwości finansowe - informują członkowie GRS OP BIZON z Solca Kujawskiego.

Samochód, nazywany przez ratowników „Mietkiem”, odegrał istotną rolę m.in. podczas działań prowadzonych na terenach zalanych w czasie powodzi w 2024 roku - m.in. w Łądku-Zdroju. Koszt naprawy oszacowano na około 20 tysięcy złotych, co znacznie przekracza możliwości finansowe stowarzyszenia.

W tej chwili zbierano nieco ponad 2 tys. zł. Bizon apeluje o wsparcie zbiórki prowadzonej za pośrednictwem portalu zrzutka.pl. ©©

Europarlament uchylił immunitety Obajtka, Jakiego, Brauna i Buczka

Oprac. Alina Mazurska
Brusela

Parlament Europejski zagłosował wczoraj za uchyleniem immunitetów czterem europosłom: Danielowi Obajtkowi, Patrykowi Jakiemu, Grzegorzowi Braunowi i Tomaszowi Buczkowi.

Uchylenie immunitetu europoselskiego następuje zawsze w odniesieniu do konkretnej sprawy.

W przypadku Obajtka (PiS) chodzi o jego działania jako prezesa Orlenu dotyczące blokowania dystrybucji na stacjach tej spółki tygodnika „NIE” za okładkę z papieżem Janem Pawłem II.

Przeciw Jakiemu (PiS) prywatny akt oskarżenia złożył sędzia Igor Tuleya po tym, gdy polityk zarzucił mu świadome zatwierdzanie inwigilacji Pegasus.

Gdy sędzia nazwał to kłamstwem, Jaki zaczął sugerować, że sędzia nie ma orientacji w podpisywanych dokumentach.

Immunitet Brauna, reprezentującego w PE Konfederację Korony Polskiej, został uchylony po raz czwarty.

Tym razem chodzi o blokadę drogi dojazdowej w Jedwabnem 10 lipca 2025 r. podczas obchodów 84. rocznicy masakry ludności żydowskiej.

Do blokady doszło w pobliżu wejścia na cmentarz żydowski. Braun miał stać z grupą osób na środku drogi i nie stosować się do poleceń wydanych przez policjanta, który wzywał do umożliwienia przejazdu pojazdów.

W sprawie europosła Konfederacji Buczka sprawa dotyczy zajścia w trakcie wieczoru wyborczego, podczas którego miał on brutalnie wyrwać megafon krytykującej go uczestniczce.

Postępowanie zostało wszczęte z prywatnego aktu oskarżenia.

Europarlament podejmuje decyzję o uchyleniu immunitetu zwykłą większością głosów.
PAP

Andrzej Poczobut jest wolny!

Adam Kielar
Białoruś/Polska

Polsko-białoruski dziennikarz, który od 2021 roku był więźniem politycznym reżimu Alaksandra Łukaszenki, został uwolniony. Zdjęcie z nim zamieścił w sieci premier Donald Tusk. We wtorek doszło do wymiany więźniów między Polską a Białorusią.

„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu” – napisał na X premier Donald Tusk. Szef rządu zamieścił potem drugi wpis, odnosząc się do szczegółów pracy dyplomatycznej. „Wymiana na polsko-białoruskiej granicy to finał trwającej dwa lata skomplikowanej dyplomatycznej gry, pełnej dramatycznych zwrotów akcji. Udało się dzięki świetnej pracy naszych służb, dyplomatów i prokuratury oraz wielkiej pomocy amerykańskich, rumuńskich i mołdawskich przyjaciół. Dziękuję Wam wszystkim w imieniu Andrzeja Poczobuta i własnym” – napisał.

Białoruskie media państwowe poinformowały we wtorek o wymianie więźniów po-



„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu” – napisał na X premier Donald Tusk

między Polską a Białorusią, w formule „5 za 5”.

Głos w sprawie uwolnienia zabrał także przebywający w Chorwacji prezydent Karol Nawrocki.

„Andrzej Poczobut jest uwolniony przez reżim Łukaszenki, to człowiek, który dowiódł tego, jak mocna jest polskość, przywiązanie do polskich wartości” – napisał. Podkreślił, że dziennikarz zapłacił wysoką cenę w reżimie Łukaszenki. Przypomniał też, że Poczobut został kawalerem Orderu Orła Białego. – Zapraszam pana Andrzeja do odbioru Orderu Orła Białego po całym procesie adaptacji – powiedział Nawrocki.

Podkreślił też, że o sprawie Poczobuta rozmawiał także z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Na ten temat wypowiedział się również Tom Rose, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. „Pod przywództwem prezydenta USA i dzięki zdecydowanej dyplomacji specjalnego wysłannika na Białoruś Johna Coale’a, Andrzej Poczobut został uwolniony z więzienia i może znów uściskać swoją rodzinę” – napisał.

Podziękował także polskim służbom specjalnym oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

– Radujmy się, mamy go! Po 1860 dniach w więzieniu o zastrzyżym rygorze nasz bohater-

ski rodak, męczennik sprawy wolności, Andrzej Poczobut jest w Polsce cały i zdrowy – powiedział na konferencji Radosław Sikorski, szef dyplomacji.

Jak podkreślił, ten dzień „nie byłby możliwy bez prezydenta Donalda Trumpa, jego decyzji, a także bez Johna Coale’a, specjalnego wysłannika USA ds. Białorusi i całego Departamentu Stanu”.

Sikorski dodał, że Poczobut nie jest jedynym uwolnionym Polakiem. Podziękował polskim służbom specjalnym, władzom Ministerstwa Sprawiedliwości, prokuratury, pracownikom MSZ, którzy we współpracy z instytucjami amerykańskimi i instytucjami kilku innych państw skoordynowały swoje działania, które doprowadziły do wymiany więźniów.

25 marca 2026 roku minęło 5 lat od aresztowania dziennikarza przez białoruski reżim, pod zarzutem „rehabilitacji nazizmu”.

W 2023 roku ruszył błyskawiczny proces, Poczobut został skazany na osiem lat kolonii karnej o zastrzyżym rygorze. Trafił do Nowopółcka, uznawanego za jedno z najgorszych takich miejsc na terenie Białorusi.
PAP

REKLAMA

0011460943

Katowice w centrum gospodarczej debaty Europy

Ponad 20 tys. uczestników, w tym 15,5 tys. stacjonarnych, ponad 200 debat i 1350 prelegentów - XVIII Europejski Kongres Gospodarczy potwierdził swoją pozycję jednego z najważniejszych wydarzeń biznesowych w Europie Centralnej. Przez trzy dni Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Spodek w Katowicach były miejscem rozmów o przyszłości gospodarki w świecie rosnącej niepewności.

Tegoroczna edycja, odbywająca się pod hasłem „The power of dialogue. Siła dialogu”, wyraźnie podkreśliła znaczenie współpracy i wymiany poglądów jako fundamentu budowania odporności gospodarczej. W Katowicach spotkali się przedstawiciele administracji, biznesu, instytucji finansowych i nauki – tworząc przestrzeń, w której ścierają się różne perspektywy i rodzą się konkretne wnioski.

– W pojedynkę nie umiemy dojrzeć przyszłego porządku, wspólnie jednak możemy mierzyć się z wyzwaniami – podkreślał pod-

czas inauguracji Wojciech Kuśpik, prezes Grupy PTWP i inicjator Kongresu.

Świat w turbulencjach, Europa w działaniu

Jednym z głównych tematów tegorocznych debat była zmieniająca się sytuacja geopolityczna i jej wpływ na gospodarkę. Jerzy Buzek, były premier i przewodniczący Rady EEC, mówił wprost o końcu „epoki porządku” i konieczności funkcjonowania w świecie „zarządzanego chaosu”.

W tym kontekście szczególne znaczenie nabiera odporność – zarówno gospodarcza, jak i energetyczna. Uczestnicy debat podkreślali, że bezpieczeństwo energetyczne staje się jednym z kluczowych filarów stabilności państw.

– Jedyną ścieżką rozwoju dla Europy jest budowanie własnej odporności, także energetycznej – wskazywał Ireneusz Fąfara, prezes ORLEN.

Transformacja energetyczna była jednym z najczęściej powracających tematów. Rozmowy dotyczyły m.in. budowy stabilnego miks energetycznego, in-



westycji w OZE i energetykę jądrową oraz roli lokalnych łańcuchów dostaw.

Gospodarka, która musi być bliżej

W obliczu globalnych napięć coraz wyraźniej wybrzmiewa potrzeba wzmocnienia lokalnych gospodarek. Uczestnicy Kongresu wskazywali, że przyszłość Europy zależy od zdolności do budowania własnego przemysłu i skracania łańcuchów dostaw.

– Jeśli chcemy czuć się bezpiecznie, musimy mieć

własne produkty i przemysł – mówił Michał Bolesławski, prezes ING Banku Śląskiego.

Jednocześnie podkreślano znaczenie przedsiębiorców jako fundamentu wzrostu gospodarczego. Michał Sotowow zwracał uwagę na potrzebę większego docenienia roli biznesu w budowaniu PKB i konkurencyjności kraju.

Technologie, które zmieniają reguły gry

Nie zabrakło również tematów związanych z cyfryzacją i rozwojem sztucznej inteligencji. Ekspertki zgodnie

wskazywali, że AI staje się jednym z kluczowych czynników wpływających na konkurencyjność gospodarek.

– To technologia, która definiuje przyszłość rynku pracy i przewagę konkurencyjną – mówiła Iwona Szylar z Microsoftu Polska.

Podkreślano jednocześnie, że rozwój technologii musi iść w parze z inwestycjami w kompetencje i edukację. Coraz wyraźniej wybrzmiewało także pytanie o to, czy Europa – i Polska – będą jedynie odbiorcą rozwiązań, czy też aktywnym twórcą nowych technologii i modeli biznesowych.

Bezpieczeństwo w nowym wymiarze

Wiele miejsca poświęcono także cyberbezpieczeństwu i ochronie infrastruktury krytycznej. Wicepremier Krzysztof Gawkowski zwracał uwagę na rosnącą skalę zagrożeń i konieczność budowania świadomości społecznej.

– Na cyfrowej wojnie nie ma cywilów – podkreślał.

Katowice jako gospodarcze centrum regionu

Tegoroczna edycja Kongresu po raz kolejny

pokazała, jak ważną rolę Katowice odgrywają na mapie europejskiej debaty gospodarczej. Miasto, będące symbolem udanej transformacji, stało się miejscem spotkania liderów opinii, decydentów i przedsiębiorców z kraju i zagranicy.

– Rekordowa frekwencja pokazuje, jak bardzo potrzebujemy rozmowy – nie tylko tej na scenie, ale także w kulisach – podsumował Wojciech Kuśpik.

Według szacunków uczestnicy odbyli podczas Kongresu około 100 tys. spotkań biznesowych, które mogą przełożyć się na konkretne projekty i inwestycje. To właśnie ten mniej widoczny, „kulisowy” wymiar wydarzenia – rozmowy, negocjacje i nawiązywanie relacji – często okazuje się jego najważniejszym efektem.

Europejski Kongres Gospodarczy po raz kolejny udowodnił, że w świecie pełnym niepewności kluczowe znaczenie ma dialog – jako narzędzie budowania wspólnych rozwiązań i przyszłości gospodarki.

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

To są mistrzostwa dla fanów krzyżówek

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Tytuł Szaradziarskiego Mistrza Grudziądza czeka! Trwają zapisy na zawody w „łamaniu głowy”.

Po raz 15. odbędą się Szaradziarskie Mistrzostwa Grudziądza. Każdy, kto lubi rozwiązywać krzyżówki i rebusy może spróbować swoich sił i zmierzyć się z innymi miłośnikami „łamania głowy”.

Organizatorami mistrzostw są Grudziądzki Klub Szaradzystów „Enigma” oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Grudziądzu. Bazą zawodów będzie Bursa Szkół Średnich.

Jubileuszowe mistrzostwa zaplanowano na 8-9 maja. W piątek o godz. 17 uczestnicy będą rozwiązywać „Panoramę

Grudziądzką” - panoramiczną krzyżówkę-gigant autorstwa Mariana Chylewskiego z okazji 45-lecia Grudziądzkiego Klubu Szaradzystów „Enigma”. Diagram krzyżówki opracował graficznie Adam Sulerzycki. Na najlepszych czekają puchary, nagrody i wyróżnienia. Wstęp będzie wolny, ale wcześniej trzeba się zapisać.

W sobotę, 9 maja, o g. 11 rozpocznie się turniej główny. W nim każdy zawodnik będzie rozwiązywał zróżnicowane zadania. O zwycięstwie decydować będzie prawidłowość ich wykonania oraz czas.

Na zwycięzców czekać będą nagrody i puchary. Puchar przewidziano także dla najlepszego grudziądzanina.

Zgłoszenia chętnych, do 30 kwietnia przyjmuje Marian Chylewski, nr tel. 606 758 850. ©©

KRÓTKO

NA SYGNALE

Nie chciałam zabić - zeznała kobieta, która nożem zadała śmiertelny cios mężowi

Wczoraj sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował, że Anna H. najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Przypomnijmy, że 27-letnia kobieta w nocy z soboty na niedzielę w domu w Grucie ugodziła nożem męża Piotra H. Po tym wezwała służby do swojego domu. Prowadzona reanimacja nie przyniosła jednak skutku i mężczyzna zmarł.

Kobieta została zatrzymana na miejscu zdarzenia. Była pod wpływem alkoholu. W poniedziałek Anna H. usłyszała zarzut zabójstwa i została przesłuchana w grudziądzkiej prokuraturze rejonowej.

Jak się dowiadujemy, kobieta przyznała się do ugodzenia męża nożem, ale zaprzeczyła, by chciała go zabić. W czasie przesłuchania odpowiadała jedynie na pytania obrony. Prokuratura nie ujawnia treści tych wyjaśnień. Będą przedmiotem kolejnych czynności.

Annie H. grozi od 10 lat dożywotniego więzienia. Dwie córki małżonków znalazły opiekę u rodziny. (ŁS)

SPOTKANIE

Wspomnienia o „Bronku” ze sportową gwiazdą

Już w czwartek wieczorem fani sportu mogą wziąć udział w spotkaniu poświęconym Bronisławowi Malinowskiemu. Rozpocznie się ono o g. 17.30 w marinie. Najpierw prelekcję „Broniek jakiego nie znamy” wygłosi i pamiątki po olimpijczyku zaprezentuje Lidia Dąbrowska z Fundacji Sukcesja.

Zaraz po tej prezentacji rozpocznie się spotkanie z Zofią Ennaoui, utytułowaną polską lekkoatletką - Mistrzynią Polski i Europy, olimpijką. Są to wydarzenia towarzyszące Półmaratonowi Grudziądz - Rulewo Śladami Bronka Malinowskiego, który zaplanowano na piątek, 1 maja. Udział w nich wziąć może każdy, nie tylko biegacze, którzy zgłosili swój start.

Z okazji 12. Półmaratonu Grudziądz - Rulewo Śladami Bronka Malinowskiego, w dniach 30 kwietnia - 1 maja w muzeum bezpłatnie dostępna będzie wystawa „Biegnij, Broniek, biegnij...! Bronisław Malinowski (1951-1981). Mistrz olimpijski. Lekkoatleta”. Ekspozycja ta mieści się w salach muzeum przy ul. ul. Spichrzowej 17. (DD)

Miasto zabrało budynek szpitalowi i teraz ma go spłacić

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Dziś radni zdecydują czy na konto szpitala przeleć pierwszy milion złotych rekompensaty za budynek, który miasto odebrało lecznicy i bezpłatnie użyczyło Publicznej Uczelni Zawodowej.

Chodzi o nakłady jakie szpital poniósł na budowę budynku „T”, a którego już nie użytkuje i nie jest właścicielem.

Milion, o którym będą dziś dyskutowali rajcy, to tylko pierwsza rata rekompensaty, która łącznie ma wynieść ponad 9 mln zł.

Prezydent przekazał ten budynek uczelni wyższej

Wokół tej transakcji było sporo kontrowersji. W pierwotnych uzgodnieniach Publiczna Uczelnia Zawodowa w Grudziądzu miała dzierżawić budynek „T” od szpitala, a lecznica miała z tego tytułu notować dochód rocznie w wysokości ok. 800 tys. zł. Tak się jednak nie stało, gdyż prezydent Grudziądza zarządził, że nieruchomości „T” ma zostać przekazana przez szpital do zasobów gminy - miasta Grudziądz, a następnie Maciej Glamowski podjął decyzję, aby bezpłatnie użyć budynek „T” na rzecz Publicznej Uczelni Zawodowej!

Prezydent tłumaczył wówczas: - Po opinii Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie było opcji dzierżawy, tylko przekazanie tego w takiej formie jak to zrobiliśmy, bez szkody dla szpitala, bo otrzyma on kwotę od 8 do 10 mln zł tytułem rozliczenia nakładów.

Maciej Glamowski mówił, że w pierwszym etapie to mia-



FOT. JAKUB KELLER

Za odebrany szpitalowi budynek miasto ma co rok, przez 9 lat, płacić po milionie złotych

sto - gmina Grudziądz będzie regulowało tę należność, a w dalszej kolejności uczelnia miała zabiegać o pozyskanie środków na odkupienie budynku „T” od miasta.

W listopadzie 2025 roku prezydent mówił: - Najlepiej by było, aby uczelnia pozyskała subwencję na zakup tego budynku i rozliczenie tych nakładów, ale żeby to było realne, uczelnia musi się rozwijać, robić kolejne nabory studentów i musi budować infrastrukturę.

Miasto budynek bezpłatnie użyczyło Publicznej Uczelni Wyższej. Trwa jego modernizacja za ponad 6 mln zł

Miasto ma oddać szpitalowi 9 mln zł

Podczas dzisiejszych obrad radni będą głosowali nad projektem uchwały wprowadzającej zmiany do budżetu miasta umożliwiającej dokonanie spłaty na rzecz szpitala.

Spłata ma wynosić ponad 9 mln zł. „Wartość tych nakładów została określona w operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego” - czytamy w uzasadnieniu projektu.

Zwrot środków finansowych ma nastąpić w dziewięciu ratach: od 2026 do 2034 roku. Oznacza to, że co roku przez kolejnych 9 lat, z budżetu gminy - miasta Grudziądz trzeba będzie przelewać milion złotych na konto szpitala.

Dodajmy. Zanim budynek szpitala „T” został bezpłatnie

użyczony PUZ, zajmowała go administracja lecznicy. Teraz trwa tam remont dostosowujący obiekt do potrzeb wyższej uczelni. Przetarg na prace wygrało Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Agad” Sp. z o.o. z Torunia. Kontrakt opiewa na około 6,3 mln zł. Jeśli pójdzie wszystko zgodnie z planem rok akademicki 2026/2027 studenci powinni rozpocząć w tym gmachu.

Przypomnijmy, że PUZ oferuje kształcenie na kierunku mechatronik i stara się już drugi raz o zgodę Państwowej Komisji Akredytacyjnej o kolejny kierunek: zarządzanie. Wcześniej opinia PKA w tym zakresie była negatywna. Czy tym razem uda się? Póki co na stronie internetowej PUZ czytamy „zarządzanie - w organizacji”. ©©

REKREACJA



FOT. PIOTR BILSKI

BIEGI

Ruszyły zapisy na drugą imprezę Klubu Małego Biegacza

Około 300 dzieci i nastolatków wzięło udział w pierwszej w tym roku imprezie Klubu Małego Biegacza. Dzieci ścigały się na terenie Cytadeli Grudziądz. Medale za ukończenie biegów otrzymali wszyscy uczestnicy. Każdy otrzymał też plecak - pierwszy z gadżetów, które otrzymują dzieci biorące udział w imprezach Klubu Małego Biegacza.

W ramach cyklu zaplanowano cztery biegi. Najbliższy już 16 maja przy forcie na osiedlu Lotnisko. Zapisy już ruszyły. Informacje na www.grudziadzbiega.pl (PB)

GAZETA
pomorska



**Poradnik
pacjenta**

E-skierowanie otwiera drogę do sanatorium

Grzegorz Okoński

Ośrodki uzdrowiskowe oferują – oprócz odpoczynku, wpływającego na samopoczucie pacjenta – także szereg zajęć terapeutycznych, zgodnych z zaleceniami lekarza. Zajęcia te pomagają w odzyskaniu sprawności po chorobie, w tym zawodowej, lub po wypadku.

Skierowanie do sanatorium

Narodowy Fundusz Zdrowia informuje, że sanatoria wykorzystują bogactwa naturalne miejsca, w którym są ulokowane i związane z nimi metody leczenia, takie jak wody mineralne, borowiny, bodźce klimatoterapeutyczne, hydroterapia, fizykoterapia, czy kinezyterapia.

- W czasie pobytu, w zależności od profilu uzdrowiska, a także od potrzeb i wskazań możesz skorzystać między innymi z: kąpeli leczniczych i ćwiczenia w basenach, kuracji pitnych i inhalacji, natrysków, biczów szkockich, masażu wodnych, zawiązań i okładów, ciepłolecznictwa, światłolecznictwa, elektroterapii, ultradźwięków, magnetoterapii, laseroterapii, krioterapii, masażu leczniczego, gimnastyki indywidualnej i zbiorowej – wymienia NFZ.

Jak zatem uzyskać skierowanie do wyjazdu na leczenie sanatoryjne i co o nim powinniśmy wiedzieć?

Przed wszystkim do takiego leczenia w uzdrowisku kwalifikują się osoby samodzielne, sprawne na tyle, by móc do sanatorium dojechać, dać sobie radę na miejscu i skorzystać z zabiegów leczniczych. Korzystają z uzdrowiskowego leczenia ambulatoryjnego dorośli i dzieci – wówczas mają na nie czas od sześciu do osiemnastu dni – albo z bezpłatnego pobytu w szpitalu uzdrowiskowym – który trwa dwadzieścia jeden dni dla osób dorosłych lub dwadzieścia siedem dni dla dzieci.

Dwadzieścia jeden dni zajmuje pobyt w sanatorium uzdrowiskowym i dla dzieci jest bezpłatny, a dla osób dorosłych – częściowo odpłatny. Najdłużej, bo dwadzieścia osiem dni, trwa leczenie związane z rehabilitacją uzdrowiskową – w szpitalu uzdrowiskowym jest bezpłatny i w sanatorium uzdrowiskowym – częściowo odpłatny.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz, pracujący w ramach naszego ubezpieczenia zdrowotnego, czyli taki, który przyjmuje w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. To zrozumiałe – wszakże leczenie to jest kolejnym etapem leczenia rozpoczętego w przychodni lub w szpitalu. Lekarz jest też tu ważną postacią dlatego, że ocenia stan zdrowia pacjenta, jego potrzeby i to, czy leczenie uzdrowiskowe, dobrze wpływając na jedne dolegliwości... nie pogorszy niektórych innych!

- Lekarz wystawia wyłącznie e-skierowanie na leczenie uzdrowiskowe – precyzuje portal pacjent.gov.pl. - Gdy je otrzymasz, e-

skierowanie jest automatycznie przesyłane do Twojego oddziału wojewódzkiego NFZ – nie musisz niczego składać w oddziale, na Twoim Internetowym Koncie Pacjenta pojawi się informacja o wystawionym e-skierowaniu – przez cały czas możesz śledzić, na jakim etapie rozpatrywania jest Twoja sprawa. W wyjątkowych sytuacjach lekarz może wystawić skierowanie papierowe: gdy kieruje na leczenie uzdrowiskowe poza granicami kraju, albo gdy nie ma dostępu do internetu, więc nie może wystawić skierowania w systemie elektronicznym.

Kolejnym etapem, niezależnym od nas, jako pacjentów, jest ocena lekarza balneologa (czyli od leczenia uzdrowiskowego) lub lekarza rehabilitacji medycznej, przeprowadzona w oddziale wojewódzkim NFZ, gdzie trafia e-skierowanie od lekarza. Co ciekawe, od ubiegłego roku, taką ocenę mogą wystawiać też lekarze innych specjalizacji: interniści, lekarze medycyny rodzinnej, reumatolodzy i ortopedzi, pod warunkiem, że ukończą specjalny kurs z podstaw balneologii.

- Ten lekarz ma 30 dni na zakwalifikowanie pacjenta na leczenie lub odrzucenie jego skierowania z powodów medycznych, liczone od daty rejestracji skierowania w systemie. Jeśli je zatwierdzi, to przekaże do systemu informację o numerze skierowania, sposobie rozpatrzenia i przewidywanym okresie oczekiwania – podaje NFZ.

Pacjent otrzymuje na Internetowym Koncie Pacjenta i w liście przysłanym pocztą tradycyjną, informację o numerze skierowania, o tym, jak zostało ono rozpatrzone i jaki jest przewidywany okres oczekiwania. Gdyby w skierowaniu czegoś brakowało, albo ocena zakończy się uznaniem, że są przeciwwskazania do leczenia uzdrowiskowego, skierowanie wróci do uzupełnienia, lub do wiadomości do świadczeniodawcy (lekarza lub przychodni), który je wystawił – pacjent będzie o tym poinformowany.

Czekając na decyzję NFZ, można sprawdzać w serwisie internetowym NFZ, na jakim etapie jest realizacja skierowania: trzeba wtedy w przeglądarce skierowań wpisać numer skierowania (otrzymamy go w zaawizowaniu listowym lub na IKP).

- W zależności od etapu procedowania e-skierowania pacjent znajdzie tam wszystkie niezbędne informacje – podpowiada NFZ. - W przypadku pozytywnej decyzji będą to m.in.: orientacyjny czas oczekiwania, miejsce w kolejce oczekujących, termin i miejsce leczenia, a także nazwa uzdrowiska i jego adres. Można znaleźć tam także historię poprzednich e-skierowań, a rodzicowi umożliwiono śledzenie historii leczenia dzieci.

Gdyby pacjent uznał, że zmienił się stan jego zdrowia, musi poinformować o tym swój oddział wojewódzki NFZ (np. przesyłając kartę leczenia szpitalnego, które właśnie się skoń-

Wyjazd do sanatorium jest rozwiązaniem wspierającym powrót do zdrowia, jako kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego. Ośrodki uzdrowiskowe dedykowane są zatem poszczególnym typom schorzeń.



FOT. MAŁGORZATA SIEMPIŃSKA

W czasie pobytu w sanatorium pacjenci korzystają z określonych zabiegów rehabilitacyjnych

czyło). Wówczas NFZ może zmienić kwalifikację leczenia uzdrowiskowego, zmienić termin realizacji, lub zdecydować – jeśli dojdzie nowe schorzenie – którą dolegliwością zajmie się proces leczenia uzdrowiskowego (nie można bowiem czekać w dwóch różnych kolejkach z dwoma skierowaniami, dotyczącymi różnych schorzeń – NFZ zawsze rozpatruje tylko jedno skierowanie).

Ważna jest uczciwość: jeśli nasz stan zdrowia zmieni się, może pogorszyć się i obiektywnie nie będziemy w stanie skorzystać z leczenia uzdrowiskowego – a tego nie zgłosimy NFZ-owi – to ten fakt może wyjść na jaw już w sanatorium w czasie badania kwalifikacyjnego w pierwszej dobie. Wówczas leczenie nie będzie mogło być przeprowadzone i trzeba będzie bezwzględnie wrócić do domu... Uczciwe jest też wcześnie zawiadomienie o rezygnacji z leczenia uzdrowiskowego – wówczas NFZ może ten zwolniony termin przyznać innej osobie, pilnie potrzebującej leczenia w sanatorium.

- Jeżeli zostanie ustalony termin leczenia, oddział wojewódzki NFZ doręczy Ci potwierdzone skierowanie nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia – informuje Naro-

dowy Fundusz Zdrowia. - Potwierdzone skierowanie oznacza, że na skierowaniu został wpisany konkretny termin i miejsce, w których odbędzie się Twoje leczenie. Wskazanej daty ani miejsca nie można zmienić.

Jeśli odeślesz do Narodowego Funduszu Zdrowia skierowanie albo przysyłesz prośbę o zmianę terminu lub miejsca – będzie to potraktowane jako Twoja rezygnacja z leczenia uzdrowiskowego. Nie zostanie wyznaczony kolejny termin leczenia, a cała dokumentacja zostanie zwrócona lekarzowi wystawiającemu skierowanie. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy masz uzasadniony powód. Prześlij wówczas wraz ze skierowaniem pisemne uzasadnienie i udokumentuj je.

Warto wiedzieć, że dobre wyniki leczenia uzdrowiskowego nie upoważniają do szybkiego ubiegania się o następny turnus – dorośli pacjenci mogą bowiem ubiegać się o kolejne skierowanie dopiero po upływie roku od zakończenia poprzedniego leczenia. Zaleca się ponadto, by korzystać z sanatoryjnego leczenia uzdrowiskowego oraz rehabilitacji w sanatorium uzdrowiskowym nie częściej niż raz na osiemnaście miesięcy.



Dobre wyniki leczenia nie upoważniają do szybkiego powrotu: dorośli pacjenci mogą ubiegać się o kolejne skierowanie dopiero po upływie roku od zakończenia leczenia



Twój POZ

Dbamy
o Twoje zdrowie
każdego dnia



www.naszlekarz.pl

**PRZYCHODNIA
NASZ LEKARZ W TORUNIU
OFERUJE PEŁEN ZAKRES
USŁUG MEDYCZNYCH
W RAMACH POZ,**

w tym:
PEDIATRIĘ,
LEKARZY MEDYCYNY RODZINNEJ,
LABORATORIUM,
PRACOWNIĘ EKG,
PUNKT SZCZEPIEŃ

KOMPLEKSOWA OPIEKA SPECJALISTÓW

- DEDYKOWANE PAKIETY LABORATORYJNE
- SCREENINGI STANU ZDROWIA
- PRACOWNIE DIAGNOSTYCZNE, M.IN.
- NOWOCZESNA I W PEŁNI WYPOSAŻONA PRACOWNIA
ENDOSKOPII UMOŻLIWIAJĄCA WYKONANIE BADAŃ
W ZNIECZULENIU OGÓLNYM
- PRACOWNIA DENSYTOMETRYCZNA
- PRACOWNIA EEG, ENG, EMG

**CENTRUM LECZENIA OTYŁOŚCI
CERTYFIKOWANE PRZEZ POLSKIE
TOWARZYSTWO LECZENIA OTYŁOŚCI**

✉ clo@naszlekarz.pl | ☎ 698 626 597

**ul. Stefana Batorego 18-22
87-100 Toruń**
✉ torun@naszlekarz.pl

☎ **56 300 43 00**

Pon.-Pt. w godz. 7:30-20:00
Sobota w godz. 8:00-14:00

Laboratorium:
Pon.-Pt. w godz. 7:00-9:00

Jak nie przepłacać za leki? Dzięki znajomości tych zasad, możesz zaoszczędzić setki złotych!

Dowiedz się, jak czytać kody uprawnień i dlaczego tańszy zamiennik to często rozsądniejszy wybór dla zdrowia i portfela.

Rafał Kruk

Cyfrowa rewolucja w gabinecie i aptece

W dobie powszechnej cyfryzacji tradycyjne papierowe druki niemal całkowicie odeszły do lamusa, ustępując miejsca rozwiązaniom elektronicznym, które z założenia mają ułatwiać życie zarówno lekarzom, jak i pacjentom. Obecnie standardem jest wystawianie wyłącznie e-skierowań na leczenie uzdrowskowe, co znacznie upraszcza proces dokumentacji. Gdy tylko lekarz wystawi taki dokument, jest on automatycznie przesyłany do właściwego oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, dzięki czemu pacjent nie musi już osobiście dostarczać papierów do oddziału. Cały proces można wygodnie śledzić na swoim Internetowym Koncie Pacjenta, gdzie pojawiają się informacje o każdym etapie rozpatrywania sprawy. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, takich jak brak dostępu do internetu u lekarza lub kierowanie na leczenie poza granice kraju, dopuszczalne jest wystawienie skierowania w formie tradycyjnej, papierowej.

Podobne mechanizmy działają w przypadku e-recept, gdzie kluczowe znaczenie dla naszego portfela mają kody uprawnień dodatkowych. Symbole takie jak „S” oznaczający seniorów powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia, „DZ” zarezerwowany dla dzieci i młodzieży do ukończenia osiemnastu lat, czy „C” dedykowany kobietom w ciąży, stanowią przepustkę do bezpłatnych medykamentów. Należy jednak zachować czujność, ponieważ jeśli lekarz pominie odpowiedni kod i w polu uprawnień wpisze znak „X”, farmaceuta będzie zmuszony pobrać pełną opłatę za lek, nawet jeśli znajduje się on na liście produktów bezpłatnych.

Oprócz kodów literowych, na receptie widnieją poziomy odpłatności, które określają, czy za dany preparat zapłacimy kwotę ryczałtową, czy też trzydzieści lub pięćdziesiąt procent ceny limitowej. Co istotne, o stawce odpłatności decyduje wskazanie medyczne, co oznacza, że ten sam lek może być bardzo tani dla osoby z chorobą przewlekłą i pełnopłatny dla kogoś, kto stosuje go w innym schorzeniu.

Czas ma znaczenie, czyli jak nie stracić ważności dokumentów
Zarówno w przypadku recept, jak i skierowań, pacjent musi przestrzegać ściśle określonych terminów, aby nie utracić prawa do świadczeń lub refundacji. Standardowa e-recepta jest ważna przez trzydzieści dni, choć lekarz może wystawić ją

na okres całego roku. W takim przypadku obowiązuje jednak żelazna zasada: pierwsze opakowanie leku należy wykupić w ciągu pierwszych trzydziestu dni od daty wystawienia dokumentu. Jeśli ten termin zostanie przekroczony, farmaceuta będzie zobligowany do odliczenia liczby opakowań leku proporcjonalnie do czasu, który upłynął, co w efekcie uszczupli kurację, na którą liczyliśmy. Jeszcze inne terminy obowiązują w przypadku antybiotyków, na których wykupienie mamy za zwyczaj tylko siedem dni, oraz preparatów immunologicznych, gdzie termin ten 120 dni.

Mit zamiennika i ekonomia wyboru w aptece

Jednym z najszybszych sposobów na obniżenie rachunku w aptece jest korzystanie z zamienników, czyli leków generycznych. Wokół tego tematu narosło wiele mitów, sugerujących, że tańszy produkt jest gorszej jakości. Z naukowego punktu widzenia jest to nieprawda, ponieważ każdy lek generyczny musi przejść rygorystyczne badania bio-równoważności, które potwierdzają, że zawiera on tę samą substancję czynną w identycznej dawce i uwalnia się w organizmie w tym samym tempie co lek oryginalny. Farmaceuta ma ustawowy obowiązek poinformować pacjenta o istnieniu tańszego odpowiednika, o ile lekarz nie umieścił na receptce adnotacji „nie zamieniać”. Taka blokada stosowana jest niezwykle rzadko i dotyczy głównie preparatów o bardzo wąskim indeksie terapeutycznym, takich jak leki przeciwpadaczkowe, gdzie nawet minimalna zmiana substancji pomocniczych mogłaby wpłynąć na proces leczenia.

Warto również zrozumieć mechanizm limitu finansowania, który tłumaczy, dlaczego za niektóre produkty refundowane i tak musimy dopłacać. Narodowy Fundusz Zdrowia ustala górną granicę kwoty, którą pokrywa w danej grupie leków lub wyrobów medycznych. Jeśli zdecydujemy się na najtańszy produkt w swojej grupie, zapłacimy jedynie kwotę ryczałtu lub określony procent od limitu. Jeżeli jednak nasza preferencja padnie na produkt droższy, pochodzący od innego producenta, będziemy musieli pokryć nie tylko część wynikającą z poziomu odpłatności, ale również całą różnicę pomiędzy ceną wybranego leku a limitem ustalonym przez fundusz. Ta sama zasada dotyczy wyrobów medycznych, takich jak aparaty słuchowe czy wózki inwalidzkie, dlatego zawsze warto pytać sprzedawcę o produkty, które w całości mieszczą się w limicie finansowania publicznego.



Świadome korzystanie z dostępnych narzędzi oraz znajomości przepisów to obecnie najlepsza droga do zapewnienia sobie wysokiej jakości opieki medycznej.



Kluczowe znaczenie dla naszego portfela mają kody uprawnień dodatkowych: S, DZ, C i X

Nowoczesne wsparcie przy zakupie wyrobów medycznych i sprzętu

W obszarze wyrobów medycznych, takich jak pieluchomajtki, protezy czy wózki, system e-Zleceń wyeliminował konieczność uciążliwych wizyt w oddziałach NFZ w celu potwierdzenia dokumentacji. Obecnie wszystko odbywa się drogą elektroniczną, a pacjent z unikalnym kodem udaje się bezpośrednio do punktu realizacji. Niezwykle istotnym, a często pomijanym aspektem jest możliwość łączenia środków z NFZ oraz PFRON. Pozwala to na uzyskanie drogiego, nowoczesnego sprzętu rehabilitacyjnego niemal bezkosztowo. Mechanizm ten wymaga jednak zachowania odpowiedniej kolejności działań.

Najpierw należy uzyskać refundację z Narodowego Funduszu Zdrowia, która pokrywa kwotę do ustalonego limitu. Następnie osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności mogą ubiegać się o dofinansowanie z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, które może pokryć wkład własny pacjenta, a w niektórych przypadkach nawet sto pięćdziesiąt procent kwoty limitu NFZ. Całą procedurę,

od złożenia faktury proforma po finalizację zakupu, można obecnie przeprowadzić online za pomocą systemu SOW, co oszczędza czas i siły osób o ograniczonej mobilności.

Internetowe Konto Pacjenta jako osobisty asystent zdrowia

Wszystkie wymienione aspekty – od e-recept, przez e-Zlecenia, aż po e-skierowania – spina w jedną całość Internetowe Konto Pacjenta. Jest to narzędzie, które każda osoba dbająca o swoje zdrowie i finanse powinna mieć aktywne. IKP pozwala nie tylko na sprawdzenie dawkowania przepisanych leków czy historii poprzednich wyjazdów do uzdrowisk, ale daje również możliwość udostępnienia swoich danych bliskim osobom lub wybranemu lekarzowi. Dzięki funkcji udostępniania, członek rodziny może wykupić leki dla chorego bez konieczności podawania jego numeru PESEL przez telefon, co zwiększa bezpieczeństwo danych. Rodzice mają dodatkowo możliwość śledzenia historii leczenia i skierowań swoich dzieci, co znacznie ułatwia zarządzanie zdrowiem całej rodziny w jednym miejscu.



POLSKIE CENTRA MEDYCZNE

CENTRUM BYDGOSZCZ BABIA WIEŚ 20

CENTRUM TORUŃ MICKIEWICZA 134A

Polskie Centra Medyczne prowadzą działalność w Bydgoszczy i Toruniu w zakresie opieki specjalistycznej, w tym neurologii i medycyny pracy. Organizacja świadczeń opiera się na modelu Centrów Specjalistów, w którym diagnostyka i leczenie są przyporządkowane do określonych problemów zdrowotnych.

Opieka obejmuje konsultacje, diagnostykę oraz dalsze postępowanie zgodnie z rozpoznaniem problemem zdrowotnym.

NEUROLOGIA

Zakres świadczeń neurologicznych obejmuje diagnostykę i leczenie dolegliwości:

- bólów głowy i migren
- zawrotów głowy i zaburzeń równowagi
- zaburzeń chodu
- omdleń i utraty przytomności
- drżeń i drętwień kończyn
- zaburzeń pamięci i koncentracji
- przewlekłego zmęczenia
- bólów kręgosłupa

Zakres postępowania jest dostosowywany do zgłaszanych objawów i wyników diagnostyki. Postępowanie terapeutyczne ustalane jest indywidualnie.

ZESPÓŁ SPECJALISTÓW

W procesie diagnostycznym i terapeutycznym uczestniczą specjaliści z zakresu:

- neurologii
- neurochirurgii
- chirurgii naczyniowej

- psychiatrii
- psychologii i neuropsychologii
- fizjoterapii

Zakres współpracy specjalistycznej zależy od charakteru problemu zdrowotnego.

DIAGNOSTYKA NEUROLOGICZNA

W ramach diagnostyki neurologicznej wykonywane są m.in.:

- EEG (elektroencefalografia)
- EMG (elektromiografia)
- ENG (elektroencefalografia)

Badania stanowią element procesu diagnostycznego układu nerwowego.

ORGANIZACJA OPIEKI

Organizacja opieki obejmuje m.in.:

- pacjent objęty jest opieką koordynatora terapii
- przed wizytą możliwa jest wstępna analiza problemu (triaż medyczny)
- lekarz współpracuje z asystentami medycznymi

Zakres organizacji opieki jest dostosowany do rodzaju świadczenia.

MEDYCYNĄ PRACY

Medycyna pracy obejmuje badania

związane z oceną zdolności do pracy. Świadczenia realizują lekarze medycyny pracy oraz psychologowie wykonujący psychotesty, w tym testy ośnienia i widzenia zmierzchowego.

Badania wykonywane są m.in. dla:

- kierowców zawodowych i niezawodowych
 - pracowników medycznych, technicznych i prawnych
 - studentów i kandydatów na studia
 - pracowników zabezpieczenia technicznego i służb
 - osób wymagających badań sanitarno-epidemiologicznych
- Placówki współpracują z pracodawcami i ubezpieczycielami.

INNE OBSZARY DIAGNOSTYKI I LECZENIA

Placówki prowadzą również diagnostykę i leczenie innych, często zgłaszanych problemów zdrowotnych, w tym:

- nadwagi i otyłości

- zaburzeń metabolicznych i internistycznych
- zaburzeń morfologii krwi i chorób hematologicznych
- zmian skórnych, problemów dermatologicznych i przewlekłych chorób skóry
- zaburzeń funkcji nerek i układu moczowego

Zachęcamy pacjentów do wygodnej rejestracji na wizytę przez portal medyczny Znany Lekarz.

To szybkie i łatwe rozwiązanie, które umożliwia uniknięcie kolejek i umówienie się z najlepszymi specjalistami.



Skorzystaj i zyskaj wygodny dostęp do naszej placówki medycznej.



POLSKIE CENTRA MEDYCZNE

Centrum Bydgoszcz, ul. Babia Wieś 20
Centrum Toruń, ul. Adama Mickiewicza 134A.

Rejestracja od poniedziałku do piątku 8.00-18.00

Kontakt dla pacjentów: **451 511 961;**

rejestracja@pcmclinic.pl

Współpraca: **biuro@pcmclinic.pl**

www.pcmclinic.pl





FOT. GETTY

Uśmiech na koszt państwa. Co zrobimy u dentysty na NFZ?

Wielu z nas omija gabinety stomatologiczne z logo NFZ szerokim łukiem, trwając w przekonaniu, że to, co otrzymujemy za darmo, musi wiązać się z bólem, archaiczną aparaturą i czarnymi plombami. Tymczasem rzeczywistość przeszła gruntowną metamorfozę.

Rafał Kruk

Obalenie mitu o czarnej dziurze w polskiej stomatologii należy zacząć od rewolucji w materiałach, jaka dokonała się w ostatnich latach. Od 2022 roku Narodowy Fundusz Zdrowia przestał finansować amalgamat stomatologiczny, co oznacza ostateczny koniec ery ciemnych, metalicznych wypełnień. Obecnie każdemu pacjentowi, niezależnie od statusu, przysługują materiały estetyczne w kolorze zęba.

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda tak, że w zębach przednich, czyli od górnej i dolnej jedynki do trójki, lekarz ma obowiązek zastosować wysokiej jakości kompozyt światłoutwardzalny. W dalszych odcinkach łuku zębowego, począwszy od czwórek, stosowane są materiały chemoutwardzalne. Choć ich techno-

logia wiązania jest inna, pod względem estetycznym pozostają one białe lub mleczne, co stanowi ogromny skok jakościowy.

Jeszcze wyższy standard opieki przewidziano dla dzieci oraz młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia. W ich przypadku wszystkie zęby, od jedynek aż po ósemki, leczone są przy użyciu nowoczesnych materiałów światłoutwardzalnych bez żadnych dodatkowych opłat. Jeśli w którymkolwiek gabinecie usłyszymy, że na fundusz musi zostać założona czarna plomba, jest to informacja nieprawdziwa, a lekarz prawdopodobnie korzysta z nielegalnych zapasów lub próbuje wymusić opłatę.

Równie istotną kwestią jest komfort pacjenta podczas zabiegu, który w ramach kontraktu z państwem nie podlega negocjacji. Znieczulenie

miejskowe jest zawsze bezpłatne, o ile lekarz stomatolog uzna, że jest ono konieczne do prawidłowego wykonania danej procedury. Pacjent nie musi i nie powinien za nie dopłacać, ponieważ fundusz finansuje pełnowartościowe i skuteczne środki znieczulające, które mają zapewnić całkowitą bezbolesność. Warto o tym pamiętać, gdyż wielu pacjentów wciąż ulega sugestii, że istnieje podział na znieczulenie gorsze, czyli darmowe, i lepsze, za które należy uiścić opłatę. W świetle obowiązujących przepisów taki podział w ramach jednego świadczenia po prostu nie istnieje.

Higienizacja i leczenie kanałowe
Profilaktyka to prawdopodobnie najmocniejszy punkt oferty publicznej stomatologii, z którego statystycznie korzystamy najrzadziej, często nie

Największą pułapką dla nieświadomego pacjenta jest kwestia tak zwanego dopłacania do zabiegów. Zabronione jest łączenie finansowania z NFZ i środków prywatnych w ramach tej samej procedury medycznej.

wiedząc, że podstawowe zabiegi higienizacyjne mamy już opłacone w ramach składki. Każdy ubezpieczony ma prawo do profesjonalnego usunięcia kamienia nazębnego, czyli skalingu, raz w roku. Dodatkowo przysługuje nam badanie kontrolne wraz z instruktażem higieny aż trzy razy w roku, co pozwala na regularne monitorowanie stanu jamy ustnej i wczesne wykrywanie ubytków. Mało znanym, a niezwykle ważnym faktem jest refundacja kiretażu, czyli głębokiego oczyszczania kieszonek dziąsłowych, co jest kluczowe w walce z paradontozą. Kobiety w ciąży i połogu mogą liczyć na jeszcze szerszą opiekę profilaktyczną, w tym na dodatkowy skaling co sześć miesięcy, jeśli wymaga tego ich stan kliniczny.

Poważniejsze problemy zaczynają się przy leczeniu kanałowym, zwanym endodoncją, gdzie przepisy stawiają wyraźną granicę dla osób dorosłych. W ramach powszechnego ubezpieczenia fundusz pokrywa koszty leczenia kanałowego jedynie w zębach przednich, czyli od kła do kła. Każdy ząb położony dalej, od czwórek wzwyż, w przypadku osoby powyżej osiemnastego roku życia musi zostać wyleczony prywatnie lub usunięty w ramach refundacji. Istnieją jednak grupy podlegające szczególnej ochronie, które nie muszą martwić się tymi ograniczeniami. Dzieci, młodzież, kobiety w ciąży oraz pacjentki w okresie połogu mają pełne prawo do bezpłatnego leczenia kanałowego wszystkich zębów, włączając w to zęby trzonowe. Należy przy tym zachować czujność, ponieważ jeśli zdecydujemy się rozpocząć leczenie kanałowe w prywatnym gabinecie, lekarz pracujący na NFZ nie ma prawnego obowiązku kontynuowania go w ramach ubezpieczenia.

Protezy i lakowanie

W dziedzinie protetyki państwo również oferuje wsparcie, choć jest ono obwarowane rygorystycznymi terminami i warunkami medycznymi. Każdemu pacjentowi przysługuje bezpłatna proteza osiadła, częściowa lub całkowita, raz na pięć lat. Aby jednak uzyskać protezę częściową, pacjent musi posiadać braki w uzębieniu wynoszące co najmniej pięć zębów w jednym łuku. Jeśli posiadana już proteza ulegnie uszkodzeniu, na przykład pęknie lub wypadnie z niej ząb, mamy prawo do jej bezpłatnej naprawy raz na dwa lata. Z tych limitów czasowych całkowicie wyłączone są osoby po operacjach onkologicznych w obrębie twarzoczaszki, które mogą liczyć na pomoc protetyczną zawsze, gdy zachodzi taka potrzeba. Trzeba jednak zaznaczyć, że system nie przewiduje refundacji nowoczesnych mostów porcelanowych ani implantów.

NFZ zapewnia też szerokie spektrum bezpłatnych zabiegów z myślą o najmłodszych. Fundusz finansuje lakowanie szóstek do ósmego roku życia oraz regularne lakierowanie wszystkich zębów stałych aż do pełnoletności. W przypadku wad zgryzu, dzieci do dwunastego roku życia mogą otrzymać bezpłatny aparat ruchomy, a jego naprawy są gwarantowane do trzynastego roku życia. Niestety, aparaty stałe nie są refundowane w żadnym przypadku, co warto uwzględnić w planowaniu domowego budżetu.



Gdy wydarzy się sytuacja nagła, jak ostry ból zęba w środku nocy, nie musimy szukać prywatnych gabinetów. Wyznaczone placówki doraźnej pomocy przyjmują pacjentów o każdej porze, a lekarz na dyżurze ma obowiązek uśmierzyć ból.

WSZZ w Toruniu pod kierownictwem dr Sylwii Sobczak, jest szpitalem wieloprofilowym, posiadającym ponad 30 specjalistycznych oddziałów, w ramach których świadczy usługi medyczne dla mieszkańców regionu toruńskiego. Poniżej prezentujemy nowe obszary działalności wybranych oddziałów Szpitala:



Szpitalny Oddział Ratunkowy

dedykowany jest pacjentom wymagającym natychmiastowej pomocy w stanach nagłego zagrożenia zdrowotnego, koncentrując swoje działania głównie na osobach dorosłych. Jako wysokospecjalistyczna jednostka, oddział zapewnia całodobową stabilizację funkcji życiowych oraz wstępną diagnostykę, m.in. w przypadkach urazów, wypadków czy nagłych zachorowań zagrażających życiu. Sprawny transport pacjentów w najcięższym stanie wspiera nowoczesne ładowisko wyniesione dla śmigłowców LPR, połączone bezpośrednio z oddziałem. Przyjęcia w oddziale odbywają się według procedury triage, która szereguje pacjentów pod względem pilności udzielenia pomocy, a nie kolejności zgłoszenia. Po wstępnej ocenie przez personel medyczny, pacjentowi przypisywany jest priorytet oznaczony odpowiednim kolorem. Osoby zakwalifikowane do kategorii niskiego priorytetu (kolor zielony i niebieski), których stan nie wymaga natychmiastowej interwencji, mogą zostać skierowane do placówek Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) lub Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej.

Kiedy wybrać POZ lub AOS zamiast SOR? SOR nie pełni funkcji przychodni ani poradni specjalistycznej.

W celu zachowania wydolności SOR dla osób w stanie krytycznym, prosimy o kierowanie się do lekarza rodzinnego (POZ) lub Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej (AOS) w celu:

- uzyskania recept na leki stosowane przewlekłe;
- wykonania rutynowych badań diagnostycznych lub kontrolnych;
- otrzymania skierowań do poradni specjalistycznych lub wniosków do ZUS;
- uzyskania zwolnień lekarskich i zaświadczeń medycznych niezwiązanych z nagłym urazem.

Właściwy wybór miejsca pomocy pozwala uniknąć wielogodzinnego oczekiwania w SOR i gwarantuje szybszą realizację planowych potrzeb zdrowotnych w dedykowanych do tego poradniach.

Oddział Neurologiczny i Leczenia Udarów Mózgu

Zajmujemy się kompleksową diagnostyką i leczeniem



chorób ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, również w trybie przyjęć planowych. Działamy zgodnie z najnowszymi polskimi oraz europejskimi standardami leczenia. Nasz zespół nieustannie podnosi swoje umiejętności i kwalifikacje, uczestnicząc w szkoleniach i konferencjach, zarówno w Polsce, jak i za granicą. W zakresie leczenia udarów niedokrwiennych mózgu w fazie ostrej mamy możliwość stosowania najnowszych leków trombolitycznych oraz dostępne liczne badania diagnostyczne (badania TK głowy, angio-TK naczyń domózgowych oraz mózgowych, badanie perfuzji TK głowy oraz MRI mózgowia), umożliwiające jak najszybsze zakwalifikowanie chorego do specjalistycznego leczenia neurologicznego (dożylne leczenie trombolityczne i/lub zabieg trombektomii mechanicznej). Ścisłe współpracujemy z pierwszym w Województwie Kujawsko-Pomorskim ośrodkiem wykonującym zabiegi trombektomii mechanicznej, czyli Centrum Interwencyjnego Leczenia Udarów Mózgu Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dr. Jana Biziela w Bydgoszczy. Tylko w 2025 roku w naszym oddziale leczonych było z powodu udaru mózgu 621 pacjentów. Głównym obszarem zainteresowań Oddziału Neurologicznego i Leczenia Udarów Mózgu są choroby zapalne, demielinizacyjne oraz zapalno-demielinizacyjne ośrodkowego układu nerwowego, takie jak: stwardnienie rozsiane (MS), spektrum zapalenia nerwów wzrokowych i rdzenia kręgowego (NMOSD), czy autoimmunologiczne zapalenia mózgu

(AIE). Prowadzimy również liczne Programy Lekowe finansowane przez NFZ. Leczymy około 220 pacjentów ze stwardnieniem rozsianym, około 70 pacjentów z migreną przewlekłą, około 50 pacjentów ze spastycznością kończyn dolnych, około 170 chorych z dystonią ogniskową lub połowicznym kurczem twarzy oraz około 40 osób z przewlekłą zapalno-demielinizacyjną poliradikuloneuropatią (CIDP) lub wieloogniskową neuropatią ruchową (MMN) z blokiem przewodzenia. W przebiegu zaostrenia miastennii lub ostrych neuropatii obwodowych, takich jak zespół Guillaina-Barre (GBS) mamy możliwość leczenia dożylnymi wlewami immunoglobulin (Ivlg). Z każdym rokiem liczba diagnozowanych oraz leczonych w naszym Ośrodku pacjentów zwiększa się, co pokazuje rosnące zaufanie do naszej jednostki. W kolejnych latach nadal zamierzamy stawiać na rozwój i nowoczesność, żeby zapewnić jak najlepszą opiekę neurologiczną mieszkańcom naszego regionu.

Oddział Intensywnej Terapii i Patologii Noworodka

jest ośrodkiem III stopnia referencji, w którym leczone są wcześniaki i noworodki wymagające specjalistycznego leczenia. Dzięki bliskiej współpracy ze specjalistami chirurgii dziecięcej, urologii, nefrologii, kardiologii, neurologii, pulmonologii, anestezjologii, diagnostyki obrazowej i laboratoryjnej mamy możliwości diagnostyki i leczenia chorych noworodków w szerokim zakresie chorób tego okresu, w tym chorób z zakresu chi-

rurgii i urologii. We współpracy z Ośrodkiem Kardiologii Dziecięcej w Gdańsku, w ramach hospitalizacji na naszym Oddziale, są wykonywane operacje ligacji przewodu tętniczego, a następnie monitorowany jest okres pooperacyjny. W dyspozycji Oddziału znajduje się Specjalistyczny Zespół Wyjazdowy – karetka „N”, który transportuje chore wcześniaki i noworodki z terenu Województwa Kujawsko-Pomorskiego do tutejszego Oddziału, a także do innych ośrodków, głównie kardiologicznych (na operacje wad serca) i okulistycznych (na laseroterapię z powodu retinopatii wcześniaczej). Wraz z chorymi noworodkami w leczeniu mogą uczestniczyć rodzice, którym zapewniamy możliwość przebywania razem z dziećmi. Korzystamy także z żywienia noworodków i wcześniaków z Banku Mleka Kobięcego, oraz w razie potrzeby prowadzimy żywienie pozajelitowe. Specjaliści neonatologii z Naszego Oddziału kontynuują opiekę nad naszymi pacjentami w Poradni Neonatologicznej oraz prowadzą program profilaktyki zakażeń RSV.

Oddział Ortopedyczno-Urazowy i Onkologii Narządu Ruchu

Od ponad 20 lat nasz zespół stawia na ograniczanie urazu operacyjnego i stosowanie małoinwazyjnych technik chirurgicznych, w tym artroskopie rekonstrukcyjne oraz aloplastyki stawów z wykorzystaniem małych cięć. Wykonujemy zabiegi artroskopowe stawu kolanowego w przypadkach uszkodzenia łąkówek z ich szyciem lub

augmentacją, rekonstrukcje więzadłowe, zabiegi rekonstrukcyjne chrząstki stawowej z zastosowaniem biomateriałów, usuwanie ciał wolnych, diagnostykę zespołów bólowych i zmian guzowatych. Zabiegi artroskopowe stawu ramennego - odbarczenie przestrzeni podbarkowej, leczenie nawykowego zwinięcia/rekonstrukcje obrąbka panewki, rekonstrukcje ścięgien stożka rotatorów, transfery mięśniowe w przypadkach zabiegów rewizyjnych) oraz artroskopie stawu skokowego w zmianach zwyrodnieniowych i pourazowych. Zabiegi aloplastyki stawów przeprowadzane są przy użyciu najnowocześniejszych technik i materiałów – po ustaleniu odpowiednich wskazań stosujemy krótkie trzpienie przynasadowe w aloplastyce stawu biodrowego i elementy ceramicznej artykulacji, jednoprzędziowe endoprotezy stawu kolanowego, nowoczesne endoprotezy stawu ramennego. Zespół jest przygotowany do wykonywania zabiegów endoprotezoplastyki z zastosowaniem ramienia robotycznego. Mamy realne szanse na rozpoczęcie takich zabiegów w drugim półroczu tego roku. W trudnych przypadkach stosujemy również z powodzeniem implanty rewizyjne wykonane w technologii druku 3D na podstawie personalizowanego planowania w oparciu o techniki diagnostyki tomografii komputerowej.

Od ponad 10 lat Oddział rozszerzył działalność o profil onkologiczny. Z powodu zwiększającej się liczby pacjentów z przerzutami nowotworowymi do kości, wykonujemy aloplastyki resekcyjne w obrębie kończyny górnej i dolnej, pozwalające na zachowanie sprawności kończyny i umożliwiającej kontynuowanie podstawowego leczenia onkologicznego. Wykonujemy również zabiegi diagnostyczne i resekcyjne w przypadkach zmian guzowatych w obrębie narządu ruchu. W przypadkach urazowych stosujemy nowoczesne metody zespołu śródszpikowych kości długich oraz w złamaniach okostawowych zespolenia płytkami dedykowanymi do określonej lokalizacji, pozwalające na uzyskanie dobrej stabilności zespolenia i wdrożenie szybkiej rehabilitacji i uzyskanie bardzo dobrego czynnościowego wyniku leczenia.

Oddział Pediatrii, Endokrynologii, Diabetologii i Neurologii Dziecięcej

Wykonujemy świadczenia zdrowotne na rzecz dzieci i młodzieży w zakresie diagnostyki i leczenia chorób endokrynologicznych i neurologicznych. Diagnozujemy i leczymy choroby tarczycy, nadnerczy, przystarczyc, przysadki, gonad oraz cukrzycę. W leczeniu cukrzycy stosujemy insulinoterapię za pomocą osobistych pomp insulinowych z uwzględnieniem najnowocześniejszych pomp hybrydowych oraz wykorzystujemy inne, najnowsze osiągnięcia techniki w tym zakresie. Otaczamy profesjonalną, kompleksową opieką, zarówno chore dzieci, jak i ich opiekunów. Diagnozujemy i leczymy dzieci z zaburzeniami wzrastania oraz dojrzewania. Realizujemy programy lekowe, w ramach których leczymy rekombinowanym hormonem wzrostu, niskorosłe dzieci z niedoborem hormonu wzrostu, z niską masą urodzeniową, poprawiamy wzrastanie u dzieci z Zespołem Turnera i Pradera-Willego. Kwalifikujemy i realizujemy leczenie w ramach programów lekowych dzieci z przedwczesnym i opóźnionym dojrzewaniem, z achondroplazją oraz genetycznie uwarunkowaną hipercholesterolemią rodzinną. Od wielu lat prowadzimy diagnostykę i leczenie otyłości u dzieci i zespołów oporności na insulinę, wprowadzając coraz nowocześniejsze metody diagnostyczne i lecznicze (leczenie semaglutydem u dzieci od 11. roku życia oraz innymi innowacyjnymi lekami). W najbliższej przyszłości planujemy stworzenie nowoczesnego, interdyscyplinarnego ośrodka leczenia otyłości u dzieci.

W części neurologicznej diagnozujemy i leczymy choroby takie jak: padaczka, bóle głowy, choroby naczyń mózgu, choroby demielinizacyjne, wady rozwojowe układu nerwowego, choroby neurometaboliczne, upośledzenia umysłowe i zaburzenia mowy. Do diagnostyki wykorzystujemy nowoczesny tomograf komputerowy oraz rezonans magnetyczny. W razie potrzeby badania te wykonujemy również w znieczuleniu ogólnym. Do dyspozycji oddziału jest także pracownia EEG, w tym możliwość wykonania Holtera EEG.

Chcesz zadbać o zdrowie? Skorzystaj z bezpłatnych programów zdrowotnych!

Póki jesteśmy w pełni sił, to odkładamy na później działania prewencyjne: to błąd, bo nieraz nie wiemy, że nasze zdrowie się już psuje.

Grzegorz Okoński

● A NFZ przypomina: bezpłatny program Moje Zdrowie może sprawić, że w porę dowiemy się o chorobie i podejmiemy leczenie. Bo im wcześniej wykryjemy niepokojące symptomy, tym skuteczniej i szybciej możemy likwidować ich przyczyny.

Moje zdrowie - już od 20 lat

Wejście do programu Moje Zdrowie nie jest trudne: już po skończeniu dwudziestu lat można skorzystać z diagnostyki, porad zdrowotnych i profilaktyki, realizowanych przez przychodnię podstawowej opieki zdrowotnej. Do osiągnięcia wieku 49 lat można z programu skorzystać co pięć lat, a w wieku 50 lat i więcej - co trzy lata - licząc rocznikowo, nie od daty urodzin. Ponadto uczestnicy programu Profilaktyka 40 PLUS mogą przystąpić do programu Moje Zdrowie po roku od ostatnich badań.

- Program Moje Zdrowie to bilans zdrowia dorosłego człowieka, warto więc skorzystać z niego - mówi Marta Żbikowska-Cieśla, rzecznik prasowy Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Poznaniu. - W większości przypadków badania profilaktyczne dają optymistyczne wyniki i pozwalają w spokoju cieszyć się zdrowiem, czasami nieprawidłowości są niewielkie i wystarczy wprowadzić w życie zmiany w sposobie odżywiania, czy aktywności fizycznej, a kiedy dzieje się coś niepokojącego, to im wcześniej zareagujemy, tym mamy większą szansę na uniknięcie długotrwałego, często wyniszczającego leczenia. Najgorsze jest pozostawanie w niewiedzy, to wiedza na temat naszego organizmu pozwala podjąć odpowiednie kroki.

Mężczyźni, którzy wierzą, że mają dobrą kondycję, są wciąż zdrowi, powinni szczególnie pomyśleć o badaniach prewencyjnych. Za darmo mogą uzyskać szereg korzyści, które pozytywnie wpływają na życie. To przede wszystkim lepsza kontrola nad zdrowiem, dzięki regularnym badaniom, a także dłuższe życie w dobrej formie. Aby skorzystać z programu Moje Zdrowie należy wypełnić prostą ankietę, w której odpowiadamy na pytania dotyczące naszych dolegliwości, chorób występujących w rodzinie, stylu życia, używek, sposobu odżywiania.

- Warto rzetelnie i uczciwie wypełniać ankietę, bo na podstawie odpowiedzi zostanie dopasowany pakiet badań, a po otrzymaniu wyników, podczas wizyty u lekarza rodzinnego, dla pacjenta ustalany jest indywidualny plan zdrowotny - mówi Marta Żbikowska-Cieśla.

Program daje szansę na wczesne wykrywanie chorób cywilizacyjnych:

nych: chorób układu krążenia i cukrzycy, chorób nerek, zaburzeń funkcji tarczycy, wybranych chorób onkologicznych, wybranych chorób infekcyjnych (HCV) oraz zaburzeń psychicznych i poznawczych.

NFZ podkreśla, że program Moje Zdrowie nie eliminuje możliwości korzystania z innych badań profilaktycznych lub otrzymania skierowania na badania w ramach diagnostyki u lekarza rodzinnego lub innego specjalisty.

Ankieta umożliwiająca skorzystanie z programu dostępna jest w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej. Można ją również wypełnić przez internet za pośrednictwem Internetowego Konta Pacjenta albo aplikacji mojeIKP. Wypełniona ankieta trafia do przychodni POZ, skąd w ciągu 30 dni zostanie wystawione skierowanie na badania.

Podstawowe badania w ramach programu obejmą morfologię krwi, poziom glukozy, kreatyninę, lipidogram, TSH, a także lipoproteinę A. - To ostatnie badanie wykonywane jest osobom do 40 roku życia i pozwala ono ocenić ryzyko zachorowania na choroby układu krążenia - mówi Marta Żbikowska-Cieśla.

Wszystkim pacjentom, w zależności od wyników ankiety, mogą zostać zlecone dodatkowe badania, takie jak próby wątrobowe, anty-HCV czy badanie kału na krew utajoną. Mężczyźni po 50 roku życia otrzymają wynik badania PSA, które jest podstawowym badaniem w profilaktyce raka prostaty.

- Badania dzielą się na pakiet podstawowy, zawierający te same punkty dla każdego badanego i pakiet rozszerzony, zależny od wieku, płci i czynników ryzyka - przypomina Marta Żbikowska-Cieśla.

Możliwości działań profilaktycznych są jeszcze większe: osoby po „czterdziestce”, wobec których stwierdzono ryzyko sercowo-naczyniowe, mogą mieć wykonane bardziej szczegółowe badania określające skalę tego ryzyka. W przypadku osób po 60 roku życia, ze stwierdzonym w ankiecie ryzykiem istnienia zaburzeń poznawczych, może zostać zastosowana skala mini-COG pozwalająca określić ryzyko wystąpienia chorób otępiennych.

- Wszystkie zalecenia są precyzyjnie ułożone w indywidualnym planie zdrowotnym, zależnym od wieku pacjenta - dodaje Marta Żbikowska-Cieśla. - Otrzymuje on kalendarz badań profilaktycznych w profilaktyce onkologicznej i listę zalecanych szczepień ochronnych.

Inne bezpłatne programy

Ministerstwo Zdrowia informuje także o innych bezpłatnych programach profilaktycznych. Oto one:



FOT. LUKASZ KACZANOWSKI

W ubiegłym roku, tylko przez osiem miesięcy - od maja do połowy listopada, z programu Moje Zdrowie, skorzystało prawie 2 miliony pacjentów w Polsce.



Program Moje Zdrowie nie eliminuje możliwości korzystania z innych badań profilaktycznych lub otrzymania skierowania na badania w ramach diagnostyki u lekarza rodzinnego.

Program bezpłatnych szczepień przeciw HPV

Szczepionki przeciw HPV są bezpłatne dla osób od ukończenia 9. roku życia do ukończenia 18. roku życia:

- w ramach Powszechnego Programu Szczepień HPV (do ukończenia 14. roku życia) dostępne są dwa preparaty: Cervarix i Gardasil9

- po ukończeniu 14. roku życia do ukończenia 18. roku życia, poza Programem, dostępny jest preparat Cervarix (100% refundacji).

- po ukończeniu 18. roku życia szczepionka dostępna jest z 50% odpłatnością

Szczepienie w ramach Powszechnego Programu można zrealizować w każdym POZ, w którym prowadzone są szczepienia ochronne dzieci i młodzieży. Bezpłatne szczepienie preparatem refundowanym można zrealizować również w POZ - wymagane jest uzyskanie recepty od lekarza i odbiór szczepionki w aptece.

Program profilaktyki chorób układu krążenia (CHUK)

Program skierowany jest do osób w wieku 35-65 lat, które:

- nie mają rozpoznanej choroby układu krążenia,

- nie korzystały z programu w ciągu ostatnich 5 lat,

- nie korzystały z programu Moje Zdrowie w ciągu ostatnich 12 miesięcy,

- nie chorują na cukrzycę, przewlekłą chorobę nerek ani rodzinną hipercholesterolemię (kwalifikację potwierdza lekarz POZ).

Cel programu - wczesne wykrycie czynników ryzyka chorób serca i naczyń, zmniejszenie zachorowalności i umieralności z powodu chorób układu krążenia nawet o 20%, promocja zdrowego stylu życia: aktywności fizycznej, zdrowej diety i niepalenia. Nie potrzeba skierowania. Wystarczy zgłosić się do lekarza rodzinnego w przychodni POZ.

Na czym polega?

1. Wywiad zdrowotny przeprowadzany przez lekarza lub pielęgniarkę POZ.

2. Badania diagnostyczne - m.in. pomiar ciśnienia tętniczego, poziomu cholesterolu, glukozy.

3. Ocena ryzyka - lekarz ocenia ryzyko wystąpienia chorób układu krążenia i ustala dalsze postępowanie:

- ponowne badanie za 5 lat,
- edukacja zdrowotna,
- dalsza opieka poza programem.

Ciąg dalszy - strona 10

REKLAMA

0011512051



**FIZJOTERAPIA
UROGINEKOLOGICZNA URO FIT**
dypl. fizjoterapeutka Julita Kocińska

**TERAPIA MANUALNA
KRĘGOSŁUPA KOCIŃSKI**
ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ STOSUJEMY W:

- bólach kręgosłupa, rwie kulszowej, rwie barkowej
- zaburzeniach czucia, mrowieniach i drętwieniach kończyn
- leczeniu bólu głowy i karku, migreny, zawroty głowy, napięcia wynikające ze stresu i przemęczenia
- dyskopatie, kręgozmyki, nerwobóle, przepukliny międzykręgowe, przeciążenia i zwyrodnienia stawów
- wady postawy i skoliozy

LASER WYSOKOENERGETYCZNY

- Ostre i przewlekłe stany zapalne stawów
- Zwyrodnienia stawów kręgosłupa
- Rwa kulszowa i rwa barkowa
- Urazy mięśni i ścięgien np. Achillesa
- Zespół cieśni nadgarstka
- Ostroga piętowa
- Martwica kości piętowej
- Zespół bólowy po urazach kości guzicznej
- Błizny

Nietrzymanie moczu, to najbardziej popularna dysfunkcja w obrębie miednicy mniejszej. Często jest to wstydlivy temat dla kobiet, które nie wiedzą, jak sobie pomóc. Na szczęście coraz więcej i odważniej mówi się o tym problemie.

W gabinecie fizjoterapii uroGINEKOLOGICZNEJ możesz otrzymać pomoc w:

- wysiłkowym nietrzymaniu moczu
- obniżeniach narządów miednicy mniejszej
- przed i po operacji uro/ginekologicznej
- przewlekłych bólach w okolicy miednicy
- bolesnym miesiączkowaniu, endometriozie
- terapia po porodzie, rozejście kresy białej
- terapia blizn: po cesarskim cięciu, po nacięciu krocza, po operacjach w obrębie jamy brzusznej
- wizyty edukacyjne w czasie ciąży
- profilaktyka dna miednicy

Kobiety w każdym wieku zasługują na komfortowe życie, bez poczucia bólu i wstydu. Nigdy nie jest za późno, aby rozpocząć terapię i spróbować sobie pomóc.



REJESTRACJA:
☎ 52 334 21 41 | ☎ 601 985 300
✉ kocinski@fr.pl

www.kocinski-kregoslup.pl

☎ 697 885 300
✉ urofitkocinska@gmail.com

REKLAMA

0011508019



**GABINETY
LEKARSKIE
ŚNIADECKICH 2**

**ZAKRES
ŚWIADCZONYCH
USŁUG**

- **POŁOŻNICTWO
I GINEKOLOGIA**
- **CHIRURGIA OGÓLNA**
- **CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA**
- **PROKTOLOGIA**
- **DERMATOLOGIA**
- **DIABETOLOGIA**
- **ENDOKRYNOLOGIA**
- **GENETYKA**
- **KARDIOLOGIA**
- **PORADNIA ZDROWIA
PSYCHICZNEGO:**
 - psychiatra
 - psycholog
 - seksuolog
- **BADANIA
ULTRASONOGRAFICZNE
DZIECI I DOROSŁYCH**
- **UROLOGIA KOBIET
I MĘŻCZYZN**
- **DIETETYKA**
- **FIZJOTERAPIA**

ul. Śniadeckich 2
85-061 Bydgoszcz

Godziny otwarcia:
Poniedziałek - Piątek
8.00 - 20.00

Rejestracja:
797 051 170, 52 327 97 50
oraz www.sniadeckich2.pl



REKLAMA

0011505697

ELD-MED

SKLEP MEDYCZNY

OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES PRODUKTÓW
DOSTOSOWANYCH DO RÓŻNORODNYCH
POTRZEB ZDROWOTNYCH



- ✓ stomia, urostomia
- ✓ urologia: cewniki, worki do zb. moczu
- ✓ pieluchomajtki
- ✓ terapia bezdechu sennego
- ✓ wózki inwalidzkie
- ✓ terapia przeciwoleżynowa: materace, poduszki
- ✓ ciśnieniomierze, inhalatory
- ✓ terapia uciskowa: podkolanówki, rajstopy, pończochy
- ✓ wkładki ortopedyczne
- ✓ ortezy, pasy lędźwiowe, pasy przepuklinowe
- ✓ kule, laski, chodziki, trójnogi, stabilizatory
- ✓ odzież medyczna
- ✓ środki do pielęgnacji chorych: fotele sanitarne, zagłówki, inne



ELD-MED Sklep Medyczny
ul. Wojska Polskiego 15/12, 85-171 Bydgoszcz
(przy Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. dr. Jana Bizziela)

tel./fax 52 375 21 00
tel. 570 302 711, 533 304 042, 533 302 423, 691 877 355, 790 210 301, 790 203 171
eld-med@o2.pl

www.eld-med.pl

pon.-pt.9.00-17.00

TO JEST WYRÓB MEDYCZNY. UŻYWAJ GO ZGODNIE Z INSTRUKCJĄ UŻYWANIA LUB ETYKIETĄ.

Badania profilaktyczne: przedstawiamy kolejne programy, którymi warto się zainteresować

Bezpłatna profilaktyka jest dobrym krokiem dla osób, które nie decydują się na badania w prywatnych placówkach zdrowia.

Grzegorz Okoński

Prezentujemy kolejne bezpłatne badania profilaktyczne, promowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Program badań przesiewowych raka jelita grubego

Dla osób, które:

- mają od 50 do 65 lat,
- mają od 40 do 49 lat - jeśli u najbliższych krewnych rozpoznano nowotwór jelita grubego,
- nie mają objawów sugerujących nowotwór jelita grubego,
- nie miały wykonywanej kolonoskopii w ciągu ostatnich 10 lat.

Badanie wykonywane bez skierowania.

Program profilaktyki raka piersi (mammografia)

Dla kobiet w wieku 45-74 lat, które:

- nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich dwóch lat (przy określaniu wieku należy wziąć pod uwagę rok urodzenia),
- zakończyły okres 5 lat od leczenia chirurgicznego raka piersi pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (HT) - zalecenie badania co 12 miesięcy,
- zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces monitorowania po zakończonym leczeniu - zalecenie badania co 12 miesięcy.

Badanie wykonywane bez skierowania.

Na badanie można się zapisać poprzez centralną e-rejestrację w Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP.

- Rak piersi we wczesnym stadium często nie daje żadnych objawów - przypomina NFZ. - Mammografia pozwala wykryć zmiany na etapie, gdy leczenie jest najbardziej skuteczne i mniej obciążające dla organizmu. To badanie profilaktyczne, które daje poczucie bezpieczeństwa i realnie zwiększa szanse na pełne wyleczenie. Badanie wykonasz w placówce stacjonarnej lub w mammobusie, który regularnie dociera także do mniejszych miejscowości. Więcej informacji: <https://pacjent.gov.pl/e-rejestracja>

Program profilaktyki raka szyjki macicy (cytologia)

Dla kobiet w wieku 25-64 lat. dostępne są dwa rodzaje badań przesiewowych:

- schemat tradycyjny: klasyczna cytologia - wykonywana co 3 lata
- schemat nowy: polega na wykonaniu testu HPV HR z genotypowaniem, który wykrywa DNA lub RNA wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV) o wysokim ryzyku onkogennym w wymazie z szyjki macicy.

Wykonywany jest co 5 lat, a jeśli wynik testu HPV HR jest dodatni, z tego samego pobranego materiału wykonuje się dodatkowo cytologię na podłożu płynnym (LBC).

Badanie wykonywane bez skierowania. Na badanie można się zapisać poprzez centralną e-rejestrację w Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP.

Więcej informacji: <https://pacjent.gov.pl/e-rejestracja>

Program profilaktyki chorób odtytoniowych, w tym przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POCHP)

Podstawowy:

- dla osób po ukończeniu 18 lat, które palą papierosy, nowatorskie wyroby tytoniowe lub papierosy elektroniczne

Specjalistyczny:

- dla osób po ukończeniu 16 lat uzależnionych od tytoniu, nowatorskich wyrobów tytoniowych lub uzależnionych od używania papierosów elektronicznych, skierowanych z etapu podstawowego lub z oddziału szpitalnego, oraz tych którzy zgłosili się bez skierowania.

W zakresie diagnostyki POCHP - dla osób w wieku 40-65 lat:

- które przez 3 lata nie wykonały badań spirometrycznych w ramach programu,
- u których wcześniej nie stwierdzono w badaniu spirometrycznym, POCHP lub przewlekłego zapalenia oskrzeli lub rozedmy.

Program profilaktyki gruźlicy

Dla osób po ukończeniu 18 lat, które wcześniej nie miały stwierdzonej gruźlicy, ale:

- miały bezpośredni kontakt z chorymi na gruźlicę,
- są chore lub mają trudne warunki życia, które wpływają na wystąpienie choroby.

Program realizują wszystkie pielęgniarki POZ

Program profilaktyki badań prenatalnych

Dla kobiet w ciąży. Etap poradnictwo i badania biochemiczne: pomiędzy 11 a 14 tygodniem ciąży.

Do udziału w części „Poradnictwo i badania biochemiczne” jest wymagane skierowanie wystawione przez lekarza prowadzącego ciążę, zawierające informację o zaawansowaniu ciąży w tygodniach.

Etap poradnictwo i USG płodu w kierunku diagnostyki wad wrodzonych:

- w I trymestrze pomiędzy 11 a 14 tygodniem ciąży,
- w II trymestrze pomiędzy 18 a 22 tygodniem ciąży i 6 dniem ciąży.

Do udziału w części „Poradnictwo i USG płodu w kierunku diagno-



FOT. JACEK BABIŹ

Profilaktyka pozwala na wczesne wykrycie chorób, a tym samym na skuteczniejsze ich leczenie, bądź - w niektórych przypadkach - w ogóle na podjęcie leczenia!



NFZ: test HPV HR pozwala wykryć zmiany we wczesnym stadium - zanim pojawią się objawy, i tym samym zapobiec rozwojowi choroby. To badanie jest skuteczniejsze niż tradycyjna cytologia.

styki wad wrodzonych” jest wymagane skierowanie wystawione przez lekarza prowadzącego ciążę, zawierające informację o zaawansowaniu ciąży w tygodniach.

Etap poradnictwo i badania genetyczne oraz etap pobranie materiału płodowego do badań genetycznych (amniopunkcja lub biopsja trofoblastu lub kordocenteza): badania wykonuje się u kobiet w ciąży spełniających co najmniej jedno z kryteriów:

- wystąpienie w poprzedniej ciąży aberracji chromosomowej płodu lub dziecka;
- stwierdzenie wystąpienia strukturalnych aberracji chromosomowych u ciążarnej lub u ojca dziecka;
- stwierdzenie znacznie większego ryzyka urodzenia dziecka dotkniętego chorobą uwarunkowaną monogenowo lub wieloczynnikową;
- stwierdzenie w czasie ciąży nieprawidłowego wyniku badania USG lub badań biochemicznych wskazujących na zwiększone ryzyko aberracji chromosomowej lub wady płodu.

Do etapu poradnictwo i badania genetyczne oraz etapu pobranie

materiału płodowego do badań genetycznych (amniopunkcja lub biopsja trofoblastu lub kordocenteza) wymagane jest skierowanie od lekarza prowadzącego ciążę lub skierowanie z etapu poradnictwo i USG płodu w kierunku diagnostyki wad wrodzonych, z informacją o wskazaniach do objęcia programem wraz z opisem nieprawidłowości i dołączonymi wynikami badań.

Rządowy program badań przesiewowych noworodków w Polsce na 2019-2026 r. - wczesne wykrycie chorób wrodzonych

Przeznaczony jest dla każdego dziecka urodzonego w Polsce od 2019 roku.

Noworodki badane są w kierunku:

- wrodzonej niedoczynności tarczycy (hipotyreozy),
- fenyloketonurii (PKU),
- mukowiscydozy (CF),
- rzadkich wad metabolizmu metodą MS/MS (grupa 24 chorób),
- wrodzonego przerostu nadnerczy,
- deficytu biotynidazy,
- rdzeniowego zaniku mięśni (SMA).



ŚWIAT ZDROWIA
CENTRUM MEDYCZNE

Centrum Medyczne Świat Zdrowia w Toruniu



Dostępne usługi zdrowotne

- ✓ konsultacje z lekarzami ponad **25 specjalizacji** dla dzieci i dorosłych
- ✓ **medycyna rodzinna i pediatria** w ramach **NFZ**
- ✓ pracownie **EMG, RTG i USG**
- ✓ **punkt pobrań** do badań laboratoryjnych



Toruń

ul. Wały Generała Władysława Sikorskiego 30



tel. 56 662 25 00



swiatzdrowia.pl



FOT. PAWEŁ RELKOWSKI

Skarga ma przynieść poprawę sytuacji, a nie być złościwością

Jeśli pacjent nie został obsłużony w placówce służby zdrowia w satysfakcjonujący sposób – przy czym nie chodzi o jego wrażenia dotyczące np. koloru ściany w poczekalni, lecz ważnych zmiennych, wpływających na zdrowie, to może złożyć skargę.

Grzegorz Okoński

Przedmiotem skargi może być zbyt długi czas oczekiwania na obsługę, brak informacji ze strony personelu, czy nieprzyjemne zachowanie się pracowników placówki. Skarga nie ma być donosem, lecz sygnałem dla osób odpowiedzialnych za placówkę o nieprawidłowościach, i przyczynić się do ich naprawienia.

Jest to oficjalna reklamacja wobec szpitala lub personelu medycznego. Co ważne, złożenie skargi to nie akt złej woli z naszej strony, ale często jedyny sposób, by poinformować system o problemie i zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości – precyzuje zagadnienie Grupa Lux Med. - Skargi pacjentów nie wynikają z „czepiania się” personelu, ale z realnych problemów sys-

temu. Z raportów NFZ wynika, że w samym 2024 roku wpłynęło do Funduszu niemal 7000 skarg od pacjentów na terenie kraju. Najczęściej dotyczyły one trudności z dostępem do świadczeń i długich kolejek, ale też nieprawidłowego traktowania chorych. Każda taka skarga to sygnał, że coś wymaga poprawy.

Skargę można złożyć do różnych odbiorców, zależnych od jej przedmiotu i rodzaju placówki, której ona dotyczy. W pierwszej kolejności składamy ją bezpośrednio do szpitala - do dyrekcji lub ordynatora oddziału, czy do Biura Obsługi Pacjenta, jeśli takie funkcjonuje, w formie ustnej lub pisemnej. Można złożyć ją też do Narodowego Funduszu Zdrowia, jeśli szpital ma podpisany z nim kontrakt, i jeśli skarga dotyczy sytuacji

związanych z organizacją udzielania świadczeń i nieprzestrzeganiem zasad umowy z Funduszem (np. odmowa zapisania pacjenta do lekarza lub odmowa wykonania świadczenia, które należy się ubezpieczonemu, żądanie opłaty za świadczenie, które powinno być bezpłatne w ramach ubezpieczenia, ograniczanie dostępu do usług - np. rejestracja tylko w wyznaczone dni, lekarz nie przyjmuje mimo wyznaczonych godzin, brak możliwości skontaktowania się z placówką - np. nikt nie odbiera telefonu w rejestracji, nieuważane wydłużanie czasu oczekiwania na wizytę czy badanie) - a nie dotyczy decyzji medycznych lekarzy. Taką skargę składamy w oddziale wojewódzkim NFZ lub w centrali NFZ w Warszawie, pisemnie, elektronicznie lub ustnie - przy sporządze-

Pacjenci w swoich skargach zgłaszają często konieczność oczekiwania na przyjęcie w zbyt długich kolejkach - uważają, że winna jest zła organizacja pracy placówki medycznej



Z praktyki NFZ wynika, że skargi wpływające do Funduszu najczęściej dotyczyły trudności z dostępem do świadczeń i długich kolejek, ale też nieprawidłowego traktowania chorych

niu przez pracownika NFZ protokołu.

- Pismo w sprawie skargi powinno zawierać następujące informacje: dane skarżącego (imię, nazwisko, adres), dane świadczeniodawcy, którego skarga dotyczy, precyzyjny opis zdarzenia, w przypadku składania skargi w imieniu osoby trzeciej konieczne jest dołączenie pisemnego upoważnienia - podaje Narodowy Fundusz Zdrowia Wielkopolski Oddział Wojewódzki w Poznaniu. - W przypadku zgłoszenia skargi lub wniosku za pomocą poczty elektronicznej, które nie zostały opatrzone podpisem elektronicznym lub nie zawierają imienia, nazwiska i adresu wnoszącego, pozostawia się bez rozpatrzenia.

NFZ przypomina, że każdy podmiot prowadzący działalność leczniczą udzielający świadczeń w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, zobowiązany jest do umieszczenia wewnątrz budynków w widocznym miejscu informacji o trybie składania skarg i wniosków, danych teleadresowych instytucji właściwych oraz informacji o prawach pacjenta.

Innym adresatem skargi może być Rzecznik Praw Pacjenta - a nasze zgłoszenie dotyczy naruszenia praw pacjenckich określonych w ustawie (m.in. prawo do świadczeń zdrowotnych, prawo do informacji o stanie zdrowia, prawo do wyrażenia zgody na leczenie, prawo do poszanowania intymności i godności, prawo dostępu do dokumentacji medycznej, prawo do tajemnicy informacji itp.).

- Jeśli np. lekarz lub inny pracownik szpitala naruszył Twoją godność, odmówił udzielenia informacji o leczeniu, utrudnia Ci dostęp do Twojej dokumentacji medycznej albo w inny sposób złamał prawa pacjenta - możesz (a nawet powinienes) złożyć skargę do RPP - dodaje Grupa Lux Med. - Rzecznik Praw Pacjenta działa niezależnie od tego, czy szpital jest publiczny czy prywatny - liczy się fakt naruszenia praw pacjenta. Skargę składamy pisemnie (listownie na adres Biura RPP w Warszawie lub przez e-mail), telefonicznie - przez całodobową infolinię Rzecznika Praw Pacjenta 800-190-590, poprzez formularz internetowy lub ePUAP lub osobiście - w Biurze RPP (adres: ul. Młynarska 46, 01-171 Warszawa).

Kolejną grupą adresatów mogą być okręgowi rzecznicy odpowiedzialności zawodowej (samorządy lekarskie i pielęgniarskie) - w przypadku lekarzy będzie to rzecznik odpowiedzialności zawodowej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej, a w przypadku pielęgniarek i położnych - przy Okręgowej Izbie Pielęgniarek i Położnych. Trzeba przy tym pamiętać, że na złożenie skargi do rzecznika odpowiedzialności zawodowej lekarzy mamy czas 3 lat od momentu zdarzenia.

W ostateczności można też skierować skargę do Ministerstwa Zdrowia, do prokuratury (jeśli np. lekarz popełnił poważny błąd skutkujący ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pacjenta lub personel zataił istotne informacje), czy w sytuacji gdy pacjent poniósł wymierną szkodę - można składać przed sądem pozw cywilny o odszkodowanie i zadośćuczynienia na drodze cywilnej.

MISTRZOWIE HANDLU



FINAL TO ONI WYGRYWAJĄ NIE TYLKO JAKOŚCIĄ OFERTY, ALE PRZED W SZYSTKIM ZAUFANIEM KLIENTÓW

Poznaliśmy najlepsze sklepy i najlepszych sprzedawców z całej Polski

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Zwycięzców nagrodziliśmy podczas uroczystej gali, która odbyła się 19 kwietnia warszawskim Teatrze 6. Piętro. Do stolicy przyjechali laureaci z całego kraju - zwycięzcy etapów wojewódzkich i ogólnopolskich.

Mistrzowie Handlu to ogólnopolska akcja organizowana przez Polska Press Grupę pod patronatem serwisu StrefaBiznesu.pl. Jej celem jest promowanie lokalnych sklepów i punktów usługowych oraz ludzi, którzy tworzą ich jakość każdego dnia. O tym, kto trafia do grona laureatów, decydują sami klienci. To oni zgłaszają kandydatów i oddają głosy na swoje ulubione miejsca oraz osoby, które wyróżniają się profesjonalizmem, życzliwością i zaangażowaniem. Dzięki temu plebiscyt od lat pozostaje jednym z najważniejszych rankingów pokazujących prawdziwą siłę lokalnego biznesu.

Zwycięzcy w skali Polski

Sprzedawca Roku Polski 2026: I miejsce: Anna Szymańska - Moda na TOPiE, Piaski (woj. wielkopolskie), II miejsce: Beata Sikora - Butik Beti, Cieszyń (woj. śląskie), III miejsce: Dariusz Muszyński - Delikatesy Centrum, Kudowa-Zdrój (woj. dolnośląskie).

Florysta Roku Polski 2026: I miejsce: Agata Fabisiak-Supińska - Kwiatowy Zakątek, Koszalin (woj. zachodniopomorskie), II miejsce: Patryk Sołdyński - Kwiatownia Kwiatowy Projekt, Chełmsko Śląskie (woj. dolnośląskie), III miejsce: Mariusz Szubryt - Pracownia Florystyczna Kwiat Lotosu, Kraków (woj. małopolskie).

Pośrednik Nieruchomości Roku Polski 2026: I miejsce: Arkadiusz Legan - Legan Nieruchomości, Gorzów Wielkopolski (woj. lubuskie), II miejsce: Jacek Kubicki - Doradca Rynku Nieruchomości Jarosław Kantor, Poznań (woj. wielkopolskie), III miejsce: Natalia Zygmianiak - Klucze i Kąty, Wejherowo (woj. pomorskie).

Doradca Ubezpieczeniowy / Finansowy Roku Polski 2026: I miejsce: Remigiusz Stanisławek - Rodzinne Finanse, Poznań (woj. wielkopolskie), II miejsce: Natalia Kotwica - Aureus Plus S. Króliczek Spółka Komandytowa, Gliwice (woj. śląskie), III miejsce: Anna Wołosz - Warta, Warszawa (woj. mazowieckie), III miejsce: Kamil Krystosiak - RCU Ubezpieczenia, Białystok (woj. podlaskie).

Sklep Roku Polski 2026 - różne branże: I miejsce: Hortensjowy Ogród - Chrzastawa 11A (woj. łódzkie), II miej-

сце: PSB Mrówka - Niepołomice, na Tamie 9 (woj. małopolskie), III miejsce: Hurtownia Ogrodnicza AgroSeed - Sandomierz, Przemysłowa 8 (woj. świętokrzyskie).

Kwiaciarnia Roku Polski 2026: I miejsce: Pracownia Florystyczna Magia Kwiatów - Zapałów 213 (woj. podkarpackie), II miejsce: Kwiaciarnia Płatki i Pnącza - Gorzów Wielkopolski, Wielkiego (woj. lubuskie), III miejsce: Inessa - Studio dekoracyjne - Stalowa Wola, Rynek 26 (woj. podkarpackie).

Butik Roku Polski 2026: I miejsce: Butik Beti - Cieszyń, Głębocka 54 (woj. śląskie), II miejsce: OdAgi Agata Jasin-ska - Rusocice (woj. małopolskie), III miejsce: Butik Iza - Łódź, Ciołkowskiego 2C (woj. łódzkie).

Sklep z artykułami dla dzieci Roku Polski 2026: I miejsce: SK2MStore - Rusocice (woj. małopolskie), II miejsce: Sklep Moda dziecięca Daria - Lublin, Herberta 14 (woj. lubelskie), III miejsce: Eplecaki.pl - Batorowo, Batorego 49A (woj. wielkopolskie).

Sklep z biżuterią i salon jubilerski Roku Polski 2026: I miejsce: Ostrowski Design Jewellery - Gdańsk, do Studzienki 3/1 (woj. pomorskie), II miejsce: Apart - Elk, Ciepła 7 (woj. warmińsko-mazurskie), III miejsce: DH Jubiler - Pracownia Złotnicza - Opole, Kośnego 4 (woj. opolskie).

EKO Sklep Roku Polski 2026: I miejsce: Kartofelek - Stargard, Kościuszki 11 (woj. zachodniopomorskie), II miejsce: Sklep zielarski - Zielarnia Evital - Poznań, os. Jagiellońskie 121B (woj. wielkopolskie), III miejsce: Sklep OVITO - Tarnów, Kościuszki 35 (woj. małopolskie).

Salon Optyczny Roku Polski 2026: I miejsce: Optyk Zeiss - Łęczna, Jana Pawła II 99 (woj. lubelskie), II miejsce: Punkt Widzenia Salon Optyczny Marta Wierzbicka - Gdynia, Kartuska 10 (woj. pomorskie), III miejsce: Optyk Kasia Kordus - Szczecin, Poczтовая 39/U12 (woj. zachodniopomorskie).

Listę wszystkich zwycięzców w skali województw znajdziecie na stronie strefabiznesu.pl

Handel to wciąż relacje, zaufanie i bliskość

Tegoroczna gala po raz kolejny pokazała, że mimo dynamicznego rozwoju e-commerce tradycyjny handel wciąż ma mocną pozycję. Klienci nadal cenią miejsca, w których mogą liczyć na dobrą obsługę, fachową poradę i zwyczajnie ludzkie podejście.

Ten plebiscyt udowadnia, że w handlu liczy się nie tylko sprzedaż, oferta, lecz także umiejętność budowania relacji, zaufania i lojalności klientów.



SPRZEDAWCA ROKU MIEJSCE I

Nad budowaniem zaufania i relacji pracuje się każdego dnia

Karolina Górka (Sklep wielobranżowy u Karolci, Bydgoszcz) od zawsze dążyła do celów sobie założonych. Pracując u kogoś, marzyła o swoim sklepie, najlepszym dla innych. Tak się i stało, spełniła swoje marzenie. Chciała stworzyć miejsce nie tylko znane z produktów dobrej jakości i dużego wyboru artykułów. Chciała i konsekwentnie dążyła do tego, aby Jej sklep był miejscem przyjaznym, pomocnym, żeby w nim od progu witała klientów rodzinna atmosfera, żeby w nim była, duża radość, uśmiech, profesjonalne podejście do klienta, a przede wszystkim, żeby było zaufanie. To ostatecznie, jak widmo, buduje się latami i jest jedną z najcenniejszych rzeczy w tej branży. Nad budowaniem relacji z innymi pracuje więc każdego dnia i robi to z wielkim oddaniem. Bo

liczą się dla Niej ludzie zarówno klienci, jak i cała załoga. Dzięki temu udało się stworzyć miejsce, do którego chętnie się wraca, dzięki panującej tam przyjaznej atmosferze. W podejściu do klientów wyróżnia Ją uprzejmość, życzliwość, zrozumienie oraz uśmiech i poczucie humoru. To, co robi na co dzień, przynosi Jej więc ogromną satysfakcję i radość.

Najważniejszy jest dla niej klient i Jego zadowolenie i w trosce o to każdego dnia wita go z uśmiechem. Nieustannie dba o to, aby oferta sklepu odpowiadała zmieniającym się potrzebom klientów. Stawia na rozwój i poszerzanie asortymentu, nie zapominając przy tym o wysokiej jakości obsługi. Każdego dnia angażuje się w swoją pracę z takim samym entuzjazmem, jak na początku swojej drogi.

Dzięki temu buduje silną markę opartą na zaufaniu i pozytywnych doświadczeniach klientów. Jej historia pokazuje, że pasja i konsekwencja w działaniu prowadzą do spełnienia zawodowego i sukcesu.

Klienci to doceniają, czego najlepszym dowodem jest sukces w plebiscyście Mistrzowie Handlu. W tym roku pani Karolina zajęła zaszczytne pierwsze miejsce w kategorii Sprzedawca Roku. W zeszłorocznej edycji zaś Sklep wielobranżowy u Karolci zajął wyjątkowe pierwsze miejsce w kategorii Sklep Roku. To szczególne wyróżnienia, które potwierdzają Jej zaangażowanie i wysoką jakość pracy. Sukces w plebiscyście jest także dowodem na zaufanie i lojalność klientów. To nie tylko powód do dumy, ale również motywacja do dalszego rozwoju.



FLORYSTA ROKU MIEJSCE I

20 lat w branży i wciąż ten sam zapał oraz uśmiech na twarzy

W branży jestem od 20 lat - zaczyna Florystka Roku. Dwie dekady pracy to naprawdę imponujący staż. Mogłoby się wydawać, że po tylu latach wykonywania zawodu można wpaść w rutynę lub po prostu znudzić się pracą. Jednak nie w przypadku naszej zwyciężczyni, która potwierdza, że nadal uwielbia pracować z kwiatami i tworzyć z nich różne kompozycje i dekoracje dla swoich klientów. Bo właśnie oprócz samych kwiatów, to ludzie są tym czynnikiem, który sprawia Jej dużą radość. Każdy człowiek jest inny, za każdym zleceniem stoi też inna, wyjątkowa historia. Małgorzata Urbańska z Kwiaciarni Małgo w Toruniu bardzo ceni pracę z ludźmi, lubi z nimi rozmawiać, słuchać ich opowieści, doradzać im oraz tworzyć dla nich wyjątkowe kwia-

towe małe dzieła sztuki. Zapytana o to, co w codziennej pracy daje Jej najwięcej radości, mówi, że to właśnie ludzie, a dokładniej: - Przede wszystkim bezpośredni kontakt z klientem.

Zdaniem pani Małgorzaty w tej branży oprócz oczywiście kreatywności i zmysłu artystycznego, liczy się też umiejętność pracy z ludźmi. - Kultura osobista, ale bezpośrednie podejście do klienta i uśmiech na twarzy - wymienia Florystka Roku. I właśnie takie podejście sprawia, że klienci wracają - nie tylko po piękne kompozycje kwiatowe, ale także po miłą obsługę, wracają do miejsca, w którym czują się mile widziani. A najlepszym dowodem na to, że ludzie widzą i doceniają zaangażowanie i ludzkie podejście pani



Małgorzaty jest Jej wysokie miejsce w naszym plebiscyście i zdobycie tytułu Florystki Roku w województwie kujawsko-pomorskim.

Kim jest po pracy? - Jestem szczęśliwą babcią - mówi wprost. W wolnych chwilach lubi oglądać dobry film.

A jak zareagowała na zdobycie miejsca na podium w Mistrzach Handlu? Co to dla Niej oznacza? - Nie wierzyłam w to, tym bardziej że zostałam poinformowana o zgłoszeniu mnie do plebiscytu przez przyjaciół i klientów - wyznaje laureatka. Jest także bardzo wdzięczna za zaufanie i wsparcie podczas trwania plebiscytu. To daje Jej jeszcze większą motywację do wykonywania zawodu i do dalszego wkładania serca w to, co robi.

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE I

Towarzyszy w jednym z najważniejszych momentów życia

- W branży nieruchomości czuję się jak ryba w wodzie - jestem już od ponad 16 lat w branży, tysiące spotkań, prezentacji, rozmów, kocham kontakt z ludźmi i możliwość doradzenia, czasami odradzenia, lecz wspieram klientów na każdym etapie, są przeze mnie zaopiekowani na każdym etapie. Zawsze mogą na mnie liczyć, nawet kilka lat po skutecznej transakcji. Dlatego też klienci do mnie wracają, polecają swoim znajomym - z czego jestem niezmiernie dumna, napędza mnie to do bycia lepszą oraz daje mi to właśnie tę satysfakcję i ogromną siłę, żeby nadal wspierać i pomagać ludziom w tak trudnych wyborach życiowych - wyznaje Sylwia Szymczak (Forum Nieruchomości, Toruń). Największą satysfakcję w Jej codziennej pracy daje kontakt z ludźmi i możliwość towarzysze-



nia im w jednym z najważniejszych momentów w życiu, jakim jest zakup lub sprzedaż nieruchomości. Każda transakcja to inna historia, inne potrzeby i emocje. Ważnym elementem tej pracy jest również wsparcie i doradztwo. Ogromną motywacją jest dla Niej także rozwój i osiągnięcia zawodowe. - Największą nagrodą pozostaje jednak moment, w którym widzę zadowolenie klientów po zakończonej transakcji - to właśnie wtedy wiem, że moja praca naprawdę ma znaczenie - wyznaje zwyciężczyni.

Kluczowe w tej pracy są przede wszystkim otwartość na ludzi, empatia i umiejętność budowania relacji oraz dokładność i odpowiedzialność. Jednak tym, co najbardziej pomaga Jej w codziennej pracy, jest pozytywne nastawienie. To właśnie dobra atmosfera

współpracy sprawia, że klienci czują się swobodnie i bezpiecznie. Ich zadowolenie i uśmiech po zakończonej transakcji są dla pani Sylwii największą motywacją i potwierdzeniem, że to, co robi, ma sens.

Poza pracą jest osobą, która bardzo ceni czas spędzany z najbliższymi. Uwielbia podróżować z narzeczoną i synem. Na co dzień dużą przyjemność sprawiają Jej również spacerki. Relaks znajduje także w filmach oraz książkach. Zwycięstwo na szym plebiscyście było dla Niej ogromnym zaskoczeniem i jednocześnie wielkim wzruszeniem. To, co jest dla Niej najważniejsze, to fakt, że nie zgłosiła się sama: - Zostałam zgłoszona przez kolejnego klienta. To dla mnie ogromna duma, bo pokazuje, że moja praca jest zauważana i doceniana.

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE II

Na własnych zasadach, uczciwie i z pełnym zaangażowaniem

Agnieszka Drzażdżyńska (Mobilna Agentka Nieruchomości, Bydgoszcz) działa pod marką własną. Pracuje więc na własnych zasadach, bez korporacyjnych sztandarów, uczciwie i z pełnym zaangażowaniem. Jasno podkreśla, że nie sprzedaje każdej nieruchomości, z jaką pracowała. Ale jeśli już bierze się za sprzedaż, to nie po to, żeby wrzucić ogłoszenie do sieci i czekać. Dla Niej ważna jest aktywna praca nad ofertą - organizuje dni otwarte, roznosi ulotki, odpala transmisję na żywo z mieszkań. Działa też poza internetem: rozmawia z sąsiadami, poznaje eksponentki w lokalnych sklepach, dzięki temu wie, gdzie można kupić najlepsze pieczywo czy napić się dobrej kawy... Szuka przy tym sposobów, testuje, sprawdza różne drogi, nawet je-

śli nie wszystko od razu działa jak trzeba.

Co najważniejsze: nie znika po podpisaniu aktu. Często pomaga jeszcze miesiącami: przy przeprowadzce, z ekipą remontową, hydraulikiem, malarzem... albo po prostu jest na telefon, kiedy ktoś potrzebuje rady lub dobrego słowa. To pokazuje, że w pracy są dla Niej najważniejsi ludzie i ich historie, które często pomaga współtworzyć lub jest przy ich początkach. W ten sposób buduje coś więcej niż własną markę - buduje relacje, które zostają z nią na lata, bo ludzie widzą Jej zaangażowanie, to, że oprócz zdalnej pracy przy komputerze, Ona jest, gdy trzeba, na każdym etapie, kiedy tylko jest potrzebna. To właśnie buduje zaufanie. Ważna jest też szczerłość i prosta, jasna, ludzka

komunikacja. Nie ma tutaj obietnic bez pokrycia, bez marketingowych sloganów, po prostu mówi, jak jest, bez owijania w bawełnę, a szczerłość jest na pierwszym miejscu.

„Jeśli cenisz pośredniczkę, która naprawdę się angażuje, daje z siebie wszystko i traktuje Cię jak człowieka, a nie jak kolejną transakcję - zagłosuj na mnie” - mogliśmy przeczytać w trakcie trwania plebiscytu pod kandydaturą pani Agnieszki. Jak widać, klienci faktycznie docenili Jej poświęcenie, indywidualne podejście, w którym to właśnie człowiek jest w centrum. Wysokie miejsce w akcji Mistrzowie Handlu 2026 jasno dowodzi, że taka etyka i sposób pracy znalazły uznanie wśród tych, którzy cenią sobie rzetelność, profesjonalizm i prawdziwe zaangażowanie.

**POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE III**

Nie tylko negocjacje i dokumenty, ale praca z ludźmi i ich emocjami

Magdalena Grochowska (Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz) największą satysfakcję w pracy pośrednika nieruchomości daje Jej realny wpływ na ważne decyzje życiowe klientów. Towarzystwo im w momentach takich jak zakup pierwszego mieszkania, sprzedaż domu rodzinnego czy zmiana miejsca do życia daje poczucie laureatce sensu i sprawczości. Każda transakcja to dla Niej inna historia, inni ludzie i inne potrzeby, co sprawia, że ta praca nigdy nie jest monotonna, na nudę z pewnością nie może narzekać. Mimo wyzwań, presji czasu czy emocji, które często towarzyszą klientom, ogromną motywacją jest świadomość, że pomaga im przejść przez ten proces spokojnie i bezpiecznie.

W tej pracy są chwile, które szczególnie zapadają w pamięć, bo w końcu

towarzyszy im w tych ważnych, często najważniejszych momentach w życiu. Jedną z najbardziej zapadających w pamięć historii była współpraca z klientami, dla których sprzedaż nieruchomości była związana z bardzo trudną sytuacją życiową. Oprócz samej transakcji ważne było wsparcie, cierpliwość i umiejętność wysłuchania. Proces trwał dłużej, wymagał wielu rozmów i elastyczności, ale zakończył się sukcesem i ogromną ulgą po stronie klientów. Ta sytuacja pokazała pani Magdalenie, że praca pośrednika to nie tylko negocjacje i dokumenty, ale przede wszystkim praca z ludźmi i ich emocjami. Dlatego ważna jest w niej dobra komunikacja, bo fachowy język często bywa niezrozumiały dla ludzi, którzy nigdy nie mieli do czynienia ze światem nieruchomości. Jej zadaniem jest



więc także, aby o skomplikowanych procesach, mówić po ludzku, aby wszystko było jasne, zrozumiałe i proste. Takie podejście buduje zaufanie, ponieważ klient czuje, że zależy Jej przede wszystkim na tym, aby wszystko było transparentne.

Jej zdaniem przy pracy z nieruchomościami warto zadbać o pierwsze wrażenie: drobne naprawy, odświeżenie ścian czy uporządkowanie przestrzeni potrafią znacząco wpłynąć na odbiór nieruchomości. Kluczowe jest również odpowiednie przygotowanie wnętrza. Jej zdaniem niezwykle ważną jest także profesjonalna prezentacja oferty: dobre zdjęcia, rzetelny opis i właściwe określenie ceny. Te elementy często decydują o szybkości sprzedaży i finalnej wartości transakcji.

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY MIEJSCE I

W tej pracy ważna empatia, przydaje się również cierpliwość

Magdalena Ledzińska (CUK Ubezpieczenia, Nowe) wygrywa w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku. Czym jest dla Niej to zwycięstwo? - To było zaskoczenie, że faktycznie ludzie doceniają moją pracę i to, że im pomagam - mówi zwyciężczyni, dodając, że bardzo się cieszy z tak wysokiego miejsca, chociaż nie spodziewała się, że dostanie tak duże wsparcie. To dla Niej czytelny sygnał, że to, co robi, ma sens i że podąża właściwą drogą.

W zawodzie jest już od dwóch lat, w ciągu tego czasu nawiązała wiele wspaniałych relacji z klientami, którym udało Jej się pomóc. Bo to właśnie ludzie są dla Niej najważniejsi i ich zadowolenie traktuje priorytetowo. Zapytana o to, co daje Jej największą radość, odpowiada, że niewy-



čerpanym źródłem satysfakcji z tej pracy jest świadomość, że pomaga w tych ważnych dla innych kwestiach. Narzędziem do tej pomocy jest wiedza, którą stale poszerza i aktualizuje. - Chcę jak najlepiej dopasować konkretne produkty do ich potrzeb - dodaje laureatka. Aby to zrobić, musi najpierw uważnie wysłuchać i co ważniejsze - zrozumieć. Tu z kolei potrzebne jest indywidualne podejście oraz życzliwość. Profesjonalizm to oczywiście wiedza i fachowe doradztwo, ale także chęć pomocy, bo w końcu po to się to robi, aby pomagać, tym, którzy tego potrzebują. Na pierwszym miejscu zatem stawia człowieka i uważne słuchanie, nie tylko o polisach, ale właściwie o całym życiu. Bez pośpiechu, bez narzucania presji, za to ze spokojem i po-

trebą pomocy. Sytuacje, życiowe klientów są różne, dlatego dobry doradca stara się być przede wszystkim człowiekiem. W tym pomaga Jej wrodzona empatia.

Co jeszcze jest potrzebne w tym zawodzie oprócz wspomnianej empatii? - Na pewno cierpliwość - mówi z uśmiechem. Zarówno do ludzi, jak i przepisów oraz dokumentów. Ważna jest także konsekwencja w działaniu i systematyczność, które pozwalają budować zaufanie klientów na dłuższą metę. Nie bez znaczenia pozostaje również umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach i podejmowania odpowiedzialnych decyzji. To zawód wymagający ciągłego rozwoju, ale dający ogromną satysfakcję z realnego wpływu na bezpieczeństwo i spokój innych ludzi.

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU MIEJSCE II

Wyzwań tutaj na pewno nie brakuje, Ona z chęcią je podejmuje

Magdalena Wojtyła (Cuk Ubezpieczenia, Nowe) w branży jest od 2018 roku. Wybrała ten zawód, bo lubi wyzwania i, jak sama zaznacza, było to coś, czego po prostu nie robiła wcześniej. Chciała spróbować swoich sił na nowej niszy. Jednak wcześniejsze doświadczenie w pracy w handlu sprawiło, że postawiła na dziedzinę, w której także będzie mogła pracować z ludźmi, bo jak przyznaje, kontakt z drugim człowiekiem jest czymś, co bardzo sobie ceni. Przyszedł taki dzień, kiedy postanowiła zmienić branżę. - Jeden dzień, jedna decyzja - wspomina laureatka.

Źródłem satysfakcji z tego, co robi na co dzień, jest niezmiennie zadowolenie osób, którym udało się pomóc. Uśmiech na twarzy, widoczna ulga,

spokój w głosie to coś, co napędza do pracy i do szukania nowych wyzwań, bo pokazuje, że warto to robić dalej.

Zapytaliśmy panią Magdalенę także o to, jakie cechy Jej charakteru pomagają Jej w tym zawodzie. Odpowiedziała, że to, że jest uparta, bardzo się przydaje. - Jeśli człowiek nie jest uparty i nie dąży do celu, to będzie naprawdę trudno - podkreśla. Drugą cechą jest szczerość. To ona pomaga w budowaniu zaufania. Bez szczerości nie ma bowiem transparentności, nie ma uczciwej relacji opartej na szcunku. Przedstawianie faktów w sposób jasny i zrozumiały to coś, co w przyszłości procentuje, ponieważ klient wie, że pani Magdalena stawia na rzetelność i uczciwość. To fundamentu profesjonalnej pomocy, za-

równy w tej branży, jak i każdej innej, w której ma się kontakt z drugim człowiekiem.

Jak zareagowała na wysokie miejsce w plebiscycie? - Byłam bardzo zaskoczona. Na początku tym, że ktoś mnie zgłosił, nie spodziewała się tego, a liczba głosów także była dla mnie miłą niespodzianką - mówi Magdalena Wojtyła.

Czasu wolnego nie ma za dużo, ale gdy pojawi się moment wolny od pracy, chętnie wychodzi z domu. Lubi spacerować, często też wsiada na rower. - Lubię aktywnie spędzać czas, to pomaga mi oderwać się myślami od pracy i naładować baterię na więcej wyzwań - zdradza zdobywczyni drugiego miejsca w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku.



DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU MIEJSCE III

Prawdziwa satysfakcja płynie z faktu, że może nieść realną pomoc

Chociaż Renata Jaworska (PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek) wybrała ten zawód nieco przypadkowo, to dziś, po 13 latach pracy mówi jasno, że był to świetny wybór. Dlaczego? - Bardzo lubię ludzi, kontakt z nimi, lubię rozmowy, poznawać ich i przede wszystkim im pomagać - mówi pani Renata.

W pracy nie tylko sprzedaje ubezpieczenia, przede wszystkim stara się zrozumieć drugą osobę. Bada więc potrzeby, słucha o różnych obawach, a wreszcie służy klientom swoją wiedzą i kompetencjami. Wie, że nie każdy zna się na ubezpieczeniach, dlatego wszystko dokładnie wyjaśnia i proponuje rozwiązania szyte na miarę konkretnego człowieka i sytuacji. Finalnie to zawsze klient decyduje, Jej zadaniem jest przedsta-

wienie każdego z rozwiązań jasno i wprost, tak, aby decydujący się miał pełną świadomość swojego wyboru. Bo o to chodzi, aby pomagać rzetelnie, profesjonalnie i skutecznie.

- Gdy ludzie są zadowoleni i mówią mi, że ubezpieczenie pomogło i zabezpieczyło ich przed czymś, to jest dla mnie duża satysfakcja, że ta praca jest rzeczywiście potrzebna - dodaje pani Renata. Jako doradca ubezpieczeniowy często jest pierwszym kontaktem klienta z firmą, dlatego wymaga to od Niej dużo cierpliwości i spokoju, aby wyjaśnić wszystkie aspekty i często także uspokoić klienta, gdy ten ma jakieś wątpliwości. To niełatwe zadanie, bo jak wiadomo, ludzie są różni i reagują w różny sposób, dlatego otwarta rozmowa, szczerość i podejście z uśmie-



chem czasem stanowią klucz do efektywnej komunikacji. I tutaj po raz kolejny sprawdzają się słowa naszej laureatki, która często podkreśla, że jest to zawód dla osób, które lubią pracę z ludźmi i lubią pomagać. - Potem zawsze przychodzi duża satysfakcja, że klient jest zadowolony, że wraca, że poleca swoim bliskim, to jasny sygnał, że robię dobrą robotę - przekazuje wyróżniona.

Wysokie miejsce w województwie w plebiscycie Mistrzowie Handlu to swoiste potwierdzenie tego, że rzetelność, sumiennosc oraz empatia mają swoje przełożenie na sympatię klientów, czego najlepszym dowodem jest przyznanie przez głosujących pani Renacie trzeciego miejsca w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku.

SKLEP ROKU- RÓŻNE BRANŻE MIEJSCE I

Gdy tworzą coś wyjątkowego, czasem mogą pojawić się też lzy

Tatuum w Grudziądzu przy ulicy Chełmińskiej 4 zdobywa wyjątkowy tytuł Sklepu Roku w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu. Co można tam znaleźć i czym wyróżnia się on na lokalnym rynku? - W salonie Tatuum znajdziemy starannie wyselekcjonowaną odzież, inspirowaną najnowszymi trendami i kolorami, ale też ponadczasową elegancją. Salon wyróżnia się indywidualnym podejściem do klienta, doradztwem oraz dbałością o detale. - U Nas każdy znajdzie coś wyjątkowego, co pozwoli mu czuć się pewnie i pięknie każdego dnia - przekonuje Eliza Maziarz.

Co w codziennej pracy z klientami daje załodze zwycięskiego sklepu największą satysfakcję? - Zadowolenie klienta, budowanie relacji i zaufa-



nia oraz pozytywne opinie - odpowiadają. To pokazuje, że ich praca to przede wszystkim słuchanie, doradztwo oraz pomoc w wyborze ubrań, które wydobywają z ludzi, to, co najpiękniejsze. W codziennej pracy z klientami największą satysfakcję daje im tworzenie przyjaznej, ciepłej atmosfery, dzięki której klienci czują się komfortowo.

Zwycięstwo to dla salonu Tatuum to wyjątkowy moment. Załoga zwycięskiego sklepu podkreśla, że to realne potwierdzenie wpływu ich pracy, zadowolenie klientów, ich powroty i to, że czują się tam ważni: - To właśnie w tych relacjach widzimy nasz prawdziwy sukces.

Zapytaliśmy zwycięzców także o to, czy mogą podzielić się jakąś historią, która najlepiej pokazuje cha-

rakter miejsca i ludzi, którzy je tworzą? - Pewnego dnia przyszła do nas młoda mama, szukając idealnej sukienki na chrzest swojego maluszka. Wspólnie przymierzałyśmy różne stylizacje, aż znalazłyśmy tę jedną - idealną. W Jej oczach pojawiły się łzy, a my wiedziałyśmy, że właśnie stworzyliśmy dla niej coś wyjątkowego - wspomina pani Eliza. Dodaje także, że właśnie takie chwile pokazują, jak ważna jest dla nich każda osoba, która przekracza próg Tatuum. Bo doskonale wiedzą, że dzięki liczą się przede wszystkim ludzie. Każdy klient, który przychodzi na zakupy to osobna historia, inne potrzeby, a czasem marzenia. I właściwe doradztwo, wysłuchanie, zrozumienie to nie dodatek do obsługi, ale jej fundament.

KWIACIARNIA ROKU MIEJSCE I

Nie tylko kwiaty, ale też rozmowa, po to, by sprawiać radość

Kwiaciarnia Małgo, zlokalizowana w Toruniu przy ulicy Prostej 2 to miejsce, gdzie królują kwiaty. Znajdziemy tam żywe rośliny, kwiaty doniczkowe, sztuczne i szereg innego asortymentu dostępnego od zaraz lub na już. Miejsce to jest wynikiem ogromnej pasji do florystyki pani Małgorzaty Urbańskiej. Warto przypomnieć, że to właśnie Ona w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu zdobyła tytuł Florystki Roku. Ten podwójny sukces w głosowaniu nie jest przypadkowy. To efekt dwóch dekad pracy, serca wkładanego w tworzenie kompozycji i dekoracji oraz ogromnego zaufania klientów. To wszystko sprawia, że zarówno florystka, jak i Jej kwiaciarnia cieszą się ogromną sympatią klientów. A to zadowolenie jest dla pani Małgorzaty

największą motywacją do dalszej pracy.

Co wyróżnia to miejsce? - Przede wszystkim bezpośredniość podejścia do klienta. Starając się go wysłuchać i sprostać jego wymaganiom z uśmiechem na twarzy - mówi pani Małgorzata. Ważna jest też kultura osobista i to, że naprawdę chce ich wysłuchać, poznać i stworzyć dla nich coś, co naprawdę cieszy. Florystka udowadnia, że jeśli robi się coś z prawdziwą pasją, to efekty są wyjątkowe. A klienci doskonale wiedzą, że miłości do zawodu Jej nie brakuje i da się ją wyczuć, odwiedzając lokal przy Prostej w Toruniu.

Jak zareagowała na sukces w plebiscycie? Co to dla Niej oznacza? - To wielki prestiż dla mnie i mojej kwiaciarni. Ale nie byłoby tego, gdyby nie

moi klienci. To jest coś takiego, że jeszcze nie mogę w to uwierzyć. Dziękuję - odpowiada. Jest bardzo wdzięczna za zaufanie, jakim obdarzyli Ją klienci oraz za wsparcie na etapie głosowania, dodaje, że to jeszcze bardziej motywuje do dalszej pracy.

Jakie sytuacje związane z pracą najlepiej pokazują charakter miejsca? - Nasi zadowoleni klienci wystawiają opinie na Googlach. Pozwalają sobie zrobić zdjęcie z bukietem lub kompozycją i zamieścić je na Facebooku. Ale przede wszystkim wracają zadowoleni i to dla nich jestem ja i to miejsce - mówi właścicielka. Kwiaciarnia Małgo jest więc miejscem otwartym na ludzi, ich emocje, pomysły, potrzeby. Tworzy Ją osoba z prawdziwą pasją do kwiatów i do ludzi.

**BUTIK ROKU MIEJSCE I**

Łączą aktualne trendy z kobiecością i ponadczasową elegancją

Obsession Boutique (Świecie, Wojska Polskiego 98B) to miejsce, w którym moda nie jest przypadkiem. - Każda kolekcja jest świadomie wybrana, tak, aby łączyć aktualne trendy z kobiecością i ponadczasową elegancją. Wyróżnia nas podejście, nie skupiamy się wyłącznie na sprzedaży, ale na efekcie, jaki klientka widzi i czuje. Pomagamy dobrać stylizację tak, aby podkreślały atuty i dawały pewność siebie. To właśnie to sprawia, że klientki nie tylko kupują, ale wracają - przedstawia butik Katarzyna Bilicka. Największą satysfakcję daje Im moment, w którym klientka wychodzi z butiku z uśmiechem i pewnością siebie. To właśnie te chwile, kiedy widzą, jak dobrze dobrana stylizacja potrafi odmienić nastrój i sposób postrzegania siebie są najcenniejsze. Budowanie relacji, za-

ufania i powracających klientek to dla Nich ogromna wartość i motywacja do dalszego działania.

W zwycięskim butiku stawia się na naturalność i komfort. Bez presji, bez pośpiechu, za to z pełnym zaangażowaniem. Klientka ma czuć się swobodnie, jak w miejscu, do którego chce się wracać. Doradzają więc szczerze, z wyczuciem i doświadczeniem. Dzięki temu budują relację, a nie jednorazową sprzedaż i to właśnie ta atmosfera sprawia, że klientki polecają Obsession Boutique dalej. To dla nas przede wszystkim potwierdzenie, że to, co robimy na co dzień, ma realną wartość dla klientek.

Zwycięstwo w Mistrzach Handlu traktują jak sygnał, że ktoś docenia nie tylko ofertę, ale też atmosferę i podejście. Traktują to jako ogromną moty-



wację do dalszego rozwoju i utrzymania poziomu, który klientki już znają i za który do nas wracają.

- Bardzo często klientki zaczynają od słów: „Tylko się rozejrzę” albo „Nic konkretnego nie szukam”. I właśnie wtedy dzieje się najwięcej. Rozmowa, pierwsza przymiarka, potem kolejna, bez presji, ale z wyczuciem. Pokazujemy rzeczy, po które same często by nie sięgnęły. I nagle pojawia się ten moment – spojrzenie w lustro, uśmiech i zdanie, które słyszymy bardzo często: „Nie wybrałabym tego sama... ale czuję się świetnie” - podkreśla pani Katarzyna, dodając, że właśnie to jest istota Obsession Boutique, nie tylko sprzedaż, ale doświadczenie, które sprawia, że kobieta wychodzi pewniejsza siebie... i chce wrócić po więcej.

SKLEP Z ART. DLA DZIECI ROKU MIEJSCE I

Najważniejsze jest dziecko i jego szczęście, a nagrodą jest uśmiech

GibiStrefa (Wudzynek, Główna 18) to przede wszystkim kolorowy świat zabawek dla dzieci i inspiracji dla rodziców. To miejsce stworzone po to, aby dzieci znajdowały tutaj produkty, które rozwijają wyobraźnię i wywołują uśmiech każdego dnia.

Sklep powstał z realnej potrzeb i obserwacji mamy, która wie, czego potrzebują dzieci. Za marką stoi pani Marta, która z serca stworzyła miejsce pełne wyjątkowych zabawek dla dzieci.

- Jestem mamą i wiem, jak wielką radość daje dziecku dobra zabawka. Dlatego stworzyłam miejsce pełne wyjątkowych zabawek, które rozwijają wyobraźnię i wywołują uśmiech każdego dnia - wyjaśnia pani Marta. GibiStrefa powstała więc z pasji do dziecięcej radości, kreatywności



i codziennych małych uśmiechów. Nie było tu analizy rynku, marketingowej kampanii, była zwykła chęć sprawienia dzieciom radości oraz inspirowania rodziców.

Jak mówi pani Marta, to nie jest zwykły sklep. To przestrzeń stworzona z myślą o rodzicach, którzy szukają produktów bezpiecznych, ciekawych i dających dzieciom prawdziwą radość: - Każda zabawka, każdy pomysł i każdy etap rozwoju GibiStrefy to efekt zaangażowania, doświadczenia i miłości do świata dziecięcej wyobraźni.

Czym jest dla Nich zwycięstwo w plebiscycie zaszczytnego Handlu i zdobycie zaszczytnego tytułu Sklepu z zabawkami i artykułami dziecięcymi Roku? Zdaniem założycielki to pokazuje, że w trudnych czasach,

kiedy ludzie sobie nie ufają, można stworzyć miejsce, gdzie panuje zgoda i swoboda. Bo właśnie zaufanie, które buduje się latami to siła i duma tego miejsca, a także motywacja do dalszej pracy i ciągłego rozwoju. Warto zaznaczyć, że zwycięski sklep cieszy się niesłabnącą sympatią klientów, został nominowany do naszej akcji już czwarty rok z rzędu i cztery razy zdobył nagrodę i uznanie wśród głosujących, co jest bardzo miłą nagrodą za codzienny trud i poświęcenie.

- Nasz sklep to w większości wirtualne spotkania z klientem. Jednak w trakcie lata można nas spotkać na piknikach, festynach czy dożynkach - mówi pani Marta i dodaje, że tutaj zawsze najważniejsze jest dziecko i jego radość, a nagrodą jest uśmiech.

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU MIEJSCE I

Umiejętnie łączą odwagę wzorniczą z rzemieślniczą dokładnością

Biżuteria Pivert (Toruń, Figowa 3-5) to polska firma biżuterii z charakterem. Marka powstała z miłości do biżuterii i potrzeby tworzenia rzeczy, które mają znaczenie. Działają od 2023 roku, budując firmę opartą na autentyczności, relacjach i pasji do piękna zamkniętego w detalu. To miejsce powstało z przekonania, że prawdziwy luksus nie musi być zarezerwowany dla nielicznych, a powinien być na wyciągnięcie ręki, dla każdego, kto świadomie buduje swój styl.

Nazwa Pivert pochodzi od nazwiska właściciela i w języku francuskim oznacza dzieciola, czyli symbol precyzji, wytrwałości i charakteru. Te same wartości zespół odnajduje w każdej tworzonej przez nich kolekcji. Tworzą biżuterię nieszablonową, pełną form i emocji. Łączą odwagę wzorniczą z rzemieślniczą dokładnością, oferując zarówno autorskie kolekcje, jak i biżuterię tworzoną na indywidualne zamówienie: osobistą, niepowtarzalną, często związaną z ważnymi momentami życia.

Biżuteria Pivert to marka rodzinna, w której liczy się atmosfera, rozmowa i zaufanie. Chcą, aby wizyta w tym salonie była doświadczeniem: ciepłym, zapamiętanym, prawdziwym. Bo wierzą, że biżuteria to nie tylko ozdoba. To emocja, wspomnienie i historia, która zostaje na lata.

Wszystkie kolekcje Pivert są projektowane w Polsce. To tutaj powstają formy, proporcje i detale, które nadają biżuterii charakter premium. Inspirują się światową estetyką luksusu, architekturą, minimalizmem i współczesną modą, tworząc modele, które wyglądają jak element kolekcji z najlepszych światowych marek. Każdy projekt przechodzi rygorystyczną kontrolę jakości, aby spełnić najwyższe standardy. Korzystają z materiałów jakości premium: srebra próby 925, złota 14k i 18k, stali chirurgicznej oraz kamieni szlachetnych. Każdy element jest starannie opracowany przez doświadczonych rzemieślników, którzy łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym designem. Gwarantują trwałość, piękno i elegancję każdego produktu. Dla każdej okazji i dla każdego stylu. Kolekcje obejmują pierścionki, naszyjniki, kolczyki, bransoletki i zestawy. Od minimalistycznych, delikatnych wzorów po odważne, nowoczesne projekty.

lizmem i współczesną modą, tworząc modele, które wyglądają jak element kolekcji z najlepszych światowych marek. Każdy projekt przechodzi rygorystyczną kontrolę jakości, aby spełnić najwyższe standardy. Korzystają z materiałów jakości premium: srebra próby 925, złota 14k i 18k, stali chirurgicznej oraz kamieni szlachetnych. Każdy element jest starannie opracowany przez doświadczonych rzemieślników, którzy łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym designem. Gwarantują trwałość, piękno i elegancję każdego produktu. Dla każdej okazji i dla każdego stylu. Kolekcje obejmują pierścionki, naszyjniki, kolczyki, bransoletki i zestawy. Od minimalistycznych, delikatnych wzorów po odważne, nowoczesne projekty.



EKO SKLEP ROKU MIEJSCE I

Klienci docenili wiedzę oraz podejście do ekologii i do zdrowia

W tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu w województwie kujawsko-pomorskim tytuł Eko Sklep Roku zdobył Sklep Zielarski Kalina (Świecie, Klasztorna 13). To wyróżnienie przyznawane jest miejscom, które cieszą się szczególnym uznaniem klientów i wyróżniają się jakością oferty oraz podejściem do odbiorców.

Wyróżniony sklep od lat buduje swoją pozycję w oparciu o zaufanie i bezpośredni kontakt z klientem. W czasach rosnącego zainteresowania zdrowym stylem życia oraz naturalnymi produktami takie miejsca zyskują na znaczeniu, stając się nie tylko punktami sprzedaży, ale także źródłem wiedzy i wsparcia. Jednym z wyróżników działalności Kaliny jest aktywność edukacyjna prowa-

dzona w mediach społecznościowych. Sklep dzieli się tam informacjami na temat właściwości produktów, sposobów ich stosowania oraz zasad zdrowego odżywiania. Tego rodzaju komunikacja odpowiada na potrzeby klientów, którzy coraz częściej poszukują sprawdzonych i rzetelnych informacji.

Istotnym elementem jest także szeroki asortyment. W ofercie znajdują się zarówno klasyczne produkty zielarskie, jak i suplementy diety czy naturalne kosmetyki. Dzięki temu klienci mogą znaleźć w jednym miejscu różnorodne rozwiązania wspierające zdrowie i codzienne funkcjonowanie.

Nagroda w plebiscycie Mistrzowie Handlu potwierdza, że konsekwentnie realizowana strategia oparta



na jakości, wiedzy i relacji z klientem przynosi efekty. Sukces Sklepu Zielarskiego Kalina pokazuje również, jak ważna jest sympatia klientów, którzy chętnie wracają tu nie tylko po produkty, ale także po rozmowę i fachową poradę. Wielu z nich podkreśla atmosferę miejsca, spokojną, życzliwą i pozbawioną pośpiechu, co w dzisiejszych realiach handlu ma szczególną wartość. To właśnie relacje budowane na co dzień sprawiają, że sklep staje się częścią lokalnej społeczności, a nie tylko punktem na mapie zakupów. Klienci doceniają autentyczność i zaangażowanie, które widać zarówno w bezpośrednim kontakcie, jak i w działaniach online. Dzięki temu Kalina zyskała nie tylko nagrodę, ale przede wszystkim lojalność i zaufanie swoich

SALON OPTYCZNY ROKU MIEJSCE I

Zaufanie i pozytywne opinie okazały się kluczem do sukcesu

Zaufanie klientów i pozytywne opinie okazały się kluczem do sukcesu w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu 2026. Tytuł Salonu Optycznego Roku w województwie kujawsko-pomorskim zdobył Optyk Królak (Bydgoszcz, Gałczyńskiego 19A) miejsce, które wyróżnia się zarówno ofertą, jak i podejściem do klientów.

Działający w Bydgoszcz od 2012 roku salon od lat przyciąga osoby poszukujące nie tylko okularów, ale również fachowej porady i komfortowej obsługi. W branży optycznej, gdzie liczy się precyzja oraz dopasowanie rozwiązań do indywidualnych potrzeb, doświadczenie i profesjonalizm mają szczególne znaczenie. Jednym z najczęściej wskazywanych atutów przez klientów jest szeroki wybór opravek.



Odwiedzający to miejsce mogą przebić w różnych stylach i modelach, dopasowując okulary zarówno do swojego gustu, jak i codziennych potrzeb. To sprawia, że wizyta w salonie staje się nie tylko koniecznością, ale też okazją do znalezienia czegoś naprawdę dopasowanego.

Nie bez znaczenia pozostaje także atmosfera. Miła i fachowa obsługa to element, który regularnie pojawia się w opiniach klientów. Indywidualne podejście, cierpliwość i gotowość do pomocy sprawiają, że wiele osób wraca tu przy kolejnych wizytach, polecając to miejsce innym. To wszystko sprawia, że klienci przyjeżdżają tutaj nawet z drugiego końca miasta, bo wiedzą, że tutaj dobrze robią okulary. Największą satysfakcją dla załogi jest ten moment, kiedy klienci wracają lub

odwiedzają ich ludzie, którzy trafili tu z polecenia swoich bliskich.

Wyróżnienie w plebiscycie Mistrzowie Handlu potwierdza, że konsekwentne stawianie na jakość i relacje przynosi efekty. Sukces Optyku Królak to przykład na to, że lokalne firmy, które dbają o swoich klientów, mogą zdobywać uznanie i budować silną pozycję na rynku.

Takie miejsca często stają się pierwszym wyborem dla mieszkańców, którzy cenią sprawdzoną jakość, bezpośredni kontakt oraz polecenia bliskich. To pokazuje, że w tej branży liczy się nie tylko oferta, ale przede wszystkim relacje i doświadczenie klientów. Wyróżnienie dodatkowo potwierdza, że konsekwentna praca przekłada się na realne zadowolenie klientów.

LLAUREACI PLEBISCYTU MISTRZOWIE HANDLU 2026

SPRZEDAWCA ROKU	
Bydgoszcz	Karolina Górską, Sklep wielobranżowy u Karolci, Bydgoszcz
Grudziądz	Karolina Pietrykowska, Groszek, Grudziądz
powiat aleksandrowski	Karolina Kotowska, Bricomarche, Aleksandrów Kujawski
powiat brodnicki	Iwona Szalkowska, Salon Meblowy Amadio (Telmar), Brodnica
powiat bydgoski	Anna Szywalska, Stacja paliw Shell, Solec Kujawski
powiat chełmiński	Dorota Osika-Piotrkowska, ORPOD sklep Lewiatan, Stolno
powiat golubsko-dobrzyński	Kinga Malec, Sklep Koral, Golub-Dobrzyń
powiat grudziądzki	Natalia Szatkowska, Lewiatan, Melno
powiat inowrocławski	Iwona Różańska, Salony z bielizną Madam, Inowrocław
powiat lipnowski	Andrzej Chojnowski, Katrans SP z o.o., Kikół
powiat mogileński	Malwina Konopacka, Studio 7, Mogilno
powiat nakielski	Monika Hadrych, LAMAshop, Nakło nad Notecią
powiat radziejowski	Joanna Struzik, Dino, Radziejów
powiat rypiński	Oliwia Chabowska, Żabka, Rypin
powiat sępoleński	Beata Michaelis, Sklep Menia, Wąwelno
powiat świecki	Karolina Superson, Sklep Mięсно-Wędliniarski, Świecie
powiat toruński	Karolina Krużewska, Dino, Zławieś Wielka
powiat tucholski	Beata Turzyńska-Nikolov, Sklep Nikolas, Tuchola
powiat wąbrzeski	Joanna Steinert, Sklep spożywczy Jarosław Janicki, Wąbrzeźno
powiat włocławski	Agnieszka Sadokierska, Biedronka, Brześć Kujawski
powiat żniński	Małgorzata Kowalczuk, Galeria Wędlin Zawistowski w Łabiszynie, Łabiszyn
Toruń	Jakub Szymański, Royal Enfield, Toruń
Włocławek	Martyna Stepińska, Żabka, Włocławek

FLORYSTA ROKU	
Bydgoszcz	Jolanta Suchodolska, Kwiatarnia Jolanta Suchodolska, Bydgoszcz
Grudziądz	Teresa Maczyńska, Kwiatarnia Azalia, Grudziądz
Region bydgoski (powiaty: bydgoski, nakielski, sępoleński, tucholski)	Monika Łątka-Ściesińska, Pracownia Florystyczną Floral Art, Koronowo
Region grudziądzki (powiaty: chełmiński, grudziądzki, świecki, wąbrzeski)	Katarzyna Mikolajczak, Pracownia florystyczna - Zielone Zacisze, Świątkatowo
Region inowrocławski (powiaty: inowrocławski, mogileński, żniński)	Justyna Kowalska, Kwiatarnia Jaśmin, Inowrocław
Region toruński (powiaty: brodnicki, golubsko-dobrzyński, toruński)	Agnieszka Rekowska, Kwiatarnia Moja Pasja, Brodnica
Region włocławski (powiaty: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, rypiński, włocławski)	Katarzyna Harastowicz-Nowińska, Kwiatarnia, Kikół
Toruń	Małgorzata Urbańska, Kwiatarnia Małgo, Toruń
Włocławek	Paulina Przedwolska, Art Flowers - kwiatowa przestrzeń, Włocławek

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE	
Bydgoszcz	Sklep wielobranżowy Karolina Górską, Bydgoszcz, Rycerska 4
Grudziądz	Tatum, Grudziądz, Chełmińska 4
powiat aleksandrowski	Sklep Prosiaczek, Ciechocinek, Broniewskiego 17
powiat brodnicki	U Justynki. Sklep spożywczo przemysłowy, Kretki Małe 1
powiat bydgoski	Cukiernia Staropolska, Leśna 12, Solec Kujawski
powiat chełmiński	Sklep ANiDA, Chełmno, Toruńska 2
powiat golubsko-dobrzyński	Sklep Koral II, Golub-Dobrzyń, Rynek 4
powiat grudziądzki	Sklep motoryzacyjny AUTO KAJUCH, Melno 57A
powiat inowrocławski	Amar. Sklep przemysłowy, Inowrocław, św. Ducha 47
powiat lipnowski	Katrans SP z o.o., Kikół, Rypińska 19
powiat mogileński	Twój Market, Gębice, Braci Rólskich 1
powiat nakielski	Sklep Kropka, Rynarzewo, Szubińska 40
powiat rypiński	Partner AGD RTV, Piłsudskiego 15, Rypin
powiat świecki	Sklep spożywczy Marcyś, Wiąg 45
powiat tucholski	Sklep Prosiaczek, Tuchola, Świecka 91E
powiat wąbrzeski	Żabka, Wąbrzeźno, Grudziądzka 50/5A
powiat włocławski	Sklep motoryzacyjny deMoto, Izbica Kujawska, 3-go Maja 7
powiat żniński	Delikatesy Mięsne Niewieścín Monika Kopczyńska, Łabiszyn, pl. 1000-lecia 16
Toruń	Royal Enfield, Toruń, Łódzka 240
Włocławek	Sklep mięsny Niewieścín, Włocławek, Zielony Rynek 19

KWIACIARNIA ROKU	
Bydgoszcz	Sterna Kwiaty, Bydgoszcz, Dworcowa 70
Grudziądz	Kwiatarnia Magiczny Zakątek, Grudziądz, Konarskiego 45
Region bydgoski (powiaty: bydgoski, nakielski, sępoleński, tucholski)	Kwiatarnia Magnolia, Sadki, Tomysłaka 4
Region grudziądzki (powiaty: chełmiński, grudziądzki, świecki, wąbrzeski)	JJ-Harrods, Łasin, Koscielna 12
Region inowrocławski (powiaty: inowrocławski, mogileński, żniński)	Kwiatarnia Kwiaty z pasją, Janowiec Wielkopolski, 3 Maja 16B
Region toruński (powiaty: brodnicki, golubsko-dobrzyński, toruński)	Pina&kwiaty, Brodnica, 18 Stycznia 42
Region włocławski (powiaty: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, rypiński, włocławski)	Kwiatarnia Katarzyna Harastowicz-Nowińska, Kikół, Rypińska 6
Toruń	Kwiatarnia Małgo, Toruń, Prosta 2
Włocławek	Kwiatarnia LATOS - florystyka pogrzebowa i okolicznościowa, Włocławek, Sadowa 3A

BUTIK ROKU	
Bydgoszcz	Butik odzieżowy Laleczka, Bydgoszcz, Rejewskiego 3
Grudziądz	Butikloop, Grudziądz, Mieszka i 1
powiat aleksandrowski	Butik Sisters Styl, Zakrzewo, Radziejowska 4A
powiat brodnicki	Lady Elegance Boutique, Brodnica, Kościelna 7/20
powiat chełmiński	Styllove, Unisław, Chełmińska 24
powiat inowrocławski	Studio Mody Justyna Gralak, Inowrocław, Paderewskiego 6
powiat lipnowski	Salon Odzieżowy Moda i Szyk, Lipno, Piłsudskiego 2
powiat mogileński	Butik Osi, Strzelno, św. Ducha 28/1
powiat nakielski	GiGi Butik, Szubin, Kościuszki 12
powiat radziejowski	Estilo Outlet, Radziejów, Brzeska 9
powiat świecki	Obsession Boutique, Świecie, Wojska Polskiego 98B
powiat toruński	Butik Crazy, Chełmża, Sikorskiego 17
powiat tucholski	Sklep Nikolas, Tuchola, Warszawska 15
powiat włocławski	La Pelle, Chodecz, pl. Kościuszki 2
powiat żniński	Mag Viol, Żnin, Szpitalna 20
Toruń	Butik Crazy, Toruń, Konstytucji 3Go Maja 10
Włocławek	Modny Styl - Dorota Jasińska, Włocławek, Promienna 9/25

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU	
1 miejsce	Sylvia Szymczak, Forum Nieruchomości, Toruń
2 miejsce	Agnieszka Drzażdżyńska, Mobilna Agentka Nieruchomości, Bydgoszcz
3 miejsce	Magdalena Grochowska, Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU	
1 miejsce	Magdalena Ledzinska, CUK Ubezpieczenia, Nowe
2 miejsce	Magdalena Wojtyła, Cuk Ubezpieczenia, Nowe
3 miejsce	Renata Jaworska, PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek

EKO SKLEP ROKU	
1 miejsce	Sklep Zielarski Kalina, Świecie, Klasztorna 13
2 miejsce	Plaster Miodu, Toruń, Fasolowa 64

SALON OPTYCZNY ROKU	
1 miejsce	Optyk Królak, Bydgoszcz, Gałczyńskiego 19A
2 miejsce	My Optic, Świecie, Armii Krajowej 5C
3 miejsce	Vision Optyk, Żnin, 700-lecia 9

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU	
1 miejsce	Biżuteria Pivert., Toruń, Figowa 3-5
2 miejsce	Eliza Jubiler, Toruń, Wapienna 6/8

SKLEP Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI ROKU	
1 miejsce	GibiStrefa, Wudzynek, Główna 18
2 miejsce	Sklep dziecięcy Świat Dziecka, Unisław, Lipowa 28
3 miejsce	Sklep Zabawkowo-Odzieżowy Marco Polo, Koronowo, pl. Zwycięstwa 16

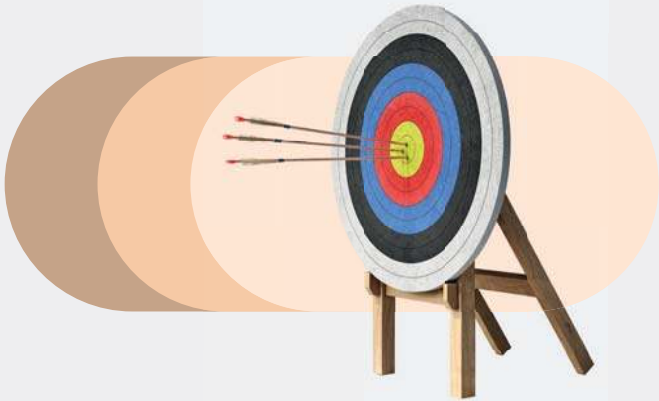
AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl



REKLAMA

0011507103



Rehabilitacja dziś to zdrowie i aktywność jutro

BEZPŁATNE WSPARCIE

Zapraszamy do Domów im. Sue Ryder na bezpłatną rehabilitację metodami NDT-Bobath i Vojty, fizjoterapię, neurologopedię, logopedię, terapię integracji sensorycznej dla dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności oraz fizjoterapię dla seniorów

Stowarzyszenie im. Sue Ryder

www.sueryder.org.pl

1,5%

KRS 0000065481

668 044 631

Gabinet, Bydgoszcz, ul. Gdańska 66

Gabinet, Toruń, ul. Mickiewicza 80

REKLAMA

0011512498

Pomóż stworzyć miejsce, gdzie choroba nie odbiera godności

Centrum Wsparcia i Opieki przy Stowarzyszeniu Hospicjum Światło

Domowe/ środowiskowe, bezpłatne wsparcie dla osób przewlekle chorych, niepełnosprawnych, onkologicznych oraz ich rodzin.



Jesteśmy w wielu Państwa domach służąc wsparciem i pomocą naszych specjalistów:

- opiekun medyczny lub pielęgniarka
- fizjoterapeuta
- psycholog
- wolontariusz

Zapewniamy fachową pomoc oraz poradnictwo.

Rodzina jest objęta opieką holistyczną / całościową
- staramy się pomóc w trudnych sprawach związanych z chorobą bliskiej osoby.



Stwórzmy razem Centrum Wsparcia i Opieki
Podarujmy spokój tam, gdzie dziś jest lęk,
wsprzyj naszą zbiórkę
<https://www.siepomaga.pl/centrum-wsparcia>

REKLAMA

0011509973



NOWE APARTAMENTY NA SPRZEDAŻ

Mieszkania z serwisem medyczno-opiekuńczym w Inowrocławiu

W bezpośrednim sąsiedztwie kompleksu uzdrowskiego z parkiem zdrojowym

Prywatna recepcja

Do dyspozycji salon gościnny/rekreacyjny

Ochrona 24h/7 dni w tygodniu

Własność hipoteczna lub pod wynajem

Ceny od 560 tys. PLN

Pełna oferta – połowa bieżącego roku

SOLANKOWE TARASY

ul. Solankowa 34,
88-100 Inowrocław

t.murawski@solankowetarasy.pl, sekretariat@solankowetarasy.pl

solankowetarasy.pl

501 540 455, 666 053 665

Opiekun medyczny jak anioł stróż – cierpliwy, rozumiejący pacjenta, a przede wszystkim chcący pomagać

Opiekun medyczny musi być osobą otwartą, empatyczną, cierpliwą i potrafiącą nawiązywać kontakt, a do tego potrafiącą pracować w zespole.

Grzegorz Okoński

Pobyt w szpitalu, czy nawet wizyta w gabinecie lekarskim mogą być stresującym przeżyciem nie tylko dla dzieci, ale też dla osób dorosłych. Tym bardziej, że dorośli, szczególnie w podeszłym wieku, mogą obawiać się, że nie będą potrafili zadbać o siebie, i ten stan doprowadzi je do krępujących sytuacji.

Oni byli pierwsi

Na szczęście prawo dopuszcza obecność opiekunów: zarówno osób bliskich, członków rodzin, przy których pacjent czuje się pewnie i bezpiecznie, ale także opiekunów medycznych, zajmujących się opieką nad osobami chorymi w sposób zawodowy, i – co najważniejsze – profesjonalny.

Zawód opiekuna medycznego został stworzony w 2007 roku, w celu zapewnienia służbie zdrowia większych możliwości opieki nad chorymi, w sytuacji mniejszej niż potrzebna, liczby pielęgniarek i pielęgniarzy. Zawód ten związany jest z określonymi predyspozycjami i z wiedzą, nabywaną w szkole policealnej i potwierdzoną egzaminem zawodowym. Opiekun medyczny stał się szansą dla ludzi chorych, ale też starszych, mniej samodzielnych ruchowo i cierpiących na dolegliwości umysłowe związane z wiekiem. Musi być osobą otwartą, empatyczną, cierpliwą i potrafiącą nawiązywać kontakt, a do tego potrafiącą pracować w zespole, pod presją czasu, świadomą odpowiedzialności za decyzje. I chcącą pomagać, mimo ryzyka niezręcznych sytuacji.

Jakie zadania przyjmuje na siebie taki opiekun? Szerokie i dosłownie opiekunów wobec drugiej osoby: zapewnia jej komfort, poczucie bezpieczeństwa, swobodę poruszania się i wykonywania czynności życiowych, pomaga w zabiegach pielęgnacyjnych i rehabilitacji, w pielęgnowaniu odleżyn i zabiegach higienicznych. Opiekun jest przy chorym, pomaga mu w zagospodarowaniu wolnego czasu, rozmawia z nim i motywuje do działania. Co ważne – współpracuje z personelem medycznym, by lepiej podejmować własne działania, a także służyć pomocą i informacjami lekarzowi prowadzącemu.

Opiekun faktyczny

Prawo wyróżnia stanowisko opiekuna faktycznego.

Pojęcie opiekuna faktycznego zostało doprecyzowane w ustawie z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta oraz Rzeczniku Praw Pacjenta. Kompetencje opiekunów faktycznych, przede wszystkim w zakresie prawa do wyrażania zgody na interwencje medyczne (jedynie w kilku



Rodzice mają prawo do pobytu w szpitalu ze swoimi dziećmi. W szpitalach powstają nawet specjalne Strefy rodzica - przeznaczone dla nich miejsca odpoczynku

przypadkach) oraz otrzymywania niektórych informacji dotyczących pacjenta, określa zaś ustawa z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty – czytamy na łamach portalu prawo.pl. - Opiekunem faktycznym jest osoba sprawująca, bez obowiązku ustawowego, stałą opiekę nad pacjentem, który ze względu na wiek, stan zdrowia albo stan psychiczny opieki takiej wymaga. Możliwość zaliczenia danej osoby do kategorii opiekuna faktycznego jest uzależniona od łącznego spełnienia następujących warunków: dana osoba sprawuje stałą pieczę nad pacjentem, pacjent wymaga takiej pieczy ze względu na wiek, stan zdrowia lub stan psychiczny, piecza nad pacjentem jest wykonywana bez obowiązku ustawowego.

- Do najważniejszych kompetencji należy prawo do wyrażenia zgody na przebadanie osoby małoletniej lub niezdolnej do świadomego wyrażenia zgody – informuje portal prawo.pl. - W takim wypadku opiekun faktyczny przed wyrażeniem zgody może zostać poinformowany przez lekarza o charakterystyce badania. Nie jest natomiast uprawniony do wyrażenia zgody na dalsze leczenie. W efekcie opiekun faktyczny nie może wyrazić zgody na metodę diagnostyczną stwarzającą podwyższone ryzyko dla pacjenta, nawet jeżeli dana metoda medyczna uznawana jest za badanie, np. rezonans magnetyczny, tomografię. Jeżeli zachodzi potrzeba wykonania

operacji albo zastosowania metody diagnostycznej lub leczniczej o podwyższonym ryzyku, opiekun faktyczny nie ma prawa do wyrażenia zgody lub sprzeciwu na wykonanie takiego zabiegu. Jeżeli pacjent nie ma przedstawiciela ustawowego albo nie można się z nim porozumieć, zgodę na operację lub czynności o podwyższonym ryzyku może wyrazić jedynie sąd opiekuńczy.

Opiekę nad chorymi mogą też w placówkach służby zdrowia sprawować osoby bliskie, czyli – według art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawach pacjenta – małżonkowie, krewni do drugiego stopnia lub osoby powołane do drugiego stopnia w linii prostej, przedstawiciele ustawowi, osoby pozostające we wspólnym pożyciu lub wskazane przez pacjenta. One mają prawo do informacji o stanie zdrowia, lecz nie mają prawa do wyrażenia zgody lub sprzeciwu, z wyjątkiem sytuacji, gdy osoby bliskie są jednocześnie przedstawicielami ustawowymi i mogą one decydować m.in. za pacjentów małoletnich oraz ubezwłasnowolnionych.

Rodzice mają prawo być z dzieckiem

Przed obliczem lekarza mogą stawać wraz z chorym dzieckiem opiekunowie ustawowi – rodzice i osoby będące prawnymi opiekunami dziecka – o ile ich obecność nie zagraża bezpieczeństwu pacjentów, lub nie niesie zagrożenia epidemiologicznego. Brak zgody na obecność osoby bli-

skiej przy badaniu lub zabiegu musi znaleźć się w dokumentacji medycznej leczonego dziecka.

Rodzice lub wskazane osoby, np. dziadkowie, mają także prawo do przebywania z dzieckiem w czasie jego pobytu w szpitalu – nie płacą przy tym za pobyt w szpitalu, ani za obejmującą go dodatkową opiekę pielęgnacyjną. Kolejnym ich prawem jest prawo do informacji o stanie zdrowia dziecka, o planowanych czynnościach diagnostycznych i leczniczych, o skutkach ich wykonania, bądź zaniechania, o innych możliwych działaniach medycznych i do wglądu do dokumentacji medycznej dziecka. Rodzice mają też prawo do wyrażenia zgody na obecność przy zabiegu innych osób niż niezbędne, a należące do personelu medycznego. U pacjentów dorosłych taką zgodę wydać mogą tylko oni.

Warto przy tym wiedzieć, że jeśli chore dziecko nie ukończyło 16 lat, to rodzice lub opiekunowie ustawowi wyrażają zgodę na leczenie i diagnozowanie, oni też mogą zażądać wypisania dziecka ze szpitala – tu jednak może sprzeciwić się lekarz i poprosić sąd o wydanie orzeczenia, które albo uzna rację rodziców, albo wskaże że ich decyzja będzie ograniczona nadzwyczajnym celem, jakim jest leczenie. Sąd opiekuńczy musi też interweniować, jeśli rodzice lub opiekunowie podejmują inną decyzję dotyczącą leczenia dziecka, które ukończyło już 16. rok życia, inną niż ono postanowiło.



Warto wiedzieć: rodzice mają prawo do wyrażenia zgody na obecność przy zabiegu, związanym z ich dzieckiem, innych osób niż niezbędne, a należące do personelu medycznego.

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



strona **zdrowia**

Dokumentacja medyczna nie opiera się dziś na dokumentach papierowych: jej podstawą są pliki elektroniczne.

Dokumentacja medyczna pod kontrolą: masz dostęp, zatem zaloguj się i sprawdź

Grzegorz Okoński

Dokumentacja medyczna dziś nie powinna kojarzyć się ze stosowaniem papierów, teczek, klisz fotograficznych, z archiwami, z drukarkami i pieczętkami. Od pięciu lat obowiązuje bowiem obowiązek dokumentowania zdarzeń medycznych w postaci elektronicznej, a co z tym się wiąże - z udostępnieniem ich zainteresowanemu pacjentowi o każdej porze dnia i nocy, zależnej od jego możliwości zalogowania się do systemu. Ale nie wszystkie dokumenty są skazane na skanowanie - została jeszcze ich ściśle określona grupa.

Papierowa: tak - ale jako wyjątek

O takim uprzywilejowaniu formy elektronicznej nad papierową zdecydowało rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 roku, w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania. Przepis paragrafu 72 ust 1 tego rozporządzenia mówił, że dokumentacja medyczna po 31 grudnia 2020 r. powinna być prowadzona w postaci elektronicznej, a postać papierowa jest dopuszczona, ale jako wyjątek.

Do wyjątków dopuszczających budowanie dokumentacji papierowej należy dokumentacja zbiorcza w formie wykazu przyjęć / pracowni diagnostycznej / zabiegów / porad ambulatoryjnych w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, w podmiocie udzielającym ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych i gdy dokumentacja indywidualna wewnętrzna w formie historii zdrowia i choroby oraz dokumentacja indywidualna zewnętrzna jest prowadzona w postaci elektronicznej (§ 36 ust. 2 ww. rozporządzenia). Formę papierową może też mieć karta przebiegu ciąży (§ 39 ust. 2 ww. rozporządzenia), książeczka zdrowia dziecka (§ 68 ust. 2 ww. rozporządzenia) i dokumentacja prowadzona przez dysponentów zespołów ratownictwa medycznego - do dnia 31 grudnia 2021 r. Papierowa dokumentacja znajdzie też zastosowanie - jest dopuszczona - gdy warunki organizacyjno-techniczne uniemożliwiają prowadzenie dokumentacji w postaci elektronicznej, co interpretowane jest w postaci zaistnienia stałego braku rozwiązań informatycznych lub czasowego braku możliwości prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej np. wskutek awarii systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest dokumentacja, czy sprzętu.

Podstawową formą dokumentacji jest zatem forma elektroniczna - EDM, czyli elektroniczna dokumentacja medyczna. Należą do niej doku-

menty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także podpisem zaufanym / podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez ZUS).

Elektroniczna Dokumentacja Medyczna

Elektroniczną Dokumentację Medyczną stanowią:

- informacja o rozpoznaniu choroby, problemu zdrowotnego lub urazu, wynikach przeprowadzonych badań, przyczynie odmowy przyjęcia do szpitala, udzielonych świadczeniach zdrowotnych oraz ewentualnych zaleceniach - w przypadku odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- informacja dla lekarza kierującego świadczeniobiorcę do poradni specjalistycznej lub leczenia szpitalnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, środkach spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobach medycznych, w tym okresie ich stosowania i sposobie dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrolnych, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- wyniki badań laboratoryjnych wraz z opisem,
- opis badań diagnostycznych, innych niż wskazane w poprzednim punkcie.

W formie elektronicznej przygotowywane są też następujące dokumenty: e-ZLA (orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy), e-recepta, e-skierowanie (od 8 stycznia 2021r.), e-ZWM (zlecenie zaopatrzenia w wyroby medyczne).

Każde zdarzenie medyczne, zanotowane w czasie korzystania z opieki zdrowotnej, także prywatnie, zostawia swój ślad w EDM.: są to wyniki badań, diagnozy, zalecenia lekarskie, wypisy ze szpitala. Możemy je zobaczyć w systemie e-zdrowie na Internetowym Koncie Pacjenta lub w aplikacji mojeIKP. Aby w tym celu wejść do aplikacji mojeIKP, trzeba: zalogować się do aplikacji, wejść do zakładki e-zdrowie, na-



FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Informacje przechowywane są w bazach danych, a nie w papierowych archiwach: dokumenty tworzone są w specjalistycznych programach lub skanowane

stępnie wybrać zakładkę z historią leczenia - między e-skierowaniami a przypomnieniem o lekach, a w dalszej kolejności skorzystać z jednej z dwóch opcji - śledzenia zdarzeń medycznych po podaniu roku, gdy zaistniały, lub skorzystania z ikony wyszukiwania, według typu zdarzenia i okresu.

Oto rodzaje zdarzeń medycznych, jakie można znaleźć w historii leczenia, według portalu pacjent.gov.pl:

- pobyt w szpitalu,
- leczenie jednego dnia,
- pobyt (trwający przynajmniej jedną noc, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, sanatorium, prewentorium, hostelu lub placówce dla osób wymagających całonocnej opieki i pomocy medycznej),
- porada (konsultacja u lekarza, lekarza psychiatry lub dentysty w gabinecie lub przychodni),
- porada patronażowa (pierwsza wizyta lekarza u noworodka i jego rodziców, w ich domu),
- wizyta patronażowa (wizyta położnej lub pielęgniarki u niemowlęcia do 2 miesiąca życia),
- wizyta (kiedy konsultacja przez lekarza, dentystę lub psychiatrę ma miejsce w domu pacjenta),

- cykl leczenia (leczenie zaplanowane jako cały zestaw procedur medycznych, może obejmować np. cykl leczenia u lekarza specjalisty),

- badanie (laboratoryjne lub diagnostyczne),

- sesja (cykl leczenia dotyczący zdrowia psychicznego i uzależnień),

- osoba leczona (wszystkie zdarzenia medyczne, których Ci udzielono, a których nie da się zakwalifikować do wcześniej wymienionych kategorii),

- wyjazd ratowniczy (pomoc udzielona przez zespół ratownictwa medycznego, z wyjątkiem ratowników górskich i wodnych),

- akcja ratownicza (czynności ratunkowe wykonywane przez wodne pogotowie ratunkowe albo ratownictwo górskie),

- przewóz (transport pacjenta do placówki medycznej lub z placówki do domu),

- hemodializa (hemodializa, hemofiltracja lub hemodiafiltracja),

- bilans zdrowia (profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży wykonywane w określonym wieku lub w grupie wybranej ze względu na specyfikę rozwoju, których celem jest wczesne wykrycie zaburzeń i zaplanowanie dalszych działań),

- wyrób medyczny (to np.: protezy, aparaty słuchowe i ortozy ortopedyczne, wózki inwalidzkie, laski, kule, balkoniki, obuwie ortopedyczne, zestawy infuzyjne do osobistych pomp insulinowych, pieluchomajtki, cewniki, sprzęt stomijny),

- szczepienie (tylko finansowane ze środków publicznych),

- badanie (test) przesiewowe (badanie lekarskie lub pielęgniarstwo, które ma na celu identyfikację grup ryzyka, wczesne wykrycie objawów chorobowych i podjęcie w porę odpowiedniego leczenia),

- świadczenie profilaktyczne (obejmuje niewymienione wcześniej badania profilaktyczne),

- osoba objęta opieką koordynowaną (nowa, od października 2022 r., forma opieki nad pacjentem w placówce podstawowej opieki zdrowotnej, która obejmuje poza zwykłymi świadczeniami POZ dodatkowo: dostęp do badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii i endokrynologii oraz porady edukacyjne i dietetyczne),

- osoba leczona w szpitalnym oddziale ratunkowym albo izbie przyjęć,

- segregacja medyczna w szpitalnym oddziale ratunkowym (inaczej triaż, czyli podział pacjentów na grupy pod względem stanu zagrożenia zdrowia lub życia.

Aplikacja mojeIKP obejmuje tylko listę zdarzeń medycznych.



Do EDM należą dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej - opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym (a także - m.in. - podpisem zaufanym / podpisem osobistym)

REKLAMA

0011514953



UMÓW SIĘ
na bezpłatne
badanie słuchu

Życie nigdy nie traci tempa. To my czasem gubimy jego rytm.

Twoja witalność to nie tylko ruch i uśmiech. To rytmiczny stukot kijeków na parkowej alejce. Szum wiatru podczas spaceru po mieście. Ciepły głos bliskiej osoby.

Kiedy słuch słabnie, pełne barw i dźwięków życie zaczyna przypominać niemy film. Zamiast czerpać z niego pełnymi garściami tracisz rytm i dźwięki, które Cię napędzają.

Zadbaj o swój słuch i umów się na **bezpłatne badanie słuchu** w najbliższym Centrum Słuchu Audika (nasze gabinety można znaleźć m. in. w Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu).

Centrum Słuchu Audika
Grudziądz, ul. Wybickiego 33
tel. 512 431 824
www.audika.pl



REKLAMA



SKLEPY MEDYCZNE ZDROWIE

W TORUNIU

- Łyskowskiego 18
723-185-617
- Mickiewicza 59
723-185-630
- Konstytucji 3-go Maja 10
723-132-266
- Storczykowa 8/10 (Szpital „Matopat”)
56-659-49-35
- Żółkiewskiego 20/26
723-133-748
- Św. Józefa 53-59 (Wojewódzki Szpital
Zespolony im. L. Rydygiera)
723-185-629

sklepymedyczne.pl

W BYDGOSZCZY

- Bałtycka 51-53
885-773-323
- Chrobrego 23
885-773-312
- Rupniewskiego 10
885-773-318
- Św. M. Kolbego 42
723-133-724



REKLAMA

0011509094

Gminny Ośrodek Zdrowia
w Wielkiej Nieszawce
zajął I miejsce w kategorii
Przychodnia/Gabinet Roku
2025 w powiecie toruńskim
w plebiscybie Hipokrates

**GMINNY OŚRODEK ZDROWIA
WIELKA NIESZAWKA**

**PRZYJMUJEMY
DEKLARACJE**

**MEDYCYNĄ RODZINNA:
(PEDIATRA I INTERNISTA)**
większa ilość dostępnych dyżurów,
nowy personel

**BADANIA DIAGNOSTYCZNE
I LABORATORYJNE**

STOMATOLOGIA:
nowa jakość usług

POŁOŻNICTWO:
profilaktyka raka piersi
patronaże po porodzie
szkoła rodzenia

USŁUGI PRYWATNE:
Logopeda
Rehabilitacja
Badanie słuchu AUDICA
Medycyna estetyczna
Stomatologia

PUNKT APTECZNY

>>> DOŁĄCZ DO NAS <<<

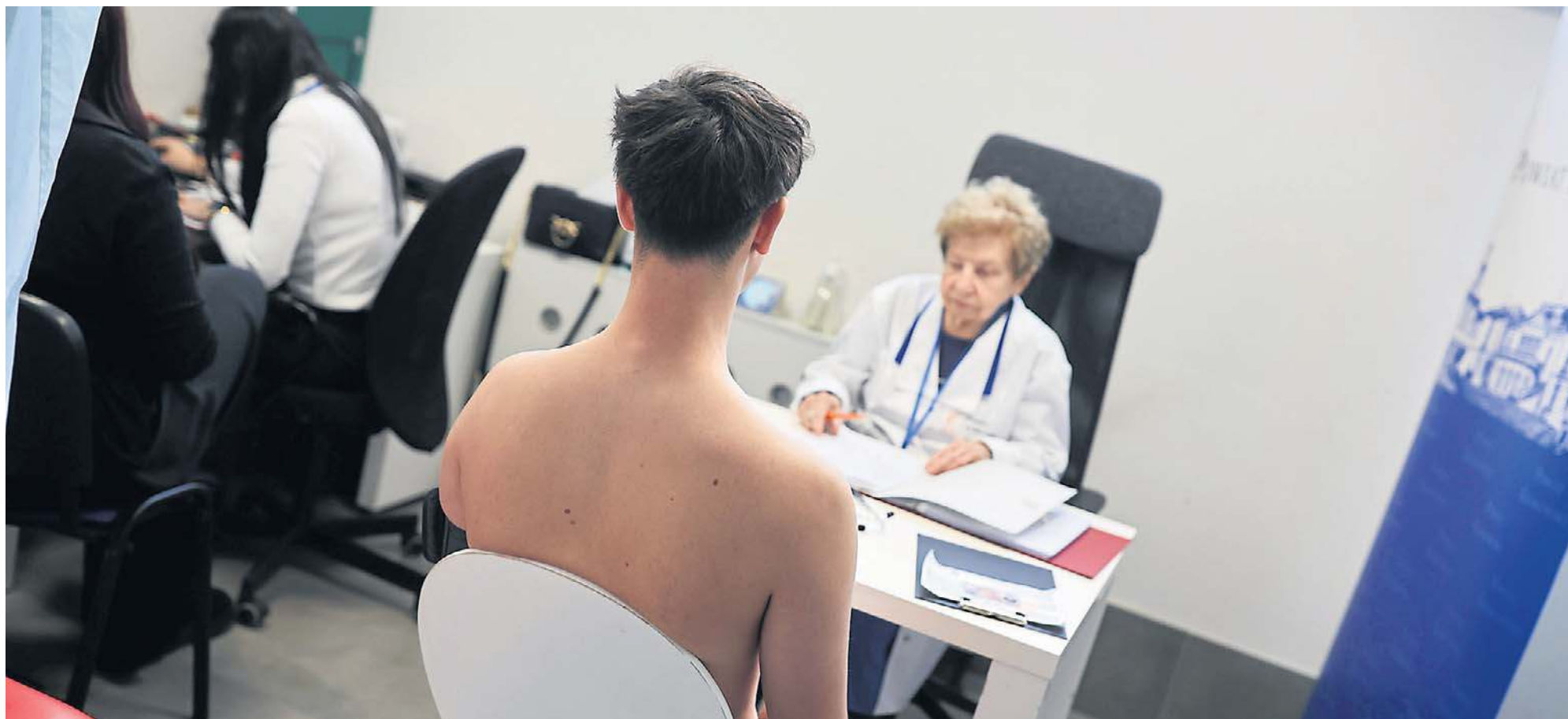
MOŻLIWOŚĆ SKŁADANIA DEKLARACJI
✓ w przychodni ✓ on-line (IKP)

56 678 12 23

**WIELKA NIESZAWKA
UL. PRZEMYSŁOWA 2**

0011510732

ZNAJDZIESZ NAS



Badanie lekarskie musi wiązać się z zapewnieniem pacjentowi warunków gwarantujących intymność - w warunkach komisji poborowej nie zawsze jest to możliwe

Badanie lekarskie zawsze wymaga poszanowania intymności pacjenta

Intymność u lekarza. Badanie lekarskie jest niejednokrotnie jak spowiedź: pytania mogą być niezręczne dla pacjenta, lecz lekarz musi je zadać, by rozpoznać chorobę i wiedzieć, jakie rozwiązanie wybrać jako element leczenia.

Grzegorz Okoński

Pacjent, który obcej osobie w innych okolicznościach nie opowiedziałby o swoich dolegliwościach, z lekarzem powinien być szczery. Tylko, co zrobić, gdy w gabinecie nie są sami, albo - gdy pytanie o dolegliwości pada w przestrzeni publicznej, np. w poczekalni, czy w rejestracji?

- Pacjent ma prawo do poszanowania intymności i godności, w szczególności w czasie udzielania mu świadczeń zdrowotnych - zapewnia Rzecznik Praw Pacjenta. - Przez intymność należy rozumieć zarówno przeżycia wewnętrzne, jak i jego fizyczność, których ujawnienie powoduje u przeciętnego człowieka uczucie dyskomfortu lub zażenowania. Naruszenie intymności powoduje uczucie wstydu. Nie ulega wątpliwości, że opowiadanie o swoim stanie zdrowia i poddawanie się czynnościom medycznym w obecności przypadkowych osób stanowi dla pacjenta sytuację wyjątkowo trudną, naruszającą jego poczucie intymności.

Teoretycznie zatem, każdy pacjent ma prawo oczekiwać, że będzie traktowany z należytyim szacunkiem

i godnością, a świadczenia zdrowotne są udzielane z poszanowaniem godności i intymności pacjenta w pomieszczeniach do tego przystosowanych. Nie wolno przeprowadzać badań w obecności osób postronnych lub w pomieszczeniach do tego nie przeznaczonych, a jak podkreśla rzecznik, trudności organizacyjne lub lokalowe w podmiocie leczniczym nie zwalniają personelu medycznego z obowiązku zapewnienia pacjentom praw do poszanowania ich intymności i godności.

Pacjent ma prawo do intymności także w sytuacji, gdy osobami trzecimi są ich krewni, którzy z różnych powodów wraz z nimi znaleźli się przed obliczem lekarza. Rzecznik Praw Pacjenta daje przykład 17-letniej pacjentki, która zgłosiła się do poradni ginekologicznej wraz ze swoim ojcem na badanie cytologiczne. Położna wykonująca badanie stwierdziła, że ojciec pacjentki musi być obecny przy badaniu, lecz pacjentka wyraźnie zapowiadała, że nie chce obecności ojca przy badaniu...

- Pracownicy podmiotu leczniczego, w szczególności w zakresie świadczeń o charakterze intymnym, powinni wykazywać zrozumienie

dla naturalnego, w tym wypadku, poczucia skrępowania - rozstrzyga Rzecznik. - Pacjentka poczuła skrępowanie, które obiektywnie należy ocenić jako uzasadnione, tym samym bezsprzecznie doszło do naruszenia praw pacjenta. Personel medyczny podczas udzielania świadczeń zdrowotnych jest zobowiązany do zapewnienia pacjentowi prawa do poszanowania jego intymności i godności. Niedopuszczalne jest zobowiązanie do obecności osoby bliskiej podczas tak intymnego badania. Uzyskanie zgody przedstawiciela ustawowego na wykonanie badania 17-letniej pacjentki było wystarczające, niezasadne jest zatem zmuszenie ojca do uczestnictwa w badaniu cytologicznym. Pacjent ma prawo odmówić obecności osoby bliskiej podczas udzielania świadczeń zdrowotnych.

Są też takie sytuacje, że lekarzowi towarzyszą studenci - oni przecież muszą zdobywać wiedzę w czasie takich zajęć praktycznych. Czy pacjent musi zgodzić się na ich obecność?

- O obecności i liczbie grup studentów uczestniczących przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych decyduje szpital w porozumieniu z uczelnią. Zgodę w tym zakresie wyraża także lekarz prowadzący - cytuję Rzecznika Praw Pacjenta portal prawo.pl. - Rozporządzenie ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu lekarza, lekarza dentystry, farmaceuty, pielęgniarki, położnej,

diagnosty laboratoryjnego, fizjoterapeuty i ratownika medycznego nie przewiduje ograniczeń w liczbie studentów w grupach w nauczaniu klinicznym poza VI rokiem studiów na kierunku lekarskim oraz V rokiem studiów na kierunku lekarsko-dentystycznym. Te dwie ostatnie grupy mogą być maksymalnie 5-osobowe, chyba że jest to niemożliwe na kierunku lekarskim, wtedy grupa może zostać powiększona do maksymalnie 8 studentów.

Obecność innych osób przy badaniu niż lekarz i pacjent wymaga zgody tych dwóch.

- Wyjątkiem od tej reguły jest leczenie odbywające się w klinikach i szpitalach akademii medycznych, medycznych jednostkach badawczo-rozwojowych i innych jednostkach uprawnionych do kształcenia studentów nauk medycznych, lekarzy oraz innego personelu medycznego w zakresie niezbędnym do celów dydaktycznych, gdzie zgoda ta nie jest konieczna - prawo.pl wskazuje na art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry.

Jeśli jednak demonstracja ma charakter tylko dydaktyczny, to zgoda pacjenta jest konieczna, szczególnie gdy studenci mieliby uczestniczyć w badaniach. Pacjent musi otrzymać pełną i zrozumiałą informację o celu obecności studentów przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych, i tylko gdy jest tego świadomy, może wyrazić zgodę na udział studentów w badaniach.



Każdy pacjent ma prawo być traktowanym z szacunkiem, a świadczenia zdrowotne są udzielane z poszanowaniem godności i intymności w pomieszczeniach do tego przystosowanych.



DENMED
CENTRUM STOMATOLOGII

Centrum Stomatologii Denmed – ponad 20 lat doświadczenia.

30 lekarzy stomatologów, którzy codziennie dbają o uśmiech każdego pacjenta.

Toruń
ul. Hallera 102 A
tel. 730 900 951
e-mail: klinika@denmed.torun.pl

Toruń
ul. Kościuszki 51 B
tel. 606 817 771
e-mail: rejestracja@denmed.torun.pl

Bydgoszcz
ul. prof. S. Kaliskiego 26 (Fordon)
tel. 530 351 351
e-mail: klinika@denmed.bydgoszcz.pl

Bezpłatna opieka psychologiczna i psychiatryczna. Jak z niej skutecznie korzystać?

Kryzys to nie wstyd. Sprawdź, jak zadbać o zdrowie psychiczne swoje i bliskich, w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Rafał Kruk

Współczesny świat stawia przed nami wyzwania, które jeszcze kilka dekad temu wydawały się marginalne. Przewlekły stres, zawrotne tempo życia, niepewność jutra oraz narastająca izolacja społeczna sprawiły, że kondycja psychiczna Polaków stała się tematem nie tylko medycznym, ale i społecznym o ogromnym znaczeniu. Coraz więcej osób dostrzega u siebie lub swoich bliskich niepokojące objawy, takie jak długotrwałe obniżenie nastroju, brak energii, nagłe napady lęku czy uporczywe problemy ze snem i łaknieniem. Mimo rosnącej świadomości, lęk przed wysokimi kosztami prywatnych wizyt u specjalistów oraz wciąż żywa w społeczeństwie obawa przed „etykietą” pacjenta psychiatrycznego stanowią potężną barierę przed sięgnięciem po profesjonalne wsparcie. Tymczasem polski system ochrony zdrowia psychicznego przechodzi obecnie jedną z najważniejszych transformacji w swojej historii, stawiając na model dostępny i bezpłatny dla każdego ubezpieczonego obywatela.

Psychiatra, psycholog, psychoterapeuta - kogo wybrać?

Narodowy Fundusz Zdrowia promuje dziś opiekę środowiskową, w której leczenie ma odbywać się w znanej pacjentowi okolicy, w jego dzielnicy czy powiecie, a czasem nawet w jego własnych czterech ścianach. Specjaliści starają się przekonać społeczeństwo, że wizyta u psychiatry czy psychologa jest taką samą procedurą medyczną, jak leczenie nadciśnienia czy cukrzycy, a wczesna reakcja na kryzys pozwala uniknąć długotrwałej hospitalizacji. Ważne jest jednak, aby na samym początku drogi zrozumieć, kogo właściwie szukamy, ponieważ role specjalistów różnią się od siebie. Psychiatra to lekarz medycyny, który diagnozuje schorzenia, posiada uprawnienia do wypisywania recept, wystawiania e-zwolnień lekarskich czy kierowania na oddziały szpitalne. Psycholog z kolei koncentruje się na diagnozie poprzez testy i rozmowy oraz oferuje wsparcie w bieżących kryzysach życiowych. Psychoterapeuta natomiast to osoba, która po ukończeniu specjalistycznego szkolenia prowadzi pogłębioną pracę nad mechanizmami naszych zachowań, co zazwyczaj jest procesem długofalowym.

Centrum Zdrowia Psychicznego w twoim rejonie

Prawdziwą rewolucją ostatnich lat, o której wielu pacjentów wciąż nie wie, są Centra Zdrowia Psychicznego.

To one stanowią serce reformy, wprowadzając zasadę pomocy „bez skierowania” i bez zbędnego czekania w kolejkach. W Centrach Zdrowia Psychicznego obowiązuje standard, zgodnie z którym w przypadkach pilnych pomoc musi zostać udzielona w ciągu zaledwie 72 godzin od momentu zgłoszenia.

Najważniejszym punktem w takiej placówce jest Punkt Zgłoszeniowo-Koordynacyjny. Można tam przyjść „z ulicy”, bez wcześniejszych zapisów, by porozmawiać ze specjalistą – zazwyczaj psychologiem lub pielęgniarką psychiatryczną – który na miejscu ocenia stan pacjenta i wspólnie z nim układa plan leczenia. Centra te działają według zasady terytorialności, co oznacza, że obsługują mieszkańców konkretnych dzielnic lub powiatów.

Do poradni bez skierowania

Dla osób mieszkających w rejonach, gdzie Centra Zdrowia Psychicznego jeszcze nie powstały, tradycyjną drogą pozostają Poradnie Zdrowia Psychicznego. Tutaj warto podkreślić fakt, o którym zapominamy: do lekarza psychiatry na NFZ nie jest wymagane żadne skierowanie od lekarza rodzinnego. Możemy zapisać się na wizytę bezpośrednio w rejestracji poradni. Skierowanie jest natomiast niezbędne, jeśli chcemy skorzystać z darmowych usług psychologa lub psychoterapeuty w ramach poradni ambulatoryjnej. Taki dokument może wystawić zarówno psychiatra podczas wizyty, jak i lekarz rodzinny w przychodni POZ. Choć w niektórych rejonach kolejki do psychologów bywają wyzwaniem, warto skorzystać z wyszukiwarki NFZ „Terminy Leczenia”, aby sprawdzić, gdzie czas oczekiwania jest najkrótszy, zwłaszcza jeśli na skierowaniu widnieje dopisek „pilne”.

Dla dzieci i młodzieży inna droga

Równie głęboka transformacja dotknęła system opieki nad najmłodszymi. Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży jest dziś priorytetem, a nowy model opieki opiera się na trzech poziomach, by odciążyć przepełnione oddziały szpitalne. Na pierwszym poziomie znajdują się Ośrodki Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej, gdzie pomoc udzielana jest najbliższemu dziecku. Co kluczowe, w tych ośrodkach nie ma lekarza psychiatry i nie potrzeba żadnego skierowania. To tutaj rodzice powinni się zgłaszać z problemami wychowawczymi, lękami szkolnymi czy obniżonym nastrojem swoich pociech. Dopiero gdy pomoc psychologiczna okazuje się niewystarczająca, dziecko trafia na drugi poziom, do poradni specjali-



Do lekarza psychiatry na NFZ zapiszesz się bez skierowania, jednak jest ono konieczne, by bezpłatnie móc skorzystać z pomocy psychologa lub z długofalowej psychoterapii.



Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit, Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit, Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit.

stycznych, gdzie wkracza psychiatra dziecięcy i leczenie dzienne. Trzeci poziom, czyli szpital, traktowany jest jako ostateczność w sytuacjach zagrożenia życia, na przykład przy wystąpieniu myśli samobójczych.

Pamiętaj - masz swoje prawa w szpitalu

Wątkiem budzącym najwięcej obaw pozostaje pobyt w szpitalu psychiatrycznym, dlatego tak ważne jest rzetelne wyjaśnienie praw pacjenta w tym obszarze. Leczenie w szpitalu odbywa się co do zasady za pisemną zgodą pacjenta. Ustawa o Ochronie Zdrowia Psychicznego dopuszcza leczenie bez zgody jedynie w wyjątkowych przypadkach, gdy osoba zagrożą bezpośrednio własnemu życiu lub życiu i zdrowiu innych ludzi.

W każdym takim szpitalu swoją siedzibę ma Rzecznik Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego. Jest to osoba niezależna od dyrekcji, do której każdy pacjent może się zgłosić, prosząc o pomoc w kontakcie z rodziną, wgląd w dokumentację medyczną czy wyjaśnienie wątpliwości dotyczących stosowanych metod. Pacjent ma pełne prawo do zachowania godności, kontaktu ze światem zewnętrznym oraz

do spacerów, o ile stan jego zdrowia na to pozwala.

W nagłych sytuacjach pomoc otrzymasz od razu

Należy pamiętać, że kryzys nie wybiera pory dnia i może nadejść w nocy lub w święto. W sytuacjach nagłego załamania nerwowego, kiedy liczą się minuty, nie należy czekać na termin w poradni. Każdy szpital posiadający oddział psychiatryczny prowadzi całonocową Izbę Przyjęć, gdzie pomoc udzielana jest natychmiastowo i bez skierowania każdemu, kto znajduje się w stanie zagrożenia życia lub zdrowia.

Dla osób potrzebujących rozmowy lub porady w mniej drastycznych okolicznościach, dostępne są bezpłatne telefony zaufania. Dla dorosłych dedykowany jest numer 116 123, działający całonocowo. Dzieci i młodzież mogą dzwonić pod numer 116 111, a wsparcie oferuje także Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka pod numerem 800 12 12 12. Fundacje takie jak „Dajemy Dzieciom Siłę” oferują również darmowe czaty z psychologami, co dla młodego pokolenia bywa mniej stresującą formą pierwszego kontaktu.

REKLAMA

0011513818

SKLEPY MEDYCZNE

blisko Ciebie!

CeZAL BYDGOSZCZ



- sprzęt stomijny
- protezy piersi
- wózki inwalidzkie
- cewniki
- peruki
- balkoniki

- pieluchomajtki
- materace p/odleżynowe
- stabilizatory
- kule
- laski



www.cezal.bydgoszcz.pl

**SKLEPY SPECJALISTYCZNEGO ZAOPATRZENIA
MEDYCZNEGO „CeZal-Bydgoszcz”
woj. KUJAWSKO-POMORSKIE**

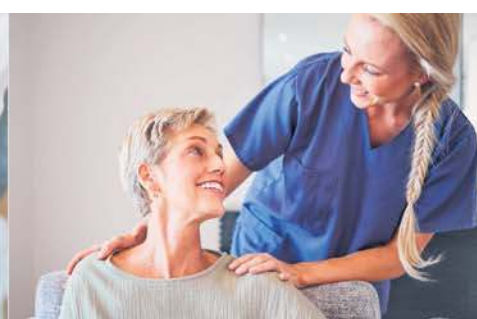
- **BYDGOSZCZ**, ul. 11 Listopada 8 lokal E, tel. 532-477-796
- **BYDGOSZCZ**, ul. Dworcowa 50, tel. 532-446-576
- **BYDGOSZCZ**, ul. Dr I. Romanowskiej 2, tel. 880-768-002
- **BYDGOSZCZ**, ul. Gałczyńskiego 19, tel. 880-134-509
- **BYDGOSZCZ**, ul. Konopnickiej 28, tel. 888-394-320
- **BYDGOSZCZ**, ul. Powstańców Warszawy 5, tel. 888-722-213
- **TORUŃ**, ul. Szosa Chełmińska 44, tel. 888-395-758
- **ALEKSANDRÓW KUJAWSKI**, ul. Słowackiego 67, tel. 532-446-575
- **WŁOCŁAWEK**, ul. Mickiewicza 5, tel. 888-395-821
- **GRUDZIĄDZ**, ul. Toruńska 25/27, tel. 880-134-501
- **NAKŁO N. NOTECIA**, ul. Mickiewicza 7, tel. 880-134-503
- **MOGILNO**, ul. Kościuszki 6, tel. 888-395-498
- **BRODNICA**, ul. 3 Maja 1, tel. 880-134-504
- **INOWROCŁAW**, ul. Laubitz 3, tel. 880-134-505
- **RYPIN**, ul. T. Kościuszki 7/9 lokal 1, tel. 539-697-239

REKLAMA

0011506617



**Domowe leczenie
respiratorem**



**Domowe żywienie
dojelitowe**



PALLMED

Co nas wyróżnia?



Holistyczne leczenie Pacjenta.



Wysoka jakość, szeroki zakres i zasięg świadczonej opieki.



Szybkie objęcie Pacjenta opieką.



Personel dobrany do stanu klinicznego Podopiecznego.



Regularne wizyty Zespołu Medycznego.



Nowoczesne narzędzia i systemy wspierające terapię.



Środki medyczne dostarczane bezpośrednio do domu Pacjenta.



Stały kontakt telefoniczny tj. wsparcie Centrum Obsługi Pacjenta.

20
LAT

Ponad 20 lat doświadczenia w opiece nad Pacjentami zakwalifikowanymi do respiratoroterapii.



Wysoko wykwalifikowane zespoły medyczne złożone z lekarzy, pielęgniarek i fizjoterapeutów.



Profesjonalny sprzęt do respiratoroterapii, wsparcie techniczne i całodobowy serwis.



Nowoczesny system telemedyczny dla nowych Pacjentów Pallmed wentylowanych nieinwazyjnie w domach.

15

Dostępność w 15 województwach.



Najszerzy wybór diet od najlepszych producentów w Polsce.



Specjalistyczne diety dostarczane bezpośrednio do Pacjenta w określonych odstępach czasu.



Opieka zespołu medycznego: wysoko wykwalifikowanych lekarzy i pielęgniarek.



Możliwość kompleksowej opieki dla Pacjentów jednocześnie żywionych dojelitowo i wentylowanych mechanicznie w warunkach domowych.



Dostępność w 7 województwach.

**Skontaktuj się
z nami!**

📞 52 329 00 95

✉️ cop@pallmed.pl

🌐 www.pallmed.pl

**Opieka Domowa
Refundowana**

NFI

SOR to nie przychodnia. Jak nie zgubić się w labiryncie pomocy doraźnej?

Statystycznie nawet 80 proc. osób zgłaszających się na SOR to przypadki, które nie wymagają interwencji w tym miejscu.

Rafał Kruk

Wielu pacjentów w chwili nagłego pogorszenia stanu zdrowia wpada w pułapkę tak zwanej najszybszej pomocy, wybierając Szpitalny Oddział Ratunkowy z wygody lub strachu. Nie zdają sobie oni sprawy, że z cięższymi objawami spędzą tam wiele godzin, a ich obecność blokuje miejsce osobom znajdującym się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia.

Kontakt z lekarzem rodzinnym to podstawa

Pierwszym kontaktem dla każdego pacjenta powinien być lekarz rodzinny pracujący w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej. To właśnie w tym miejscu należy szukać pomocy w przypadku rutynowych kontroli, zaostrzenia chorób przewlekłych czy przy typowych infekcjach sezonowych, objawiających się katarrem i kaszlem. Do lekarza rodzinnego zgłaszamy się także z prośbą o wystawienie e-skierowania lub e-recepty na stale przyjmowane leki.

Przychodnie POZ pracują zazwyczaj od poniedziałku do piątku w godzinach od ósmej do osiemnastej. Rola lekarza w takiej placówce jest kluczowa, ponieważ to on najlepiej zna historię choroby swojego pacjenta i na tej podstawie decyduje o ewentualnym skierowaniu na dalsze leczenie specjalistyczne. Warto przy tym pamiętać, że jeśli stan zdrowia pacjenta nagle się pogorszy, przychodnia ma obowiązek przyjmując go w dniu zgłoszenia.

Kiedy skorzystać z nocnej pomocy?

W sytuacjach, gdy przychodnie lekarzy rodzinnych kończą swoją pracę, ich obowiązki przejmuje Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna, potocznie nazywana wieczorynką. Pomoc ta jest udzielana od godziny osiemnastej do ósmej rano dnia następnego oraz całonocowo we wszystkie weekendy i święta. Tę formę opieki weekendy wybierać w przypadku nagłego zachorowania, które nie jest stanem zagrożenia życia, lub gdy stan zdrowia pogorszy się przy braku objawów sugerujących bezpośrednio niebezpieczeństwo.

Typowymi przykładami sytuacji wymagających wizyty w Nocnej i Świątecznej Opiece Zdrowotnej są silny ból ucha, wysoka gorączka odporna na działanie leków, nagły ból kręgosłupa czy uciążliwa biegunka i wymioty, co jest szczególnie istotne w przypadku dzieci oraz seniorów. Pracujący tam lekarz dyżurny posiada uprawnienia do wystawienia e-recepty na niezbędne



leki lub e-zwolnienia, jednak nie zajmuje się on wykonywaniem rutynowych badań profilaktycznych.

SOR i system segregacji medycznej

Szpitalny Oddział Ratunkowy oraz Izba Przyjęć są przeznaczone wyłącznie dla osób znajdujących się w stanie nagłym, czyli w sytuacji, gdy odroczenie pomocy medycznej mogłoby skutkować utratą zdrowia lub życia. Na taki oddział należy się udać niezwłocznie przy podejrzeniu zawału mięśnia sercowego objawiającego się bólem w klatce piersiowej lub udaru mózgu, któremu towarzyszą problemy z mową i niedowład. Innymi wskazaniami są ciężkie urazy, złamania, krwotoki niemożliwe do opanowania, nagła utrata przytomności, drgawki, a także silne reakcje alergiczne objawiające się obrzękiem twarzy i problemami z oddychaniem czy oparzeniami wysokiego stopnia.

Wchodząc na Szpitalny Oddział Ratunkowy, każdy pacjent musi poddać się systemowi segregacji medycznej zwanemu triażem, który decyduje o kolejności przyjęcia na podstawie stanu zdrowia, a nie czasu przybycia. Kolor czerwony oznacza pomoc natychmiastową i jest nadawany osobom wy-

Karetkę wzywa się tylko w stanie bezpośredniego zagrożenia życia.

magającym reanimacji. Kolor pomarańczowy wiąże się z czasem oczekiwania do dziesięciu minut i oznacza stan bardzo pilny. Pacjenci z kolorem żółtym znajdują się w stanie pilnym i powinni zostać przyjęci w ciągu godziny. Kolor zielony przypisuje się osobom w stanie stabilnym, które mogłyby trafić do wieczorynki, co wiąże się z czasem oczekiwania do czterech godzin. Ostatni, niebieski kolor, oznacza pacjentów, którzy powinni zgłosić się do przychodni, przez co ich czas oczekiwania na pomoc może wynieść sześć godzin lub znacznie więcej.

Zasady wzywania karetki pogotowia

Zespół Ratownictwa Medycznego, dostępny pod numerami dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć oraz sto dwanaście, wysyłany jest wyłącznie do osób znajdujących się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. Należy pamiętać, że nieuzasadnione wezwanie karetki w celu wypisania recepty, zdjęcia gipsu czy z powodu braku własnego transportu do lekarza jest działaniem karnym. Zgodnie z Kodeksem wykroczeń za wywołanie niepotrzebnej czynności służb ratunkowych może zostać nałożony mandat

karny w wysokości do tysiąca pięciuset złotych. Takie nieodpowiedzialne zachowanie może przede wszystkim doprowadzić do zablokowania pomocy innej osobie, która w danej chwili naprawdę walczy o przeżycie.

Warto mieć przygotowaną torbę ratunkową

W obliczu nagłego zdarzenia medycznego ogromne znaczenie ma odpowiednie przygotowanie, które ułatwi pracę personelowi medycznemu. Warto przygotować tak zwaną torbę ratunkową, w której znajdzie się pełna dokumentacja medyczna, w tym kopie ostatnich kart informacyjnych ze szpitala oraz wyniki badań obrazowych.

Bardzo ważnym elementem torby ratunkowej jest aktualna lista wszystkich przyjmowanych leków wraz z dokładnym dawkowaniem. Pacjent powinien zadbać o dostęp do swojego Internetowego Konta Pacjenta, co pozwoli lekarzowi szybko zweryfikować historię wystawionych e-skierowań i e-recept. W torbie powinny znaleźć się również rzeczy osobiste takie jak dowód osobisty, telefon z ładowarką, butelka wody oraz piżama i kapcie na wypadek konieczności dłuższego pobytu na oddziale.



Silny ból ucha, uciążliwa biegunka czy wysoka gorączka zwykle wymagają wizyty w punkcie Nocnej Opieki Zdrowotnej.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl



REKLAMA

0011514628



Apteka
Gemini

Czynna
całodobowo

Bydgoszcz

ul. M. Skłodowskiej - Curie 34b

24 h

**PALLMED**

Bezpłatna Opieka Hospicyjna w Twoim domu.



Nasza opieka obejmuje:

- regularne wizyty domowe Zespołu Opieki Domowej,
- badania laboratoryjne i obrazowe,
- wypożyczalnię sprzętu medycznego,
- zabiegi fizjoterapeutyczne,
- konsultacje psychologa.

Zgłoś się
do opieki

Leczenie
refundowane
NFZ

Zapytaj o domową opiekę hospicyjną

**605 630 008****cop@pallmed.pl****www.pallmed.pl**

Toruń

Jemioła pożera drzewa. Ratunek za 100 tys. zł

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Jemioła uśmierca drzewo po drzewie. W tym roku nasze miasto przeznaczyło na usuwanie paszyta zaledwie 100 tysięcy złotych.

Kompleksowa akcja ratunkowa będzie w pierwszej kolejności prowadzona w Parku Tyśiąclecia.

- W tym roku wchodzimy w drugi etap prac w Parku Tyśiąclecia - mierzymy drzewa, liczymy je i nanosimy na mapę. Dopiero na tej podstawie określimy zakres prac i przygotujemy wycenę koniecznych interwencji - mówi Marcin Urbański, dyrektor Urzędu Miasta Torunia. - Liczba drzew, przy których wykonamy cięcia, będzie uzależniona od środków, które mamy. W tym roku jest to 100 tys. zł i do tej kwoty musimy dostosować zakres prac.

Koszty i skala prac

Koszty ratowania drzew są bardzo zróżnicowane. Średniej wielkości drzewo z kilkoma skupiskami jemioły da się oczyścić już za 1,2 tys. zł. Skala zjawiska w mieście jest jednak porażająca.

- Usuwanie jemioły nie odbywa się tylko w ramach jednego zadania - uspokaja dyrektor Urbański. - Prowadzimy cięcia pielęgnacyjne i techniczne i przy takich pracach również ją zdejmujemy. Jeżeli arborysta pracuje już w koronie drzewa, to naturalne jest, że wykorzystujemy to również do usunięcia jemioły. Jemioła jest także usuwana przez firmy sektorowe, które odpowiadają za bieżące utrzymanie zieleni.

Zabieg wymaga głębokiej ingerencji w drewno: - Usunięcie samej zielonej części jemioły nie rozwiązuje problemu - podkreśla dyrektor. - Trzeba usuwać ją razem z fragmentem konaru, bo wrasta w strukturę drewna. Jeżeli pojawia się już na pniu, to jej usunięcie ma znaczenie tylko kosmetyczne. W części przypadków działania rozkładają się na lata.

- Przy niektórych gatunkach, jak klon zwyczajny, rozkładamy takie prace na kilka lat, bo jednorazowe usunięcie mogłoby doprowadzić do obumarcia drzewa - wyjaśnia Tomasz Urbański. - Lepiej na za-

biegi reagują gatunki o większej zdolności regeneracji, jak lipa czy wierzba.

Zdaniem urzędników, nie ma dziś potwierdzonych, w pełni skutecznych metod alternatywnych.

- Owszem, były prowadzone próby owijania, aby w ten sposób odciąć jemiołę od światła, ale nie przyniosły oczekiwanych efektów - wyjaśnia Urbański. - Co gorsza, jeszcze kilkanaście lat temu w literaturze można było przeczytać, że jemioła nie występuje na części gatunków drzew, a dziś widzimy ją także na nowych, wcześniej rzadko zasiedlanych gatunkach, w tym nawet na iglastych.

Prywatne drzewo? Prywatne pieniądze

Jednym z powodów ma być pogarszająca się kondycja drzew. W dużej mierze wynika to z osłabienia drzew, m.in. przez niedobory wody - osłabione drzewa są bardziej podatne na zasiedlenie.

Miasto nie przewiduje wsparcia dla prywatnych właścicieli. - Nie ma miejskiego programu dofinansowania usuwania jemioły dla właścicieli prywatnych - przyznaje Tomasz Urbański.

Zgodnie z przepisami to właściciel odpowiada za stan drzew na swojej działce, w tym za usuwanie jemioły i ewentualne zagrożenia. ©©



FOT. POLSKA PRERS

Jednym z powodów ekspansji jemioły jest pogarszająca się kondycja drzew, między innymi przez niedobory wody.

Trasa staromostowa prawie gotowa

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Do końca kwietnia powinna zakończyć się budowa odcinka trasy staromostowej w centrum Torunia. Pojeździemy nią jednak dopiero po majówce.

Koniec budowy odcinka trasy staromostowej był zapowiadany na 30 kwietnia. Pojawiła się zapowiedź, że w okolicach majówki droga zostanie udostępniona do ruchu.

Nadzieje, że tak się stanie, rozbudza widok nowej drogi. Na jej otwarciu w najbliższym czasie liczą zwłaszcza handlowcy z Targowiska Miejskiego przy Szosie Chełmińskiej. Trasa staromostowa znajduje się po jego zachodniej stronie, między rynkiem a cmentarzem św. Jerzego. Przez budowę nowej drogi przez kilka miesięcy dostęp do targowiska od tej strony był mocno utrudniony.

- Oby ta trasa została otwarta jak najszybciej. Przez jej budowę spadły obroty na targowisku, było i jest mniej klientów. Trasa wygląda na ukończoną, pytanie, kiedy zostanie otwarta dla ruchu - zastanawia się pani Ewelina, prowadząca na Targowisku Miejskim stoisko z owocami i warzywami.

Trasa staromostowa faktycznie wygląda na prawie ukończoną. Gdy zajrzeliśmy na plac budowy 27 kwietnia jako gotowe prezentowały się jezdnie, rondo, parkingi, chodniki, drogi rowerowe i sygnalizacja świetlna.



FOT. GRZEGORZ OOLKOWSKI

Na otwarciu trasy w najbliższym czasie liczą zwłaszcza handlowcy z Targowiska Miejskiego

„Prawie” robi jednak - jak wiadomo - różnicę. Są więc jeszcze braki w oznakowaniu, zarówno poziomym i pionowym. Nie na wszystkich słupkach zostały zmontowane znaki. Na niebiesko trzeba jeszcze wymalować na parkingach miejsca postojowe dla osób z niepełnosprawnościami, a na czerwono - przecinające jezdnie trasy staromostowej przejazdu dla rowerów. Trwają też prace przy urządzaniu zieleni.

Zmalowaniem oznakowania poziomowego nie jest łatwo. Prace utrudniają samochody stojące na parkingu na wysokości Osiedla Młodych. Mimo pozostawionych za wycieraczkami karteczek z prośbą o przestawienie aut, nadal nie jest on w pełni dostępny. To uniemożliwia dokończenie robót. - Wbrew widokowi, jest jeszcze sporo do zrobienia. Do końca kwietnia powinniśmy uwinąć się z pozostałymi pracami - usłyszeliśmy od pracowników firmy Balzola Polska, których spotkaliśmy

na budowie trasy staromostowej.

Koniec budowy trasy staromostowej nie oznacza jednak automatycznego udostępnienia nowej drogi do ruchu. To nastąpi zapewne dopiero w pierwszej połowie maja.

- Do tego potrzebne jest uzyskanie pozwolenia na jej użytkowanie. Na to potrzeba czasu, tym bardziej że chodzi o nową drogę. Prawdopodobnie więc trasa staromostowa będzie przejezdna po majówce - mówią ludzie z firmy Balzola Polska.

Kiedy konkretnie samochody i rowery wjadą na nowy odcinek trasy staromostowej, a piesi zaczną korzystać z wybudowanych wzdłuż niej chodników? Na dziś trudno wskazać datę. Wiele zależy od terminu wydania wspomnianego pozwolenia przez Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego.

Wśród robót, które na budowie trzeba jeszcze wykonać, jest montaż krawężników w miejscu, w którym trasę staromo-

stową przetnie ulica Gałczyńskiego. Podczas budowy funkcjonował tu prowizoryczny przejazd. Stałego nie będzie. Ulicą Gałczyńskiego nie będzie więc można jechać na wprost oraz skręcić z niej w lewo w trasę staromostową - zarówno od strony Cinema City, jak i cmentarza św. Jerzego. Aby pojechać w takich relacjach, trzeba będzie nadłożyć drogi i zawrócić z jednej jezdni trasy staromostowej na drugą albo na Rondzie Niepodległości, albo na rondzie powstałym na niej na północ od jej skrzyżowania z ulicą Gałczyńskiego.

Handlowcy z Targowiska Miejskiego, jak i wszyscy inni liczący na otwarcie w najbliższym czasie nowego odcinka trasy staromostowej, jeszcze więc na nie poczekają. Być może dla niektórych pocieszeniem dla nich będzie fakt, że zgodnie z umową z MZD termin zakończenia inwestycji to 30 czerwca. Warto też wspomnieć, że koszt jej realizacji to około 14,7 miliona złotych. Taka kwota wynika ze wspomnianej umowy, zawartej z firmą Balzola Polska w 2024 roku.

Co do Targowiska Miejskiego, to zarządzająca nim spółka Urbitor przygotowuje infrastrukturę rynku do sąsiedztwa trasy staromostowej. Po jego zachodniej części rozpoczął się montaż fragmentu nowego płotu. W północno-zachodnim narożniku Targowiska Miejskiego stanie też nowa brama - w miejscu, w którym przez ostatnie miesiące było prowizoryczne przejście na rynek. ©©

KRÓTKO

NA DRODZE

Wypadek pod Toruniem. Trzy osoby trafiły do szpitala

Do groźnego wypadku doszło wczoraj na Drodze Krajowej nr 15 w Brzeźnie niedaleko Torunia. W zdarzeniu uczestniczyły trzy samochody.

Do wypadku doszło po południu na skrzyżowaniu Drogi Wojewódzkiej nr 646 z Drogą Krajową nr 15. To dość niebezpieczne skrzyżowanie drogi wojewódzkiej prowadzącej m.in. z Turzna do Młynca z DK 15 z Torunia w kierunku Olsztyna.

W zdarzeniu uczestniczyły trzy samochody osobowe. Trzy osoby zostały zabrane do szpitala. Ruch przez pewien czas był zablokowany. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

Na miejscu działały zastępy PSP i OSP: JRG nr 3, OSP KRSG Gronowo.
MF

REKLAMA

0011516227

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych pomiędzy ulicami Sportową, Wojska Polskiego, Jesionową i drogą ekspresową S5 w Świeciu

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) i art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40, 41 i 54 ust. 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały nr 61/24 Rady Miejskiej w Świeciu z dnia 29 sierpnia 2024 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych pomiędzy ulicami Sportową, Wojska Polskiego, Jesionową i drogą ekspresową S5 w Świeciu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach od **4 maja 2026 r.** do **2 czerwca 2026 r.** i obejmują:

1. zbieranie uwag w terminie od **4 maja 2026 r.** do **2 czerwca 2026 r.**
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia **13 maja 2026 r.** o godz. 15:30 w Urzędzie Miejskim w Świeciu, Wojska Polskiego 124, 86-100 Świeciu, sala nr 32.
3. dyżur projektanta, który odbędzie się dnia **21 maja 2026 r.** w godz. 15:30-16:30 w Urzędzie Miejskim w Świeciu, Wojska Polskiego 124, 86-100 Świeciu, pokój nr 7.

Projekt planu wraz z uzasadnieniem oraz prognozą będą dostępne do wglądu w Urzędzie Miejskim w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, w Wydziale Budownictwa, Architektury, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 7 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Świeciu: <http://bip.swiecie.eu>, w zakładce „Władze gminy”, a następnie „Zagospodarowanie przestrzenne” i „Konsultacje społeczne aktów planowania przestrzennego”.

Zgodnie z art. 8g ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi do Burmistrza Świecia należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miejski w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie lub elektronicznie, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: urazd.miejski@swiecie.eu lub przez platformę ePUAP.

Uwagi składa się na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (uwagi do projektu planu miejscowego) dostępnym w Urzędzie Miejskim w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, na stronie BIP oraz na stronie internetowej <http://swiecie.eu>.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Świeciu. W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Świecia danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu miejscowego prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Bo za każdym kadrem stoi człowiek! Historie uczestników Mistrzów Fotografii

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

W plebiscycie Mistrzowie Fotografii spotykają się różne historie fotografujących, różne drogi i jeden wspólny punkt: chęć zatrzymania chwili w kadrze.

Jesteśmy w trzecim tygodniu głosowania w plebiscycie Mistrzowie Fotografii - akcji, w której spotykają się zarówno ci, którzy fotografują od lat, jak też ci, którzy dopiero niedawno zaczęli. Jedni sięgają po aparat, inni po telefon. Jedni uczą się świadomie,

szukają inspiracji, próbują nowych rzeczy. Inni robią zdjęcia, kiedy coś ich zatrzyma - światło, twarz, sytuacja, szczególnie albo intuicja. Dla jednych fotografia jest odskocznią od codzienności, dla innych metodą opowiadania o świecie, czasem też o sobie.

- Mistrzowie Fotografii to plebiscyt dla wszystkich. Jego siłą jest to, że spotykają się tu bardzo różne spojrzenia, ale także historie uczestników, które dziś po raz pierwszy przedstawiamy naszym czytelnikom - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

W wielu historiach powtórza się podobny początek. Ktoś kiedyś zrobił zdjęcie, które „wyszło inaczej niż zwykle”. Ktoś zatrzymał moment, który okazał się ważniejszy, niż się wydawało. I tak to się zaczęło... - I w tych opowieściach, i w tych zdjęciach najciekawsze jest to, co jest tak prawdziwe i osobiste. Każdy widzi świat trochę inaczej i to widać w kadrach, które do nas trafiają i opowieściach uczestników - mówi redaktorka. W rozmowach z nimi, które w całości będziecie mogli przeczytać niedługo na naszej stronie internetowej, wraca

jedna rzecz - to, że fotografia zmienia sposób patrzenia. Uczy uważności. Sprawia, że zaczyna się dostrzegać piękno w codzienności. - Dlatego to nie są opowieści tylko o idealnych kadrach, ale tych prawdziwych, bez upiększania. O chwilach, które ktoś uznał za warte zapamiętania i ocalenia od zapomnienia - mówi Katarzyna Borek, dodając: - Poniżej oddajemy głos uczestnikom: dwie osoby, dwie historie, dwa różne spojrzenia na fotografię. Ale podobna refleksja - żeby zobaczyć więcej, trzeba na chwilę się zatrzymać...

FOTOGRAF ROKU

1. **Krzysztof Furdal**, powiat mogileński
2. **Krzysztof Koniec**, powiat bydgoski
3. **Artur Wawruch**, powiat inowrocławski
4. **Patryk Ingłot**, Toruń
5. **Przemysław Dase**, Włocławek
6. **Miłosz Maćkiewicz**, powiat lipnowski
7. **Janusz Wojtacki**, Grudziądz
8. **Łukasz Partyka**, Grudziądz
9. **Monika Osowska**, powiat wąbrzeski
10. **Anna Szulist**, powiat toruński

CZYTAJ WIĘCEJ
na www.pomorska.pl/foto

Dzięki fotografii nauczyła się patrzeć na codzienność bardziej uważnie, dostrzegać o wiele więcej

- Cieszy mnie, gdy moje zdjęcia podobają się innym, choć to ja jestem jednocześnie swoim największym fanem i najbardziej wymagającym krytykiem - wyznaje Agata Bety

- Najbardziej lubię fotografować naturę i piękno otaczającego mnie świata: naturalne, niewymuszone kadry. Przyciągają mnie kolory, światło i życie widoczne na zdjęciach. Mam też słabość do portretów codzienności: dzieci bawiących się w piaskownicy, uśmiechów ludzi, emocji wypisanych na twarzach. To właśnie w tych prostych momentach kryje się dla mnie największa autentyczność - tłumaczy Agata Bety.



Czy jest zdjęcie, które szczególnie zapadło Jej w pamięć? Okazuje się, że to kadr z Jej konkursowej galerii: dwie gondole w Wenecji na tle zachodzącego słońca. Zrobiła go z perspektywy tramwaju wodnego podczas pierwszej wizyty w tym mieście. Zdjęcie miało być uchwyceniem przypadkowej chwili, nie spodziewałam się, że powstanie z tego tak wyjątkowy obraz. - Tramwaj mocno się kołysał, a zachód słońca był przepiękny. Pamiętam każdą sekundę tamtego momentu, byliśmy wtedy z mężem w podróży poślubnej. To był naprawdę wyjątkowy czas - wspomina autorka zdjęcia.

Fotografia daje Jej ogromną radość. - Największą satysfak-

cję daje mi możliwość zatrzymywania chwil, emocji, czasu i ulotnych momentów, do których mogę wracać i przeżywać je na nowo, kiedy tylko mam na to ochotę - dodaje. Na pytanie o to, czy fotografowanie zmieniło coś w Jej życiu albo sposobie patrzenia na codzienność, świat, bez wahania odpowiada, że zdecydowanie tak. Zaczęła zwracać większą uwagę na detale i to, co dzieje się wokół Niej. Często łapie się na tym, że widząc ciekawy moment, od razu ma ochotę sięgnąć po telefon i zrobić zdjęcie: - Można więc powiedzieć, że nauczyłam się patrzeć na codzienność bardziej uważnie, choć przy okazji moja chmura na zdjęcia zdecydowanie potrzebuje coraz więcej miejsca.

Każde zdjęcie to kawałek czasu zamknięty w kadrze. Chwila, która minie, ale wciąż potrafi wrócić

Fotografia pozwala Mu złapać oddech, spojrzeć na rzeczywistość trochę inaczej i po prostu być „tu i teraz”.

Miłosz Maćkiewicz najbardziej lubi fotografować naturę szczególnie chwile, gdy słońce powoli zanurza się w morzu, malując niebo ciepłymi odcieniami złota, różu i pomarańczy. To właśnie w takich momentach świat wydaje się na chwilę zatrzymać, a On może uchwycić jego najpiękniejsze, ulotne oblicze.

- Każde zdjęcie to mały kawałek czasu zamknięty w kadrze i chwila, która już minęła, a jednak wciąż potrafi wrócić - podkreśla pan Miłosz. Największą frajdę w fotografowa-

niu daje Mu to, że może na chwilę zatrzymać się i odciąć od wszystkiego, co na co dzień zaprzęta głowę. To taki moment wylogowania ze świata. Kiedy liczy się tylko kadr, światło i ta jedna chwila, którą chce uchwycić. A przy tym daje Mu ogromną radość - taką prostą, szczerą satysfakcję z tworzenia i dostrzegania piękna w zwykłych momentach.

Czy fotografowanie zmieniło coś w Jego życiu albo sposobie patrzenia na codzienność, świat? - Fotografia zmieniła w moim życiu naprawdę wiele. Z czasem stała się nie tylko zainteresowaniem, ale prawdziwą pasją: czymś, co daje mi sens i pozwala odnaleźć wewnętrzny spokój.



Mogę nawet powiedzieć, że w pewnym momencie mnie uratowała, bo dzięki niej nauczyłem się zatrzymywać, odychać i patrzeć na świat z innej perspektywy. Dziś podchodzę do życia z większym dystansem. Staram się nie brać wszystkiego do siebie i nie przejmować się rzeczami, na które i tak nie mam wpływu. Fotografia nauczyła mnie doceniać chwile, dostrzegać piękno w codzienności i być bardziej „tu i teraz” - wyznaje Miłosz Maćkiewicz.

Pozostaje też ogromnie wdzięczny swoim przyjaciółom oraz wszystkim osobom, które Go wspierają za wiarę w Niego, motywację i możliwości rozwoju, które dzięki nim otrzymuje.

Porządek w życiu daje szczęście i wolność



Agnieszka Kaczorowska na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Paulina Gałązka nie mieści się

Popularna aktorka z powodzeniem występuje w obecnej edycji „Tańca z gwiazdami”. To oczywiście tylko przysparza jej popularności. Jest jeszcze inny pożytek. – Przybrałam na wadze, ponieważ zbudowałam masę mięśniową. Widzę po udach, że nie mieszczę się w swoje spodnie. Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa – powiedziała Pudelkowi.

Dua Lipa beztrósko spacerowała

Brytyjska gwiazda popu odwiedziła Warszawę. Zatrzymała się w ulubionym przez zachodnich celebrytów pięciogwiazdkowym hotelu Rafles Europejski Warszawa. W ciągu dnia beztrósko spacerowała ulicami stolicy bez jakichkolwiek ochroniarzy. Rozpoznana przez kilka fanek, zrobiła sobie z nimi selfie.

Roman Polański wyciągnął wykałaczkę

Mimo że słynny reżyser ma utrudnione podróżowanie ze względu na amerykański nakaz aresztowania, w Polsce może czuć się bezpiecznie. Dlatego w minionym tygodniu odwiedził Łódź, by obejrzeć premierowy pokaz zrekonstruowanego cyfrowo „Pianisty”. Spotkał się tam też z publicznością. Kilka dni później paparazzi przyłapali filmowca wychodzącego z jednego z warszawskich sklepów tytoniowych, jak beztrósko wyciąga wykałaczkę z kieszeni i wkłada ją między zęby. (GZL) Fot. Arkadiusz Gola



W TELEWIZJI



Pan Anatol szuka miliona

Kino Polska, 15:50
Dalszy ciąg zabawnych losów pocziwego pana Anatola. Tym razem sprawcą zamieszania jest kupon totalizatora wart... okrągły milion. Jego właścicielka, piękna lwona, pada ofiarą niecných gangsterów, którzy chcą zawłaszczyć jej wygraną. Z pomocą rusza niezawodny pan Anatol.

Filip

TVP Kultura, 20:00
Rok 1941, warszawskie getto. Filip, młody polski żyd, i jego ukochana Sara przygotowują się do występu w kabarecie. Podczas premiery dochodzi do strzelaniny. Sara i siedzący na widowni bliscy Filipa giną. Dwa lata później mężczyzna pracuje jako kelner w restauracji hotelu we Frankfurcie. Podaje się za Francuza i korzysta z uroków życia.

Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA

TVP 1, 20:55
Ostatnia prosta przed finałem rozgrywek. W półfinałowym dwumeczu zmierzą się Atletico Madryt z Arsenalem - ten mecz pokaże TVP 1. Druga para to Bayern - PSG.

Rzeka tajemnic

TV Puls, 23:00
Jimmy, Dave i Sean w dzieciństwie byli przyjaciółmi. Po 25 latach dochodzi do ponownego spotkania, w strasznej sytuacji. 19-letnia córka Jimmy'ego została zamordowana.

KRZYŻÓWKA NR 65

Poziomo:

- 1) w parze z hubką roznieci ogień,
- 5) legislacyjna stolica RPA,
- 9) rzecz nietykalna, świętość,
- 10) „O jeden ... za daleko”, film wojenny,
- 12) uszna reprimenda, polajanka,
- 14) tajne sprzysiężenie, spiszek,
- 15) warszawska hala sportowo-widowiskowa,
- 17) duży instrument perkusyjny,
- 18) żywi się liśćmi eukaliptusa,
- 21) ozdoba zimowej czapki,
- 23) błyskowa lub naftowa,
- 28) kotlina w Tatrach Wysokich,
- 29) oddawane do przechowalni,
- 32) nielot z Nowej Gwinei i Australii,
- 36) imię Bullock, aktorki z filmu „Speed: Niebezpieczna prędkość”,
- 37) żalosne ujadanie burka,
- 38) zdenerwowanie przed publicznym występem,
- 39) „Biała Gwiazda” z Krakowa,
- 40) wielkie posiadłości ziemskie.

Pionowo:

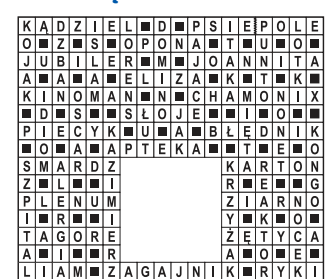
- 1) pojemnik z wikliny,
- 2) coś budzące przerażenie, bojaźń,
- 3) model rosyjskiej Łady,
- 4) ... von Bismarck, zwany Żelaznym Kanclerzem,
- 5) wyspa znana z produkcji cygar,
- 6) drapieżny kuzyn psa,
- 7) instrument perkusyjny z Afryki,
- 8) interwał złożony z oktawy i tercji,



- 11) mieszanina metali,
- 13) planeta Układu Słonecznego,
- 16) łączy łopatkę z barkiem,
- 19) postać w sztuce teatralnej,
- 20) Elza z afrykańskiego buszu,
- 22) konkurent firmy Leroy Merlin,
- 24) słodki, aromatyczny likier kminkowy,
- 25) eksperyment przeprowadzany w laboratorium,
- 26) informacje zawarte na dysku,

- 27) nosorożec lub antylopa,
- 29) okrągły element murów obronnych,
- 30) laufer na szachownicy,
- 31) magazyn poświęcony modzie,
- 33) skrywa małżeńskie sekrety,
- 34) „... z Doliny Młynów”, serial telewizyjny,
- 35) dawniej kierował spławem drewna.

ROZWIĄZANIE NR 64



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom, ale horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, by zachować spokój w rozmowach i unikać pośpiechu. **Ryby (19.02 - 20.03)** Spokojny dzień na porządkowanie spraw i finansów. Horoskop na dziś radzi zaufać swojej intuicji i nie ulegać presji otoczenia. **Baran (21.03 - 19.04)** Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na środę wroży, że szczerą rozmową pomoże rozwiązać nieporozumienia.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć czas na odpoczynek i zadbać o wewnętrzny równowagę. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi, wykrzystaj to, ale horoskop na dziś radzi pamiętać również o słuchaniu innych. **Rak (22.06 - 22.07)** Detale mają dziś znaczenie. Horoskop dzienny na środę podpowiada, by skupić się na obowiązkach i nie odkładać niczego na później.

Lew (23.07 - 22.08)

Horoskop dzienny zapowiada, że harmonia w relacjach jest możliwa, jeśli wykażesz się cierpliwością oraz otwartością na kompromisy. **Panna (23.08 - 22.09)** Intuicja podpowie właściwe rozwiązania. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie ignorować jej i unikać zbędnych konfliktów. **Waga (23.09 - 22.10)** Chęć przygód wzrośnie, ale obowiązki wymagają uwagi. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by znaleźć złoty środek między nimi.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Horoskop dzienny wyraźnie wroży, że praca przyniesie efekty, jeśli zachowasz konsekwencję i nie pozwolisz się rozproszyć drobiazgami. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nowe pomysły mogą się pojawić niespodziewanie. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać je oraz dać sobie czas na ich rozwinięcie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość pomoże zrozumieć innych, ale horoskop dzienny sugeruje, by nie zapominać też o własnych potrzebach.

Wielu alergików nagminnie pociera oczy. Ekspertka: skutki mogą być opłakane

oprac. Katarzyna Wąs-Zaniuk
agata.siemiaszko@polskapress.pl

Masz alergię i w okresie pylenia często odruchowo pocierasz swędzące, zaczerwienione oczy? Ten pozornie niewinny nawyk może negatywnie odbić się na zdrowiu twojego wzroku.

Badania przeprowadzone przez naukowców z Royal Australian and New Zealand College of Ophthalmologists wskazują, że osoby, które regularnie i intensywnie trą oczy, są nawet pięć razy bardziej narażone na rozwój stożka rogówki. To postępująca choroba, w której rogówka, przezroczysta, przednia część oka, stopniowo się ścięca i przybiera stożkowaty kształt. Konsekwencją tych zmian jest pogorszenie jakości widzenia.

Stożek rogówki to choroba, której nie można lekceważyć

- Jej sygnałem ostrzegawczym jest postępujące, często szybkie pogarszanie się ostrości widzenia, za którym korekcja okularowa nie nadąża. Pojawia się wówczas zamglony, rozmyty i wyraźnie zniekształcony obraz, co utrudnia funkcjonowanie. Często towarzyszy temu nadwrażliwość na światło, trudności z widzeniem po zmroku, widzenie mnogie oraz tzw. efekt halo, czyli poświata pojawiająca się wokół źródeł światła. Oczy stają się też podrażnione i swędzą. W miarę rozwoju schorzenia pojawia się też astygmatyzm nieregulamy, który nie poddaje się korekcji okularowej. W praktyce oznacza to, że nawet przy regularnych wizytach i rzetelnym doborze szkieł pacjent odczuwa, że okulary przestają zapewniać wyraźne widzenie, co jest bezpośrednim skutkiem zmian kształtu rogówki. W takich sytuacjach trzeba działać. Wczesna diagnostyka i wdrożenie zabiegów hamujących progresję choroby są jedyną szansą na uniknięcie znacznego upośledzenia widzenia - wyjaśnia dr n. med. Beata Bubala-Stachowicz, okulista z Centrum Okulistyki i Optometrii Okulus Plus w Katowicach.

Nie tylko geny. Co sprzyja rozwojowi stożka rogówki?

Choć stożek rogówki ma podłoże genetyczne, duże znaczenie mają również czynniki mechaniczne, takie jak częste i intensywne pocieranie oczu. Tego typu działanie może osłabiać strukturę rogówki i prowadzić do jej deformacji.

Szczególnie zagrożone są osoby z chorobami alergicznymi oczu, m.in. alergicznym zapale-



Osoby, które regularnie i intensywnie trą oczy, są nawet pięć razy bardziej narażone na rozwój stożka rogówki. To postępująca choroba, która może skutkować pogorszeniem jakości widzenia

niem spojówek, atopowym zapaleniem spojówki lub rogówki czy kontaktowym zapaleniem skóry powiek. Ryzyko wzrasta także u osób z egzemą, atopowym zapaleniem skóry (zwłaszcza obejmującym powieki) oraz astmą.

Choroba często występuje rodzinnie. Istotną rolę odgrywają również zaburzenia w budowie kolagenu, podstawowego składnika rogówki, które obniżają jej wytrzymałość. Do rozwoju stożka mogą przyczyniać się także procesy stresu oksydacyjnego, prowadzące do uszkodzeń komórkowych i degradacji kolagenu. Wyższe ryzyko dotyczy również osób z chorobami genetycznymi, takimi jak zespół Downa, Marfana czy Ehlersa-Danlosa.

Stożek rogówki to schorzenie, które wymaga czujności, bo najczęściej rozwija się w okresie dojrzewania i młodym wieku, między 10. a 20. rokiem życia.

- Dochodzi wówczas do pogorszenia jakości widzenia, narasta też krótkowzroczność i astygmatyzm, co wiąże się z częstą wymianą szkieł na mocniejsze. W tym okresie choroba ma zwykle przebieg niesymetryczny, dlatego zdarza się, że jedno oko ma bardziej zaawansowane zmiany niż drugie, co bywa mylące dla pacjenta, który „lepszym” okiem kompensuje gorsze widzenie - tłumaczy dr Beata Bubala-Stachowicz.

Między 20. a 30. rokiem życia często obserwuje się progresję

- Rogówka, tracąc naturalną wytrzymałość mechaniczną

na skutek nieprawidłowego wiązania włókien kolagenowych, ulega stopniowej deformacji. Tworzy się swoiste błędne koło: zmieniający się kształt rogówki powoduje coraz bardziej zniekształcony obraz, co utrudnia korekcję. Z kolei między 40. a 50. rokiem życia choroba się stabilizuje. Rogówka ulega procesom przypominającym „utwardzanie”, co spowalnia zmiany. Nie oznacza to jednak cofnięcia się choroby, wada wzroku pozostaje, ale zwykle przestaje się pogłębiać - tłumaczy okulista.

Wczesne wykrycie ma znaczenie

Najważniejszym elementem walki z chorobą jest jej wczesne wykrycie. Podstawowym badaniem jest topografia rogówki, która pozwala stworzyć mapę jej krzywizny i wychwycić nawet niewielkie nieprawidłowości.

Uzupełnieniem jest tomografia rogówki, umożliwiająca ocenę jej wewnętrznej struktury i wykrycie tzw. stożka subklinicznego, czyli bardzo wczesnego stadium choroby.

Dodatkowo wykonuje się badanie w lampie szczelinowej, pachymetrię (pomiar grubości rogówki) oraz keratometrię, która pozwala monitorować zmiany krzywizny i rozwój astygmatyzmu.

- Osoby ze stożkiem rogówki, niezależnie od wieku, powinny pozostawać pod stałą opieką okulisty, ponieważ jest to schorzenie o charakterze postępującym i wymagającym regularnej kontroli. Systematyczne

wizyty umożliwiają ocenę, czy dochodzi do dalszego osłabiania i deformacji rogówki, a więc czy choroba się rozwija. Istotne jest też monitorowanie wady wzroku, która często ulega zmianom, co przekłada się na pogarszającą się ostrość widzenia i konieczność częstej zmiany korekcji okularowej lub soczewkowej - mówi ekspertka Okulus Plus.

Metody leczenia. Od soczewek po zabiegi

W początkowej fazie choroby stosuje się okulary, jednak wraz z postępem schorzenia ich skuteczność maleje. Wówczas wprowadza się specjalistyczne soczewki kontaktowe, twarde, hybrydowe lub skleralne, które poprawiają jakość widzenia poprzez wyrównanie powierzchni optycznej oka.

Kluczowe jest jednak zatrzymanie progresji choroby.

- W tym celu stosuje się zabieg cross-linking (CXL). Podczas procedury rogówka jest nasączana ryboflawiną, czyli witaminą B2, a następnie nasświetlana promieniowaniem UV. Prowadzi to do powstawania nowych wiązań między włóknami kolagenowymi, co usztywnia rogówkę i wzmacnia jej strukturę. Zabieg ten jest wykonywany, gdy są widoczne cechy progresji choroby, zwłaszcza u młodych pacjentów - tłumaczy dr Beata Bubala-Stachowicz.

Coraz częściej stosuje się także leczenie skojarzone, łączące cross-linking z korekcją laserową lub wszczepieniem soczewki fakijnej.

- W takich przypadkach cross-linking wykonuje się z laserową korekcją wzroku. Zabieg stabilizuje rogówkę, a laser wygładza jej powierzchnię i koryguje wadę wzroku, np. krótkowzroczność. Stosuje się także połączenie cross-linkingu z wszczepieniem soczewki fakijnej, czyli sztucznej soczewki umieszczanej w oku bez konieczności usuwania soczewki naturalnej. Zabieg ten zatrzymuje postęp stożka rogówki, a wszczepiona soczewka koryguje wysoką wadę wzroku powstałą w wyniku choroby - dodaje.

W bardziej zaawansowanych przypadkach stosuje się pierścienie śródrogówkowe, które modelują kształt rogówki. Ostatecznym rozwiązaniem jest przeszczep rogówki, szczególnie gdy dochodzi do znacznego jej ścięnięcia lub powstania blizn.

- Stożek rogówki nie jest dziś chorobą bez wyjścia. Współczesna okulistyka radzi sobie z nim coraz skuteczniej, a w większości przypadków pozwala na dobre kontrolowanie jego przebiegu. Najważniejszy jest jednak moment rozpoznania - im wcześniej choroba zostanie wykryta, tym większa szansa na zahamowanie jej postępu. Dlatego nie należy lekceważyć żadnych objawów pogorszenia jakości widzenia, zwłaszcza jeśli należymy do grupy ryzyka. Stożek rogówki jest bowiem chorobą postępującą, która wymaga stałej opieki okulistycznej i regularnych kontroli - przestrzega dr Beata Bubala-Stachowicz z Okulus Plus.

Kobiety zawał serca przebiega inaczej

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@stronazdrowia.pl

Kobiety zawał serca często przebiega podstępnie i bez charakterystycznego bólu w klatce piersiowej. Objawy mogą być mylące, przez co można je zbagatelizować.

Zawał serca to stan nagłego niedokrwienia mięśnia sercowego, prowadzący do jego martwicy z powodu braku tlenu. Każdego roku dotyka wielu osób, często niespodziewanie, także tych, które wcześniej nie odczuwały poważnych problemów zdrowotnych.

Zawał zwykle wynika z miażdżycy, czyli stopniowego zwężania naczyń krwionośnych przez złogi cholesterolu i innych substancji.

Do wystąpienia zawału mogą przyczynić się także inne czynniki, takie jak: silny stres, nadciśnienie tętnicze, palenie tytoniu, cukrzyca, zaburzenia krzepnięcia krwi, nadużywanie alkoholu i substancji psychoaktywnych.

Wiele osób nie ma świadomości, że objawy zawału serca mogą różnić się w zależności od płci, co w praktyce bywa przyczyną opóźnionego rozpoznania choroby, zwłaszcza u kobiet.

U mężczyzn zawał najczęściej objawia się nagłym, silnym bólem w klatce piersiowej o charakterze gniotącym, uciskającym lub piekącym, zlokalizowanym za mostkiem.

Ból ten zwykle nie ustępuje po odpoczynku i może promieniować do lewego ramienia, barku, żuchwy. Często towarzyszą mu duszność, zimne poty, zawroty głowy, nudności oraz intensywne uczucie lęku.

U kobiet przebieg zawału bywa mniej typowy i trudniejszy do rozpoznania. Zamiast klasycznego bólu w klatce piersiowej może wystąpić ból pleców, szczególnie w okolicy międzyłopatkowej.

Zawał może manifestować się też uczuciem zmęczenia, nudnościami, a nawet objawami przypominającymi niestrawność lub zgagę. U niektórych pacjentek występuje także ból żuchwy. Jednym z najbardziej zbagatelizowanych objawów są też uderzenia gorąca.



Objawy zawału są różne w zależności od płci

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

CZAS NA GRILLA

Wiosna i lato to czas relaksu, długich wieczorów i, oczywiście, grillowania. Sklepy zapelniają się ludźmi szukającymi idealnych mięs, warzyw, dodatków i napojów, które będą towarzyszyć biesiadowaniu na świeżym powietrzu. Choć najczęściej skupiamy się na smaku i wspólnym czasie spędzonym z bliskimi, warto także zastanowić się, które produkty lepiej pozostawić na półce. Okazuje się, że niektóre z nich mogą negatywnie wpłynąć na stan naszego zdrowia.

Te produkty warto zamienić na zdrowsze

● **Przetworzone mięso**
Przetworzone mięsa, takie jak szynka, parówki, salami, indyk czy rostbef, często pochodzą od zwierząt, które są ho-

dowane w niegodnych warunkach i są szprycowane zastrzykami m.in. z antybiotykami, hormonami, chemicznymi środkami aromatyzującymi, barwnikami, azotynem sodu i innymi substancjami. Lepszym wyborem jest mięso dobrej jakości, drób, ryby lub warzywa i grzyby (np. pieczarka Portobello).

● **Salatki z majonezem**

Majonez - nie wchodząc w polemikę, czy Kielecki, czy Winiary - jest jednym z lubionych dodatków do sałatek. Coleslaw, sałatki z makaronem, sałatka Cezar czy sałatka ziemniaczana często są skąpane w majonezie. Zamiast nich warto sięgnąć po grillowane warzywa i zielone sałatki np. z oliwą.

● **Słodzone napoje**

Orzeźwiające lemoniady, mrożone herbaty i inne słodkie napoje często towarzyszą grillowaniu. Nawet jeżeli są

„bez cukru”, to słodziki, które zawierają, pobudzają nasz apetyt, a przez to więcej jemy i tyjemy. Zdrowszym wyborem jest samodzielne zrobienie napojów z listkami mięty czy kawałkami owoców lub ogórka i posłodzenie ich stewią lub miodem, albo całkowite zrezygnowanie z cukru jak w cold brew tea, czyli herbatce parzonej na zimno.

● **Chipsy**

Chipsy są tłuste i chrupiące, czyli oferują to, co lubimy. Jakkolwiek kilka chipsów nie jest wielkim grzechem, to wiem, jak trudno jest poprzestać na tak małej ilości. Chipsy zawierają dużą ilość sodu. Zjedzenie ich w znacznej ilości może nas odwodnić i sprawić, że będziemy jeszcze bardziej

głodni. Jeżeli chcemy coś chrupać na grillu, wybierzmy sałatkę - ale bez majonezu.

● **Ketchup**

Jeżeli sami nie robimy tego pomidorowego sosu, to najprawdopodobniej zawiera on mnóstwo cukru i sztucznych dodatków.

Dobry ketchup powinien zawierać od 230

do 250 g pomidorów na 100 g sosu. Zdrowszą alternatywą dla ketchupu jest passata pomidorowa lub sos przygotowany na bazie jogurtu.

● **Białe pieczywo**

Najlepiej zastąpić je pieczywem pełnoziarnistym lub postawić na warzywa. Białe jest wysokokaloryczne i ma wysoki indeks glikemiczny.

● **Alkohol**

Alkohol to nieodłączny towarzysz spotkań towarzyskich. Piwo, wino, wódka czy drinki to puste kalorie, po których często doskwiera nam kaca. Należy spożywać go z umiarem i pić dużo wody.

Co zrobić, żeby grillowanie było zdrowe?

Coraz więcej Polaków ma świadomość, że im więcej zdrowej, pełnowartościowej żywności kładą codziennie na talerz, tym mniej toksyn spożywają, a dzięki temu są zdrowsi i lepiej się czują.

Grillując pamiętajmy jednak nie tylko o tym, co jemy, ale też jak przyrządzamy potrawy na ruszcie. Ważne są: ● **Czystość** - czysty grill to podstawa zdrowego grillowania. Przed położeniem na ruszt jedzenia należy go

wyczyścić przy pomocy druciaka i wytrzeć ściereczką. ● **Ostrożność** - lepiej grilować dania dłużej, niż doprowadzić do ich spalenia i dostania się do nich rakotwórczych substancji. Pamiętajmy też o separowaniu surowego mięsa, drobiu i owoców morza od warzyw i innych produktów.

● **Marynowanie** - marynowanie potraw przed gotowaniem ogranicza powstawanie potencjalnych czynników rakotwórczych. Istnieje wiele przepisów na zdrowe marynaty, które nadadzą im wyjątkowego smaku.

● **Równowaga między mięsem a warzywami i owocami** - grill to nie tylko kiełbasa i karkówka. Na grillu lądują też warzywa, owoce, grzyby - warto mieszać te produkty i przeplatać ze sobą. Będzie jeszcze smaczniej i zdrowiej.

Błonnik jest ważniejszy, niż myślisz

oprac. Ingrid Hintz-Nowosad
ingrid.hintz-nowosad@polskapress.pl

Wzdęcia, zaparcia, uczucie ciężkości? Te objawy nasilają się wraz z wiekiem. Powód takiego stanu rzeczy tkwi m.in. w nieodpowiednim stylu odżywiania się. W diecie większości dorosłych brakuje błonnika, który poprawia trawienie i samopoczucie.

Wahania trawienia, uczucie pełności, brak lekkości? Po 50. roku życia organizm potrzebuje innego wsparcia niż wcześniej. Błonnik może odegrać kluczową rolę w zdrowiu jelit i samopoczuciu - podpowiadamy, jak bez rewolucji zadbać o niego na co dzień.

Po pięćdziesiątce organizm zaczyna działać inaczej. Spowalnia metabolizm, częściej pojawiają się problemy trawienne, wzdęcia, zaparcia czy podwyższony cholesterol. Właśnie dlatego w 2026 roku coraz częściej mówi się o składniku, który przez lata był niedoceniany - błonniku. Jeszcze niedawno dietetyczne trendy koncentrowały się głównie na białku. Dziś eksperci podkreślają, że bez odpowiedniej ilości błonnika trudno o zdrowe jelita, dobrą odporność i stabilny poziom energii.

Na czym polega siła błonnika?

Błonnik to niestrawny węglowodan, którego organizm



Jeszcze niedawno dietetyczne trendy koncentrowały się głównie na białku. Dziś eksperci podkreślają, że bez odpowiedniej ilości błonnika trudno o zdrowe jelita, dobrą odporność i stabilny poziom energii

nie potrafi rozłożyć, ale który pełni kluczową funkcję w pracy jelit. Jak tłumaczy certyfikowany trener żywienia i zdrowia Hunter Stoler, błonnik „zmusza” układ trawienny do intensywniejszej pracy.

- Dzięki temu jelita pracują sprawniej, szybciej przesuwają treść pokarmową, a uczucie sytości utrzymuje się dłużej - wyjaśnia ekspert.

To szczególnie ważne po 50. roku życia, kiedy:

- spowalnia perystaltykę jelit,
- częściej pojawiają się zaparcia i wzdęcia,
- wzrasta ryzyko chorób sercowo-naczyniowych,
- łatwiej o przybieranie na wadze mimo podobnej diety.

Pij więcej wody - to kluczowe

Dietetycy przypominają, że zwiększanie ilości błonnika bez odpowiedniego nawodnienia może przynieść efekt odwrotny

do zamierzonego. Zbyt mała ilość płynów może powodować zaparcia, wzdęcia i bóle brzucha. Po 50. roku życia regularne picie wody jest szczególnie ważne.

Zanim zmienisz dietę - skonsultuj się ze specjalistą

Każdy organizm jest inny, a po 50. roku życia częściej pojawiają się choroby współistniejące. Dlatego przed większymi zmianami w diecie - zwłaszcza

przy suplementacji błonnika - warto porozmawiać z lekarzem lub dietetykiem.

Jak łatwo zwiększyć ilość błonnika po 50.?

Nie chodzi o rewolucję w kuchni, lecz o kilka świadomych wyborów. Oto pięć prostych kroków, które ci pomogą:

1. Jedz więcej warzyw i owoców - każdego dnia

Awokado, brokuły, warzywa liściaste, brukselka, jabłka czy jagody to naturalne i łatwo dostępne źródła błonnika. Warto, by warzywa pojawiały się w każdym głównym posiłku.

2. Wzmocnij jelita nasionami i roślinami strączkowymi

Siemień lniany i nasiona chia wspierają trawienie i mogą zapobiegać zaparciom. Orzechy, soczewica czy fasola również dostarczają błonnika i białka, co jest szczególnie korzystne po 50. roku życia.

3. Wybieraj produkty pełnoziarniste

Zamiana białego pieczywa na pełnoziarniste lub z dodatkiem otrąb to jeden z najprostszych sposobów na codzienne zwiększenie ilości błonnika - bez zmiany przyzwyczajeń kulinarnych.

4. Zwracaj uwagę na napoje funkcjonalne

Na rynku pojawiają się napoje probiotyczne i prebiotyczne zawierające od kilku

do kilkunastu gramów błonnika w porcji. Mogą być dobrym uzupełnieniem diety, zwłaszcza przy problemach jelitowych.

5. Rozważ suplementy, ale ostrożnie

Błonnik w proszku można dodać do jogurtu lub koktajlu, jednak suplementację warto skonsultować z lekarzem lub dietetykiem - szczególnie jeśli przyjmujesz leki lub masz choroby przewlekłe.

WAŻNE

Jelita lubią błonnik

- Jelita mają swoje „ulubione jedzenie” i jest nim właśnie błonnik - podkreśla dr Kellyann Petrucci, ekspertka ds. żywienia. To on odżywia dobre bakterie jelitowe, wspiera mikrobiotę i pośrednio wpływa nie tylko na trawienie, ale także na odporność i samopoczucie.

Statystyki są niepokojące. Większość dorosłych nie dostarcza organizmowi wystarczającej ilości błonnika. Tymczasem według zaleceń:

- kobiety po 50. roku życia powinny spożywać ok. 21 g błonnika dziennie,
 - mężczyźni po 50. roku życia - ok. 30 g dziennie.
- W praktyce wiele osób dostarcza jedynie 10-15 g błonnika, czyli nawet o połowę za mało

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACA z zamieszkaniem na cały rok.
Drobne prace gospodarskie, grabienie
liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

PORZĄDKOWE

DIWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłdnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi



**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

0011516021

Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Radzynie Chelmińskim
działając na podst. art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia
1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)
podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Zakładu Usług Komunalnych wywieszony został
w dniu 28.04.2026 r. na okres 21 dni **„Wykaz nieruchomości
przeznaczonych do dzierżawy, użyczenia na okres do 3 lat”**.
Informację zamieszcza się na stronie internetowej zakładu:
<https://bip.zuk.radzynchelminski.pl/>

0011516314



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 kwietnia 2026 roku
zmarł mój kochany Mąż
i nasz najdroższy Tata, Teść, Brat i Dziadek



Franciszek Posadzy

lat 86

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 30 kwietnia 2026 roku o godzinie 15:30 w kościele
parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Szymborzu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
tego samego dnia po mszy świętej
na cmentarzu parafialnym w Szymborzu.
Pogrążona w smutku
Rodzina



0011515930

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 kwietnia 2026 roku odeszła od nas
kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



Genowefa Wachowicz

lat 85

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 30 kwietnia 2026 roku o godz. 12:30
w parafii pw. św. Ducha w Inowrocławiu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św.
na cmentarzu św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążeni
Synowie z Rodzinami



**strefa
EDUKACJI**

**Edukacja
w najwyższym stopniu**

strefaedukacji.pl

AUTOREKLAMA

AUTOPROMOCJA

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

SPORT

www.sportowy24.pl

Jest się o co bić. W tle trzecie miejsce i brązowe medale

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **CUK Anioły Toruń zmierzą się z Mickiewiczem Kluczbork o trzecie miejsce w PLS 1. Lidze.**

Choć marzeniem był awans do finału i walka o promocję do Plus Ligi, to teraz trzeba skupić się na grze o trzecie miejsce, które premiowane jest brązowymi medalami. Wszystko przez porażkę w półfinale z BBTS Bielsko-Biała 1-3.

- Oczywiście jest w nas duże rozczarowanie, że nie udało się awansować do finału i powalczyć o Plus Ligę, bo w trakcie całego sezonu rósł nasz apetyt na sukces - przyznaje trener Marcin Kryś. - To naturalne gdy się wygrywa. Niestety, zespół z Bielska-Białej pokazał swoją klasę i moc. Musimy to przyjąć i teraz skupić się na meczach o trzecie miejsce. Naszym marzeniem jest wygrać tą rywalizację i zdobyć brązowe medale. Potem przyjdzie czas na głębsze analizy i podsumowania. Jednak jedno trzeba podkreślić: w zeszłym sezonie praktycznie do końca broniliśmy się przed

spadkiem, a teraz walczyliśmy o awans. Byliśmy jednym z objawień ligi, bo przed sezonem nikt na nas nie stawiał - dodaje szkoleniowiec.

Mickiewicz także przegrał z GKS Katowice 1:3.

Teraz oba zespoły muszą zmobilizować się na te mecze pocieszenia, które właściwie poza honorem niewiele dają, bo dla wszystkich gra w finale i ewentualny awans do elity męskiej siatkówki był czynnikiem mocno motywującym.

- To trudny moment, ale będziemy gotowi do rywalizacji - przekonuje trener Kryś. - Zawsze lepiej skończyć sezon zwycięstwem i trzecim miejscem niż porażką. Chłopaki też chcą wywalczyć brązowe medale. To zawsze jest jednak osiągnięcie - dodaje.

Rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz w Toruniu w środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie. Drugie spotkanie w sobotę w Kluczborku. Ewentualny trzeci pojedynek w Toruniu we wtorek (05.05).

Pierwszy mecz finałowy GKS Katowice - BBTS Bielsko-Biała w środę o godz. 18.30. ©©

Pawelczak i Małkiewicz znów mogą zaskoczyć

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Siedem przepustek do finałów Indywidualnych Mistrzostw Polski czeka na uczestników IMP Challenge.**

To ostatni etap eliminacji do finałowego cyklu. W Świętochłowicach (1 maja, g. 15.00) powalczą reprezentanci klubów z regionu - zawodnicy Abramczyk Polonii: Szymon Woźniak, Krzysztof Buczkowski i Maksymilian Pawelczak oraz Kevin Małkiewicz (Bayersystem GKM). Juniorzy zaskoczyli już na etapie eliminacji - w Gdańsku Pawelczak wygrał, Małkiewicz był drugi. Teraz mogą zaskoczyć raz jeszcze - w Świętochłowicach. Jeśli im się uda, powalczą o medale indywidualnych mistrzostw Polski.

W finałowej stawce IMP są już: Patryk Dudek, Bartosz

Zmarzlik i Dominik Kubera - ubiegłoroczni medaliści IMP, Kacper Woryna - stały uczestnik cyklu GPi Wiktor Przyjemski - młodzieżowy mistrz Polski, Przemysław Pawlicki i Jakub Miśkowiak (dzięki karty). Stawkę uzupełni siedmiu uczestników IMP Challenge i kolejny zawodnik z dziką kartą. Po jednym miejscu każdorazowo obsadzą gospodarze poszczególnych turniejów. Finały IMP odbędą się w Toruniu (16.05), Bydgoszczy (4.07) i Ostrowie (15.08).

Lista startowa IMP Challenge: 1. M. Janowski (Sparta Wrocław), 2. T. Musielak (Wilki Krosno), 3. M. Ciemiak (Motor Lublin), 4. K. Łobodziński (Speedway Kraków), 5. B. Kowalski (Sparta), 6. M. Pawelczak (Polonia Bydgoszcz), 7. J. Jamróg (ROW Rybnik), 8. Sz. Woźniak (Polonia), 9. B. Jaworski (Motor), 10. P. Pawlicki (Unia Leszno), 11. R. Kowalski (Wilki), 12. K. Małkiewicz (GKM Grudziądz), 13. N. Krakowiak (Start Gniezno), 14. B. Barbor (Motor), 15. A. Mencil (PSŻ Poznań), 16. K. Buczkowski (Polonia). ©©

PIŁKA NOŻNA

Atletico kontra Arsenal czyli powtórka z fazy ligowej

Dziś o godz. 21 pierwszy mecz półfinałowy w drugiej parze w Lidze Mistrzów. Atletico Madryt (na zdjęciu) podejmie Arsenal. To będzie powtórka z fazy ligowej. Wtedy w Londynie Arsenal rozbił „Atleti” 4:0, ale teraz obie ekipy są w całkiem innej sytuacji i trudno wskazywać faworyta. Mecz do obejrzenia w Canal+ Extra 1, TVP 1 i TVP Sport. Drugi półfinał Paris Saint-Germain - Bayern Monachium zakończył się po zamknięciu wydania.



FOT. PAP/EP

BOKS

Zawodniczka Pomorzanina Boxing Team Toruń Aneta Rygielska (kat. 60 kg) zdobyła brązowy medal w finale Pucharu Świata w Foz Iguacu (Brazylia). Polacy wywalczyli tam w sumie dwa złote i trzy brązowe krążki. (szcz)

Szymon Marciniak: Mecze na MŚ mogą trwać kilka godzin

Rafał Musiol

r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. **Rozmowa z Szymonem Marciniakiem, sędzią piłkarskim, który szykuje się na swój trzeci mundial.**

W sobotę prowadził pan mecz z udziałem wielkich dawnych gwiazd w ramach Galacticos Show na Stadionie Śląskim. Lubi pan takie wydarzenia?

To okazja, żeby się spotkać z piłkarzami, z którymi mam miłe wspomnienia. Francesco Totti zawsze będzie mi się kojarzył z moim pierwszym ćwierćfinałem Ligi Mistrzów Real - Roma i coś można było sobie powspominać. Sędzia w takich spotkaniach jest tylko po to, żeby trochę pilnować spokoju, żeby nikomu nic nie „odpaliło”. Na szczęście był fajny futbol, wysoki wynik. Super zabawa.

W kilku momentach trochę jednak zaiskrzyło. Edgar Davids czy Marco Materazzi mocno gestykulowali.

Wziąłem go na celownik, bo pewnych rzeczy z charakteru się nie wyrzuci, a Marco lubi podostrzyć, to taka boiskowa „pirania”. Pytał mnie nawet przewencyjnie czy wziąłem kartki, powiedziałem, że tak (śmiech).

Karnego też pan podyktował. Chciał pan zrobić show i pozwolić strzelać Ronaldinho?

Nie lubię dyktować karnych w takich meczach. Miałem nadzieję, że zawodnik się podniesie, ale tak się nie stało. A faul był. Na boisku to słychać lepiej niż w telewizorze, a tam było but w but. Broniący się spóźnił.

Przedłużył pan drugą połowę o pięć minut. Tak się panu dobrane sędziowało?

Wiecie jak to jest, w takich meczach liczy się telewizja. Miałoby być dwa razy po czterdzieści minut, a później usłyszałem, że mamy jeszcze trochę pograć, bo jest czas w transmisji. Ostatecznie druga połowa trwała pięć minut dłużej. A piłkarze i tak nie



FOT. KARINA TROJOK

Szymon Marciniak, w przeciwieństwie do reprezentacji Polski, znów poleci na mundial

byli zadowoleni, że już kończymy to spotkanie.

Lubi pan Stadion Śląski?

Tu się zawsze fajnie sędziowało, panuje taka atmosfera, którą ciężko opisać. Inne stadiony tego nie mają. Prowadziłem na Śląskim mecz Ruchu z Wisłą, wielkie święto polskiej piłki. Szkoda, że w pierwszej lidze, ale może już niedługo to się zmieni.

Jakie ma pan plany przed mistrzostwami świata?

Plany na końcówkę sezonu są duże, wszyscy wiemy jakie mecze zostały. Ciągle walczę jednak z kontuzją, nie jest jeszcze idealnie. Muszę zobaczyć jak się będę czuł po meczu Piast - Arka (rozmowa odbyła się przed tym spotkaniem - przyp. red.). Jeśli po nim coś będę jeszcze odczuwał wszystko pójdzie na bok, żeby być w pełni sił na mistrzostwa świata. Chcemy tam dać dużo radości polskim kibicom, skoro nie ma reprezentacji. Wiem, jaka to presja, bo już przerabiałem podobną w Katarze. Siedziałem na trybunach, gdy odpadaliśmy z Francją i kibice już podchodzili „Panie Marcinie, teraz już wszystko idzie na pana, nie możesz pan tego spieprzyć”.

Kiedy będzie wiadomo, jakie mecze poprowadzi pan na mistrzostwach?

Już na miejscu. Jedziemy dwanaście dni wcześniej, są przygotowania, obóz, żeby dołożyć formę. I jak zwykle 48

godzin przed meczem dowiaduje się obsada, że będzie go prowadzić. Ja się już nauczyłem, że cierpliwość to olbrzymia cnota, to moje trzecie mistrzostwa, jadę bez żadnych emocji. Finału już przecież nie dostanę.

Skąd taka pewność?

Bo nikt nigdy nie sędziował dwóch finałów mistrzostw świata. To taka niepisana zasada. Zresztą umówmy się, nie można być zachłannym. Ale dzięki temu będę też dobrym żołnierzem dla wyznaczających na naprawę trudne mecze, bo będą wiedzieć, że mnie tym nie „spalą” przed finałem. Jadę się cieszyć tymi mistrzostwami. To dla mnie wisienka na torcie sezonu, a może nawet całej kariery. Ja już mam w gablocie komplet trofeów...

A przepis odnośnie burz i piorunów? Na tym mundialu jest duże zagrożenie.

To jest prawo, nie wymysł delegata. Jeśli burza lub tornado znajduje się 7 kilometrów od stadionu należy przerwać mecz i wszyscy mają zejść do szatni. Może być tak, że mecze będą trwały po kilka godzin. Wtedy siedzi się w szatni, pije herbatkę i czeka. Sędzia Slavko Vincić w Klubowych Mistrzostwach Świata prowadził mecz Benfica - Chelsea. W 87. minucie dostał w słuchawce informację, że zbliża się burza i mają zejść do szatni. Poszli, siedzieli grubo ponad godzinę, wrócili, w doliczonym czasie rzut karny, potem dogrywka i karne. To może

też nas czekać na mundialu. Ale mam nadzieję, że w 90+1 przy trzech doliczonych nikt nie każe przerywać. Ale my będziemy tylko narzędnikiem.

W polskiej ekstraklasie schodzenie do szatni nie jest czymś wyjątkowym...

(Śmiech). Fakt, ale nie z powodu burzy, tylko z powodu dymu i smrodu z rac. Czasem się zresztą zastanawiam czy one są tak niskiej jakości czy to specjalnie takie są wybierane i dają w kość. Bywa i tak, że piłkarze sami proszą, żeby zarządzić zejście do szatni. Ale rzeczywiście jesteśmy w tym doświadczeni.

Na koniec zapytam o plany związane z zmianą przepisu ze spalonym. Według testowanego w Kanadzie pomysłu Arsene Wengera byłby wtedy, gdy między atakującym i broniącym byłaby luka.

Spokojnie. To tylko pomysły byłych piłkarzy i trenerów. Różne już się pojawiały, trzy razy trzydzieści minut, czas zatrzymywany jak w futsalu. Trochę tym zabijalibyśmy romantyzm futbolu. Już VAR to zrobił, piłkarze nie wiedzą czy się cieszyć po bramkach, czy czekać. To jednak daje sprawiedliwość. Resztę bym jednak zostawił jak jest. Dziś mówimy, że spalony jest na żyłkę, ale nowy przepis nie zlikwiduje kontrowersji. Będziemy dyskutować, czy pięta napastnika nie „stykała” się z czubkami palców obrońcy. Ja na szczęście gwizdę to, co mi dają w przepisach. ©©

Już dziś
specjalne
dodatki:

PORADNIK PACJENTA



MISTRZOWIE HANDLU



Środa
29.04.2026

Wydanie 1
Nr 99 (23.609)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Drogówka zadba o to,
żeby majówka była
bezpieczna
str. 8



Inowrocław

Siłownia plenerowa
Dzik Gym stanie
w Solankach
str. 8

Pakość

Pchli targ przyciągnął
kupujących. Będzie
kolejna edycja
str. 9



SPORT

Piłka nożna Sędzia Szymon Marciniak opowiada o tym, że mecze na mundialu mogą trwać nawet kilka godzin, a także o nadchodzących zmianach w przepisach **str. 16**

Urząd Marszałkowski w Toruniu rozdał 50 milionów złotych

Pieniądze trafią do samorządów, instytucji i organizacji ze wszystkich zakątków województwa kujawsko-pomorskiego. Na liście znalazło się 31 przedsięwzięć. **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Rośnie
zainteresowanie
rolnictwem
ekologicznym** **str. 5**

REGION JESTEŚMY W CZOŁÓWCE LICZBY SKARG NA PRACODAWCÓW

Nie płacą pensji: aż ponad 14 milionów złotych długu!

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Do inspekcji pracy w regionie wpłynęło w ubiegłym roku 3074 skarg. To kolejny rok wzrostu - liczba zgłoszeń zwiększa się o kilkaset rocznie. Dane z początku 2026 roku wskazują, że ten trend, niestety, się utrzymuje.

Najczęściej zgłaszane sprawy dotyczą wynagrodzeń, czasu pracy i warunków zatrudnienia - problemy z wypłatami, nadgodzinami albo nieprawidłowościami przy umowach. W skali kraju

okręg bydgoski znajduje się w ścisłej czołówce i zajmuje trzecie miejsce pod względem liczby skarg. Znaczącą ich część stanowią anonimowe.

Efektom kontroli są m.in. decyzje płacowe. W 2025 roku wydano ich 382, dla 3160 pracowników. Łączna kwota należności przekracza 14 mln zł, z czego do tej pory wyegzekwowano około 4,5 mln zł. Pozostałe należności są dochodzone w postępowaniach egzekucyjnych, m.in. przez urzędy skarbowe.

Łącznie inspektorzy wydali ponad 8600 decyzji, z czego 4408 to decyzje ustne - realizowane od razu w trakcie kontroli. Część decyzji dotyczyła bezpo-

średnio bezpieczeństwa pracy i była objęta rygiem natychmiastowej wykonalności.

W 2025 roku przeprowadzono 2624 kontrole. Największy odsetek dotyczył najmniejszych przedsiębiorstw - zatrudniających do 9 osób. Łącznie zdecydowana większość działań obejmowała firmy z sektora mikro i małych przedsiębiorstw. Najczęściej kontrolowane branże to handel i naprawy, przetwórstwo przemysłowe oraz budownictwo. To właśnie w tych sektorach najczęściej pojawiają się problemy zgłaszane przez pracowników. ©©

Więcej czytaj na stronie 4

WAWRZYNYKI

Nowa remiza na 90-lecie jednostki OSP



To wydarzenie już zapisało się na kartach historii Wawrzynek, jako jedno z najważniejszych. Wioska w gminie Żnin, przy granicach z gminami Łabiszyn i Szubin, doczekała się nowoczesnej remizy strażackiej. Podczas uroczystego otwarcia obiektu, świętowano zarazem jubileusz 90-lecia powstania miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Więcej na str. 9

Europarlament uchylił immunitety Obajtka, Jakiego, Brauna i Buczka

Oprac. Alina Mazurska
Brusela

Parlament Europejski zagłosował wczoraj za uchyleniem immunitetów czterem europosłom: Danielowi Obajtce, Patrykowi Jakiemu, Grzegorzowi Braunowi i Tomaszowi Buczkowi.

Uchylenie immunitetu europoselskiego następuje zawsze w odniesieniu do konkretnej sprawy.

W przypadku Obajtka (PiS) chodzi o jego działania jako prezesa Orlenu dotyczące blokowania dystrybucji na stacjach tej spółki tygodnika „NIE” za okładkę z papieżem Janem Pawłem II.

Przeciw Jakiemu (PiS) prywatny akt oskarżenia złożył sędzia Igor Tuleya po tym, gdy polityk zarzucił mu świadome zatwierdzanie inwigilacji Pegasus.

Gdy sędzia nazwał to kłamstwem, Jaki zaczął sugerować, że sędzia nie ma orientacji w podpisywanych dokumentach.

Immunitet Brauna, reprezentującego w PE Konfederację Korony Polskiej, został uchylony po raz czwarty.

Tym razem chodzi o blokadę drogi dojazdowej w Jedwabnem 10 lipca 2025 r. podczas obchodów 84. rocznicy masakry ludności żydowskiej.

Do blokady doszło w pobliżu wejścia na cmentarz żydowski. Braun miał stać z grupą osób na środku drogi i nie stosować się do poleceń wydanych przez policjanta, który wzywał do umożliwienia przejazdu pojazdów.

W sprawie europosła Konfederacji Buczka sprawa dotyczy zajścia w trakcie wieczoru wyborczego, podczas którego miał on brutalnie wyrwać megafon krytykującej go uczestniczce.

Postępowanie zostało wszczęte z prywatnego aktu oskarżenia.

Europarlament podejmuje decyzję o uchyleniu immunitetu zwykłą większością głosów.
PAP

Andrzej Poczobut jest wolny!

Adam Kielar
Białoruś/Polska

Polsko-białoruski dziennikarz, który od 2021 roku był więźniem politycznym reżimu Alaksandra Łukaszenki, został uwolniony. Zdjęcie z nim zamieścił w sieci premier Donald Tusk. We wtorek doszło do wymiany więźniów między Polską a Białorusią.

„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu” – napisał na X premier Donald Tusk. Szef rządu zamieścił potem drugi wpis, odnosząc się do szczegółów pracy dyplomatycznej. „Wymiana na polsko-białoruskiej granicy to finał trwającej dwa lata skomplikowanej dyplomatycznej gry, pełnej dramatycznych zwrotów akcji. Udało się dzięki świetnej pracy naszych służb, dyplomatów i prokuratury oraz wielkiej pomocy amerykańskich, rumuńskich i mołdawskich przyjaciół. Dziękuję Wam wszystkim w imieniu Andrzeja Poczobuta i własnym” – napisał.

Białoruskie media państwowe poinformowały we wtorek o wymianie więźniów po-



„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu” – napisał na X premier Donald Tusk

między Polską a Białorusią, w formule „5 za 5”.

Głos w sprawie uwolnienia zabrał także przebywający w Chorwacji prezydent Karol Nawrocki.

„Andrzej Poczobut jest uwolniony przez reżim Łukaszenki, to człowiek, który dowiódł tego, jak mocna jest polskość, przywiązanie do polskich wartości” – napisał. Podkreślił, że dziennikarz zapłacił wysoką cenę w reżimie Łukaszenki. Przypomniał też, że Poczobut został kawalerem Orderu Orła Białego. – Zapraszam pana Andrzeja do odbioru Orderu Orła Białego po całym procesie adaptacji – powiedział Nawrocki.

Podkreślił też, że o sprawie Poczobuta rozmawiał także z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Na ten temat wypowiedział się również Tom Rose, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. „Pod przywództwem prezydenta USA i dzięki zdeteminowanej dyplomacji specjalnego wysłannika na Białoruś Johna Coale’a, Andrzej Poczobut został uwolniony z więzienia i może znów uściskać swoją rodzinę” – napisał.

Podziękował także polskim służbom specjalnym oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

– Radujmy się, mamy go! Po 1860 dniach w więzieniu o zastrzyżym rygorze nasz bohater-

ski rodak, męczennik sprawy wolności, Andrzej Poczobut jest w Polsce cały i zdrowy – powiedział na konferencji Radosław Sikorski, szef dyplomacji.

Jak podkreślił, ten dzień „nie byłby możliwy bez prezydenta Donalda Trumpa, jego decyzji, a także bez Johna Coale’a, specjalnego wysłannika USA ds. Białorusi i całego Departamentu Stanu”.

Sikorski dodał, że Poczobut nie jest jedynym uwolnionym Polakiem. Podziękował polskim służbom specjalnym, władzom Ministerstwa Sprawiedliwości, prokuratury, pracownikom MSZ, którzy we współpracy z instytucjami amerykańskimi i instytucjami kilku innych państw skoordynowały swoje działania, które doprowadziły do wymiany więźniów.

25 marca 2026 roku minęło 5 lat od aresztowania dziennikarza przez białoruski reżim, pod zarzutem „rehabilitacji nazizmu”.

W 2023 roku ruszył błyskawiczny proces, Poczobut został skazany na osiem lat kolonii karnej o zastrzyżym rygorze. Trafił do Nowopółcka, uznawanego za jedno z najgorszych takich miejsc na terenie Białorusi.
PAP

REKLAMA

0011460943

Katowice w centrum gospodarczej debaty Europy

Ponad 20 tys. uczestników, w tym 15,5 tys. stacjonarnych, ponad 200 debat i 1350 prelegentów - XVIII Europejski Kongres Gospodarczy potwierdził swoją pozycję jednego z najważniejszych wydarzeń biznesowych w Europie Centralnej. Przez trzy dni Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Spodek w Katowicach były miejscem rozmów o przyszłości gospodarki w świecie rosnącej niepewności.

Tegoroczna edycja, odbywająca się pod hasłem „The power of dialogue. Siła dialogu”, wyraźnie podkreśliła znaczenie współpracy i wymiany poglądów jako fundamentu budowania odporności gospodarczej. W Katowicach spotkali się przedstawiciele administracji, biznesu, instytucji finansowych i nauki – tworząc przestrzeń, w której ścierają się różne perspektywy i rodzą się konkretne wnioski.

– W pojedynkę nie umiemy dojrzeć przyszłego porządku, wspólnie jednak możemy mierzyć się z wyzwaniami – podkreślał pod-

czas inauguracji Wojciech Kuśpik, prezes Grupy PTWP i inicjator Kongresu.

Świat w turbulencjach, Europa w działaniu

Jednym z głównych tematów tegorocznych debat była zmieniająca się sytuacja geopolityczna i jej wpływ na gospodarkę. Jerzy Buzek, były premier i przewodniczący Rady EEC, mówił wprost o końcu „epoki porządku” i konieczności funkcjonowania w świecie „zarządzanego chaosu”.

W tym kontekście szczególne znaczenie nabiera odporność – zarówno gospodarcza, jak i energetyczna. Uczestnicy debat podkreślali, że bezpieczeństwo energetyczne staje się jednym z kluczowych filarów stabilności państw.

– Jedyną ścieżką rozwoju dla Europy jest budowanie własnej odporności, także energetycznej – wskazywał Ireneusz Fąfara, prezes ORLEN.

Transformacja energetyczna była jednym z najczęściej powracających tematów. Rozmowy dotyczyły m.in. budowy stabilnego miks energetycznego, in-



westycji w OZE i energetykę jądrową oraz roli lokalnych łańcuchów dostaw.

Gospodarka, która musi być bliżej

W obliczu globalnych napięć coraz wyraźniej wybrzmiewa potrzeba wzmocnienia lokalnych gospodarek. Uczestnicy Kongresu wskazywali, że przyszłość Europy zależy od zdolności do budowania własnego przemysłu i skracania łańcuchów dostaw.

– Jeśli chcemy czuć się bezpiecznie, musimy mieć

własne produkty i przemysł – mówił Michał Bolesławski, prezes ING Banku Śląskiego.

Jednocześnie podkreślano znaczenie przedsiębiorców jako fundamentu wzrostu gospodarczego. Michał Sotowicz zwracał uwagę na potrzebę większego docenienia roli biznesu w budowaniu PKB i konkurencyjności kraju.

Technologie, które zmieniają reguły gry

Nie zabrakło również tematów związanych z cyfryzacją i rozwojem sztucznej inteligencji. Ekspertzy zgodnie

wskazywali, że AI staje się jednym z kluczowych czynników wpływających na konkurencyjność gospodarek.

– To technologia, która definiuje przyszłość rynku pracy i przewagę konkurencyjną – mówiła Iwona Szylar z Microsoftu Polska.

Podkreślano jednocześnie, że rozwój technologii musi iść w parze z inwestycjami w kompetencje i edukację. Coraz wyraźniej wybrzmiewało także pytanie o to, czy Europa – i Polska – będą jedynie odbiorcą rozwiązań, czy też aktywnym twórcą nowych technologii i modeli biznesowych.

Bezpieczeństwo w nowym wymiarze

Wiele miejsca poświęcono także cyberbezpieczeństwu i ochronie infrastruktury krytycznej. Wicepremier Krzysztof Gawkowski zwracał uwagę na rosnącą skalę zagrożeń i konieczność budowania świadomości społecznej.

– Na cyfrowej wojnie nie ma cywilów – podkreślał.

Katowice jako gospodarcze centrum regionu

Tegoroczna edycja Kongresu po raz kolejny

pokazała, jak ważną rolę Katowice odgrywają na mapie europejskiej debaty gospodarczej. Miasto, będące symbolem udanej transformacji, stało się miejscem spotkania liderów opinii, decydentów i przedsiębiorców z kraju i zagranicy.

– Rekordowa frekwencja pokazuje, jak bardzo potrzebujemy rozmowy – nie tylko tej na scenie, ale także w kulisach – podsumował Wojciech Kuśpik.

Według szacunków uczestnicy odbyli podczas Kongresu około 100 tys. spotkań biznesowych, które mogą przełożyć się na konkretne projekty i inwestycje. To właśnie ten mniej widoczny, „kulisowy” wymiar wydarzenia – rozmowy, negocjacje i nawiązywanie relacji – często okazuje się jego najważniejszym efektem.

Europejski Kongres Gospodarczy po raz kolejny udowodnił, że w świecie pełnym niepewności kluczowe znaczenie ma dialog – jako narzędzie budowania wspólnych rozwiązań i przyszłości gospodarki.

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Wielkie sprzątanie. Noteć i jej brzegi wolne od śmieci

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Już po raz 12. odbyła się akcja sprzątania Noteci i brzegów tej rzeki. Jej inicjatorem była ekipa Przystani Kajakowo-Żeglarskiej ZHR w Inowrocławiu.

W sprzątanie włączyła się silna reprezentacja mieszkańców gminy Inowrocław. Pojawiły się całe rodziny, grupy znajomych, młodzież oraz przedstawiciele lokalnych instytucji. W akcji uczestniczył też Grzegorz Piątek, wójt gminy Inowrocław.

Na terenie harcerskiej przystani działało stoisko gminy Inowrocław, które stało się miejscem rozmów o ekologii, lokalnych projektach i wspólnych działaniach na rzecz natury.

Jak informuje Urząd Gminy Inowrocław, w trakcie akcji zebrano znaczną ilość odpadów zalegających na brzegach i w okolicach rzeki. Zwracano uwagę, że nawet niewielkie działania, wykonywane razem, przynoszą wymierne rezultaty.

Uczestnicy podkreślali, że takie inicjatywy poprawiają stan środowiska, ale także dają okazję do aktywnego spędzenia czasu.



Na miejscu działało stoisko gm. Inowrocław. Można tam było porozmawiać o ekologii lub wziąć udział w konkursach

Policja zadba, by majówka była bezpieczna na drogach

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Przed nami majowy weekend i wzmożony ruch na drogach, także tych w powiecie inowrocławskim. Pojawi się tam więc znacznie więcej policyjnych patroli, niż zwykle.

- Na drogach powiatu inowrocławskiego będą realizowane wzmożone działania, które potrwać do 4 maja. Ich głównym celem będzie czuwanie nad bezpieczeństwem wszystkich tych, którzy najbliższe wolne dni postanowią spędzić poza domem i wybiorą się w podróż - informuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowa Komendanta Powiatowego Policji w Inowrocławiu.

W związku z majowym weekendem drogówka rozpocznie działania na drogach powiatu inowrocławskiego już w czwartek, 30 kwietnia, kiedy znacznie znacząco zwiększać się ruch zmotoryzowanych, jak i niechronionych użytkowników dróg, czyli pieszych i rowerzystów.

- Policjanci będą przede wszystkim sprawdzać, czy zmotoryzowani i niechronieni uczestnicy ruchu drogowego stosują się do przepisów. Mundurowi będą eliminować z dróg nietrzeźwych kierujących - dodaje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak.



Alkohol, prędkość, jazda bez pasów. Na to w majówkę zwracać będzie uwagę policja

Oczywiście prowadzona będzie kontrola prędkości. Surowych kar spodziewać się muszą kierowcy, którzy nie udzielą pierwszeństwa przejazdu lub będą wyprzedzać w sposób nieprawidłowy.

- Pod czujnym okiem drogówki będzie też stan techniczny pojazdów, a także pra-

Na drogach powiatu inowrocławskiego będą realizowane wzmożone działania, które potrwać od 30 kwietnia do 4 maja.

widłowe poruszanie się pieszych po drodze - przypomina policjantka.

Mundurowi apelują do wyruszających w trasy, by przed podróżą upewnili się, że ich pojazd jest sprawny, a poziom płynów eksploatacyjnych wystarczający. Przypominają o obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa oraz przewożeniu dzieci w fotelikach z homologacją.

- Warto pamiętać, by w drogę wyruszać wypoczętym, a w przypadku dłuższej jazdy robić przerwy na odpoczynek. I, oczywiście, o dostosowaniu prędkości do warunków

panujących na drodze - słyszymy od asp. szt. Izabeli Lewickiej-Waszak.

Policja przypomina też o ważnych sprawach związanych wyjazdem na kilka dni, ale nie dotyczących zachowania na drodze.

- Zanim wyruszymy w podróż, zabezpieczmy odpowiednio swoje mieszkanie. Pozamykajmy okna i drzwi. Poprośmy zaufanego sąsiada o doglądanie mieszkania, aby po powrocie nie zastała nas niemiła niespodzianka - informuje oficer prasowa KPP w Inowrocławiu.

©P

Spędźcie ten weekend w plenerze. Oto oferta

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Kujawskie Centrum Kultury w Inowrocławiu zaprasza w dniach 1-3 maja do udziału w „Rodzinnej Majówce 2026”.

W piątek, 1 maja, w godz. 15 - 18 w nowej części Solanek odbędzie się pierwszomajowy festyn ekologiczny.

W programie koncert w wykonaniu sekcji wokalne Kujawskiego Centrum Kultury, prowadzonej przez Katarzynę Ignaczak, a także ekologiczne konkursy i zabawy.

Dzieci zaproszone zostaną też do obejrzenia lalkowego spektaklu ekologicznego pod tytułem „Gramy w zielone”.

Nie zabraknie też słodkiego poczęstunku, strefy wypoczynku oraz grilla.

Z kolei w sobotę, 2 maja, z okazji Dnia Flagi, KCK przygotowało biało-czerwony koncert przy murze średniowiecznym w Niebieskiej Kamienicy. Rozpocznie się on o godz. 17. Utwory Ignacego Jana Paderewskiego i Fryderyka Chopina zagra inowrocławski pianista Witold Kawalec.

Przed koncertem, o godz. 16, odbędą się warsztaty plastyczne. Do zwiedzania udostępniona zostanie Stała Wystawa Askaukalis.

Natomiast w niedzielę, 3 maja o godz. 16 rozpocznie się koncert „Śpiewamy o Polsce”.

Na scenie muszli koncertowej w Solankach wystąpią młodzi artyści, uczestnicy zajęć sekcji wokalne KCK, którą prowadzi Kingę Rogóż.

Wstęp na imprezy jest wolny. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych.

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

Inowrocław zyska nowy punkt na sportowej mapie. Obok popularnego grillowiska, w tym roku, pojawi się ogólnodostępna, całkowicie bezpłatna siłownia plenerowa pod szyldem Dzik Gym.

Dzik Gym postawi na profesjonalny, regulowany sprzęt do treningu siłowego, który na co dzień kojarzy się raczej z zamkniętymi klubami fitness.

Za projektem stoi znany w internecie duet twórców kanału Warszawski Koks, jednocześnie właściciele marki WK Dzik. Ich pomysł na darmowe, całodobowe siłownię na wolnym powietrzu zyskuje w Polsce coraz większe grono zwolenników. Po Warszawie, Słupcy, Olsztynie, Zagórowie, Giewartowie,

Lipsku, Łęcznej i Świeciu, przyszedł czas na Inowrocław.

Na początek fani treningów w plenerze znajdą w Solankach sześć profesjonalnych urządzeń. Co ważne - twórcy projektu nie wykluczają rozbudowy w przyszłości.



Siłownia Dzik Gym zlokalizowana będzie w okolicach grillowiska, w nowej części Parku Zdrojowego

lofunkcyjna sztanga ze zmiennym obciążeniem, aparat do treningu najszerzszego mięśni grzbietu, modlitewnik z ławką prostą i kompletem hantli.

Każde z urządzeń umożliwi regulację obciążenia, co pozwoli na treningu zarówno początkującym, jak i zaawansowanym bywalcom siłowni.

Dzik Gym w Inowrocławiu powstanie dzięki wsparciu z budżetu obywatelskiego. Oznacza to, że to sami mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu publicznych pieniędzy na ten konkretny projekt.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsze treningi na sprzęcie Dzik Gym w inowrocławskim parku zdrojowym będzie można odbyć jeszcze w te wakacje. Lokalizacja jest już potwierdzona: Park Solankowy, nieopodal grillowiska.

©P

MISTRZOWIE HANDLU



FINAL TO ONI WYGRYWAJĄ NIE TYLKO JAKOŚCIĄ OFERTY, ALE PRZED W SZYSTKIM ZAUFANIEM KLIENTÓW

Poznaliśmy najlepsze sklepy i najlepszych sprzedawców z całej Polski

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Zwycięzców nagrodziliśmy podczas uroczystej gali, która odbyła się 19 kwietnia warszawskim Teatrze 6. Piętro. Do stolicy przyjechali laureaci z całego kraju - zwycięzcy etapów wojewódzkich i ogólnopolskich.

Mistrzowie Handlu to ogólnopolska akcja organizowana przez Polska Press Grupę pod patronatem serwisu StrefaBiznesu.pl. Jej celem jest promowanie lokalnych sklepów i punktów usługowych oraz ludzi, którzy tworzą ich jakość każdego dnia. O tym, kto trafia do grona laureatów, decydują sami klienci. To oni zgłaszają kandydatów i oddają głosy na swoje ulubione miejsca oraz osoby, które wyróżniają się profesjonalizmem, życzliwością i zaangażowaniem. Dzięki temu plebiscyt od lat pozostaje jednym z najważniejszych rankingów pokazujących prawdziwą siłę lokalnego biznesu.

Zwycięzcy w skali Polski

Sprzedawca Roku Polski 2026: I miejsce: Anna Szymańska - Moda na TOPiE, Piaski (woj. wielkopolskie), II miejsce: Beata Sikora - Butik Beti, Cieszyń (woj. śląskie), III miejsce: Dariusz Muszyński - Delikatesy Centrum, Kudowa-Zdrój (woj. dolnośląskie).

Florysta Roku Polski 2026: I miejsce: Agata Fabisiak-Supińska - Kwiatowy Zakątek, Koszalin (woj. zachodniopomorskie), II miejsce: Patryk Sołdyński - Kwiatownia Kwiatowy Projekt, Chełmsko Śląskie (woj. dolnośląskie), III miejsce: Mariusz Szubryt - Pracownia Florystyczna Kwiat Lotosu, Kraków (woj. małopolskie).

Pośrednik Nieruchomości Roku Polski 2026: I miejsce: Arkadiusz Legan - Legan Nieruchomości, Gorzów Wielkopolski (woj. lubuskie), II miejsce: Jacek Kubicki - Doradca Rynku Nieruchomości Jarosław Kantor, Poznań (woj. wielkopolskie), III miejsce: Natalia Zygmankiewicz - Klucze i Kąty, Wejherowo (woj. pomorskie).

Doradca Ubezpieczeniowy / Finansowy Roku Polski 2026: I miejsce: Remigiusz Stanisławek - Rodzinne Finanse, Poznań (woj. wielkopolskie), II miejsce: Natalia Kotwica - Aureus Plus S. Króliczek Spółka Komandytowa, Gliwice (woj. śląskie), III miejsce: Anna Wołosz - Warta, Warszawa (woj. mazowieckie), III miejsce: Kamil Krystosiak - RCU Ubezpieczenia, Białystok (woj. podlaskie).

Sklep Roku Polski 2026 - różne branże: I miejsce: Hortensjowy Ogród - Chrzastawa 11A (woj. łódzkie), II miej-

сце: PSB Mrówka - Niepołomice, na Tamie 9 (woj. małopolskie), III miejsce: Hurtownia Ogrodnicza AgroSeed - Sandomierz, Przemysłowa 8 (woj. świętokrzyskie).

Kwiaciarnia Roku Polski 2026: I miejsce: Pracownia Florystyczna Magia Kwiatów - Zapałów 213 (woj. podkarpackie), II miejsce: Kwiaciarnia Płatki i Pnącza - Gorzów Wielkopolski, Wielkiego (woj. lubuskie), III miejsce: Inessa - Studio dekoracyjne - Stalowa Wola, Rynek 26 (woj. podkarpackie).

Butik Roku Polski 2026: I miejsce: Butik Beti - Cieszyń, Głębocka 54 (woj. śląskie), II miejsce: OdAgi Agata Jasin-ska - Rusocice (woj. małopolskie), III miejsce: Butik Iza - Łódź, Ciołkowskiego 2C (woj. łódzkie).

Sklep z artykułami dla dzieci Roku Polski 2026: I miejsce: SK2MStore - Rusocice (woj. małopolskie), II miejsce: Sklep Moda dziecięca Daria - Lublin, Herberta 14 (woj. lubelskie), III miejsce: Eplecaki.pl - Batorowo, Batorego 49A (woj. wielkopolskie).

Sklep z biżuterią i salon jubilerski Roku Polski 2026: I miejsce: Ostrowski Design Jewellery - Gdańsk, do Studzienki 3/1 (woj. pomorskie), II miejsce: Apart - Elk, Ciepła 7 (woj. warmińsko-mazurskie), III miejsce: DH Jubiler - Pracownia Złotnicza - Opole, Kośnego 4 (woj. opolskie).

EKO Sklep Roku Polski 2026: I miejsce: Kartofelek - Stargard, Kościuszki 11 (woj. zachodniopomorskie), II miejsce: Sklep zielarski - Zielarnia Evital - Poznań, os. Jagiellońskie 121B (woj. wielkopolskie), III miejsce: Sklep OVITO - Tarnów, Kościuszki 35 (woj. małopolskie).

Salon Optyczny Roku Polski 2026: I miejsce: Optyk Zeiss - Łęczna, Jana Pawła II 99 (woj. lubelskie), II miejsce: Punkt Widzenia Salon Optyczny Marta Wierzbicka - Gdynia, Kartuska 10 (woj. pomorskie), III miejsce: Optyk Kasia Kordus - Szczecin, Poczтовая 39/U12 (woj. zachodniopomorskie).

Listę wszystkich zwycięzców w skali województw znajdziecie na stronie strefabiznesu.pl

Handel to wciąż relacje, zaufanie i bliskość

Tegoroczna gala po raz kolejny pokazała, że mimo dynamicznego rozwoju e-commerce tradycyjny handel wciąż ma mocną pozycję. Klienci nadal cenią miejsca, w których mogą liczyć na dobrą obsługę, fachową poradę i zwyczajnie ludzkie podejście.

Ten plebiscyt udowadnia, że w handlu liczy się nie tylko sprzedaż, oferta, lecz także umiejętność budowania relacji, zaufania i lojalności klientów.



SPRZEDAWCA ROKU MIEJSCE I

Nad budowaniem zaufania i relacji pracuje się każdego dnia

Karolina Górka (Sklep wielobranżowy u Karolci, Bydgoszcz) od zawsze dążyła do celów sobie założonych. Pracując u kogoś, marzyła o swoim sklepie, najlepszym dla innych. Tak się i stało, spełniła swoje marzenie. Chciała stworzyć miejsce nie tylko znane z produktów dobrej jakości i dużego wyboru artykułów. Chciała i konsekwentnie dążyła do tego, aby Jej sklep był miejscem przyjaznym, pomocnym, żeby w nim od progu witała klientów rodzinna atmosfera, żeby w nim była, duża radość, uśmiech, profesjonalne podejście do klienta, a przede wszystkim, żeby było zaufanie. To ostatecznie, jak widmo, buduje się latami i jest jedną z najcenniejszych rzeczy w tej branży. Nad budowaniem relacji z innymi pracuje więc każdego dnia i robi to z wielkim oddaniem. Bo

liczą się dla Niej ludzie zarówno klienci, jak i cała załoga. Dzięki temu udało się stworzyć miejsce, do którego chętnie się wraca, dzięki panującej tam przyjaznej atmosferze. W podejściu do klientów wyróżnia Ją uprzejmość, życzliwość, zrozumienie oraz uśmiech i poczucie humoru. To, co robi na co dzień, przynosi Jej więc ogromną satysfakcję i radość.

Najważniejszy jest dla niej klient i Jego zadowolenie i w trosce o to każdego dnia wita go z uśmiechem. Nieustannie dba o to, aby oferta sklepu odpowiadała zmieniającym się potrzebom klientów. Stawia na rozwój i poszerzanie asortymentu, nie zapominając przy tym o wysokiej jakości obsługi. Każdego dnia angażuje się w swoją pracę z takim samym entuzjazmem, jak na początku swojej drogi.

Dzięki temu buduje silną markę opartą na zaufaniu i pozytywnych doświadczeniach klientów. Jej historia pokazuje, że pasja i konsekwencja w działaniu prowadzą do spełnienia zawodowego i sukcesu.

Klienci to doceniają, czego najlepszym dowodem jest sukces w plebiscyście Mistrzowie Handlu. W tym roku pani Karolina zajęła zaszczytne pierwsze miejsce w kategorii Sprzedawca Roku. W zeszłorocznej edycji zaś Sklep wielobranżowy u Karolci zajął wyjątkowe pierwsze miejsce w kategorii Sklep Roku. To szczególne wyróżnienia, które potwierdzają Jej zaangażowanie i wysoką jakość pracy. Sukces w plebiscyście jest także dowodem na zaufanie i lojalność klientów. To nie tylko powód do dumy, ale również motywacja do dalszego rozwoju.



FLORYSTA ROKU MIEJSCE I

20 lat w branży i wciąż ten sam zapał oraz uśmiech na twarzy

W branży jestem od 20 lat - zaczyna Florystka Roku. Dwie dekady pracy to naprawdę imponujący staż. Mogłoby się wydawać, że po tylu latach wykonywania zawodu można wpaść w rutynę lub po prostu znudzić się pracą. Jednak nie w przypadku naszej zwyciężczyni, która potwierdza, że nadal uwielbia pracować z kwiatami i tworzyć z nich różne kompozycje i dekoracje dla swoich klientów. Bo właśnie oprócz samych kwiatów, to ludzie są tym czynnikiem, który sprawia Jej dużą radość. Każdy człowiek jest inny, za każdym zleceniem stoi też inna, wyjątkowa historia. Małgorzata Urbańska z Kwiaciarni Małgo w Toruniu bardzo ceni pracę z ludźmi, lubi z nimi rozmawiać, słuchać ich opowieści, doradzać im oraz tworzyć dla nich wyjątkowe kwia-

towe małe dzieła sztuki. Zapytana o to, co w codziennej pracy daje Jej najwięcej radości, mówi, że to właśnie ludzie, a dokładnie: - Przede wszystkim bezpośredni kontakt z klientem.

Zdaniem pani Małgorzaty w tej branży oprócz oczywiście kreatywności i zmysłu artystycznego, liczy się też umiejętność pracy z ludźmi. - Kultura osobista, ale bezpośrednie podejście do klienta i uśmiech na twarzy - wymienia Florystka Roku. I właśnie takie podejście sprawia, że klienci wracają - nie tylko po piękne kompozycje kwiatowe, ale także po miłą obsługę, wracają do miejsca, w którym czują się mile widziani. A najlepszym dowodem na to, że ludzie widzą i doceniają zaangażowanie i ludzkie podejście pani



Małgorzaty jest Jej wysokie miejsce w naszym plebiscyście i zdobycie tytułu Florystki Roku w województwie kujawsko-pomorskim.

Kim jest po pracy? - Jestem szczęśliwą babcią - mówi wprost. W wolnych chwilach lubi oglądać dobry film.

A jak zareagowała na zdobycie miejsca na podium w Mistrzach Handlu? Co to dla Niej oznacza? - Nie wierzyłam w to, tym bardziej że zostałam poinformowana o zgłoszeniu mnie do plebiscytu przez przyjaciół i klientów - wyznaje laureatka. Jest także bardzo wdzięczna za zaufanie i wsparcie podczas trwania plebiscytu. To daje Jej jeszcze większą motywację do wykonywania zawodu i do dalszego wkładania serca w to, co robi.

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE I

Towarzyszy w jednym z najważniejszych momentów życia

- W branży nieruchomości czuję się jak ryba w wodzie - jestem już od ponad 16 lat w branży, tysiące spotkań, prezentacji, rozmów, kocham kontakt z ludźmi i możliwość doradzenia, czasami odradzenia, lecz wspieram klientów na każdym etapie, są przeze mnie zaopiekowani na każdym etapie. Zawsze mogą na mnie liczyć, nawet kilka lat po skutecznej transakcji. Dlatego też klienci do mnie wracają, polecają swoim znajomym - z czego jestem niezmiernie dumna, napędza mnie to do bycia lepszą oraz daje mi to właśnie tą satysfakcję i ogromną siłę, żeby nadal wspierać i pomagać ludziom w tak trudnych wyborach życiowych - wyznaje Sylwia Szymczak (Forum Nieruchomości, Toruń). Największą satysfakcję w Jej codziennej pracy daje kontakt z ludźmi i możliwość towarzysze-



nia im w jednym z najważniejszych momentów w życiu, jakim jest zakup lub sprzedaż nieruchomości. Każda transakcja to inna historia, inne potrzeby i emocje. Ważnym elementem tej pracy jest również wsparcie i doradztwo. Ogromną motywacją jest dla Niej także rozwój i osiągnięcia zawodowe. - Największą nagrodą pozostaje jednak moment, w którym widzę zadowolenie klientów po zakończonej transakcji - to właśnie wtedy wiem, że moja praca naprawdę ma znaczenie - wyznaje zwyciężczyni.

Kluczowe w tej pracy są przede wszystkim otwartość na ludzi, empatia i umiejętność budowania relacji oraz dokładność i odpowiedzialność. Jednak tym, co najbardziej pomaga Jej w codziennej pracy, jest pozytywne nastawienie. To właśnie dobra atmosfera

współpracy sprawia, że klienci czują się swobodnie i bezpiecznie. Ich zadowolenie i uśmiech po zakończonej transakcji są dla pani Sylwii największą motywacją i potwierdzeniem, że to, co robi, ma sens.

Poza pracą jest osobą, która bardzo ceni czas spędzany z najbliższymi. Uwielbia podróżować z narzeczoną i synem. Na co dzień dużą przyjemność sprawiają Jej również spacerki. Relaks znajduje także w filmach oraz książkach. Zwycięstwo na szym plebiscyście było dla Niej ogromnym zaskoczeniem i jednocześnie wielkim wzruszeniem. To, co jest dla Niej najważniejsze, to fakt, że nie zgłosiła się sama: - Zostałam zgłoszona przez kolejnego klienta. To dla mnie ogromna duma, bo pokazuje, że moja praca jest zauważana i doceniana.

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE II

Na własnych zasadach, uczciwie i z pełnym zaangażowaniem

Agnieszka Drzażdżyńska (Mobilna Agentka Nieruchomości, Bydgoszcz) działa pod marką własną. Pracuje więc na własnych zasadach, bez korporacyjnych sztandarów, uczciwie i z pełnym zaangażowaniem. Jasno podkreśla, że nie sprzedaje każdej nieruchomości, z jaką pracowała. Ale jeśli już bierze się za sprzedaż, to nie po to, żeby wrzucić ogłoszenie do sieci i czekać. Dla Niej ważna jest aktywna praca nad ofertą - organizuje dni otwarte, roznosi ulotki, odpala transmisję na żywo z mieszkań. Działa też poza internetem: rozmawia z sąsiadami, poznaje eksponentki w lokalnych sklepach, dzięki temu wie, gdzie można kupić najlepsze pieczywo czy napić się dobrej kawy... Szuka przy tym sposobów, testuje, sprawdza różne drogi, nawet je-

śli nie wszystko od razu działa jak trzeba.

Co najważniejsze: nie znika po podpisaniu aktu. Często pomaga jeszcze miesiącami: przy przeprowadzce, z ekipą remontową, hydraulikiem, malarzem... albo po prostu jest na telefon, kiedy ktoś potrzebuje rady lub dobrego słowa. To pokazuje, że w pracy są dla Niej najważniejsi ludzie i ich historie, które często pomaga współtworzyć lub jest przy ich początkach. W ten sposób buduje coś więcej niż własną markę - buduje relacje, które zostają z nią na lata, bo ludzie widzą Jej zaangażowanie, to, że oprócz zdalnej pracy przy komputerze, Ona jest, gdy trzeba, na każdym etapie, kiedy tylko jest potrzebna. To właśnie buduje zaufanie. Ważna jest też szczerść i prosta, jasna, ludzka

komunikacja. Nie ma tutaj obietnic bez pokrycia, bez marketingowych sloganów, po prostu mówi, jak jest, bez owijania w bawełnę, a szczerść jest na pierwszym miejscu.

„Jeśli cenisz pośredniczkę, która naprawdę się angażuje, daje z siebie wszystko i traktuje Cię jak człowieka, a nie jak kolejną transakcję - zagłosuj na mnie” - mogliśmy przeczytać w trakcie trwania plebiscytu pod kandydaturą pani Agnieszki. Jak widać, klienci faktycznie docenili Jej poświęcenie, indywidualne podejście, w którym to właśnie człowiek jest w centrum. Wysokie miejsce w akcji Mistrzowie Handlu 2026 jasno dowodzi, że taka etyka i sposób pracy znalazły uznanie wśród tych, którzy cenią sobie rzetelność, profesjonalizm i prawdziwe zaangażowanie.

**POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE III**

Nie tylko negocjacje i dokumenty, ale praca z ludźmi i ich emocjami

Magdalena Grochowska (Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz) największą satysfakcję w pracy pośrednika nieruchomości daje Jej realny wpływ na ważne decyzje życiowe klientów. Towarzystwo im w momentach takich jak zakup pierwszego mieszkania, sprzedaż domu rodzinnego czy zmiana miejsca do życia daje poczucie laureatce sensu i sprawczości. Każda transakcja to dla Niej inna historia, inni ludzie i inne potrzeby, co sprawia, że ta praca nigdy nie jest monotonna, na nudę z pewnością nie może narzekać. Mimo wyzwań, presji czasu czy emocji, które często towarzyszą klientom, ogromną motywacją jest świadomość, że pomaga im przejść przez ten proces spokojnie i bezpiecznie.

W tej pracy są chwile, które szczególnie zapadają w pamięć, bo w końcu

towarzyszy im w tych ważnych, często najważniejszych momentach w życiu. Jedną z najbardziej zapadających w pamięć historii była współpraca z klientami, dla których sprzedaż nieruchomości była związana z bardzo trudną sytuacją życiową. Oprócz samej transakcji ważne było wsparcie, cierpliwość i umiejętność wysłuchania. Proces trwał dłużej, wymagał wielu rozmów i elastyczności, ale zakończył się sukcesem i ogromną ulgą po stronie klientów. Ta sytuacja pokazała pani Magdalenie, że praca pośrednika to nie tylko negocjacje i dokumenty, ale przede wszystkim praca z ludźmi i ich emocjami. Dlatego ważna jest w niej dobra komunikacja, bo fachowy język często bywa niezrozumiały dla ludzi, którzy nigdy nie mieli do czynienia ze światem nieruchomości. Jej zadaniem jest



więc także, aby o skomplikowanych procesach, mówić po ludzku, aby wszystko było jasne, zrozumiałe i proste. Takie podejście buduje zaufanie, ponieważ klient czuje, że zależy Jej przede wszystkim na tym, aby wszystko było transparentne.

Jej zdaniem przy pracy z nieruchomościami warto zadbać o pierwsze wrażenie: drobne naprawy, odświeżenie ścian czy uporządkowanie przestrzeni potrafią znacząco wpłynąć na odbiór nieruchomości. Kluczowe jest również odpowiednie przygotowanie wnętrza. Jej zdaniem niezwykle ważną jest także profesjonalna prezentacja oferty: dobre zdjęcia, rzetelny opis i właściwe określenie ceny. Te elementy często decydują o szybkości sprzedaży i finalnej wartości transakcji.

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY MIEJSCE I

W tej pracy ważna empatia, przydaje się również cierpliwość

Magdalena Ledzińska (CUK Ubezpieczenia, Nowe) wygrywa w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku. Czym jest dla Niej to zwycięstwo? - To było zaskoczenie, że faktycznie ludzie doceniają moją pracę i to, że im pomagam - mówi zwyciężczyni, dodając, że bardzo się cieszy z tak wysokiego miejsca, chociaż nie spodziewała się, że dostanie tak duże wsparcie. To dla Niej czytelny sygnał, że to, co robi, ma sens i że podąża właściwą drogą.

W zawodzie jest już od dwóch lat, w ciągu tego czasu nawiązała wiele wspaniałych relacji z klientami, którym udało Jej się pomóc. Bo to właśnie ludzie są dla Niej najważniejsi i ich zadowolenie traktuje priorytetowo. Zapytana o to, co daje Jej największą radość, odpowiada, że niewy-



czepianym źródłem satysfakcji z tej pracy jest świadomość, że pomaga w tych ważnych dla innych kwestiach. Narzędziem do tej pomocy jest wiedza, którą stale poszerza i aktualizuje. - Chcę jak najlepiej dopasować konkretne produkty do ich potrzeb - dodaje laureatka. Aby to zrobić, musi najpierw uważnie wysłuchać i co ważniejsze - zrozumieć. Tu z kolei potrzebne jest indywidualne podejście oraz życzliwość. Profesjonalizm to oczywiście wiedza i fachowe doradztwo, ale także chęć pomocy, bo w końcu po to się to robi, aby pomagać, tym, którzy tego potrzebują. Na pierwszym miejscu zatem stawia człowieka i uważne słuchanie, nie tylko o polisach, ale właściwie o całym życiu. Bez pośpiechu, bez narzucania presji, za to ze spokojem i po-

trebą pomocy. Sytuacje, życiowe klientów są różne, dlatego dobry doradca stara się być przede wszystkim człowiekiem. W tym pomaga Jej wrodzona empatia.

Co jeszcze jest potrzebne w tym zawodzie oprócz wspomnianej empatii? - Na pewno cierpliwość - mówi z uśmiechem. Zarówno do ludzi, jak i przepisów oraz dokumentów. Ważna jest także konsekwencja w działaniu i systematyczność, które pozwalają budować zaufanie klientów na dłuższą metę. Nie bez znaczenia pozostaje również umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach i podejmowania odpowiedzialnych decyzji. To zawód wymagający ciągłego rozwoju, ale dający ogromną satysfakcję z realnego wpływu na bezpieczeństwo i spokój innych ludzi.

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU MIEJSCE II

Wyzwań tutaj na pewno nie brakuje, Ona z chęcią je podejmuje

Magdalena Wojtyła (Cuk Ubezpieczenia, Nowe) w branży jest od 2018 roku. Wybrała ten zawód, bo lubi wyzwania i, jak sama zaznacza, było to coś, czego po prostu nie robiła wcześniej. Chciała spróbować swoich sił na nowej niszy. Jednak wcześniejsze doświadczenie w pracy w handlu sprawiło, że postawiła na dziedzinę, w której także będzie mogła pracować z ludźmi, bo jak przyznaje, kontakt z drugim człowiekiem jest czymś, co bardzo sobie ceni. Przyszedł taki dzień, kiedy postanowiła zmienić branżę. - Jeden dzień, jedna decyzja - wspomina laureatka.

Źródłem satysfakcji z tego, co robi na co dzień, jest niezmiennie zadowolenie osób, którym udało się pomóc. Uśmiech na twarzy, widoczna ulga,

spokój w głosie to coś, co napędza do pracy i do szukania nowych wyzwań, bo pokazuje, że warto to robić dalej.

Zapytaliśmy panią Magdalенę także o to, jakie cechy Jej charakteru pomagają Jej w tym zawodzie. Odpowiedziała, że to, że jest uparta, bardzo się przydaje. - Jeśli człowiek nie jest uparty i nie dąży do celu, to będzie naprawdę trudno - podkreśla. Drugą cechą jest szczerość. To ona pomaga w budowaniu zaufania. Bez szczerości nie ma bowiem transparentności, nie ma uczciwej relacji opartej na szcunku. Przedstawianie faktów w sposób jasny i zrozumiały to coś, co w przyszłości procentuje, ponieważ klient wie, że pani Magdalena stawia na rzetelność i uczciwość. To fundamentu profesjonalnej pomocy, za-

równy w tej branży, jak i każdej innej, w której ma się kontakt z drugim człowiekiem.

Jak zareagowała na wysokie miejsce w plebiscycie? - Byłam bardzo zaskoczona. Na początku tym, że ktoś mnie zgłosił, nie spodziewała się tego, a liczba głosów także była dla mnie miłą niespodzianką - mówi Magdalena Wojtyła.

Czasu wolnego nie ma za dużo, ale gdy pojawi się moment wolny od pracy, chętnie wychodzi z domu. Lubi spacerować, często też wsiada na rower. - Lubię aktywnie spędzać czas, to pomaga mi oderwać się myślami od pracy i naładować baterię na więcej wyzwań - zdradza zdobywczyni drugiego miejsca w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku.



DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU MIEJSCE III

Prawdziwa satysfakcja płynie z faktu, że może nieść realną pomoc

Chociaż Renata Jaworska (PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek) wybrała ten zawód nieco przypadkowo, to dziś, po 13 latach pracy mówi jasno, że był to świetny wybór. Dlaczego? - Bardzo lubię ludzi, kontakt z nimi, lubię rozmowy, poznawać ich i przede wszystkim im pomagać - mówi pani Renata.

W pracy nie tylko sprzedaje ubezpieczenia, przede wszystkim stara się zrozumieć drugą osobę. Bada więc potrzeby, słucha o różnych obawach, a wreszcie służy klientom swoją wiedzą i kompetencjami. Wie, że nie każdy zna się na ubezpieczeniach, dlatego wszystko dokładnie wyjaśnia i proponuje rozwiązania szyte na miarę konkretnego człowieka i sytuacji. Finalnie to zawsze klient decyduje, Jej zadaniem jest przedsta-

wienie każdego z rozwiązań jasno i wprost, tak, aby decydujący się miał pełną świadomość swojego wyboru. Bo o to chodzi, aby pomagać rzetelnie, profesjonalnie i skutecznie.

- Gdy ludzie są zadowoleni i mówią mi, że ubezpieczenie pomogło i zabezpieczyło ich przed czymś, to jest dla mnie duża satysfakcja, że ta praca jest rzeczywiście potrzebna - dodaje pani Renata. Jako doradca ubezpieczeniowy często jest pierwszym kontaktem klienta z firmą, dlatego wymaga to od Niej dużo cierpliwości i spokoju, aby wyjaśnić wszystkie aspekty i często także uspokoić klienta, gdy ten ma jakieś wątpliwości. To niełatwe zadanie, bo jak wiadomo, ludzie są różni i reagują w różny sposób, dlatego otwarta rozmowa, szczerość i podejście z uśmie-



chem czasem stanowią klucz do efektywnej komunikacji. I tutaj po raz kolejny sprawdzają się słowa naszej laureatki, która często podkreśla, że jest to zawód dla osób, które lubią pracę z ludźmi i lubią pomagać. - Potem zawsze przychodzi duża satysfakcja, że klient jest zadowolony, że wraca, że poleca swoim bliskim, to jasny sygnał, że robię dobrą robotę - przekazuje wyróżniona.

Wysokie miejsce w województwie w plebiscycie Mistrzowie Handlu to swoiste potwierdzenie tego, że rzetelność, sumiennosc oraz empatia mają swoje przełożenie na sympatię klientów, czego najlepszym dowodem jest przyznanie przez głosujących pani Renacie trzeciego miejsca w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku.

SKLEP ROKU- RÓŻNE BRANŻE MIEJSCE I

Gdy tworzą coś wyjątkowego, czasem mogą pojawić się też lzy

Tatuum w Grudziądzu przy ulicy Chełmińskiej 4 zdobywa wyjątkowy tytuł Sklepu Roku w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu. Co można tam znaleźć i czym wyróżnia się on na lokalnym rynku? - W salonie Tatuum znajdziemy starannie wyselekcjonowaną odzież, inspirowaną najnowszymi trendami i kolorami, ale też ponadczasową elegancją. Salon wyróżnia się indywidualnym podejściem do klienta, doradztwem oraz dbałością o detale. - U Nas każdy znajdzie coś wyjątkowego, co pozwoli mu czuć się pewnie i pięknie każdego dnia - przekonuje Eliza Maziarz.

Co w codziennej pracy z klientami daje załodze zwycięskiego sklepu największą satysfakcję? - Zadowolenie klienta, budowanie relacji i zaufa-



nia oraz pozytywne opinie - odpowiadają. To pokazuje, że ich praca to przede wszystkim słuchanie, doradztwo oraz pomoc w wyborze ubrań, które wydobywają z ludzi, to, co najpiękniejsze. W codziennej pracy z klientami największą satysfakcję daje im tworzenie przyjaznej, ciepłej atmosfery, dzięki której klienci czują się komfortowo.

Zwycięstwo to dla salonu Tatuum to wyjątkowy moment. Załoga zwycięskiego sklepu podkreśla, że to realne potwierdzenie wpływu ich pracy, zadowolenie klientów, ich powroty i to, że czują się tam ważni: - To właśnie w tych relacjach widzimy nasz prawdziwy sukces.

Zapytaliśmy zwycięzców także o to, czy mogą podzielić się jakąś historią, która najlepiej pokazuje cha-

rakter miejsca i ludzi, którzy je tworzą? - Pewnego dnia przyszła do nas młoda mama, szukając idealnej sukienki na chrzest swojego maluszka. Wspólnie przymierzałyśmy różne stylizacje, aż znalazłyśmy tę jedną - idealną. W Jej oczach pojawiły się łzy, a my wiedziałyśmy, że właśnie stworzyliśmy dla niej coś wyjątkowego - wspomina pani Eliza. Dodaje także, że właśnie takie chwile pokazują, jak ważna jest dla nich każda osoba, która przekracza próg Tatuum. Bo doskonale wiedzą, że dzięki liczą się przede wszystkim ludzie. Każdy klient, który przychodzi na zakupy to osobna historia, inne potrzeby, a czasem marzenia. I właściwe doradztwo, wysłuchanie, zrozumienie to nie dodatek do obsługi, ale jej fundament.

KWIACIARNIA ROKU MIEJSCE I

Nie tylko kwiaty, ale też rozmowa, po to, by sprawiać radość

Kwiaciarnia Małgo, zlokalizowana w Toruniu przy ulicy Prostej 2 to miejsce, gdzie królują kwiaty. Znajdziemy tam żywe rośliny, kwiaty doniczkowe, sztuczne i szereg innego asortymentu dostępnego od zaraz lub na już. Miejsce to jest wynikiem ogromnej pasji do florystyki pani Małgorzaty Urbańskiej. Warto przypomnieć, że to właśnie Ona w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu zdobyła tytuł Florystki Roku. Ten podwójny sukces w głosowaniu nie jest przypadkowy. To efekt dwóch dekad pracy, serca wkładanego w tworzenie kompozycji i dekoracji oraz ogromnego zaufania klientów. To wszystko sprawia, że zarówno florystka, jak i Jej kwiaciarnia cieszą się ogromną sympatią klientów. A to zadowolenie jest dla pani Małgorzaty

największą motywacją do dalszej pracy.

Co wyróżnia to miejsce? - Przede wszystkim bezpośredniość podejścia do klienta. Starając się go wysłuchać i sprostać jego wymaganiom z uśmiechem na twarzy - mówi pani Małgorzata. Ważna jest też kultura osobista i to, że naprawdę chce ich wysłuchać, poznać i stworzyć dla nich coś, co naprawdę cieszy. Florystka udowadnia, że jeśli robi się coś z prawdziwą pasją, to efekty są wyjątkowe. A klienci doskonale wiedzą, że miłości do zawodu Jej nie brakuje i da się ją wyczuć, odwiedzając lokal przy Prostej w Toruniu.

Jak zareagowała na sukces w plebiscycie? Co to dla Niej oznacza? - To wielki prestiż dla mnie i mojej kwiaciarni. Ale nie byłoby tego, gdyby nie

moi klienci. To jest coś takiego, że jeszcze nie mogę w to uwierzyć. Dziękuję - odpowiada. Jest bardzo wdzięczna za zaufanie, jakim obdarzyli Ją klienci oraz za wsparcie na etapie głosowania, dodaje, że to jeszcze bardziej motywuje do dalszej pracy.

Jakie sytuacje związane z pracą najlepiej pokazują charakter miejsca? - Nasi zadowoleni klienci wystawiają opinie na Googlach. Pozwalają sobie zrobić zdjęcie z bukietem lub kompozycją i zamieścić je na Facebooku. Ale przede wszystkim wracają zadowoleni i to dla nich jestem ja i to miejsce - mówi właścicielka. Kwiaciarnia Małgo jest więc miejscem otwartym na ludzi, ich emocje, pomysły, potrzeby. Tworzy Ją osoba z prawdziwą pasją do kwiatów i do ludzi.

**BUTIK ROKU MIEJSCE I**

Łączą aktualne trendy z kobiecością i ponadczasową elegancją

Obsession Boutique (Świecie, Wojska Polskiego 98B) to miejsce, w którym moda nie jest przypadkiem. - Każda kolekcja jest świadomie wybrana, tak, aby łączyć aktualne trendy z kobiecością i ponadczasową elegancją. Wyróżnia nas podejście, nie skupiamy się wyłącznie na sprzedaży, ale na efekcie, jaki klientka widzi i czuje. Pomagamy dobrać stylizację tak, aby podkreślały atuty i dawały pewność siebie. To właśnie to sprawia, że klientki nie tylko kupują, ale wracają - przedstawia butik Katarzyna Bilicka. Największą satysfakcję daje Im moment, w którym klientka wychodzi z butiku z uśmiechem i pewnością siebie. To właśnie te chwile, kiedy widzą, jak dobrze dobrana stylizacja potrafi odmienić nastrój i sposób postrzegania siebie są najcenniejsze. Budowanie relacji, za-

ufania i powracających klientek to dla Nich ogromna wartość i motywacja do dalszego działania.

W zwycięskim butiku stawia się na naturalność i komfort. Bez presji, bez pośpiechu, za to z pełnym zaangażowaniem. Klientka ma czuć się swobodnie, jak w miejscu, do którego chce się wracać. Doradzają więc szczerze, z wyczuciem i doświadczeniem. Dzięki temu budują relację, a nie jednorazową sprzedaż i to właśnie ta atmosfera sprawia, że klientki polecają Obsession Boutique dalej. To dla nas przede wszystkim potwierdzenie, że to, co robimy na co dzień, ma realną wartość dla klientek.

Zwycięstwo w Mistrzach Handlu traktują jak sygnał, że ktoś docenia nie tylko ofertę, ale też atmosferę i podejście. Traktują to jako ogromną moty-



wację do dalszego rozwoju i utrzymania poziomu, który klientki już znają i za który do nas wracają.

- Bardzo często klientki zaczynają od słów: „Tylko się rozejrzę” albo „Nic konkretnego nie szukam”. I właśnie wtedy dzieje się najwięcej. Rozmowa, pierwsza przymiarka, potem kolejna, bez presji, ale z wyczuciem. Pokazujemy rzeczy, po które same często by nie sięgnęły. I nagle pojawia się ten moment – spojrzenie w lustro, uśmiech i zdanie, które słyszymy bardzo często: „Nie wybrałabym tego sama... ale czuję się świetnie” - podkreśla pani Katarzyna, dodając, że właśnie to jest istota Obsession Boutique, nie tylko sprzedaż, ale doświadczenie, które sprawia, że kobieta wychodzi pewniejsza siebie... i chce wrócić po więcej.

SKLEP Z ART. DLA DZIECI ROKU MIEJSCE I

Najważniejsze jest dziecko i jego szczęście, a nagrodą jest uśmiech

GibiStrefa (Wudzynek, Główna 18) to przede wszystkim kolorowy świat zabawek dla dzieci i inspiracji dla rodziców. To miejsce stworzone po to, aby dzieci znajdowały tutaj produkty, które rozwijają wyobraźnię i wywołują uśmiech każdego dnia.

Sklep powstał z realnej potrzeb i obserwacji mamy, która wie, czego potrzebują dzieci. Za marką stoi pani Marta, która z serca stworzyła miejsce pełne wyjątkowych zabawek dla dzieci.

- Jestem mamą i wiem, jak wielką radość daje dziecku dobra zabawka. Dlatego stworzyłam miejsce pełne wyjątkowych zabawek, które rozwijają wyobraźnię i wywołują uśmiech każdego dnia - wyjaśnia pani Marta. GibiStrefa powstała więc z pasji do dziecięcej radości, kreatywności



i codziennych małych uśmiechów. Nie było tu analizy rynku, marketingowej kampanii, była zwykła chęć sprawienia dzieciom radości oraz inspirowania rodziców.

Jak mówi pani Marta, to nie jest zwykły sklep. To przestrzeń stworzona z myślą o rodzicach, którzy szukają produktów bezpiecznych, ciekawych i dających dzieciom prawdziwą radość: - Każda zabawka, każdy pomysł i każdy etap rozwoju GibiStrefy to efekt zaangażowania, doświadczenia i miłości do świata dziecięcej wyobraźni.

Czym jest dla Nich zwycięstwo w plebiscycie zaszczytnego Handlu i zdobycie zaszczytnego tytułu Sklepu z zabawkami i artykułami dziecięcymi Roku? Zdaniem założycielki to pokazuje, że w trudnych czasach,

kiedy ludzie sobie nie ufają, można stworzyć miejsce, gdzie panuje zgoda i swoboda. Bo właśnie zaufanie, które buduje się latami to siła i duma tego miejsca, a także motywacja do dalszej pracy i ciągłego rozwoju. Warto zaznaczyć, że zwycięski sklep cieszy się niesłabnącą sympatią klientów, został nominowany do naszej akcji już czwarty rok z rzędu i cztery razy zdobył nagrodę i uznanie wśród głosujących, co jest bardzo miłą nagrodą za codzienny trud i poświęcenie.

- Nasz sklep to w większości wirtualne spotkania z klientem. Jednak w trakcie lata można nas spotkać na piknikach, festynach czy dożynkach - mówi pani Marta i dodaje, że tutaj zawsze najważniejsze jest dziecko i jego radość, a nagrodą jest uśmiech.

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU MIEJSCE I

Umiejętnie łączą odwagę wzorniczą z rzemieślniczą dokładnością

Biżuteria Pivert (Toruń, Figowa 3-5) to polska firma biżuterii z charakterem. Marka powstała z miłości do biżuterii i potrzeby tworzenia rzeczy, które mają znaczenie. Działają od 2023 roku, budując firmę opartą na autentyczności, relacjach i pasji do piękna zamkniętego w detalu. To miejsce powstało z przekonania, że prawdziwy luksus nie musi być zarezerwowany dla nielicznych, a powinien być na wyciągnięcie ręki, dla każdego, kto świadomie buduje swój styl.

Nazwa Pivert pochodzi od nazwiska właściciela i w języku francuskim oznacza dzieciola, czyli symbol precyzji, wytrwałości i charakteru. Te same wartości zespół odnajduje w każdej tworzonej przez nich kolekcji. Tworzą biżuterię nieszablonową, pełną form i emocji. Łączą odwagę wzorniczą z rzemieślniczą dokładnością, oferując zarówno autorskie kolekcje, jak i biżuterię tworzoną na indywidualne zamówienie: osobistą, niepowtarzalną, często związaną z ważnymi momentami życia.

Biżuteria Pivert to marka rodzinna, w której liczy się atmosfera, rozmowa i zaufanie. Chcą, aby wizyta w tym salonie była doświadczeniem: ciepłym, zapamiętanym, prawdziwym. Bo wierzą, że biżuteria to nie tylko ozdoba. To emocja, wspomnienie i historia, która zostaje na lata.

Wszystkie kolekcje Pivert są projektowane w Polsce. To tutaj powstają formy, proporcje i detale, które nadają biżuterii charakter premium. Inspirują się światową estetyką luksusu, architekturą, minimalizmem i współczesną modą, tworząc modele, które wyglądają jak element kolekcji z najlepszych światowych marek. Każdy projekt przechodzi rygorystyczną kontrolę jakości, aby spełnić najwyższe standardy. Korzystają z materiałów jakości premium: srebra próby 925, złota 14k i 18k, stali chirurgicznej oraz kamieni szlachetnych. Każdy element jest starannie opracowany przez doświadczonych rzemieślników, którzy łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym designem. Gwarantują trwałość, piękno i elegancję każdego produktu. Dla każdej okazji i dla każdego stylu. Kolekcje obejmują pierścionki, naszyjniki, kolczyki, bransoletki i zestawy. Od minimalistycznych, delikatnych wzorów po odważne, nowoczesne projekty.

lizmem i współczesną modą, tworząc modele, które wyglądają jak element kolekcji z najlepszych światowych marek. Każdy projekt przechodzi rygorystyczną kontrolę jakości, aby spełnić najwyższe standardy. Korzystają z materiałów jakości premium: srebra próby 925, złota 14k i 18k, stali chirurgicznej oraz kamieni szlachetnych. Każdy element jest starannie opracowany przez doświadczonych rzemieślników, którzy łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym designem. Gwarantują trwałość, piękno i elegancję każdego produktu. Dla każdej okazji i dla każdego stylu. Kolekcje obejmują pierścionki, naszyjniki, kolczyki, bransoletki i zestawy. Od minimalistycznych, delikatnych wzorów po odważne, nowoczesne projekty.



EKO SKLEP ROKU MIEJSCE I

Klienci docenili wiedzę oraz podejście do ekologii i do zdrowia

W tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu w województwie kujawsko-pomorskim tytuł Eko Sklep Roku zdobył Sklep Zielarski Kalina (Świecie, Klasztorna 13). To wyróżnienie przyznawane jest miejscom, które cieszą się szczególnym uznaniem klientów i wyróżniają się jakością oferty oraz podejściem do odbiorców.

Wyróżniony sklep od lat buduje swoją pozycję w oparciu o zaufanie i bezpośredni kontakt z klientem. W czasach rosnącego zainteresowania zdrowym stylem życia oraz naturalnymi produktami takie miejsca zyskują na znaczeniu, stając się nie tylko punktami sprzedaży, ale także źródłem wiedzy i wsparcia. Jednym z wyróżników działalności Kaliny jest aktywność edukacyjna prowa-

dzona w mediach społecznościowych. Sklep dzieli się tam informacjami na temat właściwości produktów, sposobów ich stosowania oraz zasad zdrowego odżywiania. Tego rodzaju komunikacja odpowiada na potrzeby klientów, którzy coraz częściej poszukują sprawdzonych i rzetelnych informacji.

Istotnym elementem jest także szeroki asortyment. W ofercie znajdują się zarówno klasyczne produkty zielarskie, jak i suplementy diety czy naturalne kosmetyki. Dzięki temu klienci mogą znaleźć w jednym miejscu różnorodne rozwiązania wspierające zdrowie i codzienne funkcjonowanie.

Nagroda w plebiscycie Mistrzowie Handlu potwierdza, że konsekwentnie realizowana strategia oparta



na jakości, wiedzy i relacji z klientem przynosi efekty. Sukces Sklepu Zielarskiego Kalina pokazuje również, jak ważna jest sympatia klientów, którzy chętnie wracają tu nie tylko po produkty, ale także po rozmowę i fachową poradę. Wielu z nich podkreśla atmosferę miejsca, spokojną, życzliwą i pozbawioną pośpiechu, co w dzisiejszych realiach handlu ma szczególną wartość. To właśnie relacje budowane na co dzień sprawiają, że sklep staje się częścią lokalnej społeczności, a nie tylko punktem na mapie zakupów. Klienci doceniają autentyczność i zaangażowanie, które widać zarówno w bezpośrednim kontakcie, jak i w działaniach online. Dzięki temu Kalina zyskała nie tylko nagrodę, ale przede wszystkim lojalność i zaufanie swoich

SALON OPTYCZNY ROKU MIEJSCE I

Zaufanie i pozytywne opinie okazały się kluczem do sukcesu

Zaufanie klientów i pozytywne opinie okazały się kluczem do sukcesu w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu 2026. Tytuł Salonu Optycznego Roku w województwie kujawsko-pomorskim zdobył Optyk Królak (Bydgoszcz, Gałczyńskiego 19A) miejsce, które wyróżnia się zarówno ofertą, jak i podejściem do klientów.

Działający w Bydgoszcz od 2012 roku salon od lat przyciąga osoby poszukujące nie tylko okularów, ale również fachowej porady i komfortowej obsługi. W branży optycznej, gdzie liczy się precyzja oraz dopasowanie rozwiązań do indywidualnych potrzeb, doświadczenie i profesjonalizm mają szczególne znaczenie. Jednym z najczęściej wskazywanych atutów przez klientów jest szeroki wybór opravek.



Odwiedzający to miejsce mogą przebić w różnych stylach i modelach, dopasowując okulary zarówno do swojego gustu, jak i codziennych potrzeb. To sprawia, że wizyta w salonie staje się nie tylko koniecznością, ale też okazją do znalezienia czegoś naprawdę dopasowanego.

Nie bez znaczenia pozostaje także atmosfera. Miła i fachowa obsługa to element, który regularnie pojawia się w opiniach klientów. Indywidualne podejście, cierpliwość i gotowość do pomocy sprawiają, że wiele osób wraca tu przy kolejnych wizytach, polecając to miejsce innym. To wszystko sprawia, że klienci przyjeżdżają tutaj nawet z drugiego końca miasta, bo wiedzą, że tutaj dobrze robią okulary. Największą satysfakcją dla załogi jest ten moment, kiedy klienci wracają lub

odwiedzają ich ludzie, którzy trafili tu z polecenia swoich bliskich.

Wyróżnienie w plebiscycie Mistrzowie Handlu potwierdza, że konsekwentne stawianie na jakość i relacje przynosi efekty. Sukces Optyku Królak to przykład na to, że lokalne firmy, które dbają o swoich klientów, mogą zdobywać uznanie i budować silną pozycję na rynku.

Takie miejsca często stają się pierwszym wyborem dla mieszkańców, którzy cenią sprawdzoną jakość, bezpośredni kontakt oraz polecenia bliskich. To pokazuje, że w tej branży liczy się nie tylko oferta, ale przede wszystkim relacje i doświadczenie klientów. Wyróżnienie dodatkowo potwierdza, że konsekwentna praca przekłada się na realne zadowolenie klientów.

LLAUREACI PLEBISCYTU MISTRZOWIE HANDLU 2026

SPRZEDAWCA ROKU	
Bydgoszcz	Karolina Górską, Sklep wielobranżowy u Karolci, Bydgoszcz
Grudziądz	Karolina Pietrykowska, Groszek, Grudziądz
powiat aleksandrowski	Karolina Kotowska, Bricomarche, Aleksandrów Kujawski
powiat brodnicki	Iwona Szalkowska, Salon Meblowy Amadio (Telmar), Brodnica
powiat bydgoski	Anna Szywalska, Stacja paliw Shell, Solec Kujawski
powiat chełmiński	Dorota Osika-Piotrkowska, ORPOD sklep Lewiatan, Stolno
powiat golubsko-dobrzyński	Kinga Malec, Sklep Koral, Golub-Dobrzyń
powiat grudziądzki	Natalia Szatkowska, Lewiatan, Melno
powiat inowrocławski	Iwona Różańska, Salony z bielizną Madam, Inowrocław
powiat lipnowski	Andrzej Chojnowski, Katrans SP z o.o., Kikół
powiat mogileński	Malwina Konopacka, Studio 7, Mogilno
powiat nakielski	Monika Hadrych, LAMAshop, Nakło nad Notecią
powiat radziejowski	Joanna Struzik, Dino, Radziejów
powiat rypiński	Oliwia Chabowska, Żabka, Rypin
powiat sępoleński	Beata Michaelis, Sklep Menia, Wąwelno
powiat świecki	Karolina Superson, Sklep Mięсно-Wędliniarski, Świecie
powiat toruński	Karolina Krużewska, Dino, Zławieś Wielka
powiat tucholski	Beata Turzyńska-Nikolov, Sklep Nikolas, Tuchola
powiat wąbrzeski	Joanna Steinert, Sklep spożywczy Jarosław Janicki, Wąbrzeźno
powiat włocławski	Agnieszka Sadokierska, Biedronka, Brześć Kujawski
powiat żniński	Małgorzata Kowalcuk, Galeria Wędlin Zawistowski w Łabiszynie, Łabiszyn
Toruń	Jakub Szymański, Royal Enfield, Toruń
Włocławek	Martyna Stepińska, Żabka, Włocławek

FLORYSTA ROKU	
Bydgoszcz	Jolanta Suchodolska, Kwiatarnia Jolanta Suchodolska, Bydgoszcz
Grudziądz	Teresa Maczyńska, Kwiatarnia Azalia, Grudziądz
Region bydgoski (powiaty: bydgoski, nakielski, sępoleński, tucholski)	Monika Łątka-Ściesińska, Pracownia Florystyczną Floral Art, Koronowo
Region grudziądzki (powiaty: chełmiński, grudziądzki, świecki, wąbrzeski)	Katarzyna Mikolajczak, Pracownia florystyczna - Zielone Zacisze, Świątkatowo
Region inowrocławski (powiaty: inowrocławski, mogileński, żniński)	Justyna Kowalska, Kwiatarnia Jaśmin, Inowrocław
Region toruński (powiaty: brodnicki, golubsko-dobrzyński, toruński)	Agnieszka Rekowska, Kwiatarnia Moja Pasja, Brodnica
Region włocławski (powiaty: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, rypiński, włocławski)	Katarzyna Harastowicz-Nowińska, Kwiatarnia, Kikół
Toruń	Małgorzata Urbańska, Kwiatarnia Małgo, Toruń
Włocławek	Paulina Przedwolska, Art Flowers - kwiatowa przestrzeń, Włocławek

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE	
Bydgoszcz	Sklep wielobranżowy Karolina Górską, Bydgoszcz, Rycerska 4
Grudziądz	Tatum, Grudziądz, Chełmińska 4
powiat aleksandrowski	Sklep Prosiaczek, Ciechocinek, Broniewskiego 17
powiat brodnicki	U Justynki. Sklep spożywczo przemysłowy, Kretki Małe 1
powiat bydgoski	Cukiernia Staropolska, Leśna 12, Solec Kujawski
powiat chełmiński	Sklep ANiDA, Chełmno, Toruńska 2
powiat golubsko-dobrzyński	Sklep Koral II, Golub-Dobrzyń, Rynek 4
powiat grudziądzki	Sklep motoryzacyjny AUTO KAJUCH, Melno 57A
powiat inowrocławski	Amar. Sklep przemysłowy, Inowrocław, św. Ducha 47
powiat lipnowski	Katrans SP z o.o., Kikół, Rypińska 19
powiat mogileński	Twój Market, Gębice, Braci Rólskich 1
powiat nakielski	Sklep Kropka, Rynarzewo, Szubińska 40
powiat rypiński	Partner AGD RTV, Piłsudskiego 15, Rypin
powiat świecki	Sklep spożywczy Marcyś, Wiąg 45
powiat tucholski	Sklep Prosiaczek, Tuchola, Świecka 91E
powiat wąbrzeski	Żabka, Wąbrzeźno, Grudziądzka 50/5A
powiat włocławski	Sklep motoryzacyjny deMoto, Izbica Kujawska, 3-go Maja 7
powiat żniński	Delikatesy Mięsne Niewieścín Monika Kopczyńska, Łabiszyn, pl. 1000-lecia 16
Toruń	Royal Enfield, Toruń, Łódzka 240
Włocławek	Sklep mięsny Niewieścín, Włocławek, Zielony Rynek 19

KWIACIARNIA ROKU	
Bydgoszcz	Sterna Kwiaty, Bydgoszcz, Dworcowa 70
Grudziądz	Kwiatarnia Magiczny Zakątek, Grudziądz, Konarskiego 45
Region bydgoski (powiaty: bydgoski, nakielski, sępoleński, tucholski)	Kwiatarnia Magnolia, Sadki, Tomysłaka 4
Region grudziądzki (powiaty: chełmiński, grudziądzki, świecki, wąbrzeski)	JJ-Harrods, Łasin, Koscielna 12
Region inowrocławski (powiaty: inowrocławski, mogileński, żniński)	Kwiatarnia Kwiaty z pasją, Janowiec Wielkopolski, 3 Maja 16B
Region toruński (powiaty: brodnicki, golubsko-dobrzyński, toruński)	Pina&kwiaty, Brodnica, 18 Stycznia 42
Region włocławski (powiaty: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, rypiński, włocławski)	Kwiatarnia Katarzyna Harastowicz-Nowińska, Kikół, Rypińska 6
Toruń	Kwiatarnia Małgo, Toruń, Prosta 2
Włocławek	Kwiatarnia LATOS - florystyka pogrzebowa i okolicznościowa, Włocławek, Sadowa 3A

BUTIK ROKU	
Bydgoszcz	Butik odzieżowy Laleczka, Bydgoszcz, Rejewskiego 3
Grudziądz	Butikloop, Grudziądz, Mieszka i 1
powiat aleksandrowski	Butik Sisters Styl, Zakrzewo, Radziejowska 4A
powiat brodnicki	Lady Elegance Boutique, Brodnica, Kościelna 7/20
powiat chełmiński	Styllove, Unisław, Chełmińska 24
powiat inowrocławski	Studio Mody Justyna Gralak, Inowrocław, Paderewskiego 6
powiat lipnowski	Salon Odzieżowy Moda i Szyk, Lipno, Piłsudskiego 2
powiat mogileński	Butik Osi, Strzelno, św. Ducha 28/1
powiat nakielski	GiGi Butik, Szubin, Kościuszki 12
powiat radziejowski	Estilo Outlet, Radziejów, Brzeska 9
powiat świecki	Obsession Boutique, Świecie, Wojska Polskiego 98B
powiat toruński	Butik Crazy, Chełmża, Sikorskiego 17
powiat tucholski	Sklep Nikolas, Tuchola, Warszawska 15
powiat włocławski	La Pelle, Chodecz, pl. Kościuszki 2
powiat żniński	Mag Viol, Żnin, Szpitalna 20
Toruń	Butik Crazy, Toruń, Konstytucji 3Go Maja 10
Włocławek	Modny Styl - Dorota Jasińska, Włocławek, Promienna 9/25

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU	
1 miejsce	Sylwia Szymczak, Forum Nieruchomości, Toruń
2 miejsce	Agnieszka Drzażdżyńska, Mobilna Agentka Nieruchomości, Bydgoszcz
3 miejsce	Magdalena Grochowska, Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU	
1 miejsce	Magdalena Ledzinska, CUK Ubezpieczenia, Nowe
2 miejsce	Magdalena Wojtyła, Cuk Ubezpieczenia, Nowe
3 miejsce	Renata Jaworska, PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek

EKO SKLEP ROKU	
1 miejsce	Sklep Zielarski Kalina, Świecie, Klasztorna 13
2 miejsce	Plaster Miodu, Toruń, Fasolowa 64

SALON OPTYCZNY ROKU	
1 miejsce	Optyk Królak, Bydgoszcz, Gałczyńskiego 19A
2 miejsce	My Optic, Świecie, Armii Krajowej 5C
3 miejsce	Vision Optyk, Żnin, 700-lecia 9

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU	
1 miejsce	Biżuteria Pivert., Toruń, Figowa 3-5
2 miejsce	Eliza Jubiler, Toruń, Wapienna 6/8

SKLEP Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI ROKU	
1 miejsce	GibiStrefa, Wudzynek, Główna 18
2 miejsce	Sklep dziecięcy Świat Dziecka, Unisław, Lipowa 28
3 miejsce	Sklep Zabawkowo-Odzieżowy Marco Polo, Koronowo, pl. Zwycięstwa 16

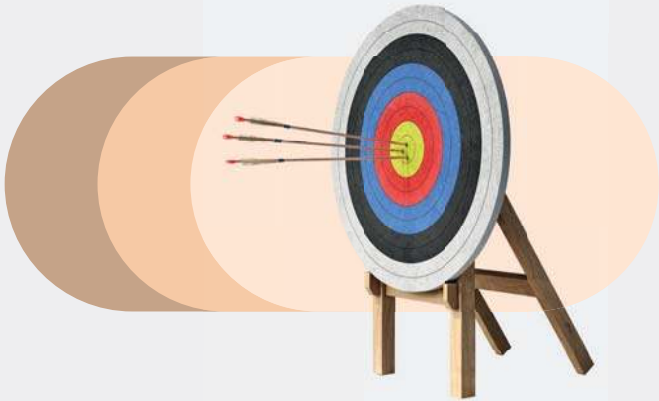
AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl



Na 90-lecie OSP Wawrzynki w gminie Żnin doczekały się nowoczesnej, strażackiej remizy

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

To wydarzenie już zapisało się na kartach historii Wawrzynek, jako jedno z najważniejszych. Wioska doczekała się nowoczesnej remizy strażackiej.

Jednostka OSP Wawrzynki skupia dziś ponad 40 czynnych druhów. Prężnie działa tu, pod okiem druhen, także dziecięca drużyna pożarnicza.

Organizacja współpracuje z wieloma podmiotami, w tym z kilkoma Kołami Gospodyń Wiejskich oraz zaprzyjaźnionymi firmami.

Sołtysi dbają o integrację mieszkańców

Od lat sołtysiem wsi, a zarazem druhną miejscowego OSP, jest Iwona Sawicka, która z sercem angażuje się w rozwój Wawrzynek i integrację lokalnej społeczności.

Stąd zaledwie przysłowiowy rzut beretem do takich wiosek jak Chomętowo w gminie Szubin, gdzie mieszkańcy mają swoją parafię, czy Jabłówka w gminie Łabiszyn, a także Redczyc, Dobrylewa, Januszkowa czy Murczynka. Bliskość tak wielu wiosek (nie więcej niż 4 kilometr) umacnia więzi, czemu sprzyjają liczne uroczystości czy imprezy integrujące mieszkańców, o co dbają m.in. sołtysi wsi.

Pieniądze pochodzą z wielu źródeł

Budowa nowej remizy OSP w Wawrzyńkach pochłonęła ok. 1,8 mln złotych. W budynku znajdują się: garaż dla pojazdów bojowych, magazyn sprzętu pożarniczego, szatnie, pomieszczenie socjalne z jadłnią, archiwum, pralnia z suszarnią oraz magazyn OC - magazyn zasobów ochrony cywilnej ludności, gdzie mogą być przechowywane w szczególności zapasy paliwa, wody, żywności, środki sanitarne i higieniczne, odzież ochronna i środki ochrony indywidualnej, produkty lecznicze, wyroby medyczne, odkażalniki i środki do dezynfekcji.

Remiza OSP Wawrzynki została sfinansowana z kilku źródeł: środków Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w ramach bezzwrotnej pomocy finansowej w kwocie 400 tys. złotych, z budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej - ok. 1 mln złotych oraz z budżetu Gminy Żnin.

Nowa remiza powstała na działce, którą gmina kupiła od osoby prywatnej za 20 tys. zł. Położona jest w sąsiedztwie domu sołtysa wsi Iwony Sawickiej.

To tu stacjonować będzie nowoczesny wóz strażacki, który druhom przekazany zostanie z OSP Białołęwin.

Bogata historia jednostki

Podczas uroczystego otwarcia remizy wraz z magazynem zasobów ochrony ludności, świętowano jubileusz 90-lecia jednostki. Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wawrzyńkach, którą opracował kronikarz jednostki druh Adrian Chareński, sięga okresu międzywojennego, kiedy miejscowość była w większości zamieszkiwana przez ludność niemiecką.

Pierwsi Polacy zaangażowani w działalność przeciwpożarową zapisali się do organizacji w 1933 roku - byli to Jan Gryca oraz Franciszek i Sylwester Balcerzak.

Oficjalna rejestracja jednostki - jako stowarzyszenia - nastąpiła 12 grudnia 1935 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Wówczas OSP Wawrzynki otrzymała osobowość prawną. Ze względu na strukturę narodowościową wsi, pierwszym prezesem został Henryk Schneider.

Po zakończeniu II wojny światowej i odzyskaniu niepodległości w szeregach OSP Wawrzynki pozostali już wyłącznie Polacy. Funkcję prezesa objął druh Jan Gryca, a komendantem został Edmund Chareński. Po śmierci Jana Grycy w 1973 roku stanowisko prezesa przejął Stefan Skibiński, natomiast naczelnikiem został Roman Sondej.

W kolejnych latach funkcję prezesa OSP Wawrzynki obejmowali: w latach 1988-2016 Włodzimierz Ożminkowski, a od 2016 roku prezesem jest Bartosz Świda.

Z kolei funkcję naczelnika obejmowali: w latach 1981-2004 Bogdan Sawicki, 2004-2021 Piotr Sawicki, od 2021 roku do dziś naczelnikiem OSP Wawrzynki jest Bartosz Niespodziany.

Wydarzenie rozpoczęło się mszą świętą w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Chomętowie. Następnie uczestnicy spotkali się przy dotychczasowej remizie OSP, aby przejść pod nowy budynek, przy akompaniamencie Żnińskiej Orkiestry Dętej. Mszę od-

prawił proboszcz parafii Ronald Ruks, który poświęcił nowy obiekt strażaków. Nad całością czuwali prezes jednostki Bartosz Świda, naczelnik OSP Bartosz Niespodziany, zastępca naczelnika (w roli spikera) Mateusz Sawicki, sołtys wsi Iwona Sawicka oraz drużny, pod których okiem wystąpiła dziecięca drużyna pożarnicza.

Zasłużeni dla OSP

Podczas uroczystości wręczono wyróżnienia, medale, odznaki i listy gratulacyjne, w tym dla samorządowców, firm i sołectw, które od lat współpracują z OSP Wawrzynki. Złoty medal „za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali druhowie Remigiusz Niespodziany, Wieńczysław Chareński (medale zostaną wręczone 3 maja 2026 roku w Żninie, podczas Miejsko-Gminnego Dnia Strażaka). Odznaki „Wysługa Lat” otrzymali: Włodzimierz Ożminkowski - 50 lat, Piotr Sawicki - 45 lat, Remigiusz Niespodziany - 35 lat, Wieńczysław Chareński - 35 lat, Radosław Ożminkowski - 25 lat, Leszek Kasprzak - 25 lat, Mateusz Sawicki - 20 lat, Adrian Chareński - 20 lat, Adrian Katafiasz - 10 lat, Krystian Chareński - 10 lat.

Po części oficjalnej lokalna społeczność i goście świętowali przy grochówce, kiełbaskach z grilla i pysznym cięście. Była też wystawa starych zdjęć i dokumentów przygotowana na 90-lecie jednostki. ©©



Uroczyste otwarcie nowej remizy OSP było wielkim wydarzeniem dla Wawrzynek i ich mieszkańców. Przypomniano też ciekawą historię jednostki obchodzącej 90-lecie

FOT. IWONA GÓRALCZYK

Starocie, rośliny, odzież i ozdoby. Pchli targ w Pakości znów przyciągnął tłumy. Będzie miał kolejne edycje

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

26 kwietnia teren przy Ośrodku Kultury i Turystyki w Pakości zamienił się w raj dla poszukiwaczy skarbów i miłośników dobrych okazji.

Odbyła się kolejna edycja pchlego targu, który gromadzi wystawców i kupujących z całej okolicy.

Nie brakowało perełek

Już od wczesnych godzin porannych na stoiskach roilo się od niebanalnych przedmiotów. Można było trafić na starannie zachowane meble, zabytkowe narzędzia, sprzęty domowe z duszą, a także rośliny, rowery i mnóstwo drobiazgów, które cieszyły oko i budziły wspomnienia.



FOT. OKIT PAKOŚĆ

Już od wczesnych godzin porannych na stoiskach pakoskiego targu roilo się od niebanalnych przedmiotów

nia. Nie brakowało prawdziwych perełek dla kolekcjonerów - ale i osoby, które przyszły bez konkretnego planu, często wychodziły z zakupem, jakiego same by się nie spodziewały.

Jednak choć ręce wypełniały się torbami z fantami, najczęściej działo się między ludźmi. Jarmark w Pakości to bowiem przede wszystkim przestrzeń do spotkań, wymiany uśmiechów i luźnych

rozmów. Starsi opowiadali historie związane z wystawionymi przedmiotami, młodszy szukali inspiracji, a dzieci z zaciekawieniem oglądały stare zabawki i pocztówki.

Organizatorzy z Ośrodka Kultury i Turystyki w Pakości podkreślają, że frekwencja i atmosfera przerosły oczekiwania. - Cieszymy się, że targ niezmiennie integruje lokalną społeczność i przyciąga zarówno stałych bywalców, jak i nowe twarze - czytamy w relacji z targu.

Zapowiedź kontynuacji

Na zakończenie padły podziękowania dla wszystkich wystawców i uczestników. I już teraz zapowiedź: kolejne edycje jarmarku odbędą się zgodnie z tradycją - a pakosićianom i gościom nie brakuje chęci, by znów się spotkać.

Dotacja dla kolejki

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

100 tysięcy złotych otrzyma gmina Żnin z przeznaczeniem na pokrycie bieżącej działalności Żnińskiej Kolei Wąskotorowej.

Dotację dla ŻKW zatwierdził podczas ubiegłotygodniowej sesji Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Żnińska Kolej Wąskotorowa jest oddziałem Muzeum Ziemi Pałuckiej. Przewozi turystów

po 12-kilometrowym pałuckim odcinku Szlaku Piastowskiego, łącząc Żnin, Wenecję, Biskupin i Gąsawę. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku przewoziła od 90 000 do ponad 125 000 pasażerów rocznie.

Przypomnijmy, że Żnińska Kolej Wąskotorowa o rozstawie toru 600 mm została zbudowana w 1894 r. Pierwotnie wiodła ze Żnina do Osna przez Rydlewo, Wenecję, Biskupin, Grochowiska Księżę, Rogowo i Rzym. Trasa liczyła około 32 kilometry.

REKLAMA

0011516231

Burmistrz Janowca Wielkopolskiego
ul. Gnieźnieńska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski

INFORMACJA

27 kwietnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej (<https://samorząd.gov.pl/web/gmina-janowiec-wielkopolski>) Urzędu Miejskiego w Janowcu Wielkopolskim wywieszono na 21 dni **wykaz nieruchomości gruntowych położonych na terenie miasta Janowca Wielkopolskiego, przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej.**

Norweg, który wypala mistrzowskie kawy, osiedlił się w Bydgoszczy. „Dobrze się tu żyje”

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Bydgoszcz świętowała właśnie 680. rocznicę urodzin miasta. Dla rdzennych mieszkańców jest domem od urodzenia, dla niektórych jednak nowym miejscem na mapie życia. Miłość do Natalii sprowadziła do nas Norwega Auduna Sørbottena, który dziś swoją drugą miłością - do kawy - słaWi nasze miasto.

Audun ma 53 lata, pochodzi z Lillehammer. Ukończył studia na kierunku biochemia i biotechnologia na Uniwersytecie Trondheim. Po studiach pracował w Instytucie Biochemii w Trondheim, a następnie w legendarnej norweskiej palarni Solberg & Hansen (2006-2013).

Dobrze się tu żyje
Poznał i pokochał Bydgoszczankę Natalię i wówczas, w 2013 roku, życiowe tory przedstawił na Bydgoszcz. Tutaj właśnie rok później założył palarnię

nię kawy. Jego produkty regularnie zdobywają międzynarodowe nagrody i choć jego nazwisko znane jest w świecie kawy, Sørbotten pozostaje osobą skromną i skupioną na swojej pracy.
„Dla mnie Bydgoszcz to miasto, które z czasem cenię coraz bardziej. Jest bardzo piękne, z imponującą architekturą i ogromną liczbą detali, które można odkrywać stopniowo. To miasto daje poczucie, że jest się w samym sercu Europy. Jednocześnie jest na tyle duże, by oferować wszystko, czego potrzeba, ale nie przytłacza jak wielkie stolicę. Najważniejsi są jednak ludzie - otwarci, życzliwi i gościnni. To sprawia, że naprawdę dobrze się tu żyje” - zapewnia Audun.

Pięć medali dla bydgoskiej palarni
Niedawno w San Salvador (stolica Salvadora w Ameryce Środkowej) odbył się prestiżowy konkurs Global Coffee Awards - World Championship Competition. Przysłano w su-



O Audunie pisaliśmy już, gdy w 2015 roku został mistrzem świata w wypalaniu kawy

mie 2000 próbek kawy ze 125 krajów, ale do udziału w części międzynarodowej zakwalifikowanych zostało zaledwie 30 palarni z całego świata, co już samo w sobie stanowiło znaczące wyróżnienie.

W tej „30” znalazła się palarnia Audun Coffee, która ponownie została doceniona przez jury. Łącznie aż 10 kaw wypalonych w Bydgoszczy znalazło się w czołówce, a 5 z nich zdobyło medale, w tym

złoty (kawa Huila Sereno w kategorii espresso bezkofeinowe).

Trzeba... robić dobrze
Już wcześniej bydgoska palarnia zdobywała laury w międzynarodowych konkursach, a sam Audun sięgnął po tytuł mistrza świata w paleniu kawy (2015 r.). W ostatnich latach palarnia była również doceniana na arenie europejskiej, m.in. w konkursach Global Coffee Awards, gdzie nagradzano jej kawy w różnych kategoriach. W 2024 r. zespół AC zwyciężył w prestiżowych zawodach roastingu w Paryżu.
Norweg rozwija biznes w swoim tempie. Bez inwestycji, bez presji skalowania, bez kompromisów jakościowych. Sørbotten wyznaje zasadę: jakość każdej filiżanki, bo nie chodzi o to, by robić więcej, ale by... robić dobrze.
„W praktyce oznacza to świadomą selekcję ziaren, ograniczoną skalę produkcji i wierność własnemu stylowi. To także prosta zasada: nie wypalać kawy, której samemu nie chciałoby się pić” - wyjaśnia Audun.

Można spróbować w Bydgoszczy
„Trafiłem do tej palarni trochę przez przypadek, zostałem jednak na dobre - w dużej mierze właśnie ze względu na Auduna, jego podejście do pracy, do ludzi i do życia. Każdy wypał kawy jest przez niego kontrolowany, regularnie sprawdzany podczas cuppingów (to profesjonalna degustacja kawy - red.) i do sprzedaży trafiają tylko te ziarna, które spełniają jego bardzo wysokie standardy. Myślę, że to podejście stoi nie tylko za nagrodami, ale też za tym, że klienci zostają z nami na lata” - mówi Krzysztof Szymanowski, wieloletni współpracownik palarni.
Sukcesy na arenie międzynarodowej pokazują, że Bydgoszcz staje się ważnym punktem na mapie światowej kawy specjalty. Produkty z bydgoskiej palarni trafiają do klientów w Polsce i za granicą. Można ich spróbować również na miejscu - w wybranych kawiarniach specjalty w Bydgoszczy. ©©

REKLAMA		0011499931	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		420114801/A	
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl			
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl			
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Jest się o co bić. W tle trzecie miejsce i brązowe medale

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **CUK Anioły Toruń zmierzą się z Mickiewiczem Kluczbork o trzecie miejsce w PLS 1. Lidze.**

Choć marzeniem był awans do finału i walka o promocję do Plus Ligi, to teraz trzeba skupić się na grze o trzecie miejsce, które premiowane jest brązowymi medalami. Wszystko przez porażkę w półfinale z BBTS Bielsko-Biała 1-3.

- Oczywiście jest w nas duże rozczarowanie, że nie udało się awansować do finału i powalczyć o Plus Ligę, bo w trakcie całego sezonu rósł nasz apetyt na sukces - przyznaje trener Marcin Kryś. - To naturalne gdy się wygrywa. Niestety, zespół z Bielska-Białej pokazał swoją klasę i moc. Musimy to przyjąć i teraz skupić się na meczach o trzecie miejsce. Naszym marzeniem jest wygrać tą rywalizację i zdobyć brązowe medale. Potem przyjdzie czas na głębsze analizy i podsumowania. Jednak jedno trzeba podkreślić: w zeszłym sezonie praktycznie do końca broniliśmy się przed

spadkiem, a teraz walczyliśmy o awans. Byliśmy jednym z objawień ligi, bo przed sezonem nikt na nas nie stawiał - dodaje szkoleniowiec.

Mickiewicz także przegrał z GKS Katowice 1:3.

Teraz oba zespoły muszą zmobilizować się na te mecze pocieszenia, które właściwie poza honorem niewiele dają, bo dla wszystkich gra w finale i ewentualny awans do elity męskiej siatkówki był czynnikiem mocno motywującym.

- To trudny moment, ale będziemy gotowi do rywalizacji - przekonuje trener Kryś. - Zawsze lepiej skończyć sezon zwycięstwem i trzecim miejscem niż porażką. Chłopaki też chcą wywalczyć brązowe medale. To zawsze jest jednak osiągnięcie - dodaje.

Rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz w Toruniu w środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie. Drugie spotkanie w sobotę w Kluczborku. Ewentualny trzeci pojedynek w Toruniu we wtorek (05.05).

Pierwszy mecz finałowy GKS Katowice - BBTS Bielsko-Biała w środę o godz. 18.30. ©©

Pawelczak i Małkiewicz znów mogą zaskoczyć

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Siedem przepustek do finałów Indywidualnych Mistrzostw Polski czeka na uczestników IMP Challenge.**

To ostatni etap eliminacji do finałowego cyklu. W Świętochłowicach (1 maja, g. 15.00) powalczą reprezentanci klubów z regionu - zawodnicy Abramczyk Polonii: Szymon Woźniak, Krzysztof Buczkowski i Maksymilian Pawelczak oraz Kevin Małkiewicz (Bayersystem GKM). Juniorzy zaskoczyli już na etapie eliminacji - w Gdańsku Pawelczak wygrał, Małkiewicz był drugi. Teraz mogą zaskoczyć raz jeszcze - w Świętochłowicach. Jeśli im się uda, powalczą o medale indywidualnych mistrzostw Polski.

W finałowej stawce IMP są już: Patryk Dudek, Bartosz

Zmarzlik i Dominik Kubera - ubiegłorocznymi medalistami IMP, Kacper Woryna - stały uczestnik cyklu GPi Wiktor Przyjemski - młodzieżowy mistrz Polski, Przemysław Pawlicki i Jakub Miśkowiak (dzięki karty). Stawkę uzupełni siedmiu uczestników IMP Challenge i kolejny zawodnik z dziką kartą. Po jednym miejscu każdorazowo obsadzą gospodarze poszczególnych turniejów. Finały IMP odbędą się w Toruniu (16.05), Bydgoszczy (4.07) i Ostrowie (15.08).

Lista startowa IMP Challenge: 1. M. Janowski (Sparta Wrocław), 2. T. Musielak (Wilki Krosno), 3. M. Ciemiak (Motor Lublin), 4. K. Łobodziński (Speedway Kraków), 5. B. Kowalski (Sparta), 6. M. Pawelczak (Polonia Bydgoszcz), 7. J. Jamróg (ROW Rybnik), 8. Sz. Woźniak (Polonia), 9. B. Jaworski (Motor), 10. P. Pawlicki (Unia Leszno), 11. R. Kowalski (Wilki), 12. K. Małkiewicz (GKM Grudziądz), 13. N. Krakowiak (Start Gniezno), 14. B. Barbor (Motor), 15. A. Mencil (PSŻ Poznań), 16. K. Buczkowski (Polonia). ©©

PIŁKA NOŻNA

Atletico kontra Arsenal czyli powtórka z fazy ligowej

Dziś o godz. 21 pierwszy mecz półfinałowy w drugiej parze w Lidze Mistrzów. Atletico Madryt (na zdjęciu) podejmie Arsenal. To będzie powtórka z fazy ligowej. Wtedy w Londynie Arsenal rozbił „Atletico” 4:0, ale teraz obie ekipy są w całkiem innej sytuacji i trudno wskazywać faworyta. Mecz do obejrzenia w Canal+ Extra 1, TVP 1 i TVP Sport. Drugi półfinał Paris Saint-Germain - Bayern Monachium zakończył się po zamknięciu wydania.



FOT. PAP/EP

BOKS

Zawodniczka Pomorzanina Boxing Team Toruń Aneta Rygielska (kat. 60 kg) zdobyła brązowy medal w finale Pucharu Świata w Foz Iguacu (Brazylia). Polacy wywalczyli tam w sumie dwa złote i trzy brązowe krążki. (szcz)

Szymon Marciniak: Mecze na MŚ mogą trwać kilka godzin

Rafał Musiol

r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. **Rozmowa z Szymonem Marciniakiem, sędzią piłkarskim, który szykuje się na swój trzeci mundial.**

W sobotę prowadził pan mecz z udziałem wielkich dawnych gwiazd w ramach Galacticos Show na Stadionie Śląskim. Lubi pan takie wydarzenia?

To okazja, żeby się spotkać z piłkarzami, z którymi mam miłe wspomnienia. Francesco Totti zawsze będzie mi się kojarzył z moim pierwszym ćwierćfinałem Ligi Mistrzów Real - Roma i coś można było sobie powspominać. Sędzia w takich spotkaniach jest tylko po to, żeby trochę pilnować spokoju, żeby nikomu nic nie „odpaliło”. Na szczęście był fajny futbol, wysoki wynik. Super zabawa.

W kilku momentach trochę jednak zaiskrzyło. Edgar Davids czy Marco Materazzi mocno gestykulowali.

Wziąłem go na celownik, bo pewnych rzeczy z charakteru się nie wyrzuci, a Marco lubi podostrzyć, to taka boiskowa „pirania”. Pytał mnie nawet przewencyjnie czy wziąłem kartki, powiedziałem, że tak (śmiech).

Karnego też pan podyktował. Chciał pan zrobić show i pozwolić strzelać Ronaldinho?

Nie lubię dyktować karnych w takich meczach. Miałem nadzieję, że zawodnik się podniesie, ale tak się nie stało. A faul był. Na boisku to słychać lepiej niż w telewizorze, a tam było but w but. Broniący się spóźnił.

Przedłużył pan drugą połowę o pięć minut. Tak się panu dobrane sędziowało?

Wiem jak to jest, w takich meczach liczy się telewizja. Miałoby być dwa razy po czterdzieści minut, a później usłyszałem, że mamy jeszcze trochę pograć, bo jest czas w transmisji. Ostatecznie druga połowa trwała pięć minut dłużej. A piłkarze i tak nie



FOT. KARINA TROJOK

Szymon Marciniak, w przeciwieństwie do reprezentacji Polski, znów poleci na mundial

byli zadowoleni, że już kończymy to spotkanie.

Lubi pan Stadion Śląski?

Tu się zawsze fajnie sędziowało, panuje taka atmosfera, którą ciężko opisać. Inne stadiony tego nie mają. Prowadziłem na Śląskim mecz Ruchu z Wisłą, wielkie święto polskiej piłki. Szkoda, że w pierwszej lidze, ale może już niedługo to się zmieni.

Jakie ma pan plany przed mistrzostwami świata?

Plany na końcówkę sezonu są duże, wszyscy wiemy jakie mecze zostały. Ciągle walczę jednak z kontuzją, nie jest jeszcze idealnie. Muszę zobaczyć jak się będę czuł po meczu Piast - Arka (rozmowa odbyła się przed tym spotkaniem - przyp. red.). Jeśli po nim coś będę jeszcze odczuwał wszystko pójdzie na bok, żeby być w pełni sił na mistrzostwa świata. Chcemy tam dać dużo radości polskim kibicom, skoro nie ma reprezentacji. Wiem, jaka to presja, bo już przerabiałem podobną w Katarze. Siedziałem na trybunach, gdy odpadaliśmy z Francją i kibice już podchodzili „Panie Marcinie, teraz już wszystko idzie na pana, nie możesz pan tego spieprzyć”.

Kiedy będzie wiadomo, jakie mecze poprowadzi pan na mistrzostwach?

Już na miejscu. Jedziemy dwanaście dni wcześniej, są przygotowania, obóz, żeby dołożyć formę. I jak zwykle 48

godzin przed meczem dowiaduje się obsada, że będzie go prowadzić. Ja się już nauczyłem, że cierpliwość to olbrzymia cnota, to moje trzecie mistrzostwa, jadę bez żadnych emocji. Finału już przecież nie dostanę.

Skąd taka pewność?

Bo nikt nigdy nie sędziował dwóch finałów mistrzostw świata. To taka niepisana zasada. Zresztą umówmy się, nie można być zachłannym. Ale dzięki temu będę też dobrym żołnierzem dla wyznaczających na naprawę trudne mecze, bo będą wiedzieć, że mnie tym nie „spalą” przed finałem. Jadę się cieszyć tymi mistrzostwami. To dla mnie wisienka na torcie sezonu, a może nawet całej kariery. Ja już mam w gablocie komplet trofeów...

A przepis odnośnie burz i piorunów? Na tym mundialu jest duże zagrożenie.

To jest prawo, nie wymysł delegata. Jeśli burza lub tornado znajduje się 7 kilometrów od stadionu należy przerwać mecz i wszyscy mają zejść do szatni. Może być tak, że mecze będą trwały po kilka godzin. Wtedy siedzi się w szatni, pije herbatkę i czeka. Sędzia Slavko Vincić w Klubowych Mistrzostwach Świata prowadził mecz Benfica - Chelsea. W 87. minucie dostał w słuchawce informację, że zbliża się burza i mają zejść do szatni. Poszli, siedzieli grubo ponad godzinę, wrócili, w dolichowanym czasie rzut karny, potem dogrywka i karne. To może

też nas czekać na mundialu. Ale mam nadzieję, że w 90+1 przy trzech doliczonych nikt nie każe przerywać. Ale my będziemy tylko narzędnikiem.

W polskiej ekstraklasie schodzenie do szatni nie jest czymś wyjątkowym...

(Śmiech). Fakt, ale nie z powodu burzy, tylko z powodu dymu i smrodu z rac. Czasem się zresztą zastanawiam czy one są tak niskiej jakości czy to specjalnie takie są wybierane i dają w kość. Bywa i tak, że piłkarze sami proszą, żeby zarządzić zejście do szatni. Ale rzeczywiście jesteśmy w tym doświadczeni.

Na koniec zapytam o plany związane z zmianą przepisu ze spalonym. Według testowanego w Kanadzie pomysłu Arsene Wengera byłby wtedy, gdy między atakującym i broniącym byłaby luka.

Spokojnie. To tylko pomysły byłych piłkarzy i trenerów. Różne już się pojawiały, trzy razy trzydzieści minut, czas zatrzymywany jak w futsalu. Trochę tym zabijalibyśmy romantyzm futbolu. Już VAR to zrobił, piłkarze nie wiedzą czy się cieszyć po bramkach, czy czekać. To jednak daje sprawiedliwość. Resztę bym jednak zostawił jak jest. Dziś mówimy, że spalony jest na żyłkę, ale nowy przepis nie zlikwiduje kontrowersji. Będziemy dyskutować, czy pięta napastnika nie „stykała” się z czubkami palców obrońcy. Ja na szczęście gwizdę to, co mi dają w przepisach. ©©

Już dziś
specjalne
dodatki:

PORADNIK PACJENTA



MISTRZOWIE HANDLU



Środa
29.04.2026

Wydanie 2
Nr 99 (23.609)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

K U J A W S K A

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

To będzie wyjątkowo krótka majówka, ale z wieloma atrakcjami i wydarzeniami **str. 8**



Region

Alan z Izbicy Kujawskiej zaśpiewa w finale The Voice Kids **str. 9**

Włocławek

Finał rozgrywek Włocławskiej Ligi Koszykówki Amatorskiej **str. 10**



SPORT

Piłka nożna Sędzia Szymon Marciniak opowiada o tym, że mecze na mundialu mogą trwać nawet kilka godzin, a także o nadchodzących zmianach w przepisach **str. 16**

Urząd Marszałkowski w Toruniu rozdał 50 milionów złotych

Pieniądze trafią do samorządów, instytucji i organizacji ze wszystkich zakątków województwa kujawsko-pomorskiego. Na liście znalazło się 31 przedsięwzięć. **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Rośnie zainteresowanie rolnictwem ekologicznym **str. 5**

REGION JESTEŚMY W CZOŁÓWCE LICZBY SKARG NA PRACODAWCÓW

Nie płacą pensji: aż ponad 14 milionów złotych długu!

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Do inspekcji pracy w regionie wpłynęło w ubiegłym roku 3074 skarg. To kolejny rok wzrostu - liczba zgłoszeń zwiększa się o kilkadziesiąt rocznie. Dane z początku 2026 roku wskazują, że ten trend, niestety, się utrzymuje.

Najczęściej zgłaszane sprawy dotyczą wynagrodzeń, czasu pracy i warunków zatrudnienia - problemy z wypłatami, nadgodzinami albo nieprawidłowościami przy umowach. W skali kraju

okręg bydgoski znajduje się w ścisłej czołówce i zajmuje trzecie miejsce pod względem liczby skarg. Znaczącą ich część stanowią anonimowe.

Efektami kontroli są m.in. decyzje płacone. W 2025 roku wydano ich 382, dla 3160 pracowników. Łączna kwota należności przekracza 14 mln zł, z czego do tej pory wyegzekwowano około 4,5 mln zł. Pozostałe należności są dochodzone w postępowaniach egzekucyjnych, m.in. przez urzędy skarbowe.

Łącznie inspektorzy wydali ponad 8600 decyzji, z czego 4408 to decyzje ustne - realizowane od razu w trakcie kontroli. Część decyzji dotyczyła bezpo-

średnio bezpieczeństwa pracy i była objęta rygiem natychmiastowej wykonalności.

W 2025 roku przeprowadzono 2624 kontrole. Największy odsetek dotyczył najmniejszych przedsiębiorstw - zatrudniających do 9 osób. Łącznie zdecydowana większość działań obejmowała firmy z sektora mikro i małych przedsiębiorstw. Najczęściej kontrolowane branże to handel i naprawy, przetwórstwo przemysłowe oraz budownictwo. To właśnie w tych sektorach najczęściej pojawiają się problemy zgłaszane przez pracowników. ©©

Więcej czytaj na stronie 4

WŁOCŁAWEK

Igrzyska na niebiesko w Szkole Podstawowej nr 7



„Niebieskie igrzyska” - pod takim hasłem przebiegały wczorajsze zmagania sportowe uczniów Szkoły Podstawowej nr 7 przy ulicy Gniazdowskiego. Uczniowie uczestniczyli w torach przeszkód o różnym stopniu trudności. - Intencją imprezy w barwach niebieskich było zwrócenie uwagi na uczniów ze spektrum autyzmu podkreśla Aleksandra Stawiszyńska, wicedyrektor placówki. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl

Europarlament uchylił immunitety Obajtka, Jakiego, Brauna i Buczka

Oprac. Alina Mazurska
Brusela

Parlament Europejski zagłosował wczoraj za uchyleniem immunitetów czterem europosłom: Danielowi Obajtkowi, Patrykowi Jakiemu, Grzegorzowi Braunowi i Tomaszowi Buczkowi.

Uchylenie immunitetu europoselskiego następuje zawsze w odniesieniu do konkretnej sprawy.

W przypadku Obajtka (PiS) chodzi o jego działania jako prezesa Orlenu dotyczące blokowania dystrybucji na stacjach tej spółki tygodnika „NIE” za okładkę z papieżem Janem Pawłem II.

Przeciw Jakiemu (PiS) prywatny akt oskarżenia złożył sędzia Igor Tuleya po tym, gdy polityk zarzucił mu świadome zatwierdzanie inwigilacji Pegasus.

Gdy sędzia nazwał to kłamstwem, Jaki zaczął sugerować, że sędzia nie ma orientacji w podpisywanych dokumentach.

Immunitet Brauna, reprezentującego w PE Konfederację Korony Polskiej, został uchylony po raz czwarty.

Tym razem chodzi o blokadę drogi dojazdowej w Jedwabnem 10 lipca 2025 r. podczas obchodów 84. rocznicy masakry ludności żydowskiej.

Do blokady doszło w pobliżu wejścia na cmentarz żydowski. Braun miał stać z grupą osób na środku drogi i nie stosować się do poleceń wydanych przez policjanta, który wzywał do umożliwienia przejazdu pojazdów.

W sprawie europosła Konfederacji Buczka sprawa dotyczy zajścia w trakcie wieczoru wyborczego, podczas którego miał on brutalnie wyrwać megafon krytykującej go uczestniczce.

Postępowanie zostało wszczęte z prywatnego aktu oskarżenia.

Europarlament podejmuje decyzję o uchyleniu immunitetu zwykłą większością głosów.
PAP

Andrzej Poczobut jest wolny!

Adam Kielar
Białoruś/Polska

Polsko-białoruski dziennikarz, który od 2021 roku był więźniem politycznym reżimu Alaksandra Łukaszenki, został uwolniony. Zdjęcie z nim zamieścił w sieci premier Donald Tusk. We wtorek doszło do wymiany więźniów między Polską a Białorusią.

„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu” – napisał na X premier Donald Tusk. Szef rządu zamieścił potem drugi wpis, odnosząc się do szczegółów pracy dyplomatycznej. „Wymiana na polsko-białoruskiej granicy to finał trwającej dwa lata skomplikowanej dyplomatycznej gry, pełnej dramatycznych zwrotów akcji. Udało się dzięki świetnej pracy naszych służb, dyplomatów i prokuratury oraz wielkiej pomocy amerykańskich, rumuńskich i mołdawskich przyjaciół. Dziękuję Wam wszystkim w imieniu Andrzeja Poczobuta i własnym” – napisał.

Białoruskie media państwowe poinformowały we wtorek o wymianie więźniów po-



„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu” – napisał na X premier Donald Tusk

między Polską a Białorusią, w formule „5 za 5”.

Głos w sprawie uwolnienia zabrał także przebywający w Chorwacji prezydent Karol Nawrocki.

„Andrzej Poczobut jest uwolniony przez reżim Łukaszenki, to człowiek, który dowiódł tego, jak mocna jest polskość, przywiązanie do polskich wartości” – napisał. Podkreślił, że dziennikarz zapłacił wysoką cenę w reżimie Łukaszenki. Przypomniał też, że Poczobut został kawalerem Orderu Orła Białego. – Zapraszam pana Andrzeja do odbioru Orderu Orła Białego po całym procesie adaptacji – powiedział Nawrocki.

Podkreślił też, że o sprawie Poczobuta rozmawiał także z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Na ten temat wypowiedział się również Tom Rose, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. „Pod przywództwem prezydenta USA i dzięki zdecydowanej dyplomacji specjalnego wysłannika na Białoruś Johna Coale’a, Andrzej Poczobut został uwolniony z więzienia i może znów uściskać swoją rodzinę” – napisał.

Podziękował także polskim służbom specjalnym oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

– Radujmy się, mamy go! Po 1860 dniach w więzieniu o zastrzyżym rygorze nasz bohater-

ski rodak, męczennik sprawy wolności, Andrzej Poczobut jest w Polsce cały i zdrowy – powiedział na konferencji Radosław Sikorski, szef dyplomacji.

Jak podkreślił, ten dzień „nie byłby możliwy bez prezydenta Donalda Trumpa, jego decyzji, a także bez Johna Coale’a, specjalnego wysłannika USA ds. Białorusi i całego Departamentu Stanu”.

Sikorski dodał, że Poczobut nie jest jedynym uwolnionym Polakiem. Podziękował polskim służbom specjalnym, władzom Ministerstwa Sprawiedliwości, prokuratury, pracownikom MSZ, którzy we współpracy z instytucjami amerykańskimi i instytucjami kilku innych państw skoordynowały swoje działania, które doprowadziły do wymiany więźniów.

25 marca 2026 roku minęło 5 lat od aresztowania dziennikarza przez białoruski reżim, pod zarzutem „rehabilitacji nazizmu”.

W 2023 roku ruszył błyskawiczny proces, Poczobut został skazany na osiem lat kolonii karnej o zastrzyżym rygorze. Trafił do Nowopółcka, uznawanego za jedno z najgorszych takich miejsc na terenie Białorusi.
PAP

REKLAMA

0011460943

Katowice w centrum gospodarczej debaty Europy

Ponad 20 tys. uczestników, w tym 15,5 tys. stacjonarnych, ponad 200 debat i 1350 prelegentów - XVIII Europejski Kongres Gospodarczy potwierdził swoją pozycję jednego z najważniejszych wydarzeń biznesowych w Europie Centralnej. Przez trzy dni Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Spodek w Katowicach były miejscem rozmów o przyszłości gospodarki w świecie rosnącej niepewności.

Tegoroczna edycja, odbywająca się pod hasłem „The power of dialogue. Siła dialogu”, wyraźnie podkreśliła znaczenie współpracy i wymiany poglądów jako fundamentu budowania odporności gospodarczej. W Katowicach spotkali się przedstawiciele administracji, biznesu, instytucji finansowych i nauki – tworząc przestrzeń, w której ścierają się różne perspektywy i rodzą się konkretne wnioski.

– W pojedynkę nie umiemy dojrzeć przyszłego porządku, wspólnie jednak możemy mierzyć się z wyzwaniami – podkreślał pod-

czas inauguracji Wojciech Kuśpik, prezes Grupy PTWP i inicjator Kongresu.

Świat w turbulencjach, Europa w działaniu

Jednym z głównych tematów tegorocznych debat była zmieniająca się sytuacja geopolityczna i jej wpływ na gospodarkę. Jerzy Buzek, były premier i przewodniczący Rady EEC, mówił wprost o końcu „epoki porządku” i konieczności funkcjonowania w świecie „zarządzanego chaosu”.

W tym kontekście szczególne znaczenie nabiera odporność – zarówno gospodarcza, jak i energetyczna. Uczestnicy debat podkreślali, że bezpieczeństwo energetyczne staje się jednym z kluczowych filarów stabilności państw.

– Jedyną ścieżką rozwoju dla Europy jest budowanie własnej odporności, także energetycznej – wskazywał Ireneusz Fąfara, prezes ORLEN.

Transformacja energetyczna była jednym z najczęściej powracających tematów. Rozmowy dotyczyły m.in. budowy stabilnego miks energetycznego, in-



westycji w OZE i energetykę jądrową oraz roli lokalnych łańcuchów dostaw.

Gospodarka, która musi być bliżej

W obliczu globalnych napięć coraz wyraźniej wybrzmiewa potrzeba wzmocnienia lokalnych gospodarek. Uczestnicy Kongresu wskazywali, że przyszłość Europy zależy od zdolności do budowania własnego przemysłu i skracania łańcuchów dostaw.

– Jeśli chcemy czuć się bezpiecznie, musimy mieć

własne produkty i przemysł – mówił Michał Bolesławski, prezes ING Banku Śląskiego.

Jednocześnie podkreślano znaczenie przedsiębiorców jako fundamentu wzrostu gospodarczego. Michał Sotowicz zwracał uwagę na potrzebę większego docenienia roli biznesu w budowaniu PKB i konkurencyjności kraju.

Technologie, które zmieniają reguły gry

Nie zabrakło również tematów związanych z cyfryzacją i rozwojem sztucznej inteligencji. Ekspertzi zgodnie

wskazywali, że AI staje się jednym z kluczowych czynników wpływających na konkurencyjność gospodarek.

– To technologia, która definiuje przyszłość rynku pracy i przewagę konkurencyjną – mówiła Iwona Szylar z Microsoftu Polska.

Podkreślano jednocześnie, że rozwój technologii musi iść w parze z inwestycjami w kompetencje i edukację. Coraz wyraźniej wybrzmiewało także pytanie o to, czy Europa – i Polska – będą jedynie odbiorcą rozwiązań, czy też aktywnym twórcą nowych technologii i modeli biznesowych.

Bezpieczeństwo w nowym wymiarze

Wiele miejsca poświęcono także cyberbezpieczeństwu i ochronie infrastruktury krytycznej. Wicepremier Krzysztof Gawkowski zwracał uwagę na rosnącą skalę zagrożeń i konieczność budowania świadomości społecznej.

– Na cyfrowej wojnie nie ma cywilów – podkreślał.

Katowice jako gospodarcze centrum regionu

Tegoroczna edycja Kongresu po raz kolejny

pokazała, jak ważną rolę Katowice odgrywają na mapie europejskiej debaty gospodarczej. Miasto, będące symbolem udanej transformacji, stało się miejscem spotkania liderów opinii, decydentów i przedsiębiorców z kraju i zagranicy.

– Rekordowa frekwencja pokazuje, jak bardzo potrzebujemy rozmowy – nie tylko tej na scenie, ale także w kulisach – podsumował Wojciech Kuśpik.

Według szacunków uczestnicy odbyli podczas Kongresu około 100 tys. spotkań biznesowych, które mogą przełożyć się na konkretne projekty i inwestycje. To właśnie ten mniej widoczny, „kulisowy” wymiar wydarzenia – rozmowy, negocjacje i nawiązywanie relacji – często okazuje się jego najważniejszym efektem.

Europejski Kongres Gospodarczy po raz kolejny udowodnił, że w świecie pełnym niepewności kluczowe znaczenie ma dialog – jako narzędzie budowania wspólnych rozwiązań i przyszłości gospodarki.

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

41-letni Dariusz W. stanie przed sądem

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Mężczyzna oskarżony jest o kradzież w dwóch sklepach na terenie Włocławka. W jednym przypadku groził pracownikom użyciem noża.

Prokuratura Rejonowa przesłała (26 marca) do Sądu Rejonowego we Włocławku akt oskarżenia przeciwko 41-letniemu Dariuszowi W. Mieszkaniec Włocławka podejrzany jest o kradzież, których miał dokonać jesienią 2025 roku na terenie dwóch dużych sklepów w mieście. Pierwsze oskarżenie dotyczy sytuacji z 8 września 2025 - na terenie sklepu Biedronka przy ul. Toruńskiej mężczyzna zabrał w celu przywłaszczenia mienie o łącznej wartości 1099,89 zł na szkodę Jeronimo Martins Polska SA z siedzibą

w Kostrzynie. „Popełnienia zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w warunkach recydywy, tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk” - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Kolejnej kradzieży miał dopuścić się 8 października w Action przy ul. Komunalnej. „Dokonał kradzieży mienia przy czym bezpośrednio po kradzieży w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionych rzeczy groził natychmiastowym użyciem noża Arkadiuszowi R., a nadto popełnienia zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa - dodaje prokurator Kręcicka.

41-latek przyznał się do stawianych mu zarzutów i złożył wyjaśnienia. Był w przeszłości karany sądownie. ©

KRÓTKO

BIZNES

Nabór na szkolenie w Powiatowym Urzędzie Pracy

W PUP we Włocławku trwa nabór na szkolenie. „Chcesz podnieść kwalifikacje i zwiększyć swoje szanse na pracę? Trwa nabór na szkolenia grupowe w Powiatowym Urzędzie Pracy we Włocławku. To konkretne umiejętności, realne zawody, lepsza pozycja na rynku pracy” - informuje Urząd Miasta Włocławek.

Informacje na ten temat można uzyskać Centrum Aktywności Zawodowej PUP Włocławek (pokój nr 1, parter), tel. 54 234 00 89, wew. 11.

KOMUNIKACJA

„Przegubowce” już dotarły do miasta. Wkrótce wyjadą

Po 25 latach przerwy na włocławskich ulicach znów będą kursowały autobusy przegubowe. To dwa elektryczne pojazdy marki Solaris. W połowie kwietnia przeszły odbiory techniczne, a niedawno (24 i 27 kwietnia) zostały dostarczone do zajezdni MPK we Włocławku. Otrzymały numery boczne 601 i 602. Po dokończeniu wszelkich formalności, wyjadą na ulice miasta. Będą kursowały na najbardziej obleganych trasach. Więcej na naszej stronie www.wloclawek.polskapress.pl

NA SYGNALE

Jazda „na zderzaku” zakończyła się stłuczka

Kierowca Audi zapomniał o zasadzie zachowania właściwej odległości między pojazdami i wjechał w tył Opla. Jedna osoba trafiła do szpitala, a szczegółowe przyczyny tego zdarzenia wyjaśniają radziejowscy policjanci. Do kolizji doszło w piątek około godziny 19 w Płowcach na drodze krajowej nr 62.

„Kierujący Audi 19-latek, nie zachował właściwej odległości, od jadącego z przodu osobowego Opla i uderzył w jego tył. 15-letni pasażer Audi, został przewieziony do szpitala na badania. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi” - informuje aspirant sztabowy Marcin Krasucki, oficer prasowy KPP Radziejów.

Szczegółowe przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśnią policyjne postępowanie.

ZDROWIE

Kolejny nowoczesny sprzęt we włocławskim szpitalu

Do włocławskiego szpitala regularnie trafia nowoczesny sprzęt. Niedawno z KPO zakupiono robota MAZOR X dla neurochirurgii - to pierwszy taki sprzęt w województwie i czwarty w Polsce. (JM)

Wyjątkowo krótka majówka, ale wypełniona gamą atrakcji!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

To będzie druga edycja Festiwalu 3 Maja we Włocławku. Na mieszkańców czeka wiele rodzinnych atrakcji i oczywiście koncerty. Ale to nie wszystko, jest wiele atrakcji na całą majówkę!

Przed nami majówka, w tym roku wyjątkowo krótka, bo trwająca zaledwie trzy dni. W tym czasie wiele się jednak będzie działo. Przygotowano m. in. atrakcje dla rodzin, koncerty, rejsy łodziami. Na scenie zobaczymy zespoły: Poparzeni Kawą Trzy, IRA, Ich Troje. Nie zabraknie też wydarzeń patriotycznych.

W sobotę i niedzielę w centrum miasta - na Starym Rynku, ul. Zamczej i placu Katedralnym - trwać będzie Festiwal 3 Maja. To dwa dni pełne wydarzeń, koncertów i wspólnego świętowania. Co dokładnie przygotowaliśmy?

Tak wygląda harmonogram na sobotę 2 maja: godz. 12-19 - stoiska handlowe (ul. Zamcza); 12-21 - food trucki (ul. Zamcza i Wiśłana); 15-15:30 - przemarsz ze 100-metrową narodową flagą; 15-17 - stoiska animacyjne i działania instytucji; 15:30-17 - przegląd orkiestr dętych - Stary Rynek; 17-19 - koncert Bum Bum Orkestar.

Wydarzenia na niedzielę 3 maja: godz. 11:30-12 - uroczystości na Placu Katedralnym; 12-13 - msza św. - Bazylika Katedralna; 12-21 - stoiska handlowe i food trucki; 13-18 - animacje i atrakcje dla mieszkańców; 16-17 - kawa z Prezydentem; 18-22:30 - koncerty gwiazd na Starym Rynku (Poparzeni Kawą Trzy, IRA, Ich Troje).

„Będzie dużo muzyki, jedzenia i atrakcji dla całych ro-



Tak było podczas ubiegłorocznych koncertów w trakcie majówki na Starym Rynku

dzin. Warto zarezerwować sobie ten weekend - to jedno z największych wydarzeń w mieście” - zachęca włocławski ratusz.

Ciekawostką w sobotę 2 maja o godz. 12 będzie „Koncert balkonowy dla białoczerwonej. Uliczniaki”. Na pierwszy w historii ulicy 3 Maja koncert balkonowy i kreatywne warsztaty dla całej rodziny, zaprasza Kawiarnia Obywatelska „Śródmieście Cafe”.

„To wydarzenia, które można przeżyć na różne sposoby - słuchając muzyki, tworząc coś własnymi rękami albo po prostu będąc razem. Z balkonu kamienicy nr 18, zagrają Uliczniaki - miejski duet uliczny, w repertuarze podwórzowo-patriotycznym. W tym samym czasie, tuż pod kamienicą, ruszą warsztaty tworzenia kotylionów - otwarte dla dzieci, rodziców i wszystkich, którzy chcą poczuć klimat majowego świętowania” - informuje włocławski ratusz.

W sobotę 2 maja można wybrać się także na spacer histo-

ryczny poświęconym związkom Włocławka z Wisłą. Prowadzi go Tomasz Wąsik z Muzeum Historii Włocławka. Początek o godzinie 11, wymarsz ze Starego Rynku. Udział jest bezpłatny.

Niedziela z kustoszem na wystawie czasowej „Elżbieta Piwek-Białoborska (1922-1989). Ceramika - Forma - Dekoracja”, to propozycja na 3 maja (Zbiory Sztuki, ul. Zamcza 10). Bilety wstępu w cenach promocyjnych: 5 zł i 2 zł (dzieci i młodzież do 18. roku życia).

W sobotę i niedzielę będzie też druga już w tym roku okazja na popływanie katamaranem solarnym i drewnianymi łodziami flisaczami.

Rejsy łodziami drewnianymi na Wiśle na Przystani wodnej im. Jerzego Bojańczyka przy ul. Piwnej 1a. Rejsy trwają 45 minut. W ten weekend można kupić bilety w promocyjnej cenie 15 zł. Natomiast z Przystani wodnej na Zalewie Włocławskim przy ul. Płockiej 187 wypływać będzie łódź solarna. Rejsy po Zalewie Włocław-

skim, w ten weekend, będzie w promocyjnej cenie - 10 zł.

Co jeszcze nas czeka? W piątek 1 maja na lotnisku w Kruszyńcu tradycyjne Moto-Aero 2026, czyli rozpoczęcie sezonu lotniczego i motocyklowego. W programie msza św. połowa, poświęcenie maszyn, parada motocykli ulicami Włocławka. Następnie koncert zespołu Paragraf (I część występu, początek godziny 9:30 oraz II część - 13:30).

Magiczny Brzeg zaprasza wszystkich mieszkańców Włocławka i okolic na wyjątkową Majówkę nad Jeziorem Czarnym - 1 maja o godz. 17. „Czeka na Was dzień pełen dobrej zabawy, relaksu i atrakcji dla dzieci i dorosłych. Będzie mnóstwo pozytywnej energii, rodzinny klimat i aktywności, które umiłą pierwszomajowy wypoczynek. Szczegóły na następnym zdjęciu” - zachęcają organizatorzy.

Więcej informacji na temat wydarzeń na majowy weekend na stronie wloclawek.nasze-miasto.pl ©

Współpraca:
Marcin Gołębiewski

TANIEC



ZAZAMCZE

Egzotyczne rytmy, barwne stroje i pełna energii scena

Kolorowo, tanecznie i bardzo klimatycznie - tak można opisać tegoroczną odsłonę wydarzenia „ZORIENTuj się na Zazamcze”, które przyciągnęło tłumnie mieszkańców do Klubu „Zazamcze” Centrum Kultury „Browar B”. Duże wrażenie zrobiły pokazy belly dance w wykonaniu Leyli i jej grup. Nie brakowało również dynamicznych występów - na scenie pojawiły się m.in. Vanna Fly Pole Dance Studio, Cheerleaders Anwili Włocławek, zespoły Classic i Happy Feet, Youkee Dance Project oraz Synchro Studio Tańca. KB

MISTRZOWIE HANDLU



FINAL TO ONI WYGRYWAJĄ NIE TYLKO JAKOŚCIĄ OFERTY, ALE PRZED W SZYSTKIM ZAUFANIEM KLIENTÓW

Poznaliśmy najlepsze sklepy i najlepszych sprzedawców z całej Polski

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Zwycięzców nagrodziliśmy podczas uroczystej gali, która odbyła się 19 kwietnia warszawskim Teatrze 6. Piętro. Do stolicy przyjechali laureaci z całego kraju - zwycięzcy etapów wojewódzkich i ogólnopolskich.

Mistrzowie Handlu to ogólnopolska akcja organizowana przez Polska Press Grupę pod patronatem serwisu StrefaBiznesu.pl. Jej celem jest promowanie lokalnych sklepów i punktów usługowych oraz ludzi, którzy tworzą ich jakość każdego dnia. O tym, kto trafia do grona laureatów, decydują sami klienci. To oni zgłaszają kandydatów i oddają głosy na swoje ulubione miejsca oraz osoby, które wyróżniają się profesjonalizmem, życzliwością i zaangażowaniem. Dzięki temu plebiscyt od lat pozostaje jednym z najważniejszych rankingów pokazujących prawdziwą siłę lokalnego biznesu.

Zwycięzcy w skali Polski

Sprzedawca Roku Polski 2026: I miejsce: Anna Szymańska - Moda na TOPiE, Piaski (woj. wielkopolskie), II miejsce: Beata Sikora - Butik Beti, Cieszyń (woj. śląskie), III miejsce: Dariusz Muszyński - Delikatesy Centrum, Kudowa-Zdrój (woj. dolnośląskie).

Florysta Roku Polski 2026: I miejsce: Agata Fabisiak-Supińska - Kwiatowy Zakątek, Koszalin (woj. zachodniopomorskie), II miejsce: Patryk Sołdyński - Kwiatownia Kwiatowy Projekt, Chełmsko Śląskie (woj. dolnośląskie), III miejsce: Mariusz Szubryt - Pracownia Florystyczna Kwiat Lotosu, Kraków (woj. małopolskie).

Pośrednik Nieruchomości Roku Polski 2026: I miejsce: Arkadiusz Legan - Legan Nieruchomości, Gorzów Wielkopolski (woj. lubuskie), II miejsce: Jacek Kubicki - Doradca Rynku Nieruchomości Jarosław Kantor, Poznań (woj. wielkopolskie), III miejsce: Natalia Zygmianiak - Klucze i Kąty, Wejherowo (woj. pomorskie).

Doradca Ubezpieczeniowy / Finansowy Roku Polski 2026: I miejsce: Remigiusz Stanisławek - Rodzinne Finanse, Poznań (woj. wielkopolskie), II miejsce: Natalia Kotwica - Aureus Plus S. Króliczek Spółka Komandytowa, Gliwice (woj. śląskie), III miejsce: Anna Wołosz - Warta, Warszawa (woj. mazowieckie), III miejsce: Kamil Krystosiak - RCU Ubezpieczenia, Białystok (woj. podlaskie).

Sklep Roku Polski 2026 - różne branże: I miejsce: Hortensjowy Ogród - Chrzastawa 11A (woj. łódzkie), II miej-

сце: PSB Mrówka - Niepołomice, na Tamie 9 (woj. małopolskie), III miejsce: Hurtownia Ogrodnicza AgroSeed - Sandomierz, Przemysłowa 8 (woj. świętokrzyskie).

Kwiaciarnia Roku Polski 2026: I miejsce: Pracownia Florystyczna Magia Kwiatów - Zapałów 213 (woj. podkarpackie), II miejsce: Kwiaciarnia Płatki i Pnącza - Gorzów Wielkopolski, Wielkiego (woj. lubuskie), III miejsce: Inessa - Studio dekoracyjne - Stalowa Wola, Rynek 26 (woj. podkarpackie).

Butik Roku Polski 2026: I miejsce: Butik Beti - Cieszyń, Głębocka 54 (woj. śląskie), II miejsce: OdAgi Agata Jasin-ska - Rusocice (woj. małopolskie), III miejsce: Butik Iza - Łódź, Ciołkowskiego 2C (woj. łódzkie).

Sklep z artykułami dla dzieci Roku Polski 2026: I miejsce: SK2MStore - Rusocice (woj. małopolskie), II miejsce: Sklep Moda dziecięca Daria - Lublin, Herberta 14 (woj. lubelskie), III miejsce: Eplecaki.pl - Batorowo, Batorego 49A (woj. wielkopolskie).

Sklep z biżuterią i salon jubilerski Roku Polski 2026: I miejsce: Ostrowski Design Jewellery - Gdańsk, do Studzienki 3/1 (woj. pomorskie), II miejsce: Apart - Elk, Ciepła 7 (woj. warmińsko-mazurskie), III miejsce: DH Jubiler - Pracownia Złotnicza - Opole, Kośnego 4 (woj. opolskie).

EKO Sklep Roku Polski 2026: I miejsce: Kartofelek - Stargard, Kościuszki 11 (woj. zachodniopomorskie), II miejsce: Sklep zielarski - Zielarnia Evital - Poznań, os. Jagiellońskie 121B (woj. wielkopolskie), III miejsce: Sklep OVITO - Tarnów, Kościuszki 35 (woj. małopolskie).

Salon Optyczny Roku Polski 2026: I miejsce: Optyk Zeiss - Łęczna, Jana Pawła II 99 (woj. lubelskie), II miejsce: Punkt Widzenia Salon Optyczny Marta Wierzbicka - Gdynia, Kartuska 10 (woj. pomorskie), III miejsce: Optyk Kasia Kordus - Szczecin, Poczтовая 39/U12 (woj. zachodniopomorskie).

Listę wszystkich zwycięzców w skali województw znajdziecie na stronie strefabiznesu.pl

Handel to wciąż relacje, zaufanie i bliskość

Tegoroczna gala po raz kolejny pokazała, że mimo dynamicznego rozwoju e-commerce tradycyjny handel wciąż ma mocną pozycję. Klienci nadal cenią miejsca, w których mogą liczyć na dobrą obsługę, fachową poradę i zwyczajnie ludzkie podejście.

Ten plebiscyt udowadnia, że w handlu liczy się nie tylko sprzedaż, oferta, lecz także umiejętność budowania relacji, zaufania i lojalności klientów.



SPRZEDAWCA ROKU MIEJSCE I

Nad budowaniem zaufania i relacji pracuje się każdego dnia

Karolina Górską (Sklep wielobranżowy u Karolci, Bydgoszcz) od zawsze dążyła do celów sobie założonych. Pracując u kogoś, marzyła o swoim sklepie, najlepszym dla innych. Tak się i stało, spełniła swoje marzenie. Chciała stworzyć miejsce nie tylko znane z produktów dobrej jakości i dużego wyboru artykułów. Chciała i konsekwentnie dążyła do tego, aby Jej sklep był miejscem przyjaznym, pomocnym, żeby w nim od progu witała klientów rodzinna atmosfera, żeby w nim była, duża radość, uśmiech, profesjonalne podejście do klienta, a przede wszystkim, żeby było zaufanie. To ostatecznie, jak widmo, buduje się latami i jest jedną z najcenniejszych rzeczy w tej branży. Nad budowaniem relacji z innymi pracuje więc każdego dnia i robi to z wielkim oddaniem. Bo

liczą się dla Niej ludzie zarówno klienci, jak i cała załoga. Dzięki temu udało się stworzyć miejsce, do którego chętnie się wraca, dzięki panującej tam przyjaznej atmosferze. W podejściu do klientów wyróżnia Ją uprzejmość, życzliwość, zrozumienie oraz uśmiech i poczucie humoru. To, co robi na co dzień, przynosi Jej więc ogromną satysfakcję i radość.

Najważniejszy jest dla niej klient i Jego zadowolenie i w trosce o to każdego dnia wita go z uśmiechem. Nieustannie dba o to, aby oferta sklepu odpowiadała zmieniającym się potrzebom klientów. Stawia na rozwój i poszerzanie asortymentu, nie zapominając przy tym o wysokiej jakości obsługi. Każdego dnia angażuje się w swoją pracę z takim samym entuzjazmem, jak na początku swojej drogi.

Dzięki temu buduje silną markę opartą na zaufaniu i pozytywnych doświadczeniach klientów. Jej historia pokazuje, że pasja i konsekwencja w działaniu prowadzą do spełnienia zawodowego i sukcesu.

Klienci to doceniają, czego najlepszym dowodem jest sukces w plebiscyście Mistrzowie Handlu. W tym roku pani Karolina zajęła zaszczytne pierwsze miejsce w kategorii Sprzedawca Roku. W zeszłorocznej edycji zaś Sklep wielobranżowy u Karolci zajął wyjątkowe pierwsze miejsce w kategorii Sklep Roku. To szczególne wyróżnienia, które potwierdzają Jej zaangażowanie i wysoką jakość pracy. Sukces w plebiscyście jest także dowodem na zaufanie i lojalność klientów. To nie tylko powód do dumy, ale również motywacja do dalszego rozwoju.



FLORYSTA ROKU MIEJSCE I

20 lat w branży i wciąż ten sam zapał oraz uśmiech na twarzy

W branży jestem od 20 lat - zaczyna Florystka Roku. Dwie dekady pracy to naprawdę imponujący staż. Mogłoby się wydawać, że po tylu latach wykonywania zawodu można wpaść w rutynę lub po prostu znudzić się pracą. Jednak nie w przypadku naszej zwyciężczyni, która potwierdza, że nadal uwielbia pracować z kwiatami i tworzyć z nich różne kompozycje i dekoracje dla swoich klientów. Bo właśnie oprócz samych kwiatów, to ludzie są tym czynnikiem, który sprawia Jej dużą radość. Każdy człowiek jest inny, za każdym zleceniem stoi też inna, wyjątkowa historia. Małgorzata Urbańska z Kwiaciarni Małgo w Toruniu bardzo ceni pracę z ludźmi, lubi z nimi rozmawiać, słuchać ich opowieści, doradzać im oraz tworzyć dla nich wyjątkowe kwia-

towe małe dzieła sztuki. Zapytana o to, co w codziennej pracy daje Jej najwięcej radości, mówi, że to właśnie ludzie, a dokładnie: - Przede wszystkim bezpośredni kontakt z klientem.

Zdaniem pani Małgorzaty w tej branży oprócz oczywiście kreatywności i zmysłu artystycznego, liczy się też umiejętność pracy z ludźmi. - Kultura osobista, ale bezpośrednie podejście do klienta i uśmiech na twarzy - wymienia Florystka Roku. I właśnie takie podejście sprawia, że klienci wracają - nie tylko po piękne kompozycje kwiatowe, ale także po miłą obsługę, wracają do miejsca, w którym czują się mile widziani. A najlepszym dowodem na to, że ludzie widzą i doceniają zaangażowanie i ludzkie podejście pani



Małgorzaty jest Jej wysokie miejsce w naszym plebiscyście i zdobycie tytułu Florystki Roku w województwie kujawsko-pomorskim.

Kim jest po pracy? - Jestem szczęśliwą babcią - mówi wprost. W wolnych chwilach lubi oglądać dobry film.

A jak zareagowała na zdobycie miejsca na podium w Mistrzach Handlu? Co to dla Niej oznacza? - Nie wierzyłam w to, tym bardziej że zostałam poinformowana o zgłoszeniu mnie do plebiscytu przez przyjaciół i klientów - wyznaje laureatka. Jest także bardzo wdzięczna za zaufanie i wsparcie podczas trwania plebiscytu. To daje Jej jeszcze większą motywację do wykonywania zawodu i do dalszego wkładania serca w to, co robi.

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE I

Towarzyszy w jednym z najważniejszych momentów życia

- W branży nieruchomości czuję się jak ryba w wodzie - jestem już od ponad 16 lat w branży, tysiące spotkań, prezentacji, rozmów, kocham kontakt z ludźmi i możliwość doradzenia, czasami odradzenia, lecz wspieram klientów na każdym etapie, są przeze mnie zaopiekowani na każdym etapie. Zawsze mogą na mnie liczyć, nawet kilka lat po skutecznej transakcji. Dlatego też klienci do mnie wracają, polecają swoim znajomym - z czego jestem niezmiernie dumna, napędza mnie to do bycia lepszą oraz daje mi to właśnie tą satysfakcję i ogromną siłę, żeby nadal wspierać i pomagać ludziom w tak trudnych wyborach życiowych - wyznaje Sylwia Szymczak (Forum Nieruchomości, Toruń). Największą satysfakcję w Jej codziennej pracy daje kontakt z ludźmi i możliwość towarzysze-



nia im w jednym z najważniejszych momentów w życiu, jakim jest zakup lub sprzedaż nieruchomości. Każda transakcja to inna historia, inne potrzeby i emocje. Ważnym elementem tej pracy jest również wsparcie i doradztwo. Ogromną motywacją jest dla Niej także rozwój i osiągnięcia zawodowe. - Największą nagrodą pozostaje jednak moment, w którym widzę zadowolenie klientów po zakończonej transakcji - to właśnie wtedy wiem, że moja praca naprawdę ma znaczenie - wyznaje zwyciężczyni.

Kluczowe w tej pracy są przede wszystkim otwartość na ludzi, empatia i umiejętność budowania relacji oraz dokładność i odpowiedzialność. Jednak tym, co najbardziej pomaga Jej w codziennej pracy, jest pozytywne nastawienie. To właśnie dobra atmosfera

współpracy sprawia, że klienci czują się swobodnie i bezpiecznie. Ich zadowolenie i uśmiech po zakończonej transakcji są dla pani Sylwii największą motywacją i potwierdzeniem, że to, co robi, ma sens.

Poza pracą jest osobą, która bardzo ceni czas spędzany z najbliższymi. Uwielbia podróżować z narzeczoną i synem. Na co dzień dużą przyjemność sprawiają Jej również spacer. Relaks znajduje także w filmach oraz książkach. Zwycięstwo na szym plebiscyście było dla Niej ogromnym zaskoczeniem i jednocześnie wielkim wzruszeniem. To, co jest dla Niej najważniejsze, to fakt, że nie zgłosiła się sama: - Zostałam zgłoszona przez kolejnego klienta. To dla mnie ogromna duma, bo pokazuje, że moja praca jest zauważana i doceniana.

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE II

Na własnych zasadach, uczciwie i z pełnym zaangażowaniem

Agnieszka Drzażdżyńska (Mobilna Agentka Nieruchomości, Bydgoszcz) działa pod marką własną. Pracuje więc na własnych zasadach, bez korporacyjnych sztandarów, uczciwie i z pełnym zaangażowaniem. Jasno podkreśla, że nie sprzedaje każdej nieruchomości, z jaką pracowała. Ale jeśli już bierze się za sprzedaż, to nie po to, żeby wrzucić ogłoszenie do sieci i czekać. Dla Niej ważna jest aktywna praca nad ofertą - organizuje dni otwarte, roznosi ulotki, odpala transmisję na żywo z mieszkań. Działa też poza internetem: rozmawia z sąsiadami, poznaje eksponentki w lokalnych sklepach, dzięki temu wie, gdzie można kupić najlepsze pieczywo czy napić się dobrej kawy... Szuka przy tym sposobów, testuje, sprawdza różne drogi, nawet je-

śli nie wszystko od razu działa jak trzeba.

Co najważniejsze: nie znika po podpisaniu aktu. Często pomaga jeszcze miesiącami: przy przeprowadzce, z ekipą remontową, hydraulikiem, malarzem... albo po prostu jest na telefon, kiedy ktoś potrzebuje rady lub dobrego słowa. To pokazuje, że w pracy są dla Niej najważniejsi ludzie i ich historie, które często pomaga współtworzyć lub jest przy ich początkach. W ten sposób buduje coś więcej niż własną markę - buduje relacje, które zostają z nią na lata, bo ludzie widzą Jej zaangażowanie, to, że oprócz zdalnej pracy przy komputerze, Ona jest, gdy trzeba, na każdym etapie, kiedy tylko jest potrzebna. To właśnie buduje zaufanie. Ważna jest też szczerść i prosta, jasna, ludzka

komunikacja. Nie ma tutaj obietnic bez pokrycia, bez marketingowych sloganów, po prostu mówi, jak jest, bez owijania w bawełnę, a szczerść jest na pierwszym miejscu.

„Jeśli cenisz pośredniczkę, która naprawdę się angażuje, daje z siebie wszystko i traktuje Cię jak człowieka, a nie jak kolejną transakcję - zagłosuj na mnie” - mogliśmy przeczytać w trakcie trwania plebiscytu pod kandydaturą pani Agnieszki. Jak widać, klienci faktycznie docenili Jej poświęcenie, indywidualne podejście, w którym to właśnie człowiek jest w centrum. Wysokie miejsce w akcji Mistrzowie Handlu 2026 jasno dowodzi, że taka etyka i sposób pracy znalazły uznanie wśród tych, którzy cenią sobie rzetelność, profesjonalizm i prawdziwe zaangażowanie.

**POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU MIEJSCE III**

Nie tylko negocjacje i dokumenty, ale praca z ludźmi i ich emocjami

Magdalena Grochowska (Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz) największą satysfakcję w pracy pośrednika nieruchomości daje Jej realny wpływ na ważne decyzje życiowe klientów. Towarzystwo im w momentach takich jak zakup pierwszego mieszkania, sprzedaż domu rodzinnego czy zmiana miejsca do życia daje poczucie laureatce sensu i sprawczości. Każda transakcja to dla Niej inna historia, inni ludzie i inne potrzeby, co sprawia, że ta praca nigdy nie jest monotonna, na nudę z pewnością nie może narzekać. Mimo wyzwań, presji czasu czy emocji, które często towarzyszą klientom, ogromną motywacją jest świadomość, że pomaga im przejść przez ten proces spokojnie i bezpiecznie.

W tej pracy są chwile, które szczególnie zapadają w pamięć, bo w końcu

towarzyszy im w tych ważnych, często najważniejszych momentach w życiu. Jedną z najbardziej zapadających w pamięć historii była współpraca z klientami, dla których sprzedaż nieruchomości była związana z bardzo trudną sytuacją życiową. Oprócz samej transakcji ważne było wsparcie, cierpliwość i umiejętność wysłuchania. Proces trwał dłużej, wymagał wielu rozmów i elastyczności, ale zakończył się sukcesem i ogromną ulgą po stronie klientów. Ta sytuacja pokazała pani Magdalenie, że praca pośrednika to nie tylko negocjacje i dokumenty, ale przede wszystkim praca z ludźmi i ich emocjami. Dlatego ważna jest w niej dobra komunikacja, bo fachowy język często bywa niezrozumiały dla ludzi, którzy nigdy nie mieli do czynienia ze światem nieruchomości. Jej zadaniem jest



więc także, aby o skomplikowanych procesach, mówić po ludzku, aby wszystko było jasne, zrozumiałe i proste. Takie podejście buduje zaufanie, ponieważ klient czuje, że zależy Jej przede wszystkim na tym, aby wszystko było transparentne.

Jej zdaniem przy pracy z nieruchomościami warto zadbać o pierwsze wrażenie: drobne naprawy, odświeżenie ścian czy uporządkowanie przestrzeni potrafią znacząco wpłynąć na odbiór nieruchomości. Kluczowe jest również odpowiednie przygotowanie wnętrza. Jej zdaniem niezwykle ważną jest także profesjonalna prezentacja oferty: dobre zdjęcia, rzetelny opis i właściwe określenie ceny. Te elementy często decydują o szybkości sprzedaży i finalnej wartości transakcji.

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY MIEJSCE I

W tej pracy ważna empatia, przydaje się również cierpliwość

Magdalena Ledzińska (CUK Ubezpieczenia, Nowe) wygrywa w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku. Czym jest dla Niej to zwycięstwo? - To było zaskoczenie, że faktycznie ludzie doceniają moją pracę i to, że im pomagam - mówi zwyciężczyni, dodając, że bardzo się cieszy z tak wysokiego miejsca, chociaż nie spodziewała się, że dostanie tak duże wsparcie. To dla Niej czytelny sygnał, że to, co robi, ma sens i że podąża właściwą drogą.

W zawodzie jest już od dwóch lat, w ciągu tego czasu nawiązała wiele wspólnych relacji z klientami, którym udało Jej się pomóc. Bo to właśnie ludzie są dla Niej najważniejsi i ich zadowolenie traktuje priorytetowo. Zapytana o to, co daje Jej największą radość, odpowiada, że niewy-



čerpanym źródłem satysfakcji z tej pracy jest świadomość, że pomaga w tych ważnych dla innych kwestiach. Narzędziem do tej pomocy jest wiedza, którą stale poszerza i aktualizuje. - Chcę jak najlepiej dopasować konkretne produkty do ich potrzeb - dodaje laureatka. Aby to zrobić, musi najpierw uważnie wysłuchać i co ważniejsze - zrozumieć. Tu z kolei potrzebne jest indywidualne podejście oraz życzliwość. Profesjonalizm to oczywiście wiedza i fachowe doradztwo, ale także chęć pomocy, bo w końcu po to się to robi, aby pomagać, tym, którzy tego potrzebują. Na pierwszym miejscu zatem stawia człowieka i uważne słuchanie, nie tylko o polisach, ale właściwie o całym życiu. Bez pośpiechu, bez narzucania presji, za to ze spokojem i po-

trebą pomocy. Sytuacje, życiowe klientów są różne, dlatego dobry doradca stara się być przede wszystkim człowiekiem. W tym pomaga Jej wrodzona empatia.

Co jeszcze jest potrzebne w tym zawodzie oprócz wspomnianej empatii? - Na pewno cierpliwość - mówi z uśmiechem. Zarówno do ludzi, jak i przepisów oraz dokumentów. Ważna jest także konsekwencja w działaniu i systematyczność, które pozwalają budować zaufanie klientów na dłuższą metę. Nie bez znaczenia pozostaje również umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach i podejmowania odpowiedzialnych decyzji. To zawód wymagający ciągłego rozwoju, ale dający ogromną satysfakcję z realnego wpływu na bezpieczeństwo i spokój innych ludzi.

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU MIEJSCE II

Wyzwań tutaj na pewno nie brakuje, Ona z chęcią je podejmuje

Magdalena Wojtyła (Cuk Ubezpieczenia, Nowe) w branży jest od 2018 roku. Wybrała ten zawód, bo lubi wyzwania i, jak sama zaznacza, było to coś, czego po prostu nie robiła wcześniej. Chciała spróbować swoich sił na nowej niszy. Jednak wcześniejsze doświadczenie w pracy w handlu sprawiło, że postawiła na dziedzinę, w której także będzie mogła pracować z ludźmi, bo jak przyznaje, kontakt z drugim człowiekiem jest czymś, co bardzo sobie ceni. Przyszedł taki dzień, kiedy postanowiła zmienić branżę. - Jeden dzień, jedna decyzja - wspomina laureatka.

Źródłem satysfakcji z tego, co robi na co dzień, jest niezmiennie zadowolenie osób, którym udało się pomóc. Uśmiech na twarzy, widoczna ulga,

spokój w głosie to coś, co napędza do pracy i do szukania nowych wyzwań, bo pokazuje, że warto to robić dalej.

Zapytaliśmy panią Magdalene także o to, jakie cechy Jej charakteru pomagają Jej w tym zawodzie. Odpowiedziała, że to, że jest uparta, bardzo się przydaje. - Jeśli człowiek nie jest uparty i nie dąży do celu, to będzie naprawdę trudno - podkreśla. Drugą cechą jest szczerość. To ona pomaga w budowaniu zaufania. Bez szczerości nie ma bowiem transparentności, nie ma uczciwej relacji opartej na szcunku. Przedstawianie faktów w sposób jasny i zrozumiały to coś, co w przyszłości procentuje, ponieważ klient wie, że pani Magdalena stawia na rzetelność i uczciwość. To fundamentu profesjonalnej pomocy, za-

równy w tej branży, jak i każdej innej, w której ma się kontakt z drugim człowiekiem.

Jak zareagowała na wysokie miejsce w plebiscycie? - Byłam bardzo zaskoczona. Na początku tym, że ktoś mnie zgłosił, nie spodziewała się tego, a liczba głosów także była dla mnie miłą niespodzianką - mówi Magdalena Wojtyła.

Czasu wolnego nie ma za dużo, ale gdy pojawi się moment wolny od pracy, chętnie wychodzi z domu. Lubi spacerować, często też wsiada na rower. - Lubię aktywnie spędzać czas, to pomaga mi oderwać się myślami od pracy i naładować baterię na więcej wyzwań - zdradza zdobywczyni drugiego miejsca w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku.



DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU MIEJSCE III

Prawdziwa satysfakcja płynie z faktu, że może nieść realną pomoc

Chociaż Renata Jaworska (PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek) wybrała ten zawód nieco przypadkowo, to dziś, po 13 latach pracy mówi jasno, że był to świetny wybór. Dlaczego? - Bardzo lubię ludzi, kontakt z nimi, lubię rozmowy, poznawać ich i przede wszystkim im pomagać - mówi pani Renata.

W pracy nie tylko sprzedaje ubezpieczenia, przede wszystkim stara się zrozumieć drugą osobę. Bada więc potrzeby, słucha o różnych obawach, a wreszcie służy klientom swoją wiedzą i kompetencjami. Wie, że nie każdy zna się na ubezpieczeniach, dlatego wszystko dokładnie wyjaśnia i proponuje rozwiązania szyte na miarę konkretnego człowieka i sytuacji. Finalnie to zawsze klient decyduje, Jej zadaniem jest przedsta-

wienie każdego z rozwiązań jasno i wprost, tak, aby decydujący się miał pełną świadomość swojego wyboru. Bo o to chodzi, aby pomagać rzetelnie, profesjonalnie i skutecznie.

- Gdy ludzie są zadowoleni i mówią mi, że ubezpieczenie pomogło i zabezpieczyło ich przed czymś, to jest dla mnie duża satysfakcja, że ta praca jest rzeczywiście potrzebna - dodaje pani Renata. Jako doradca ubezpieczeniowy często jest pierwszym kontaktem klienta z firmą, dlatego wymaga to od Niej dużo cierpliwości i spokoju, aby wyjaśnić wszystkie aspekty i często także uspokoić klienta, gdy ten ma jakieś wątpliwości. To niełatwe zadanie, bo jak wiadomo, ludzie są różni i reagują w różny sposób, dlatego otwarta rozmowa, szczerość i podejście z uśmie-



chem czasem stanowią klucz do efektywnej komunikacji. I tutaj po raz kolejny sprawdzają się słowa naszej laureatki, która często podkreśla, że jest to zawód dla osób, które lubią pracę z ludźmi i lubią pomagać. - Potem zawsze przychodzi duża satysfakcja, że klient jest zadowolony, że wraca, że poleca swoim bliskim, to jasny sygnał, że robię dobrą robotę - przekazuje wyróżniona.

Wysokie miejsce w województwie w plebiscycie Mistrzowie Handlu to swoiste potwierdzenie tego, że rzetelność, sumiennosc oraz empatia mają swoje przełożenie na sympatię klientów, czego najlepszym dowodem jest przyznanie przez głosujących pani Renacie trzeciego miejsca w kategorii Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku.

SKLEP ROKU- RÓŻNE BRANŻE MIEJSCE I

Gdy tworzą coś wyjątkowego, czasem mogą pojawić się też lzy

Tatuum w Grudziądzu przy ulicy Chełmińskiej 4 zdobywa wyjątkowy tytuł Sklepu Roku w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu. Co można tam znaleźć i czym wyróżnia się on na lokalnym rynku? - W salonie Tatuum znajdziemy starannie wyselekcjonowaną odzież, inspirowaną najnowszymi trendami i kolorami, ale też ponadczasową elegancją. Salon wyróżnia się indywidualnym podejściem do klienta, doradztwem oraz dbałością o detale. - U Nas każdy znajdzie coś wyjątkowego, co pozwoli mu czuć się pewnie i pięknie każdego dnia - przekonuje Eliza Maziarz.

Co w codziennej pracy z klientami daje załodze zwycięskiego sklepu największą satysfakcję? - Zadowolenie klienta, budowanie relacji i zaufa-



nia oraz pozytywne opinie - odpowiadają. To pokazuje, że ich praca to przede wszystkim słuchanie, doradztwo oraz pomoc w wyborze ubrań, które wydobywają z ludzi, to, co najpiękniejsze. W codziennej pracy z klientami największą satysfakcję daje im tworzenie przyjaznej, ciepłej atmosfery, dzięki której klienci czują się komfortowo.

Zwycięstwo to dla salonu Tatuum to wyjątkowy moment. Załoga zwycięskiego sklepu podkreśla, że to realne potwierdzenie wpływu ich pracy, zadowolenie klientów, ich powroty i to, że czują się tam ważni: - To właśnie w tych relacjach widzimy nasz prawdziwy sukces.

Zapytaliśmy zwycięzców także o to, czy mogą podzielić się jakąś historią, która najlepiej pokazuje cha-

rakter miejsca i ludzi, którzy je tworzą? - Pewnego dnia przyszła do nas młoda mama, szukając idealnej sukienki na chrzest swojego maluszka. Wspólnie przymierzałyśmy różne stylizacje, aż znalazłyśmy tę jedną - idealną. W Jej oczach pojawiły się łzy, a my wiedziałyśmy, że właśnie stworzyliśmy dla niej coś wyjątkowego - wspomina pani Eliza. Dodaje także, że właśnie takie chwile pokazują, jak ważna jest dla nich każda osoba, która przekracza próg Tatuum. Bo doskonale wiedzą, że dzięki liczą się przede wszystkim ludzie. Każdy klient, który przychodzi na zakupy to osobna historia, inne potrzeby, a czasem marzenia. I właściwe doradztwo, wysłuchanie, zrozumienie to nie dodatek do obsługi, ale jej fundament.

KWIACIARNIA ROKU MIEJSCE I

Nie tylko kwiaty, ale też rozmowa, po to, by sprawiać radość

Kwiaciarnia Małgo, zlokalizowana w Toruniu przy ulicy Prostej 2 to miejsce, gdzie królują kwiaty. Znajdziemy tam żywe rośliny, kwiaty doniczkowe, sztuczne i szereg innego asortymentu dostępnego od zaraz lub na już. Miejsce to jest wynikiem ogromnej pasji do florystyki pani Małgorzaty Urbańskiej. Warto przypomnieć, że to właśnie Ona w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu zdobyła tytuł Florystki Roku. Ten podwójny sukces w głosowaniu nie jest przypadkowy. To efekt dwóch dekad pracy, serca wkładanego w tworzenie kompozycji i dekoracji oraz ogromnego zaufania klientów. To wszystko sprawia, że zarówno florystka, jak i Jej kwiaciarnia cieszą się ogromną sympatią klientów. A to zadowolenie jest dla pani Małgorzaty

największą motywacją do dalszej pracy.

Co wyróżnia to miejsce? - Przede wszystkim bezpośredniość podejścia do klienta. Starając się go wysłuchać i sprostać jego wymaganiom z uśmiechem na twarzy - mówi pani Małgorzata. Ważna jest też kultura osobista i to, że naprawdę chce ich wysłuchać, poznać i stworzyć dla nich coś, co naprawdę cieszy. Florystka udowadnia, że jeśli robi się coś z prawdziwą pasją, to efekty są wyjątkowe. A klienci doskonale wiedzą, że miłości do zawodu Jej nie brakuje i da się ją wyczuć, odwiedzając lokal przy Prostej w Toruniu.

Jak zareagowała na sukces w plebiscycie? Co to dla Niej oznacza? - To wielki prestiż dla mnie i mojej kwiaciarni. Ale nie byłoby tego, gdyby nie

moi klienci. To jest coś takiego, że jeszcze nie mogę w to uwierzyć. Dziękuję - odpowiada. Jest bardzo wdzięczna za zaufanie, jakim obdarzyli Ją klienci oraz za wsparcie na etapie głosowania, dodaje, że to jeszcze bardziej motywuje do dalszej pracy.

Jakie sytuacje związane z pracą najlepiej pokazują charakter miejsca? - Nasi zadowoleni klienci wystawiają opinie na Googlach. Pozwalają sobie zrobić zdjęcie z bukietem lub kompozycją i zamieścić je na Facebooku. Ale przede wszystkim wracają zadowoleni i to dla nich jestem ja i to miejsce - mówi właścicielka. Kwiaciarnia Małgo jest więc miejscem otwartym na ludzi, ich emocje, pomysły, potrzeby. Tworzy Ją osoba z prawdziwą pasją do kwiatów i do ludzi.

**BUTIK ROKU MIEJSCE I**

Łączą aktualne trendy z kobiecością i ponadczasową elegancją

Obsession Boutique (Świecie, Wojska Polskiego 98B) to miejsce, w którym moda nie jest przypadkiem. - Każda kolekcja jest świadomie wybrana, tak, aby łączyć aktualne trendy z kobiecością i ponadczasową elegancją. Wyróżnia nas podejście, nie skupiamy się wyłącznie na sprzedaży, ale na efekcie, jaki klientka widzi i czuje. Pomagamy dobrać stylizację tak, aby podkreślały atuty i dawały pewność siebie. To właśnie to sprawia, że klientki nie tylko kupują, ale wracają - przedstawia butik Katarzyna Bilicka. Największą satysfakcję daje Im moment, w którym klientka wychodzi z butiku z uśmiechem i pewnością siebie. To właśnie te chwile, kiedy widzą, jak dobrze dobrana stylizacja potrafi odmienić nastrój i sposób postrzegania siebie są najcenniejsze. Budowanie relacji, za-

ufania i powracających klientek to dla Nich ogromna wartość i motywacja do dalszego działania.

W zwycięskim butiku stawia się na naturalność i komfort. Bez presji, bez pośpiechu, za to z pełnym zaangażowaniem. Klientka ma czuć się swobodnie, jak w miejscu, do którego chce się wracać. Doradzają więc szczerze, z wyczuciem i doświadczeniem. Dzięki temu budują relację, a nie jednorazową sprzedaż i to właśnie ta atmosfera sprawia, że klientki polecają Obsession Boutique dalej. To dla nas przede wszystkim potwierdzenie, że to, co robimy na co dzień, ma realną wartość dla klientek.

Zwycięstwo w Mistrzach Handlu traktują jak sygnał, że ktoś docenia nie tylko ofertę, ale też atmosferę i podejście. Traktują to jako ogromną moty-



wację do dalszego rozwoju i utrzymania poziomu, który klientki już znają i za który do nas wracają.

- Bardzo często klientki zaczynają od słów: „Tylko się rozejrzę” albo „Nic konkretnego nie szukam”. I właśnie wtedy dzieje się najwięcej. Rozmowa, pierwsza przymiarka, potem kolejna, bez presji, ale z wyczuciem. Pokazujemy rzeczy, po które same często by nie sięgnęły. I nagle pojawia się ten moment – spojrzenie w lustro, uśmiech i zdanie, które słyszymy bardzo często: „Nie wybrałabym tego sama... ale czuję się świetnie” - podkreśla pani Katarzyna, dodając, że właśnie to jest istota Obsession Boutique, nie tylko sprzedaż, ale doświadczenie, które sprawia, że kobieta wychodzi pewniejsza siebie... i chce wrócić po więcej.

SKLEP Z ART. DLA DZIECI ROKU MIEJSCE I

Najważniejsze jest dziecko i jego szczęście, a nagrodą jest uśmiech

GibiStrefa (Wudzynek, Główna 18) to przede wszystkim kolorowy świat zabawek dla dzieci i inspiracji dla rodziców. To miejsce stworzone po to, aby dzieci znajdowały tutaj produkty, które rozwijają wyobraźnię i wywołują uśmiech każdego dnia.

Sklep powstał z realnej potrzeb i obserwacji mamy, która wie, czego potrzebują dzieci. Za marką stoi pani Marta, która z serca stworzyła miejsce pełne wyjątkowych zabawek dla dzieci.

- Jestem mamą i wiem, jak wielką radość daje dziecku dobra zabawka. Dlatego stworzyłam miejsce pełne wyjątkowych zabawek, które rozwijają wyobraźnię i wywołują uśmiech każdego dnia - wyjaśnia pani Marta. GibiStrefa powstała więc z pasji do dziecięcej radości, kreatywności



i codziennych małych uśmiechów. Nie było tu analizy rynku, marketingowej kampanii, była zwykła chęć sprawienia dzieciom radości oraz inspirowania rodziców.

Jak mówi pani Marta, to nie jest zwykły sklep. To przestrzeń stworzona z myślą o rodzicach, którzy szukają produktów bezpiecznych, ciekawych i dających dzieciom prawdziwą radość: - Każda zabawka, każdy pomysł i każdy etap rozwoju GibiStrefy to efekt zaangażowania, doświadczenia i miłości do świata dziecięcej wyobraźni.

Czym jest dla Nich zwycięstwo w plebiscycie zaszczytnego Handlu i zdobycie zaszczytnego tytułu Sklepu z zabawkami i artykułami dziecięcymi Roku? Zdaniem założycielki to pokazuje, że w trudnych czasach,

kiedy ludzie sobie nie ufają, można stworzyć miejsce, gdzie panuje zgoda i swoboda. Bo właśnie zaufanie, które buduje się latami to siła i duma tego miejsca, a także motywacja do dalszej pracy i ciągłego rozwoju. Warto zaznaczyć, że zwycięski sklep cieszy się niesłabnącą sympatią klientów, został nominowany do naszej akcji już czwarty rok z rzędu i cztery razy zdobył nagrodę i uznanie wśród głosujących, co jest bardzo miłą nagrodą za codzienny trud i poświęcenie.

- Nasz sklep to w większości wirtualne spotkania z klientem. Jednak w trakcie lata można nas spotkać na piknikach, festynach czy dożynkach - mówi pani Marta i dodaje, że tutaj zawsze najważniejsze jest dziecko i jego radość, a nagrodą jest uśmiech.

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU MIEJSCE I

Umiejętnie łączą odwagę wzorniczą z rzemieślniczą dokładnością

Biżuteria Pivert (Toruń, Figowa 3-5) to polska firma biżuterii z charakterem. Marka powstała z miłości do biżuterii i potrzeby tworzenia rzeczy, które mają znaczenie. Działają od 2023 roku, budując firmę opartą na autentyczności, relacjach i pasji do piękna zamkniętego w detalu. To miejsce powstało z przekonania, że prawdziwy luksus nie musi być zarezerwowany dla nielicznych, a powinien być na wyciągnięcie ręki, dla każdego, kto świadomie buduje swój styl.

Nazwa Pivert pochodzi od nazwiska właściciela i w języku francuskim oznacza dzieciola, czyli symbol precyzji, wytrwałości i charakteru. Te same wartości zespół odnajduje w każdej tworzonej przez Niech kolekcji. Tworzą biżuterię nieszablonową, pełną form i emocji. Łączą odwagę wzorniczą z rzemieślniczą dokładnością, oferując zarówno autorskie kolekcje, jak i biżuterię tworzoną na indywidualne zamówienie: osobistą, niepowtarzalną, często związaną z ważnymi momentami życia. Biżuteria Pivert to marka rodzinna, w której liczy się atmosfera, rozmowa i zaufanie. Chcą, aby wizyta w tym salonie była doświadczeniem: ciepłym, zapamiętanym, prawdziwym. Bo wierzą, że biżuteria to nie tylko ozdoba. To emocja, wspomnienie i historia, która zostaje na lata.

Wszystkie kolekcje Pivert są projektowane w Polsce. To tutaj powstają formy, proporcje i detale, które nadają biżuterii charakter premium. Inspirują się światową estetyką luksusu, architekturą, minimalizmem i współczesną modą, tworząc modele, które wyglądają jak element kolekcji z najlepszych światowych marek. Każdy projekt przechodzi rygorystyczną kontrolę jakości, aby spełnić najwyższe standardy. Korzystają z materiałów jakości premium: srebra próby 925, złota 14k i 18k, stali chirurgicznej oraz kamieni szlachetnych. Każdy element jest starannie opracowany przez doświadczonych rzemieślników, którzy łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym designem. Gwarantują trwałość, piękno i elegancję każdego produktu. Dla każdej okazji i dla każdego stylu. Kolekcje obejmują pierścionki, naszyjniki, kolczyki, bransoletki i zestawy. Od minimalistycznych, delikatnych wzorów po odważne, nowoczesne projekty.

lizmem i współczesną modą, tworząc modele, które wyglądają jak element kolekcji z najlepszych światowych marek. Każdy projekt przechodzi rygorystyczną kontrolę jakości, aby spełnić najwyższe standardy. Korzystają z materiałów jakości premium: srebra próby 925, złota 14k i 18k, stali chirurgicznej oraz kamieni szlachetnych. Każdy element jest starannie opracowany przez doświadczonych rzemieślników, którzy łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym designem. Gwarantują trwałość, piękno i elegancję każdego produktu. Dla każdej okazji i dla każdego stylu. Kolekcje obejmują pierścionki, naszyjniki, kolczyki, bransoletki i zestawy. Od minimalistycznych, delikatnych wzorów po odważne, nowoczesne projekty.



EKO SKLEP ROKU MIEJSCE I

Klienci docenili wiedzę oraz podejście do ekologii i do zdrowia

W tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu w województwie kujawsko-pomorskim tytuł Eko Sklep Roku zdobył Sklep Zielarski Kalina (Świecie, Klasztorna 13). To wyróżnienie przyznawane jest miejscom, które cieszą się szczególnym uznaniem klientów i wyróżniają się jakością oferty oraz podejściem do odbiorców.

Wyróżniony sklep od lat buduje swoją pozycję w oparciu o zaufanie i bezpośredni kontakt z klientem. W czasach rosnącego zainteresowania zdrowym stylem życia oraz naturalnymi produktami takie miejsca zyskują na znaczeniu, stając się nie tylko punktami sprzedaży, ale także źródłem wiedzy i wsparcia. Jednym z wyróżników działalności Kaliny jest aktywność edukacyjna prowa-

dzona w mediach społecznościowych. Sklep dzieli się tam informacjami na temat właściwości produktów, sposobów ich stosowania oraz zasad zdrowego odżywiania. Tego rodzaju komunikacja odpowiada na potrzeby klientów, którzy coraz częściej poszukują sprawdzonych i rzetelnych informacji.

Istotnym elementem jest także szeroki asortyment. W ofercie znajdują się zarówno klasyczne produkty zielarskie, jak i suplementy diety czy naturalne kosmetyki. Dzięki temu klienci mogą znaleźć w jednym miejscu różnorodne rozwiązania wspierające zdrowie i codzienne funkcjonowanie.

Nagroda w plebiscycie Mistrzowie Handlu potwierdza, że konsekwentnie realizowana strategia oparta



na jakości, wiedzy i relacji z klientem przynosi efekty. Sukces Sklepu Zielarskiego Kalina pokazuje również, jak ważna jest sympatia klientów, którzy chętnie wracają tu nie tylko po produkty, ale także po rozmowę i fachową poradę. Wielu z nich podkreśla atmosferę miejsca, spokojną, życzliwą i pozbawioną pośpiechu, co w dzisiejszych realiach handlu ma szczególną wartość. To właśnie relacje budowane na co dzień sprawiają, że sklep staje się częścią lokalnej społeczności, a nie tylko punktem na mapie zakupów. Klienci doceniają autentyczność i zaangażowanie, które widać zarówno w bezpośrednim kontakcie, jak i w działaniach online. Dzięki temu Kalina zyskała nie tylko nagrodę, ale przede wszystkim lojalność i zaufanie swoich

SALON OPTYCZNY ROKU MIEJSCE I

Zaufanie i pozytywne opinie okazały się kluczem do sukcesu

Zaufanie klientów i pozytywne opinie okazały się kluczem do sukcesu w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Handlu 2026. Tytuł Salonu Optycznego Roku w województwie kujawsko-pomorskim zdobył Optyk Królak (Bydgoszcz, Gałczyńskiego 19A) miejsce, które wyróżnia się zarówno ofertą, jak i podejściem do klientów.

Działający w Bydgoszcz od 2012 roku salon od lat przyciąga osoby poszukujące nie tylko okularów, ale również fachowej porady i komfortowej obsługi. W branży optycznej, gdzie liczy się precyzja oraz dopasowanie rozwiązań do indywidualnych potrzeb, doświadczenie i profesjonalizm mają szczególne znaczenie. Jednym z najczęściej wskazywanych atutów przez klientów jest szeroki wybór opravek



Odwiedzający to miejsce mogą przebrać w różnych stylach i modelach, dopasowując okulary zarówno do swojego gustu, jak i codziennych potrzeb. To sprawia, że wizyta w salonie staje się nie tylko koniecznością, ale też okazją do znalezienia czegoś naprawdę dopasowanego.

Nie bez znaczenia pozostaje także atmosfera. Miła i fachowa obsługa to element, który regularnie pojawia się w opiniach klientów. Indywidualne podejście, cierpliwość i gotowość do pomocy sprawiają, że wiele osób wraca tu przy kolejnych wizytach, polecając to miejsce innym. To wszystko sprawia, że klienci przyjeżdżają tutaj nawet z drugiego końca miasta, bo wiedzą, że tutaj dobrze robią okulary. Największą satysfakcją dla załogi jest ten moment, kiedy klienci wracają lub

odwiedzają ich ludzie, którzy trafili tu z polecenia swoich bliskich.

Wyróżnienie w plebiscycie Mistrzowie Handlu potwierdza, że konsekwentne stawianie na jakość i relacje przynosi efekty. Sukces Optyku Królak to przykład na to, że lokalne firmy, które dbają o swoich klientów, mogą zdobywać uznanie i budować silną pozycję na rynku.

Takie miejsca często stają się pierwszym wyborem dla mieszkańców, którzy cenią sprawdzoną jakość, bezpośredni kontakt oraz polecenia bliskich. To pokazuje, że w tej branży liczy się nie tylko oferta, ale przede wszystkim relacje i doświadczenie klientów. Wyróżnienie dodatkowo potwierdza, że konsekwentna praca przekłada się na realne zadowolenie klientów.

LLAUREACI PLEBISCYTU MISTRZOWIE HANDLU 2026

SPRZEDAWCA ROKU	
Bydgoszcz	Karolina Górską , Sklep wielobranżowy u Karolci, Bydgoszcz
Grudziądz	Karolina Pietrykowska , Groszek, Grudziądz
powiat aleksandrowski	Karolina Kotowska , Bricomarche, Aleksandrów Kujawski
powiat brodnicki	Iwona Szalkowska , Salon Meblowy Amadio (Telmar), Brodnica
powiat bydgoski	Anna Szywalska , Stacja paliw Shell, Solec Kujawski
powiat chełmiński	Dorota Osika-Piotrkowska , ORPOD sklep Lewiatan, Stolno
powiat golubsko-dobrzyński	Kinga Malec , Sklep Koral, Golub-Dobrzyń
powiat grudziądzki	Natalia Szatkowska , Lewiatan, Melno
powiat inowrocławski	Iwona Różańska , Salony z bielizną Madam, Inowrocław
powiat lipnowski	Andrzej Chojnowski , Katrans SP z o.o., Kikół
powiat mogileński	Malwina Konopacka , Studio 7, Mogilno
powiat nakielski	Monika Hadrych , LAMAshop, Nakło nad Notecią
powiat radziejowski	Joanna Struzik , Dino, Radziejów
powiat rypiński	Oliwia Chabowska , Żabka, Rypin
powiat sępoleński	Beata Michaelis , Sklep Menia, Wąwelno
powiat świecki	Karolina Superson , Sklep Mięсно-Wędliniarski, Świecie
powiat toruński	Karolina Krużewska , Dino, Zławieś Wielka
powiat tucholski	Beata Turzyńska-Nikolov , Sklep Nikolas, Tuchola
powiat wąbrzeski	Joanna Steinert , Sklep spożywczy Jarosław Janicki, Wąbrzeźno
powiat włocławski	Agnieszka Sadokierska , Biedronka, Brześć Kujawski
powiat żniński	Małgorzata Kowalcuk , Galeria Wędlin Zawistowski w Łabiszynie, Łabiszyn
Toruń	Jakub Szymański , Royal Enfield, Toruń
Włocławek	Martyna Stepińska , Żabka, Włocławek

FLORYSTA ROKU	
Bydgoszcz	Jolanta Suchodolska , Kwiaciarnia Jolanta Suchodolska, Bydgoszcz
Grudziądz	Teresa Maczyńska , Kwiaciarnia Azalia, Grudziądz
Region bydgoski (powiaty: bydgoski, nakielski, sępoleński, tucholski)	Monika Łątka-Ściesińska , Pracownia Florystyczną Floral Art, Koronowo
Region grudziądzki (powiaty: chełmiński, grudziądzki, świecki, wąbrzeski)	Katarzyna Mikolajczak , Pracownia florystyczna - Zielone Zacisze, Świątkatowo
Region inowrocławski (powiaty: inowrocławski, mogileński, żniński)	Justyna Kowalska , Kwiaciarnia Jaśmin, Inowrocław
Region toruński (powiaty: brodnicki, golubsko-dobrzyński, toruński)	Agnieszka Rekowska , Kwiaciarnia Moja Pasja, Brodnica
Region włocławski (powiaty: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, rypiński, włocławski)	Katarzyna Harastowicz-Nowińska , Kwiaciarnia, Kikół
Toruń	Małgorzata Urbańska , Kwiaciarnia Małgo, Toruń
Włocławek	Paulina Przedwolska , Art Flowers - kwiatowa przestrzeń, Włocławek

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE	
Bydgoszcz	Sklep wielobranżowy Karolina Górską , Bydgoszcz, Rycerska 4
Grudziądz	Tatum , Grudziądz, Chełmińska 4
powiat aleksandrowski	Sklep Prosiaczek , Ciechocinek, Broniewskiego 17
powiat brodnicki	U Justynki. Sklep spożywczo przemysłowy , Kretki Małe 1
powiat bydgoski	Cukiernia Staropolska , Leśna 12, Solec Kujawski
powiat chełmiński	Sklep ANiDA , Chełmno, Toruńska 2
powiat golubsko-dobrzyński	Sklep Koral II , Golub-Dobrzyń, Rynek 4
powiat grudziądzki	Sklep motoryzacyjny AUTO KAJUCH , Melno 57A
powiat inowrocławski	Amar. Sklep przemysłowy , Inowrocław, św. Ducha 47
powiat lipnowski	Katrans SP z o.o. , Kikół, Rypińska 19
powiat mogileński	Twój Market , Gębice, Braci Rólskich 1
powiat nakielski	Sklep Kropka , Rynarzewo, Szubińska 40
powiat rypiński	Partner AGD RTV , Piłsudskiego 15, Rypin
powiat świecki	Sklep spożywczy Marcyś , Wiąg 45
powiat tucholski	Sklep Prosiaczek , Tuchola, Świecka 91E
powiat wąbrzeski	Żabka , Wąbrzeźno, Grudziądzka 50/5A
powiat włocławski	Sklep motoryzacyjny deMoto , Izbica Kujawska, 3-go Maja 7
powiat żniński	Delikatesy Mięsne Niewieścín Monika Kopczyńska , Łabiszyn, pl. 1000-lecia 16
Toruń	Royal Enfield , Toruń, Łódzka 240
Włocławek	Sklep mięsny Niewieścín , Włocławek, Zielony Rynek 19

KWIACIARNIA ROKU	
Bydgoszcz	Sterna Kwiaty , Bydgoszcz, Dworcowa 70
Grudziądz	Kwiaciarnia Magiczny Zakątek , Grudziądz, Konarskiego 45
Region bydgoski (powiaty: bydgoski, nakielski, sępoleński, tucholski)	Kwiaciarnia Magnolia , Sadki, Tomysłaka 4
Region grudziądzki (powiaty: chełmiński, grudziądzki, świecki, wąbrzeski)	JJ-Harrods , Łasin, Koscielna 12
Region inowrocławski (powiaty: inowrocławski, mogileński, żniński)	Kwiaciarnia Kwiaty z pasją , Janowiec Wielkopolski, 3 Maja 16B
Region toruński (powiaty: brodnicki, golubsko-dobrzyński, toruński)	Pina&kwiaty , Brodnica, 18 Stycznia 42
Region włocławski (powiaty: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, rypiński, włocławski)	Kwiaciarnia Katarzyna Harastowicz-Nowińska , Kikół, Rypińska 6
Toruń	Kwiaciarnia Małgo , Toruń, Prosta 2
Włocławek	Kwiaciarnia LATOS - florystyka pogrzebowa i okolicznościowa , Włocławek, Sadowa 3A

BUTIK ROKU	
Bydgoszcz	Butik odzieżowy Laleczka , Bydgoszcz, Rejewskiego 3
Grudziądz	Butikloop , Grudziądz, Mieszka i 1
powiat aleksandrowski	Butik Sisters Styl , Zakrzewo, Radziejowska 4A
powiat brodnicki	Lady Elegance Boutique , Brodnica, Kościelna 7/20
powiat chełmiński	Styllove , Unisław, Chełmińska 24
powiat inowrocławski	Studio Mody Justyna Gralak , Inowrocław, Paderewskiego 6
powiat lipnowski	Salon Odzieżowy Moda i Szyk , Lipno, Piłsudskiego 2
powiat mogileński	Butik Osi , Strzelno, św. Ducha 28/1
powiat nakielski	GiGi Butik , Szubin, Kościuszki 12
powiat radziejowski	Estilo Outlet , Radziejów, Brzeska 9
powiat świecki	Obsession Boutique , Świecie, Wojska Polskiego 98B
powiat toruński	Butik Crazy , Chełmża, Sikorskiego 17
powiat tucholski	Sklep Nikolas , Tuchola, Warszawska 15
powiat włocławski	La Pelle , Chodecz, pl. Kościuszki 2
powiat żniński	Mag Viol , Żnin, Szpitalna 20
Toruń	Butik Crazy , Toruń, Konstytucji 3Go Maja 10
Włocławek	Modny Styl - Dorota Jasińska , Włocławek, Promienna 9/25

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU	
1 miejsce	Sylwia Szymczak , Forum Nieruchomości, Toruń
2 miejsce	Agnieszka Drzażdżyńska , Mobilna Agentka Nieruchomości, Bydgoszcz
3 miejsce	Magdalena Grochowska , Biuro Nieruchomości MG, Bydgoszcz

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU	
1 miejsce	Magdalena Ledzinska , CUK Ubezpieczenia, Nowe
2 miejsce	Magdalena Wojtyła , Cuk Ubezpieczenia, Nowe
3 miejsce	Renata Jaworska , PZU Ubezpieczenia Włocławek - Agent Renata Jaworska, Włocławek

EKO SKLEP ROKU	
1 miejsce	Sklep Zielarski Kalina , Świecie, Klasztorna 13
2 miejsce	Plaster Miodu , Toruń, Fasolowa 64

SALON OPTYCZNY ROKU	
1 miejsce	Optyk Królak , Bydgoszcz, Gałczyńskiego 19A
2 miejsce	My Optic , Świecie, Armii Krajowej 5C
3 miejsce	Vision Optyk , Żnin, 700-lecia 9

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU	
1 miejsce	Biżuteria Pivert. , Toruń, Figowa 3-5
2 miejsce	Eliza Jubiler , Toruń, Wapienna 6/8

SKLEP Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI ROKU	
1 miejsce	GibiStrefa , Wudzynek, Główna 18
2 miejsce	Sklep dziecięcy Świat Dziecka , Unisław, Lipowa 28
3 miejsce	Sklep Zabawkowo-Odzieżowy Marco Polo , Koronowo, pl. Zwycięstwa 16

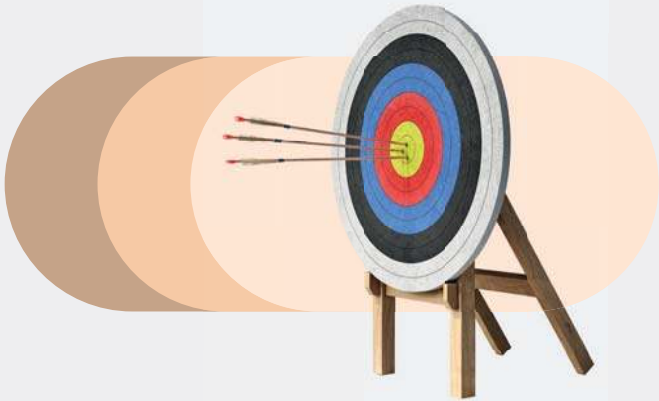
AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl



Region

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Wypadki, kolizje i nietrzeźwi kierowcy!

opr. MG
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Groźnie wyglądające zderzenie Toyoty i BMW na obwodnicy Lubrańca. 49-letnia sprawczyni, która nie ustąpiła pierwszeństwa na skrzyżowaniu z DW 270, została ukarana mandatem.

W sobotę, tuż po godzinie 8, doszło do groźnie wyglądającej kolizji na obwodnicy Lubrańca, w rejonie drogi wojewódzkiej nr 270. Jak ustalili pracujący na miejscu policjanci, 49-letnia kobieta kierująca Toyotą, jadąc od strony Lubrańca w kierunku Korzeszyny, na skrzyżowaniu z DW 270 nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. - Doprowadziła tym samym do zderzenia z BMW, za którego kierownicą siedziała kobieta poruszająca się w stronę Izbicy Kujawskiej - informuje mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń, a cała sytuacja zakończyła się jedynie na uszkodzeniach blacharskich. Policja zakwalifikowała zdarzenie jako kolizję drogową, a sprawczyni została ukarana mandatem karnym. Funkcjonariusze potwierdzili, że obie kierujące były trzeźwe.

W akcji na miejscu zdarzenia działali: strażacy z OSP Lubrańca, strażacy z OSP Zgłowiączka, dwa Zespoły Ratownictwa Medycznego, policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP we Włocławku.

Dodajmy, iż podczas zakończonego weekendu na drogach Włocławka i powiatu włocławskiego mundurowi odnotowali 9 zdarzeń drogowych, wśród których dwa okazały się wypadkami drogowymi.

Do pierwszego wypadku drogowego doszło w piątek

przed godziną 12. Dyżurny został powiadomiony o zdarzeniu drogowym we Włocławku na skrzyżowaniu ulicy Wiejskiej i Zgodnej.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 40-letnia kierująca volvo - jadąc ulicą Wiejską w kierunku centrum nie zastosowała się do sygnalizacji świetlnej i po wjechaniu na skrzyżowanie z ulicą Zgodną - doprowadziła do zderzenia z pojazdem hyundai. W wyniku zderzenia się pojazdów pasażerka z hyundaia odniosła obrażenia powyżej dni 7.

Do drugiego zdarzenia doszło w niedzielę po godzinie 13 w miejscowości Kaczawka (gm. Lubień Kujawski). Policjanci na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że 13-latek kierując hulajnogą elektryczną, na łuku drogi stracił panowanie nad jednośladem i upadł na jezdnię. W wyniku zdarzenia chłopiec odniósł obrażenia powyżej dni 7.

W oby przypadkach policjanci prowadzą teraz postępowania, które mają wyjaśnić wszystkie okoliczności i przyczyny tych zdarzeń.

Dodajmy, że w czasie weekendu policjanci zatrzymali na drogach powiatu włocławskiego 6 nietrzeźwych kierowców. - Dwóch kierowców w wieku 51 i 54 lat prowadziło Dacie i Renault w stanie nietrzeźwości i za popełnione przestępstwa odpowiedzą przed sądem. Może im grozić do 3 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna - mówi mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Natomiast czterech nietrzeźwych rowerzystów, za swoje zachowanie na drodze zostało ukaranych przez mundurowych mandatami karnymi w wysokości 2 500 zł. ©P



Nieustąpienie pierwszeństwa było przyczyną kolizji na obwodnicy Lubrańca.

Alan zachwycił całe jury! Już niedługo zobaczymy go w finale

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Alan Lubiński z Izbicy Kujawskiej w programie The Voice Kids zmierzył się z innymi uczestnikami w bitwach na głosy, przeszedł do etapu sing-off. Wkrótce zobaczymy go w finale!

Alan Lubiński z Izbicy Kujawskiej podczas przesłuchań w ciemno odwrócił trzy fotele i dołączył do drużyny Blanki. Niedawno zaśpiewał w bitwach na głosy. Bitwy na głosy w drużynie Blanki wyemitowano w sobotę 24 kwietnia 2026 roku. Podczas przygotowań do występów, uczestnicy ze swoją trenerką spotkali się na obozie, który okazał się obozem przetrwania, bo zamiast zapowiadanej pięknej pogody, spotkał ich deszcz.

- Osoby, które są ze mną w trio, to koledzy. Z jednej strony dobrze, bo się znamy, z drugiej średnio, bo będzie między nami rywalizacja - zaznaczył Alan.

Występ mocnego trio w drużynie Blanki!

Blanka wybrała dla nich piosenkę „I ciebie też bardzo” (Daria Zawiałow, Dawid Podsiadło, Vito Bambino). Przyznali, że to fajny wybór. Na próbach nie brakowało emocji, pomyłek. Wymagały od nich naprawdę wytężonej pracy. Tuż przed ich występem Blanka przyznała, że jest to tercet, na który bardzo czekała, gdyż - jak powiedziała - będzie to bardzo emocjonujący występ.

Całe jury podkreślało mocny i piękny występ tej trójki. Kogoś jednak Blanka musiała wybrać. Postawiła na Alana.

- Jak ty wchodzisz na scenę, to jest pozamiatane. To ci trzeba chłopaku przyznać. Wielkie gratulacje - powiedziała Blanka tuż przed wyborem. - Rozłożył wszystkich na łopatki. On jest pewien siebie, ale też nie za bardzo. Nie mylmy tego z butą, bo idealnie wyważył pewność siebie ze skromnością. Bardzo bym chciała, żeby to pielęgnował i tego nigdy nie stracił.



13-letni Alan na scenie czuje się swobodnie. Zaśpiewa w finale The Voice Kids

Tuż przed bitwami na głosy Blanka powiedziała swojej drużynie, by pokazali się od najlepszej strony, ale przede wszystkim, by dobrze się bawili na scenie. - Chciałabym, żebyście tak do tego podeszli. Życzę wam wszystkim powodzenia - podkreśliła.

Zaśpiewali piosenki z przesłuchań

Potem przyszedł czas na sing-off. Uczestnicy ponownie zaśpiewali piosenki, które zaprezentowali w czasie przesłuchań w ciemno. Alan zaśpiewał balladę „Thinking Out Loud” Eda Sheerana. - Alan jesteś dla mnie pełnym pakietem. Wychodzisz na scenę i ja nawet się o ciebie nie martwi-

łem, bo to jest tak pewne i dobre, że bez Alana to nie iść nigdzie, Blanka - skomentował jego występ Tribbs.

Cleo pogratulowała całej szóstce dodając, że ich występ był dla niej uczcą. - Alan, ja sobie nie wyobrażam finału bez ciebie. Blanka, nie wiem, co sobie myślisz, ale jak coś, to ja Alana kradnę. Świetnie się poruszasz na scenie, świetnie operujesz głosem i czujesz się

W sobotę można było obejrzeć występ drużyny Blanki. Do finału The Voice Kids 2026 idą z nią: Alan, Antosia i Ania.

pewnie. Ja też jestem pewna o ciebie - powiedziała Cleo.

Alan Lubiński idzie z Blanką do finału!

To nie była łatwa decyzja dla Blanki. Pogratulowała całej ekipie. Zaznaczyła też, że są wspólną ekipą, która bierze wszystkie uwagi do serca i stara się zrobić wszystko jak najlepiej. Przyznała też, że jest pod ogromnym wrażeniem ich postępu, pracy i dojrzałości.

- Alan, Alan, Alan, masz aurę. Masz tak mocną aurę, że to po prostu się czuje. Nie dość, że śpiewasz czysto i mocno stawiasz wokale, to on jeszcze w sobie ma taką mega chrypkę. Ja za takim tembrzem głosu, za głosem który jest od razu rozpoznawalny, szaleję, więc brawa dla ciebie - powiedziała Blanka.

Zanim wybrała trójkę, z którą pójdzie do finału, przekazała swojej drużynie, by walczyli o swoje marzenia, jak lwy.

Do finału zabrala: Alana, Antosię, Anię.

Ma szansę na singiel! Głosowanie trwa

Przypomnijmy też, że obecnie trwa plebiscyt online programu The Voice Kids, w którym widzowie wybiorą swojego ulubionego uczestnika.

Głosowanie, które nie wymaga rejestracji i logowania, trwa do 6 maja. Jest bezpłatne! Głosować można także na Alana Lubińskiego - link do głosowania dostępny jest na stronie voicekids.tvp.pl/plebiscyt.

„Na uczestnika, który zdobędzie największą liczbę głosów, czeka nagroda w postaci vouchera na nagranie profesjonalnego singla i teledysku o wartości 52 890 zł. Dodatkowo przyznana zostanie nagroda finansowa w wysokości 5 880 zł, przeznaczona na pokrycie podatku” - czytamy na stronie tvp.pl

„Izbica! Liczymy na wasze głosy! Z jednego urzędowania można oddać 10 głosów dziennie - BEZPŁATNIE. Wystarczy wejść w link, wybrać drużynę Blanki i odszukać Alana” - zachęca Daria Zakrzewska, mama Alana. ©P

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

WÓJT GMINY BĄDKOWO

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości położonej w miejscowości Wysocin, działka nr 33/2 o pow. 1,1803 ha. KW WL1A/00019398/7.

Otwarcie i przeprowadzenie przetargu wyznacza się na dzień 29 maja 2026 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Bądkowie, ul. Włocławska 82, 87-704 Bądkowo, sala posiedzeń (I piętro). Cena wywoławcza wynosi 1800,00 zł brutto za 1 rok. Umowa dzierżawy zostanie zawarta na 5 lat. Wadium należy wpłacić do dnia 27.05.2026 roku w kwocie 180,00 zł.

Więcej informacji tel. 54 27 24 100 wew. 46 oraz na stronie internetowej www.bip.badkowo.ug.gov.pl

0011516075

Puchary i medale dla koszykarzy WLKA



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrażem) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

(IW-TOM), król strzelców (za 2 pkt): Adam Waśko (Delecta/Maspol), król strzelców (za 3 pkt): Jakub Kręcicki (Medikor). ON

0011499931
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Jest się o co bić. W tle trzecie miejsce i brązowe medale

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. CUK Anioły Toruń zmierzą się z Mickiewiczem Kluczbork o trzecie miejsce w PLS 1. Lidze.

Choć marzeniem był awans do finału i walka o promocję do Plus Ligi, to teraz trzeba skupić się na grze o trzecie miejsce, które premiowane jest brązowymi medalami. Wszystko przez porażkę w półfinale z BBTS Bielsko-Biała 1-3.

- Oczywiście jest w nas duże rozczarowanie, że nie udało się awansować do finału i powalczyć o Plus Ligę, bo w trakcie całego sezonu rósł nasz apetyt na sukces - przyznaje trener Marcin Kryś. - To naturalne gdy się wygrywa. Niestety, zespół z Bielska-Białej pokazał swoją klasę i moc. Musimy to przyjąć i teraz skupić się na meczach o trzecie miejsce. Naszym marzeniem jest wygrać tą rywalizację i zdobyć brązowe medale. Potem przyjdzie czas na głębsze analizy i podsumowania. Jednak jedno trzeba podkreślić: w zeszłym sezonie praktycznie do końca broniliśmy się przed

spadkiem, a teraz walczyliśmy o awans. Byliśmy jednym z objawień ligi, bo przed sezonem nikt na nas nie stawiał - dodaje szkoleniowiec.

Mickiewicz także przegrał z GKS Katowice 1:3.

Teraz oba zespoły muszą zmobilizować się na te mecze pocieszenia, które właściwie poza honorem niewiele dają, bo dla wszystkich gra w finale i ewentualny awans do elity męskiej siatkówki był czynnikiem mocno motywującym.

- To trudny moment, ale będziemy gotowi do rywalizacji - przekonuje trener Kryś. - Zawsze lepiej skończyć sezon zwycięstwem i trzecim miejscem niż porażką. Chłopaki też chcą wywalczyć brązowe medale. To zawsze jest jednak osiągnięcie - dodaje.

Rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz w Toruniu w środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie. Drugie spotkanie w sobotę w Kluczborku. Ewentualny trzeci pojedynek w Toruniu we wtorek (05.05).

Pierwszy mecz finałowy GKS Katowice - BBTS Bielsko-Biała w środę o godz. 18.30. © ©

Pawelczak i Małkiewicz znów mogą zaskoczyć

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Siedem przepustek do finałów Indywidualnych Mistrzostw Polski czeka na uczestników IMP Challenge.

To ostatni etap eliminacji do finałowego cyklu. W Świętochłowicach (1 maja, g. 15.00) powalczą reprezentanci klubów z regionu - zawodnicy Abramczyk Polonii: Szymon Woźniak, Krzysztof Buczkowski i Maksymilian Pawelczak oraz Kevin Małkiewicz (Bayersystem GKM). Juniorzy zaskoczyli już na etapie eliminacji - w Gdańsku Pawelczak wygrał, Małkiewicz był drugi. Teraz mogą zaskoczyć raz jeszcze - w Świętochłowicach. Jeśli im się uda, powalczą o medale indywidualnych mistrzostw Polski.

W finałowej stawce IMP są już: Patryk Dudek, Bartosz

Zmarzlik i Dominik Kubera - ubiegłorocznymi medalistami IMP, Kacper Woryna - stały uczestnik cyklu GPi Wiktor Przyjemski - młodzieżowy mistrz Polski, Przemysław Pawlicki i Jakub Miśkowiak (dzięki karty). Stawkę uzupełni siedmiu uczestników IMP Challenge i kolejny zawodnik z dziką kartą. Po jednym miejscu każdorazowo obsadzą gospodarze poszczególnych turniejów. Finały IMP odbędą się w Toruniu (16.05), Bydgoszczy (4.07) i Ostrowie (15.08).

Lista startowa IMP Challenge: 1. M. Janowski (Sparta Wrocław), 2. T. Musielak (Wilki Krosno), 3. M. Ciemiak (Motor Lublin), 4. K. Łobodziński (Speedway Kraków), 5. B. Kowalski (Sparta), 6. M. Pawelczak (Polonia Bydgoszcz), 7. J. Jamróg (ROW Rybnik), 8. Sz. Woźniak (Polonia), 9. B. Jaworski (Motor), 10. P. Pawlicki (Unia Leszno), 11. R. Kowalski (Wilki), 12. K. Małkiewicz (GKM Grudziądz), 13. N. Krakowiak (Start Gniezno), 14. B. Barbor (Motor), 15. A. Mencil (PSŻ Poznań), 16. K. Buczkowski (Polonia). © ©

PIŁKA NOŻNA

Atletico kontra Arsenal czyli powtórka z fazy ligowej

Dziś o godz. 21 pierwszy mecz półfinałowy w drugiej parze w Lidze Mistrzów. Atletico Madryt (na zdjęciu) podejmie Arsenal. To będzie powtórka z fazy ligowej. Wtedy w Londynie Arsenal rozbił „Atletico” 4:0, ale teraz obie ekipy są w całkiem innej sytuacji i trudno wskazywać faworyta. Mecz do obejrzenia w Canal+ Extra 1, TVP 1 i TVP Sport. Drugi półfinał Paris Saint-Germain - Bayern Monachium zakończył się po zamknięciu wydania.



FOT. PAP/EP

BOKS

Zawodniczka Pomorzanina Boxing Team Toruń Aneta Rygielska (kat. 60 kg) zdobyła brązowy medal w finale Pucharu Świata w Foz Iguacu (Brazylia). Polacy wywalczyli tam w sumie dwa złote i trzy brązowe krążki. (szcz)

Szymon Marciniak: Mecze na MŚ mogą trwać kilka godzin

Rafał Musiol

r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Rozmowa z Szymonem Marciniakiem, sędzią piłkarskim, który szykuje się na swój trzeci mundial.

W sobotę prowadził pan mecz z udziałem wielkich dawnych gwiazd w ramach Galacticos Show na Stadionie Śląskim. Lubi pan takie wydarzenia?

To okazja, żeby się spotkać z piłkarzami, z którymi mam miłe wspomnienia. Francesco Totti zawsze będzie mi się kojarzył z moim pierwszym ćwierćfinałem Ligi Mistrzów Real - Roma i coś można było sobie powspominać. Sędzia w takich spotkaniach jest tylko po to, żeby trochę pilnować spokoju, żeby nikomu nic nie „odpaliło”. Na szczęście był fajny futbol, wysoki wynik. Super zabawa.

W kilku momentach trochę jednak zaiskrzyło. Edgar Davids czy Marco Materazzi mocno gestykulowali.

Wziąłem go na celownik, bo pewnych rzeczy z charakteru się nie wyrzuci, a Marco lubi podostrzyć, to taka boiskowa „pirania”. Pytał mnie nawet przewencyjnie czy wziąłem kartki, powiedziałem, że tak (śmiech).

Karnego też pan podyktował. Chciał pan zrobić show i pozwolić strzelać Ronaldinho?

Nie lubię dyktować karnych w takich meczach. Miałem nadzieję, że zawodnik się podniesie, ale tak się nie stało. A faul był. Na boisku to słychać lepiej niż w telewizorze, a tam było but w but. Broniący się spóźnił.

Przedłużył pan drugą połowę o pięć minut. Tak się panu dobrane sędziowało?

Wiem jak to jest, w takich meczach liczy się telewizja. Miałoby być dwa razy po czterdzieści minut, a później usłyszałem, że mamy jeszcze trochę pograć, bo jest czas w transmisji. Ostatecznie druga połowa trwała pięć minut dłużej. A piłkarze i tak nie



FOT. KARINA TROJOK

Szymon Marciniak, w przeciwieństwie do reprezentacji Polski, znów poleci na mundial

byli zadowoleni, że już kończymy to spotkanie.

Lubi pan Stadion Śląski?

Tu się zawsze fajnie sędziowało, panuje taka atmosfera, którą ciężko opisać. Inne stadiony tego nie mają. Prowadziłem na Śląskim mecz Ruchu z Wisłą, wielkie święto polskiej piłki. Szkoda, że w pierwszej lidze, ale może już niedługo to się zmieni.

Jakie ma pan plany przed mistrzostwami świata?

Plany na końcówkę sezonu są duże, wszyscy wiemy jakie mecze zostały. Ciągle walczę jednak z kontuzją, nie jest jeszcze idealnie. Muszę zobaczyć jak się będę czuł po meczu Piast - Arka (rozmowa odbyła się przed tym spotkaniem - przyp. red.). Jeśli po nim coś będę jeszcze odczuwał wszystko pójdzie na bok, żeby być w pełni sił na mistrzostwa świata. Chcemy tam dać dużo radości polskim kibicom, skoro nie ma reprezentacji. Wiem, jaka to presja, bo już przerabiałem podobną w Katarze. Siedziałem na trybunach, gdy odpadaliśmy z Francją i kibice już podchodzili „Panie Marcinie, teraz już wszystko idzie na pana, nie możesz pan tego spieprzyć”.

Kiedy będzie wiadomo, jakie mecze poprowadzi pan na mistrzostwach?

Już na miejscu. Jedziemy dwanaście dni wcześniej, są przygotowania, obóz, żeby dołożyć formę. I jak zwykle 48

godzin przed meczem dowiaduje się obsada, że będzie go prowadzić. Ja się już nauczyłem, że cierpliwość to olbrzymia cnota, to moje trzecie mistrzostwa, jadę bez żadnych emocji. Finału już przecież nie dostanę.

Skąd taka pewność?

Bo nikt nigdy nie sędziował dwóch finałów mistrzostw świata. To taka niepisana zasada. Zresztą umówmy się, nie można być zachłannym. Ale dzięki temu będę też dobrym żołnierzem dla wyznaczających na naprawę trudne mecze, bo będą wiedzieć, że mnie tym nie „spalą” przed finałem. Jadę się cieszyć tymi mistrzostwami. To dla mnie wisienka na torcie sezonu, a może nawet całej kariery. Ja już mam w gablocie komplet trofeów...

A przepis odnośnie burz i piorunów? Na tym mundialu jest duże zagrożenie.

To jest prawo, nie wymysł delegata. Jeśli burza lub tornado znajduje się 7 kilometrów od stadionu należy przerwać mecz i wszyscy mają zejść do szatni. Może być tak, że mecze będą trwały po kilka godzin. Wtedy siedzi się w szatni, pije herbatkę i czeka. Sędzia Slavko Vincić w Klubowych Mistrzostwach Świata prowadził mecz Benfica - Chelsea. W 87. minucie dostał w słuchawce informację, że zbliża się burza i mają zejść do szatni. Poszli, siedzieli grubo ponad godzinę, wrócili, w doliczonym czasie rzut karny, potem dogrywka i karne. To może

też nas czekać na mundialu. Ale mam nadzieję, że w 90+1 przy trzech doliczonych nikt nie każe przerywać. Ale my będziemy tylko narzędnikiem.

W polskiej ekstraklasie schodzenie do szatni nie jest czymś wyjątkowym...

(Śmiech). Fakt, ale nie z powodu burzy, tylko z powodu dymu i smrodu z rac. Czasem się zresztą zastanawiam czy one są tak niskiej jakości czy to specjalnie takie są wybierane i dają w kość. Bywa i tak, że piłkarze sami proszą, żeby zarządzić zejście do szatni. Ale rzeczywiście jesteśmy w tym doświadczeni.

Na koniec zapytam o plany związane z zmianą przepisu ze spalonym. Według testowanego w Kanadzie pomysłu Arsene Wengera byłby wtedy, gdy między atakującym i broniącym byłaby luka.

Spokojnie. To tylko pomysły byłych piłkarzy i trenerów. Różne już się pojawiały, trzy razy trzydzieści minut, czas zatrzymywany jak w futsalu. Trochę tym zabijalibyśmy romantyzm futbolu. Już VAR to zrobił, piłkarze nie wiedzą czy się cieszyć po bramkach, czy czekać. To jednak daje sprawiedliwość. Resztę bym jednak zostawił jak jest. Dziś mówimy, że spalony jest na żyłkę, ale nowy przepis nie zlikwiduje kontrowersji. Będziemy dyskutować, czy pięta napastnika nie „stykała” się z czubkami palców obrońcy. Ja na szczęście gwizdę to, co mi dają w przepisach. © ©